

ZBIÓR ORZECZEŃ
Z ZAKRESU PRAWA
KARNEGO PROCESOWEGO
WRAZ Z KOMENTARZAMI
NADZWYCZAJNE ŚRODKI ZASKARŻENIA
ORAZ POSTĘPOWANIE PO UPRAWOMOCNIENIU SIĘ
ORZECZENIA

CASEBOOK

BIBLIOTEKA APLIKANTA

**ZBIÓR ORZECZEŃ
Z ZAKRESU PRAWA
KARNEGO PROCESOWEGO
WRAZ Z KOMENTARZAMI
NADZWYCZAJNE ŚRODKI ZASKARŻENIA
ORAZ POSTĘPOWANIE PO UPRAWOMOCNIENIU SIĘ
ORZECZENIA**

CASEBOOK

DARIUSZ KAŁA, KAZIMIERZ KLUGIEWICZ,
MICHAŁ ŁASKOWSKI, JAROSŁAW MATRAS,
ANDRZEJ RYŃSKI, MAREK SIWEK

POD REDAKCJĄ
KAZIMIERZA KLUGIEWICZA



KRAJOWA SZKOŁA SĄDOWNICTWA I PROKURATURY
KRAKÓW 2014 R.

Recenzent: prof. dr hab. Piotr Hofmański

Redaktor pracy: Kazimierz Klugiewicz

Poszczególne części opracowali:

dr Dariusz Kala – sędzia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, adiunkt w Katedrze Postępowania Karnego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu:
Rozdział V orz. 5.1.–5.2.

Kazimierz Klugiewicz – sędzia Sądu Najwyższego:
Wstęp; Rozdział II orz. 2.1.–2.3.

Michał Laskowski – sędzia Sądu Najwyższego:
Rozdział I orz. 1.1.–1.4.

Jarosław Matras – sędzia Sądu Najwyższego:
Rozdział III orz. 3.1.–3.3.

Andrzej Ryński – sędzia Sądu Najwyższego:
Rozdział IV orz. 4.1.–4.2.

dr Marek Siwek – sędzia Sądu Okręgowego w Lublinie:
Rozdział II orz. 2.4.–2.5.; Rozdział III orz. 3.4.

Sekretarz zespołu: dr Anna Guzik

© **Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury 2014**

Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury
ul. Przy Rondzie 5
31-547 Kraków

ISBN 978-83-940946-07

Spis treści

Wykaz skrótów	VII
Wstęp	1
Rozdział I. Kasacja	5
1.1. Istota postępowania kasacyjnego	5
1.2. Uprawnienia stron do wniesienia kasacji	16
1.3. Granice rozpoznania kasacji oraz rodzaje orzeczeń sądu kasacyjnego	26
1.4. Wady uzasadnienia sądu odwoławczego jako podstawa kasacyjna. Istota zmian w postępowaniu kasacyjnym wynikająca z nowelizacji Kodeksu postępowania karnego	34
Rozdział II. Wznowienie postępowania	52
2.1. Ustawowe przesłanki wznowienia postępowania	52
2.2. Wznowienie postępowania <i>ex officio</i>	73
2.3. Środki odwoławcze w toku postępowania o wznowienie ...	84
2.4. Rozstrzygnięcie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka jako podstawa wznowienia postępowania karnego	100
2.5. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego jako podstawa wznowienia postępowania karnego	124
Rozdział III. Odszkodowanie za niesłuszne skazanie i niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie oraz zatrzymanie	136
3.1. Niesłuszne skazanie i niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie oraz zatrzymanie	136

3.2. Odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie i niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie oraz zatrzymanie	152
3.3. Stosowanie Kodeksu postępowania cywilnego w sprawach o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie (art. 558 KPK)	170
3.4. Dochodzenie roszczeń odszkodowawczych przysługujących osobom represjonowanym na podstawie ustawy z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego	186
Rozdział IV. Ułaskawienie	205
4.1. Istota prawa łaski i skutki z niego wynikające	205
4.2. Tryb i sposób procedowania sądu w sprawie o ułaskawienie	213
Rozdział V. Wyrok łączny	237
5.1. Właściwość sądu w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego	237
5.2. Orzeczenia kończące postępowanie o wydanie wyroku łącznego	252

Wykaz skrótów

1. Źródła prawa

- DKKUstawa z dnia 19.4.1969 r. – Kodeks karny (Dz.U. Nr 13, poz. 94 ze zm.)
- DKPK.....Ustawa z dnia 19.4.1969 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 13, poz. 96 ze zm.)
- EKPCz.....Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4.11.1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284)
- KC.....Ustawa z dnia 23.4.1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn.: Dz.U. z 2014 r. poz. 121)
- KPCUstawa z dnia 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn.: Dz.U. z 2014 r, poz. 101 ze zm.)
- KKUstawa z dnia 6.6.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 553 ze zm.)
- KKS.....Ustawa z dnia 10.9.1999 r. – Kodeks karny skarbowy (tekst jedn.: Dz.U. z 2013r., poz. 186 ze zm.)
- KKWUstawa z dnia 6.6.1997 r. – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. Nr 90, poz. 557 ze zm.)
- Konstytucja RP Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2.4.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.)
- KPKUstawa z dnia 6.6.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.)

KPW	Ustawa z dnia 21.8.2001 r. – Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r. poz. 395 ze zm.)
NKPK.....	Ustawa z dnia 6.6.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm. na dzień 1.7.2015 r.)

2. Organy, instytucje i organizacje

ETPCz	Europejski Trybunał Praw Człowieka
SA	sąd apelacyjny
SN	Sąd Najwyższy
TK.....	Trybunał Konstytucyjny

3. Publikatory

Biul. PK	Biuletyn Prawa Karnego
BMS	Biuletyn Ministerstwa Sprawiedliwości
Dz. U.	Dziennik Ustaw
Dz. Urz.	Dziennik Urzędowy
EPS.....	Europejski Przegląd Sądowy
GP	Gazeta Prawna
GSP-Prz. Orz.	Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa
KZS.....	Krakowskie Zeszyty Sądowe
NP	Nowe Prawo
OSA.....	Orzecznictwo Sądu Apelacyjnego
OSN.....	Orzecznictwo Sądu Najwyższego
OSNKW	Orzecznictwo Sądu Najwyższego, Izba Karno Wojskowa
OSNPG	Orzecznictwo Sądu Najwyższego, Wydawnictwo Prokuratury Generalnej
OSNwSK.....	Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych
OSP	Orzecznictwo Sądów Polskich
OSPİKA.....	Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych

OSPriPr	Orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sądów Apelacyjnych, Naczelnego Sądu Administracyjnego i Trybunału Konstytucyjnego (Prokuratura i Prawo – dodatek)
OTK	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego
OTK-A.....	Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego Seria A
Pal.	Palestra
PiP.....	Państwo i Prawo
Prok. i Pr.	Prokuratura i Prawo
Prok i Pr.-wkł.	Prokuratura i Prawo – wkładka
PS.....	Przegląd Sądowy
RPEiS.....	Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny
WPP.....	Wojskowy Przegląd Prawniczy

4. Inne skróty

art.	artykuł
in.	inne (-a)
lit.	litera
m.in.	między innymi
n.	następny (-a)
niepubl.	niepublikowane
np.	na przykład
Nr/nr.....	numer
pkt	punkt
por.	porównaj
post.	postanowienie
poz.	pozycja
r.	rok
red.	redaktor (-rzy)
s.	strona
t.	tom
tekst jedn.	tekst jednolity
uchw.	uchwała

ust.	ustęp
ww.	wyżej wymienione
w zb.	w zbiegu
w zw.	w związku
wyd.	wydanie
wyr.	wyrok
z.	zeszyt
zd.	zdanie
ze zm.	ze zmianami
zob.	zobacz

Wstęp

Kolejny już zbiór orzeczeń z zakresu prawa karnego procesowego z komentarzami (*casebook*) został poświęcony nadzwyczajnym środkom zaskarżenia (dział XI KPK) oraz postępowaniu po uprawomocnieniu się orzeczenia (dział XII KPK). Swoim zakresem w odniesieniu do nadzwyczajnych środków zaskarżenia obejmuje zatem problematykę kasacji (rozdział 55 KPK) i wznowienia postępowania (rozdział 56 KPK), natomiast w odniesieniu do postępowania po uprawomocnieniu się orzeczenia obejmuje problematykę odszkodowania za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie (rozdział 58 KPK), ułaskawienia (rozdział 59 KPK) oraz wyroku łącznego (rozdział 60 KPK). Z uwagi na stosunkowo nieskomplikowaną tematykę oraz niewielką ilość publikowanych w tej materii orzeczeń pominięto zagadnienie podjęcia postępowania warunkowo umorzonego (rozdział 57 KPK). Za zasadne natomiast uznano odwołanie się do uregulowanego poza działem XI KPK nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest wniosek o uznanie za nieważne orzeczenia w trybie przepisów ustawy z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego¹.

Wskazane powyżej zagadnienia – w odbiorze społecznym – nie są tak spektakularne i efektowne jak np. proces przed sądem pierwszej instancji wraz z ogłaszaniem wówczas wyroku, ale w rzeczywistości ich znaczenie i wpływ na postępowanie karne,

¹ Dz.U. z 1991 r., Nr 34, poz. 149 ze zm.

traktowane jako pewna całość, oraz na sytuację procesową osoby skazanej są nie do przecenienia.

Kasacja bowiem – jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, służący od prawomocnych orzeczeń – najogólniej rzecz ujmując, może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 KPK lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 519 i 523 § 1 KPK). Jest to zatem procesowy środek prowadzący do eliminowania z obrotu prawnego takich orzeczeń sądowych, które ze względu na stopień (rangę) wadliwości w postępowaniu organu, który wydał prawomocne orzeczenie, nie powinny funkcjonować w demokratycznym państwie prawnym.

Z kolei wznowienie postępowania oparte jest na okolicznościach powstałych poza samym postępowaniem karnym (wyjątkowo tylko z uwagi na uchybienia powstałe w jego toku – zob. art. 542 § 3 KPK) lub też później, a które wskazują na potrzebę ponownego przeprowadzenia procesu. Dzieje się tak w szczególności, gdy ujawnią się nowe fakty i dowody nieznanne przedtem sądowi, wskazujące na oczywistą niesprawiedliwość dotychczasowego rozstrzygnięcia, gdy w związku z prowadzonym postępowaniem dopuszczono się przestępstwa (np. składania fałszywych zeznań), a mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją RP, ratyfikowaną umową międzynarodową lub ustawą przepisu prawnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie, albo też gdy potrzeba taka wynika z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską.

Nie ma chyba potrzeby przy tym szerzej dowodzić, że zarówno kasacja, jak i wznowienie postępowania mogą (choć nie muszą) w ostateczności prowadzić do wydania nowego orzeczenia, całkowicie odmiennego – jeśli chodzi o odpowiedzialność karną oskarżonego – od wcześniejszego prawomocnego orzeczenia.

Jeżeli natomiast oskarżony w wyniku wznowienia postępowania lub kasacji został uniewinniony lub skazany na łagodniejszą karę, to przysługuje mu od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienie za doznaną krzyw-

dę. Takie same uprawnienia przysługują mu w razie niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania oraz w pewnych sytuacjach z powodu stosowania środka zabezpieczającego (art. 552 § 3 KPK), a także w wypadku umorzenia postępowania po uchyleniu orzeczenia skazującego (art. 552 § 2 KPK).

Gdy jednak wnoszone przez oskarżonego wszelkie środki odwoławcze – zwyczajne i nadzwyczajne – nie przyniosą skarżącemu pożądanego rezultatu, to wówczas, w szczególnych wypadkach, może dojść do „ułaskawienia”. Prawo łaski, przynależne Prezydentowi RP, to akt o charakterze indywidualnym, polegający na darowaniu lub łagodzeniu skutków skazania.

Istotne wreszcie zmiany dla skazanego wyrokami różnych sądów w zakresie orzeczonych wobec niego kar i środków karnych może przynieść wydanie wyroku łącznego.

Przedstawione powyżej i omawiane w niniejszym *casebooku* instytucje, w związku z wprowadzaną reformą prawa karnego, ulegną w niedalekiej przyszłości daleko idącym zmianom. Uchwalona w dniu 27.9.2013 r. ustawa o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw² kształtuje niemalże zupełnie nowy model postępowania karnego i wymusza – co naturalne – szereg zmian na każdym jego etapie. Tych zagadnień nie sposób było więc pominąć w tym opracowaniu, aczkolwiek w nieco teoretycznej formie, gdyż praktyczny ich wymiar pokaże dopiero przyszłość.

Oczywiste jest, że niniejszy zbiór orzeczeń nie obejmuje całości nakreślonej problematyki, a zawarte w nim komentarze nie odpowiadają na wszystkie rysujące się kwestie. Zamiarem autorów nie było bowiem ani opracowanie pełnego zbioru publikowanych orzeczeń, ani napisanie szczegółowego komentarza w zakresie przedstawionych powyżej rozwiązań ustawowych, ale wskazanie na najbardziej istotne i typowe zagadnienia, które mogą stanowić dopiero punkt wyjścia dla dalszych dociekań i dyskusji w ramach wszechstronnej działalności dydaktycznej Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury.

Kazimierz Klugiewicz

² Dz.U. z 2013 r., poz. 1247.

Rozdział I. Kasacja

1.1. Istota postępowania kasacyjnego

Kasacja jest środkiem, za pomocą którego strona może kwestionować jedynie prawidłowość stosowania prawa, a nie poczynione ustalenia faktyczne. Kasacja wnoszona jest od wyroku sądu odwoławczego i w związku z tym nie jest środkiem pozwalającym na ponowne, niejako powielające zwykłą kontrolę instancyjną, kontestowanie wyroku sądu *meriti*. Tych dwóch pierwszych zasad nie można omijać w instrumentalny sposób.

Postanowienie SN z dnia 29.10.2012 r., IV KK 301/12, baza orzeczeń SN <http://www.sn.pl>.

Sentencja

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu sprawy Bolesława G. skazanego z art. 278 § 1 KK w zw. z art. 64 § 1 KK z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 15.2.2012 r. utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w M. z dnia 31.5.2011 r.

1. oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną,
2. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata J.P. prowadzącego Kancelarię Adwokacką w M. kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy) w tym 23% podatku VAT tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji na rzecz skazanego Bolesława G.
3. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążył skazanego Bolesława G.

Z uzasadnienia faktycznego

Sąd Rejonowy uznał Bolesława G. za winnego tego, że w dniu 9.6.2009 r., działając wspólnie i w porozumieniu z Markiem R., zabrał w celu przywłaszczenia z pokoju hotelowego w hotelu „G” dwa telewizory o wartości około 2000 zł, tj. czynu z art. 278 § 1 KK, przy czym uznał, że oskarżony czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 § 1 KK. Za przestępstwo to Sąd Rejonowy skazał Bolesława G. na karę roku pozbawienia wolności.

Sąd przyjął, że w dniu 9.6.2009 r. oskarżony Bolesław G., jako kierowca, wspólnie z Markiem R. przyjechali do miejscowości R. samochodem osobowym marki BMW. Obaj ustalili, że dokonają kradzieży w hotelu „G”. Bolesław G. wszedł do hotelu, wylegitymował się dowodem osobistym na swoje nazwisko i wynajął apartament. Po wejściu do niego zapakował w przygotowaną torbę dwa nowe telewizory o łącznej wartości około 2000 zł, stanowiące wyposażenie apartamentu. W tym czasie pod budynkiem hotelu oczekiwał na niego w samochodzie BMW Marek R. Bolesław G. z zapakowaną torbą podszedł do samochodu BMW, a z auta wysiadł Marek R., odebrał torbę i umieścił ją na siedzeniu samochodu. Obaj odjechali w stronę miasta K., gdzie w lombardzie sprzedali telewizory za 600 zł i podzielili się uzyskaną kwotą. Następnego dnia kierownik hotelu „G” wszedł do wynajętego przez Bolesława G. apartamentu i stwierdził brak telewizorów, o czym zawiadomił organy ścigania.

Bolesław G. rozpoznany został przez recepcjonistkę hotelu. Jego sylwetka i twarz utrwalone zostały na zapisie monitoringu dwóch kamer w chwili, w której wychodził z hotelu z dużą torbą. Wartość skradzionych telewizorów ustalona została na podstawie zeznań pokrzywdzonych właścicieli hotelu. Bolesław G. w trakcie przesłuchania przed sądem szczegółowo opisał w złożonych wyjaśnieniach okoliczności popełnienia zarzucanego mu czynu, relacjonując m.in. udział Marka R., i wniósł o zastosowanie instytucji z art. 387 § 1 KPK przez wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzania postępowania dowodowego i wymierzenie mu kary 8 miesięcy pozbawienia wolności. Prokurator nie wyraził zgody na uwzględnienie wniosku oskarżonego, kwestionując zapropo-

nowany wymiar kary. Po przeprowadzeniu rozprawy wydany został opisany na wstępie wyrok Sądu Rejonowego w R.

Apelację od tego wyroku złożył oskarżony Bolesław G. Podniósł w niej, że:

- nie wykazano bezsprzecznie, iż zabór przedmiotowych telewizorów w ogóle nastąpił, a w sprawie nie ustalono faktycznej wartości telewizorów poprzez przedstawienie faktur zakupowych, które powinny być w posiadaniu hotelu, nie wskazano także numerów fabrycznych telewizorów,
- oskarżony podkreślił, że w toku postępowania wskazał współsprawcę, który także działał w warunkach powrotu do przestępstwa, ale skazano go na istotnie łagodniejszą karę,
- organy wymiaru sprawiedliwości pracują, jego zdaniem, nierzetelnie w powiązaniu z aktualnie rządzącymi w Polsce,
- działał z motywów politycznych, a nie, jak błędnie miał ustalić Sąd pierwszej instancji, z chęci zysku.

Sąd Okręgowy w K. po rozpoznaniu apelacji oskarżonego Bolesława G., a także apelacji drugiego oskarżonego w tej sprawie Marka R., utrzymał zaskarżony wyrok w mocy, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca Bolesława G. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 6 KPK w zw. z art. 444 KPK i art. 457 § 3 KPK poprzez ograniczenie oskarżonemu prawa do obrony i niepełne uzasadnienie, dlaczego Sąd drugiej instancji nie uwzględnił zarzutów osobistej apelacji oskarżonego w związku z kwestionowaną wartością zabranych w celu przywłaszczenia telewizorów, błędnie dzieląc ustalenie sądu pierwszej instancji dokonane w oparciu o zeznania świadków. W uzasadnieniu kasacji sformułowano ponadto zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności.

Z uzasadnienia prawnego

Sąd Najwyższy zauważył, że w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego znalazła się argumentacja dotycząca wartości skradzionych telewizorów. Sąd ten uznał, że na podstawie niebu-

dających wątpliwości zeznań trzech świadków określono rodzaj i wartość zabranych z hotelu telewizorów. Zeznania te podparte zostały danymi z faktur zakupu telewizorów. W ocenie sądu *ad quem* brak także podstaw do kwestionowania zróżnicowania kary wymierzonej Bolesławowi G. i współoskarżonemu Markowi R., które to zróżnicowanie uzasadnione jest faktem popełnienia przestępstwa przypisanego skazanemu Bolesławowi G. w warunkach recydywy. Sąd odwoławczy wreszcie przekonująco odrzucił wyjaśnienia Bolesława G. w tym zakresie w jakim twierdził, że kierowała nim motywacja o charakterze politycznym. Tym samym kontrola odwoławcza dokonana przez Sąd Okręgowy w K. była kompletna i prawidłowa.

Sąd Najwyższy podkreślił, że autor kasacji pominął trzy zasadnicze założenia postępowania kasacyjnego, które dotyczą tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia wnoszonego od prawomocnych orzeczeń.

Po pierwsze to, że kasacja jest środkiem, za pomocą którego strona może kwestionować jedynie prawidłowość stosowania prawa, a nie poczynione ustalenia faktyczne. Po drugie to, że kasacja wnoszona jest od wyroku sądu odwoławczego i w związku z tym nie jest środkiem pozwalającym na ponowne, niejako powielające zwykłą kontrolę instancyjną, kontestowanie wyroku sądu *meriti*. Po trzecie wreszcie, że dwóch pierwszych zasad nie można omijać w instrumentalny sposób.

W uzasadnieniu postanowienia przypomniano także, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że zarzuty podniesione w kasacji pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny w zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych zaskarżonemu w tym trybie rozstrzygnięciu sądu odwoławczego. Nie można ich więc rozpatrywać w oderwaniu od zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego, nie jest bowiem funkcją kontroli kasacyjnej ponowne – „dublujące” kontrolę apelacyjną – rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji.

Na marginesie warto zauważyć, że pomimo oddalenia kasacji jako oczywiście bezzasadnej Sąd Najwyższy sporządził na piśmie uzasadnienie wydanego postanowienia. Przepis art. 535 § 3 PKP

pozwala na odstąpienie od sporządzenia pisemnego uzasadnienia postanowienia oddalającego kasację jako oczywiście bezzasadną, Sąd Najwyższy może jednak uznać, że z różnych względów uzasadnienie takie należy na piśmie sporządzić i tak stało się w sprawie Bolesława G.

- 1) Scharakteryzuj różnice pomiędzy kontrolą odwoławczą a kontrolą kasacyjną.**
- 2) W jaki sposób można kwestionować w kasacji prawidłowość dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych?**
- 3) Omów zasady dotyczące kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

Ad 1. W opisanym orzeczeniu Sąd Najwyższy w skrócie przedstawił istotę kontroli kasacyjnej. Skoro w art. 523 § 1 KPK wskazuje się, że kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 KPK lub innego rażącego naruszenia prawa, to uznać należy, że kontrola kasacyjna zaskarżonego orzeczenia może być dokonywana tylko z punktu widzenia naruszenia przepisów prawa, z wyłączeniem badania prawidłowości ustaleń faktycznych. Sąd Najwyższy w szeregu orzeczeń konsekwentnie podkreśla, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest więc wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ma ponawiać kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary²⁰.

²⁰ Post. SN z dnia 22.8.2013 r., II KK 190/13, Prok. i Pr.-wkl. 2013/11/15.

Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdził także, że postępowanie kasacyjne nie może stanowić powtórzenia postępowania odwoławczego i nie jest swego rodzaju „trzecią instancją”, która służyć ma kolejnemu weryfikowaniu poprawności zapadłych orzeczeń²¹. O ile zatem postępowanie odwoławcze polega na kontroli zaskarżonego orzeczenia pod kątem zarzutów sformułowanych w środku odwoławczym, które z kolei odwołują się do względnych (art. 438 KPK) lub bezwzględnych (art. 439 KPK) przyczyn odwoławczych, to kontrola kasacyjna ogranicza się do przyczyn bezwzględnych i innych rażących naruszeń prawa. Wykluczone jest powoływanie się w kasacji na naruszenia w postaci błędu w ustaleniach faktycznych i rażącej niewspółmierności kary lub środka karnego. Nie można tego skutecznie czynić poprzez nazwanie przez skarżącego uchybienia w postaci błędu w ustaleniach faktycznych „naruszeniem prawa materialnego” lub innym naruszeniem prawa. Niedopuszczalne jest bowiem dokonywanie kontroli zasadności ustaleń faktycznych pod pozorem rozpoznawania zarzutu rażącego naruszenia prawa materialnego, a także, choć w mniejszym zakresie, naruszenia przepisów prawa procesowego. Sąd Najwyższy niejednokrotnie zwracał także uwagę na to, że prowadzenie polemiki z treścią poszczególnych dowodów przeprowadzonych w toku procesu przed sądem pierwszej instancji, prezentowanie własnych ocen, które z relacji składanych przez świadków są bardziej, a które mniej wiarygodne, i negowanie poszczególnych okoliczności faktycznych, jak np. wartości dóbr będących przedmiotem przestępstwa – w ogóle nie mieści się w rygorach ustawowych postępowania kasacyjnego²².

W opisanym powyżej postanowieniu Sądu Najwyższego podkreślono, że zarzuty kasacji skazanego Bolesława G. w gruncie rzeczy nie były odniesione do wyroku sądu odwoławczego, który zapadł w tej sprawie, a były skierowane pod adresem wyroku Sądu Rejonowego. Zauważyć trzeba, że zarzuty apelacji oskarżonego zostały wnikliwie rozpatrzone przez sąd odwoławczy i sąd ten w uzasadnieniu wydanego wyroku podał, czym się kierował,

²¹ Zob. m.in. post. SN: z dnia 27.1.2014 r., III KK 463/13, Prok. i Pr.-wkt. 2014/4/23; z dnia 20.4.2011 r., II KK 78/11, LEX nr 847135.

²² Zob. post. SN z dnia 20.11.2012 r., V KK 101/12, baza orzeczeń SN <http://www.sn.pl>.

utrzymując zaskarżony wyrok w mocy, i dlaczego zarzuty apelacji Bolesława G. uznał za niezasadne. Sąd Okręgowy odniósł się przy tym do wszystkich zarzutów apelacji, tj. do wartości zabranych z hotelu telewizorów i sposobu jej ustalenia, do zarzutu niewspółmierności orzeczonej kary, zwłaszcza w porównaniu z karą wymierzoną współsprawcy, oraz do kwestii motywów działania Bolesława G., który miał dokonać przypisanego mu czynu z powodów politycznych, a nie z chęci zysku. Zwłaszcza w odniesieniu do wartości skradzionych telewizorów Sąd odwoławczy konkretnie odwołał się do zeznań pokrzywdzonych właścicieli hotelu, którzy z kolei powoływali się na dane z faktur zakupu telewizorów. Sąd Najwyższy, rozpatrujący kasację wniesioną przez obrońcę Bolesława G., uznał, że kontrola odwoławcza przeprowadzona przez Sąd Okręgowy w K. była poprawna i spełniała wymogi określone m.in. we wskazanym w kasacji przepisie art. 457 § 3 KPK.

Argumentacja kasacji związana z błędną, zdaniem jej autora, oceną zarzutu dotyczącego wartości telewizorów sprowadza się do powtórzenia wywodów zawartych w apelacji Bolesława G. i zmierza do ponownej kontroli poprawności ustaleń faktycznych sądów obu instancji co do wartości przedmiotu przestępstwa. W świetle przedstawionej powyżej interpretacji przepisu art. 523 § 1 KPK wskazującego na podstawy kasacji, zabieg taki nie może być skuteczny. Dodatkowo w kasacji powrócono do kwestii współmierności wymierzonej Bolesławowi G. kary pozbawienia wolności, co wprost narusza regulację z art. 523 § 1 KPK – zd. ostatnie.

W tym kontekście Sąd Najwyższy przypomniał we wskazanym postanowieniu, że w drodze kasacji nie można w zasadzie kontestować wyroku wydanego przez sąd pierwszej instancji, możliwe jest to wyjątkowo wtedy, gdy naruszenie prawa zostało powielone, „przeniesione” do orzeczenia sądu drugiej instancji. Mówi się wówczas o „efekcie przeniesienia”. W orzecznictwie Sądu Najwyższego koncepcja „efektu przeniesienia” lub inaczej „zaabsorbowania uchybienia” jest akceptowana. Efekt taki nastąpić może w drodze niedostrzeżenia przez sąd odwoławczy uchybienia podniesionego w zwykłym środkiem odwoławczym lub ewentualnie poprzez świadome uchylene się sądu odwoławczego

od rozpoznania zarzutu nawiązującego do określonego uchybienia, a w konsekwencji do wydania orzeczenia w drugiej instancji nadal obarczonego tym uchybieniem. Z omawianym „przeniesieniem” możemy mieć do czynienia także wówczas, gdy uchybienie podniesione w apelacji zostanie dostrzeżone przez Sąd *ad quem*, ale zostanie ono wadliwie ocenione i skomentowane w postępowaniu przed sądem odwoławczym i tym samym dojdzie do „zaabsorbowania” tego uchybienia również i na tym etapie procedowania w sprawie²³.

Taka sytuacja, tj. sytuacja wystąpienia „efektu przeniesienia”, nie zaistniała w przedmiotowej sprawie. Sąd Najwyższy przypomniał w uzasadnieniu omawianego postanowienia, posługując się wprawdzie innymi sformułowaniami, popularne stwierdzenie dotyczące sądu kasacyjnego, w myśl którego Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny jest „sądem prawa”, a nie „sądem faktu”. To skrótowne powiedzenie obrazuje podstawową różnicę pomiędzy kontrolą odwoławczą i kontrolą kasacyjną.

Ad 2. Powyżej stwierdzono, że błędne ustalenia faktyczne nie mogą stanowić podstawy zarzutu kasacji. Rozważenia wymaga jednak, czy konstatacja ta ma charakter bezwzględny i czy strona zawsze pozbawiona jest możliwości kwestionowania w kasacji poprawności ustaleń faktycznych. O ile bowiem Sąd Najwyższy nie może ponownie dokonywać oceny wiarygodności poszczególnych dowodów i na podstawie tej własnej oceny kontrolować poprawności dokonanych w sprawie ustaleń, to na podstawie prawidłowo zredagowanych zarzutów kasacji zobowiązany jest do sprawdzenia, czy sądy obu instancji, dokonując ustaleń faktycznych, nie dopuściły się rażących naruszeń reguł procedowania, co z kolei mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne. W takim ujęciu ocena zarzutów naruszenia przepisów postępowania wiąże się ściśle z analizą prawidłowości ustaleń faktycznych. Bez przeprowadzenia tej ostatniej nie można bowiem ustalić, czy naruszenie przepisów postępowania mogło mieć wpływ na treść

²³ Zob. m.in. wyr. SN: z dnia 28.9.2012 r., III KK 469/11, baza orzeczeń SN <http://www.sn.pl>; post. SN z dnia 22.3.2007 r., V KK 205/06, LEX nr 260693; wyr. SN z dnia 5.11.2009 r., II KK 79/09, LEX nr 598239.

zaskarżonego kasacją orzeczenia. O ile zatem strona nie może w kasacji kwestionować wprost prawidłowości ustaleń faktycznych, to może wskazywać na rażące naruszenia prawa procesowego, w efekcie których doszło do dokonania błędnych ustaleń. Warunkiem podważenia prawidłowości ustaleń jest jednak skuteczne wskazanie rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Naruszenie to powinno mieć przy tym taką rangę, że wynikająca z niego wadliwość orzeczenia powinna eliminować to orzeczenie z obrotu prawnego. Stopień wadliwości powoduje bowiem, że orzeczenie takie nie powinno funkcjonować w demokratycznym państwie prawnym.

Podsumowując tę część rozważań, podkreślić należy raz jeszcze, że Sąd Najwyższy rozpoznający kasację nie jest władny dokonywać ponownej oceny dowodów i sprawdzać poprawności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, jednak jego zadaniem jest rozważenie, czy sądy orzekające w obu instancjach, dokonując ustaleń faktycznych, nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, co mogłoby mieć wpływ na te ustalenia, a w konsekwencji na treść wyroku. Kontroli podlegają zatem nie same ustalenia faktyczne, ale sposób ich dokonania²⁴.

Ad 3. Na marginesie omawianego orzeczenia przypomnieć można, że wniesienie kasacji przez stronę wymaga uiszczenia opłaty (art. 527 § 1 KPK). Wysokość tej opłaty wynika z rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14.5.2003 r. w sprawie wysokości opłaty w sprawach karnych²⁵. Dowód takiego uiszczenia powinien być załączony do kasacji. Zasada ta nie dotyczy prokuratora, a także osoby pozbawionej wolności oraz żołnierzy odbywających służbę zasadniczą (i innych żołnierzy wskazanych w art. 527 § 3 KPK). Strona pozbawiona wolności nie uiszcza opłaty przy wnoszeniu kasacji, może być jednak obciążona kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, w tym opłatą, wtedy, gdy wniesiona przez nią kasacja zostanie oddalona lub pozostawiona

²⁴ Zob. m.in. post. SN z dnia 8.1.2013 r., III KK 124/12, Prok. i Pr.-wkl. 2013/4/17.

²⁵ Dz.U. z 2003 r., Nr 97, poz. 886 (Opłatę od kasacji ustalono na kwotę 450 zł w sprawie, w której wyrok wydał sąd rejonowy, i 750 zł w sprawie, w której w pierwszej instancji wyrok wydał sąd okręgowy.).

bez rozpoznania. Tak stało się w sprawie skazanego Bolesława G., który obciążony został kosztami (zob. pkt 3 omawianego postanowienia).

Strona może domagać się zwolnienia od uiszczenia opłaty, wykazując zaistnienie okoliczności, o których mowa w art. 623 KPK. To na stronie spoczywa ciężar wykazania, że ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów wyłożenie kosztów, w tym wypadku uiszczenie opłaty od kasacji, byłoby zbyt uciążliwe. O ile tak się stanie, sąd zwalnia ubiegającego się o zwolnienie od wyłożenia kosztów w całości lub w części. Po wejściu w życie przywoływanej już kilkakrotnie nowelizacji Kodeksu postępowania karnego, a więc po dniu 1.7.2015 r., zwolnienia od opłaty obok sądu dokonać będzie mógł również referendarz sądowy. Jest to jeden z przykładów czynności, które będą mogły być dokonywane przez referendarzy sądowych, wprowadzonych do postępowania karnego wspomnianą nowelą²⁶. Wydatki poniesione przez sąd, związane z rozpoznaniem kasacji wniesionej przez podmioty wymienione w art. 521 KPK, ponosi Skarb Państwa, co wynika z art. 638 KPK. Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich i Rzecznik Praw Dziecka nie uiszczają opłat od wnoszonych kasacji.

Jeśli strona, wnosząc kasację, uiściła opłatę, a kasacja została następnie cofnięta albo uwzględniona, chociażby w części, opłata na podstawie art. 527 § 4 KPK ulega zwrotowi. Nie ma przy tym znaczenia, czy Sąd Najwyższy podzielił zarzuty strony, czy dostrzegł uchybienia uwzględniane z urzędu.

W sprawie Bolesława G. ustanowiony został w postępowaniu kasacyjnym obrońca z urzędu. Sporządził on i wniósł kasację w sprawie. Skazany nie mógł skutecznie samodzielnie wnieść kasacji, gdyż zgodnie z art. 526 § 2 KPK jeżeli kasacja nie pochodzi od prokuratora, Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich albo Rzecznika Praw Dziecka, powinna być sporządzona i podpisana przez obrońcę lub pełnomocnika będącego adwokatem albo radcą prawnym. W obecnym stanie prawnym kasację w imieniu skazanego sporządzić może jedynie adwokat, bowiem

²⁶ Ustawa z dnia 27.9.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2013 r., poz. 1247.

zgodnie z art. 82 KPK tylko on może występować w procesie w roli obrońcy. Zasada ta ulegnie zmianie po dniu 1.7.2015 r. – po tym dniu obrońcami w sprawach karnych będą mogli być także radcy prawni²⁷. Obecnie radca prawny może sporządzić kasację jako pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, oskarżyciela prywatnego i powoda cywilnego.

Wynagrodzenie dla obrońcy za sporządzenie i wniesienie kasacji określone jest w § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.9.2002 r., w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu²⁸. Przepis ten stanowił podstawę zasądzenia wynagrodzenia na rzecz adwokata J.P. – obrońcy skazanego Bolesława G. Warto wiedzieć, że § 14 ust. 2 pkt 6 cytowanego rozporządzenia przewiduje stawkę minimalną wynagrodzenia także za obronę przed Sądem Najwyższym. Gdyby zatem obrońca skazanego nie tylko sporządził i wniósł kasację, ale także wystąpił na rozprawie kasacyjnej, mógłby domagać się zasądzenia wynagrodzenia z obu tytułów. Obrońca skazanego nie stał się jednak na rozprawę, w toku której rozpoznawano kasację w sprawie Bolesława G.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ Tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz. 461.

1.2. Uprawnienia stron do wniesienia kasacji

Zgodnie z art. 520 § 2 KPK strona, która nie zaskarżyła orzeczenia sądu pierwszej instancji, nie może wnieść kasacji od orzeczenia sądu odwoławczego, jeżeli orzeczenie sądu pierwszej instancji utrzymano w mocy lub zmieniono na jej korzyść. Wniesiona kasacja jest niedopuszczalna z mocy ustawy, bowiem granice uprawnień strony, która nie zaskarżyła orzeczenia sądu pierwszej instancji, określa ta czynność orzeczenia sądu odwoławczego, która zawiera rozstrzygnięcie o zmianie tego orzeczenia na jego niekorzyść.

Postanowienie SN z dnia 15.10.2008 r., II KK 342/07, OSNwSK 2008, Nr 1, poz. 2017.

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie Rafała Ś., skazanego z art. 286 § 1 KK w zb. z art. 275 KK i in. postanowił na podstawie art. 531 § 1 KPK w zw. z art. 530 § 2 KPK i art. 520 § 2 KPK pozostawić kasację obrońcy skazanego bez rozpoznania jako niedopuszczalną z mocy prawa.

Z uzasadnienia faktycznego

Rafał Ś. skazany został wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 9.2.2007 r. za przestępstwo z art. 286 § 1 KK w zb. z art. 275 KK i in. Wyrok ten zaskarżony został wyłącznie apelacją prokuratora w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze pozbawienia wolności i to na niekorzyść oskarżonego.

Po rozpoznaniu apelacji prokuratora, Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 6.7.2007 r. zmienił zaskarżony wyrok w zakresie kar jednostkowych i kary łącznej pozbawienia wolności na niekorzyść oskarżonego Rafała Ś.

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w W. wniósł obrońca skazanego Rafała Ś. Zarzucił w niej wyrokowi rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 234 KK w zw. z art. 91 § 1 KK w odniesieniu do przypisanych skazanemu tak zakwalifikowanych czynów. Kasacja ta została przyjęta przez Przewodniczącego Wydziału Sądu Okręgowego w W.

Z uzasadnienia prawnego

Sąd Najwyższy po naradzie postanowił, że kasacja obrońcy Rafała Ś. jest niedopuszczalna z mocy ustawy. Zgodnie z art. 520 § 2 KPK strona, która nie zaskarżyła orzeczenia Sądu pierwszej instancji, nie może wnieść kasacji od orzeczenia Sądu odwoławczego, jeżeli orzeczenie Sądu pierwszej instancji utrzymano w mocy lub zmieniono na jej korzyść. Wprawdzie w rozważanej sprawie Sąd odwoławczy zmienił orzeczenie Sądu pierwszej instancji na niekorzyść skazanego, jednak wniesiona kasacja jest niedopuszczalna z mocy ustawy, bowiem granice uprawnień strony, która nie zaskarżyła orzeczenia Sądu pierwszej instancji, określa ta czynność orzeczenia Sądu odwoławczego, która zawiera rozstrzygnięcie o zmianie tego orzeczenia na jego niekorzyść. Niedopuszczalne jest zatem formułowanie zarzutu obrazy prawa materialnego, która miała zaistnieć w istocie rzeczy w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, w sytuacji, gdy sąd odwoławczy kontrolował orzeczenie tego sądu wyłącznie w zakresie rozstrzygnięcia o karze.

W związku z powyższym Sąd Najwyższy pozostawił kasację obrońcy skazanego bez rozpoznania.

- 1) Jakie orzeczenia mogą zostać zaskarżone kasacją przez stronę?**
- 2) Omów sytuacje, w których strona jest uprawniona do wniesienia kasacji, mimo że nie zaskarżyła wyroku wydanego przez sąd pierwszej instancji.**
- 3) Jak rozumieć ograniczenie możliwości wniesienia kasacji z powodu niewspółmierności kary?**

Ad 1. Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie (art. 519 KPK). Nie każdy zatem wyrok wydany przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego może być zaskarżony kasacją. Nie można tego uczynić w odniesieniu do wyroków sądów odwoławczych uchylających zaskarżony wyrok i przekazujących sprawę do ponownego

rozpoznania. Strony nie mogą także wnieść kasacji od postanowień sądów odwoławczych kończących postępowanie, a także od orzeczeń wydanych przez sądy pierwszej instancji.

Zgodnie z brzmieniem art. 520 § 1 i 2 KPK do wniesienia kasacji uprawnione są strony, ale tylko te, którym służyło prawo do zaskarżenia wyroku sądu pierwszej instancji. Prawa do wniesienia kasacji nie mają więc nieprokuratorscy oskarżyciele publiczni i organy finansowe w sprawach karnych skarbowych.

Strona może zatem zaskarżyć kasacją prawomocny wyrok sądu odwoławczego, przy czym co do zasady taki, który wydany został na skutek wniesienia przez nią środka odwoławczego, a wyjątkowo również taki, który nie został przez nią zaskarżony, ale na skutek rozpoznania apelacji innej strony został zmieniony na jej niekorzyść. Wyjątek ten, wynikający z art. 520 § 2 KPK, stanowił przedmiot rozpoznania Sądu Najwyższego w omawianym wyżej postanowieniu i będzie przedmiotem dalszych rozważań.

Nie każdy jednak prawomocny wyrok sądu odwoławczego kończący postępowanie i wydany na skutek rozpoznania apelacji strony może być przez nią zaskarżony kasacją. Przepisy art. 523 § 2 i 3 KPK wprowadzają bowiem ograniczenia co do katalogu wyroków, od których strony mogą wnieść kasację. W odniesieniu do kasacji wnoszonych na korzyść oskarżonego, jak mówi przepis art. 523 § 2 KPK (choć *de facto* mamy już do czynienia ze skazanym), kasacja może być wniesiona przez stronę jedynie w razie skazania za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Innymi słowy, strona nie może wnieść kasacji na korzyść w odniesieniu do skazania na karę pozbawienia wolności, ale z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, w odniesieniu do skazania na inną karę, aniżeli kara pozbawienia wolności, w odniesieniu do skazania ograniczającego się do orzeczenia środka karnego lub gdy sąd odstąpił od wymierzenia kary i środka karnego, a także od wyroków warunkowo umarzających postępowanie. Z treści przepisu wynika również, że strona nie może wnieść kasacji od wyroku skazującego za inny czyn aniżeli przestępstwo lub przestępstwo skarbowe, a więc w przypadku skazania za wy-

kroczenie i to także wtedy, gdy wymierzono karę aresztu, która polega także na pozbawieniu wolności.

W orzecznictwie dopuszcza się możliwość wniesienia kasacji przez stronę od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego w razie orzeczenia umieszczenia w zakładzie poprawczym²⁹. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30.8.2007 r. (II KZ 25/07)³⁰ dopuścił także możliwość wniesienia przez stronę kasacji od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego w przypadku orzeczenia środka zabezpieczającego w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie (art. 93 i 94 KK). Dotyczy to jednak tylko sytuacji, o których mowa w art. 414 § 1 KPK, a więc sytuacji, w których wydany został wyrok. *A contrario* strona nie ma możliwości wniesienia kasacji wtedy, gdy orzeczenie o umieszczeniu w zamkniętym zakładzie zawarte jest w postanowieniu. W tym miejscu warto zwrócić uwagę na nowe brzmienie dotyczącego tej kwestii art. 519 § 1 KPK, wynikające z ustawy z dnia 27.9.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw. Przepis w znowelizowanym kształcie obowiązywać będzie od dnia 1.7.2015 r. i na jego podstawie strona będzie mogła wnieść kasację od prawomocnego postanowienia sądu odwoławczego o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego określonego w art. 93 lub 94 KK. Będzie to jedyna możliwość wniesienia kasacji od prawomocnego postanowienia przez stronę. Od wszelkich innych postanowień, także tych wydanych przez sąd odwoławczy i jednocześnie kończących postępowanie, strony nie mogą wnosić kasacji i po wejściu w życie znowelizowanego przepisu art. 519 KPK nadal nie będą mogły tego robić. Pozostaje im jedynie możliwość ubiegania się o wniesienie kasacji przez podmiot szczególnie wymieniony w art. 521 KPK, tj. przez Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich lub w określonych sytuacjach przez Rzecznika Praw Dziecka.

Przepis art. 523 § 3 KPK zawiera z kolei ograniczenia w odniesieniu do możliwości wniesienia przez stronę kasacji na niekorzyść oskarżonego. Kasację taką strona może wnieść jedynie

²⁹ Zob. post. SN z dnia 12.7.2001 r., III KZ 39/01, OSNKW 2001, z. 9-10, poz. 82; zob. także post. SN z dnia 28.7.2005 r., II KZ 28/05, *niepubl.*

³⁰ OSNKW 2007, z. 9, poz. 66.

w razie uniewinnienia oskarżonego albo umorzenia postępowania z przyczyn wskazanych w art. 17 § 1 pkt 3 i 4 KPK oraz umorzenia z powodu niepoczytalności sprawcy.

Omówione ograniczenia we wnoszeniu kasacji przez strony zawarte w art. 523 § 2 i 3 KPK nie dotyczą kasacji wniesionej z powodu uchybień wymienionych w art. 439 KPK, a więc uchybień mających charakter bezwzględnych przyczyn odwoławczych. Uchybienia takie strona może zatem wskazać w kasacji wniesionej od wyroku, np. w przypadku skazania na karę grzywny albo karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania i to zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Ważne jest przy tym, aby wskazana przez skarżącego okoliczność należała rzeczywiście do uchybień, o których mowa w art. 439 § 1 KPK, niedopuszczalna jest bowiem kasacja wywiedziona na korzyść oskarżonego od wyroku skazującego na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, która podnosi zarzut naruszenia art. 439 § 1 KPK, powołując się na uchybienie, które w ogóle w przepisie tym nie jest przewidziane, a które pomimo to skarżący traktuje jako objęte tą regulacją³¹. Przepis art. 523 § 1 KPK stanowi, że kasacja może być wniesiona z powodu uchybień wymienionych w art. 439 KPK lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Ograniczenia we wnoszeniu kasacji na korzyść i niekorzyść oskarżonego z art. 523 § 2 i 3 KPK dotyczą zatem tylko podstawy kasacyjnej w postaci innego niż bezwzględna podstawa odwoławcza naruszenia prawa, przy czym naruszenie to musi mieć charakter rażący, a nadto wykazać trzeba, że mogło ono mieć wpływ na treść orzeczenia i to wpływ istotny.

Rozważać można, czy strona wnosząca kasację na korzyść oskarżonego np. od wyroku, w efekcie którego doszło do skazania na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, może w kasacji formułować jedynie zarzuty z powodu uchybień wymienionych w art. 439 § 1 KPK, czy też obok takiego zarzutu mogą w kasacji znaleźć się również zarzuty rażącego naruszenia innych przepisów prawa, które mogły mieć istot-

³¹ Zob. post. SN z dnia 11.12.2013 r., IV KK 402/13, OSNKW 2014, z. 5, poz. 39.

ny wpływ na treść orzeczenia. Uznać trzeba, że nie ma podstaw do ograniczania strony w możliwościach samego formułowania takich zarzutów w kasacji, kasacja taka jest zatem dopuszczalna, niemniej w sytuacji, w której zarzut związany z bezwzględną przyczyną odwoławczą okaże się bezzasadny, brak jest podstaw do rozpoznawania pozostałych zarzutów takiej kasacji, a więc tych zarzutów, które nie odwołują się do przesłanek z art. 439 § 1 KPK. Przyjęcie odmiennego stanowiska prowadziłoby do obchodzenia ograniczeń z art. 523 § 2 i 4 pkt 1 KPK, a nadto do instrumentalizacji wnoszonych skarg w celu wywołania kontroli kasacyjnej nie tyle zasadności zarzutu decydującego o dopuszczalności samej kasacji, ile innych zarzutów, które, postawione samoistnie, kontroli takiej spowodować by nie mogły³².

Omówione ograniczenia dotyczą jedynie kasacji wnoszonych przez strony. Podmioty wskazane w art. 521 KPK, a więc Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich i w określonych w art. 521 § 2 KPK kategoriach spraw Rzecznik Praw Dziecka, mogą wnieść kasację od każdego prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie, tj. zarówno od wyroków, jak i postanowień, i to bez względu na to, czy orzeczenia te wydane zostały przez sąd pierwszej instancji, czy sąd odwoławczy. Warunkiem *sine qua non* jest jednak, aby kasacja dotyczyła orzeczenia sądu kończącego postępowanie. Orzeczeniami takimi są niewątpliwie wyroki i postanowienia rozstrzygające w przedmiocie głównego nurtu postępowania, a więc m.in. wyroki skazujące, uniewinniające lub postanowienia o umorzeniu postępowania. W pewnym sensie kończą postępowanie także prawomocne orzeczenia wydawane w innych, także pobocznych nurtach procesu, pod warunkiem wszakże, że definitywnie zamykają rozpoznanie danej kwestii, powodując trwałe skutki (np. postanowienie o dopuszczalności lub niedopuszczalności ekstradycji). Dotyczy to także w ograniczonym zakresie orzeczeń wydawanych w toku postępowania wykonawczego (np. postanowienie o zarządzeniu wykonania kary, która orzeczona została z warunkowym zawieszeniem jej

³² Zob. post. SN z dnia 6.5.2005 r., II KK 127/04, OSNKW 2005, z. 7-8, poz. 72; wyr. SN z dnia 26.2.2004 r., IV KK 298/03, OSNKW 2004, z. 4, poz. 46 oraz post. SN z dnia 12.8.2010 r., IV KK 172/10, Biul. PK 2010, Nr 4, s. 13-14.

wykonania, lub postanowienie o udzieleniu albo odmowie udzielenia warunkowego przedterminowego zwolnienia). Postanowienia wydawane w tej fazie postępowania podlegać mogą kontroli kasacyjnej jedynie w trybie przewidzianym w art. 521 KPK³³.

Dodatkowo zaznaczyć trzeba, że z art. 523 § 4 KPK wynika także, że podmioty specjalne wymienione w art. 521 KPK nie są ograniczone we wnoszeniu kasacji zakazami zawartymi w art. 523 § 2 i 3 KPK. Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich i Rzecznik Praw Dziecka mogą zatem wnosić kasacje na korzyść w razie skazania oskarżonego na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania oraz kasacje na niekorzyść także wówczas, gdy doszło do skazania oskarżonego lub wydania orzeczenia innego aniżeli uniewinniające lub umarzające postępowanie z przyczyn wskazanych w art. 17 § 1 pkt 3 i 4 KPK oraz z powodu niepoczytalności sprawcy.

Ad 2. Jak już wspomniano, strona w zasadzie może wnosić kasację od prawomocnych wyroków sądu odwoławczego, które wydane zostały na skutek rozpoznania wniesionego przez nią środka odwoławczego – apelacji. Przepis art. 520 § 2 KPK zawiera jednak wyjątek i dopuszcza możliwość wniesienia kasacji przez stronę, która nie skarżyła orzeczenia sądu pierwszej instancji. Możliwość ta limitowana jest jednak, po pierwsze, zaskarżeniem tego wyroku przez inną stronę, a po drugie konieczne jest jeszcze, aby orzeczenie sądu odwoławczego dokonywało zmiany orzeczenia pierwszoinstancyjnego na niekorzyść strony, która nie zaskarżyła wyroku. Inaczej rzecz ujmując, strona nie może w takiej sytuacji wnieść kasacji od orzeczenia sądu odwoławczego, jeżeli orzeczenie sądu pierwszej instancji utrzymano w mocy lub zmieniono na korzyść tej strony. Ograniczenie to, zgodnie z art. 520 § 3 KPK, nie dotyczy uchybień wymienionych w art. 439 KPK.

Wykładnia przepisu art. 520 § 2 KPK prowadzi jednak do dalszych wniosków, które stały się podstawą omawianego rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego, tj. pozostawienia kasacji obrońcy bez rozpoznania. *Prima vista* wydaje się, że w tej konkretnej sprawie

³³ Zob. post. SN z dnia 7.2.2013 r., II KK 144/12, OSNKW 2013, z. 6, poz. 47, oraz post. SN z dnia 25.9.2013 r., III KK 231/13, OSNKW 2013, z. 12, poz. 103.

warunki dopuszczalności kasacji obrońcy skazanego są spełnione. Obrońca Rafała Ś. nie zaskarżył wyroku sądu pierwszej instancji, uczynił to tylko prokurator i sąd odwoławczy dokonał zmiany orzeczenia na niekorzyść oskarżonego, zaostrzając wymiar kary pozbawienia wolności. Zauważyć jednak trzeba, że w apelacji prokuratora zaskarżono jedynie część wyroku, część dotyczącą rozstrzygnięcia o karach jednostkowych i karze łącznej pozbawienia wolności. Tylko w tym także zakresie doszło do zmiany zaskarżonego wyroku. Tymczasem zarzut kasacji obrońcy skazanego dotyczył obrazu prawa materialnego związanego z przyjętą kwalifikacją prawną czynu przypisanego Rafałowi Ś. Kasacja zawierała zatem zarzut dotyczący tej części wyroku, która nie została zaskarżona ani przez prokuratora, ani przez obrońcę oskarżonego. Godziła zatem nie w prawomocny wyrok sądu odwoławczego, jej zarzut skierowany był wprost w odniesieniu do wyroku sądu pierwszej instancji. W myśl omawianego orzeczenia, a także innych orzeczeń Sądu Najwyższego³⁴, taki zarzut kasacji obrońcy Rafała Ś. był niedopuszczalny. Kontrola odwoławcza w tej sprawie dotyczyła bowiem jedynie rozstrzygnięcia o karze.

Sens regulacji zawartej w art. 520 § 2 KPK sprowadza się do przyjęcia założenia, że skoro strona nie wnosi środka odwoławczego od wyroku sądu pierwszej instancji, a tym samym, rezygnując z kontroli odwoławczej akceptuje treść tego rozstrzygnięcia, to tym bardziej przyjmując trzeba, że rezygnuje także z możliwości inicjowania nadzwyczajnej w swej istocie kontroli kasacyjnej. Przepis ten zawiera wyjątek pozwalający na wniesienie kasacji w określonej sytuacji procesowej. Można bronić poglądu, że wyjątki nie powinny być interpretowane rozszerzająco (*exceptiones non sunt extendae*) i że jednolita linia orzeczeń Sądu Najwyższego w tej kwestii zawęży zakres możliwości wnoszenia kasacji przez strony, narusza zasadę rzetelnego procesu, a nadto skłania strony do wnoszenia środków odwoławczych tylko po to, aby nie pozbawić się ewentualnie możliwości wywiedzenia kasacji³⁵. Pamiętać

³⁴ Por. wyr. SN z dnia 25.7.1996 r., V KKN 61/96, OSNKW 1996, z. 9-10, poz. 68; post. SN z dnia 8.3.2005 r., V KK 451/04, LEX nr 148188, oraz z dnia 15.2.2007 r., V KK 22/07, Prok. i Pr.-wkt. 2007/5/28.

³⁵ Zob. Ł. Chojniak, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15.10.2008 r., II KK 342/07*, Prok. i Pr. 2009/10, s. 165-171.

jednak równocześnie należy, że kasacja jest środkiem o charakterze nadzwyczajnym, postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem odwoławczym w kolejnej, trzeciej już instancji oraz że konstytucyjny wymóg co najmniej dwuinstancyjnego postępowania został już spełniony. Istnieje zatem możliwość ograniczania dostępności wnoszenia kasacji dla stron, tym bardziej że strony mogą jeszcze zabiegać o wniesienie kasacji przez podmioty wymienione w art. 521 KPK.

Ad 3. W przepisie art. 523 § 1 *in fine* KPK ustawodawca zastrzegł, że kasacja nie może być wniesiona wyłącznie z powodu niewspółmierności kary. Jest to kolejne ograniczenie we wnoszeniu kasacji, tym razem dotyczące zarówno stron, jak i podmiotów specjalnych z art. 521 KPK. Dodatkowo zaznaczyć wypada, że z samej istoty kasacji wynika, że w toku postępowania kasacyjnego dojść może do kontroli zaskarżonego orzeczenia tylko z punktu widzenia naruszenia przepisów prawa, z wyłączeniem badania prawidłowości ustaleń faktycznych w sprawie. Sąd kasacyjny może jednak, a nawet powinien sprawdzać, czy w toku postępowania sądy obu instancji, dokonując ustaleń faktycznych, nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł procedowania, które to naruszenia mogły wywrzeć wpływ na ustalenia faktyczne, a tym samym mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Zakaz kwestionowania w kasacji wyłącznie niewspółmierności kary oznacza, że przedmiotem zarzutu kasacji nie może być sam wymiar kary w kontekście jego rażącej niewspółmierności, o której mowa w art. 438 pkt 4 KPK. W kasacji istnieje jednak możliwość kwestionowania zasadności rozstrzygnięcia o karze, ale wtedy, gdy zasadnie podnosi się zarzuty rażącego naruszenia prawa materialnego lub procesowego, które w konsekwencji doprowadziły do wymierzenia kary rażąco niewspółmiernej. Kasacja, w której sformułowano wyłącznie zarzut rażącej niewspółmierności kary, uznana być powinna, zgodnie z art. 523 § 1 KPK, za niedopuszczalną i należy odmówić jej przyjęcia lub pozostawić ją bez rozpoznania (art. 530 § 2 KPK i art. 531 § 1 KPK).

Autorzy kasacji, którzy chcą w rzeczywistości podważyć wymiar kary, często powołują się na rażące naruszenie różnorakich

przepisów prawa materialnego lub procesowego związanych z wymierzaniem kary. Działania takie nie mogą mieć jednak charakteru pozornego. Szczególnie często w zarzutach kasacji wskazuje się bowiem naruszenie przepisu art. 53 § 1 i 2 KK. Jest to przepis zawierający jedynie ogólne dyrektywy wymiaru kary. Sąd Najwyższy konsekwentnie przyjmuje, że naruszenie zakazu wnoszenia kasacji wyłącznie z powodu niewspółmierności kary pod pozorem podnoszenia jedynie naruszenia dyrektyw wymiaru kary, jako rzekomej obrazy prawa, nie jest kwestią oceny tego środka zaskarżenia od strony jego zasadności lub bezzasadności po jego uprzednim przyjęciu, lecz zagadnieniem należącym do sfery dopuszczalności kasacji. Zarzut naruszenia art. 53 § 1 i 2 KPK nie ma w takiej sytuacji rzeczywistego charakteru obrazy prawa materialnego³⁶.

W kasacji można natomiast zasadnie podnosić zarzut związany z wymiarem kary, np. wówczas, gdy w danej sytuacji sąd ma obowiązek zastosowania przepisu przewidującego obowiązek obustrzenia lub łagodzenia kary, a przepisu tego nie stosuje i orzeka w granicach ustawowego zagrożenia. Wówczas zarzut nie odnosi się do prawidłowości ocen sądu, których wynikiem jest wymiar kary, a do właściwego lub niewłaściwego stosowania prawa. Zarzut taki jako dopuszczalny w świetle art. 523 § 1 KPK byłby rozpoznany. W przypadku, w którym przepis przewiduje tylko fakultatywną możliwość złagodzenia lub obustrzenia kary, nie można już jednak z reguły powoływać się na rażące naruszenie prawa. Dotyczy to np. art. 58 KK, art. 60 § 1, 2 i 4 KK i art. 69 § 1 KK. Skorzystanie lub nieskorzystanie przez sąd z fakultatywnych możliwości dotyczy bowiem sfery ocen związanych ze współmiernością kary i zazwyczaj nie można mówić o rażącym naruszeniu prawa w razie rozbieżności tych ocen pomiędzy sądem a stroną. Tak więc zarzut obrazy prawa materialnego w omawianym kontekście może być zasadny tylko wtedy, gdy dotyczy zastosowania lub niezastosowania przepisu zobowiązującego sąd do jego bezwzględnego respektowania³⁷.

³⁶ Zob. post. SN z dnia 6.10.2011 r., III KZ 63/11, OSNKW 2011, z. 11, poz. 102 i inne orzeczenia wskazane w uzasadnieniu tego postanowienia; zob. również post. SN z dnia 8.8.2013 r., IV KK 220/13, baza orzeczeń SN <http://www.sn.pl>.

³⁷ Wyr. SN z dnia 28.9.2012 r., III KK 469/11, baza orzeczeń SN <http://www.sn.pl>.

1.3. Granice rozpoznania kasacji oraz rodzaje orzeczeń sądu kasacyjnego

1. Katalog orzeczeń wymienionych w art. 537 § 1 i 2 KPK nie ma charakteru katalogu zamkniętego. Treść tych przepisów nie przesądza więc o dopuszczalności wydania przez Sąd Najwyższy, orzekający w postępowaniu kasacyjnym, orzeczenia tylko w jednej postaci w nim przewidzianych. Regulacja przewidziana w art. 537 § 1 i 2 KPK, polegająca na wyliczeniu rodzajów orzeczeń właściwych dla postępowania kasacyjnego, nie może w szczególności wyłączać uprawnień do wydania także orzeczenia innego rodzaju, nienaruszającego zasad tego szczególnego środka zaskarżenia, ale uwzględniającego specyfikę danej sprawy i potrzebę wydania rozstrzygnięcia racjonalnego.

2. Skoro w art. 455 KPK ustawodawca użył zwrotu „poprawia” błędną kwalifikację prawną i do zastosowania rozwiązania przyjętego w tym przepisie upoważnił Sąd Najwyższy, to za dopuszczalnością poprawienia błędnej kwalifikacji właśnie przez Sąd Najwyższy orzekający w postępowaniu kasacyjnym przemawia wykładnia językowa.

Wyrok SN z dnia 8.2.2011 r., V KK 246/10, OSNKW 2011, z. 4, poz. 37.

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie Ryszarda E., skazanego z art. 280 § 1 KK w zb. z art. 157 § 2 KK, art. 275 § 1 KK i art. 278 § 5 KK w zw. z art. 11 § 2 KK w zw. z art. 64 § 1 KK, po rozpoznaniu kasacji obrońcy skazanego,

1. oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną,
2. na podstawie art. 536 KPK w zw. z art. 455 KPK poprawił błędną kwalifikację prawną czynu przypisanego skazanemu Ryszardowi E. w wyroku Sądu Okręgowego w Z., poprzez wyeliminowanie z niej przepisów art. 275 § 1 KK i art. 278 § 5 KK (...).

Z uzasadnienia faktycznego

Ryszard E. uznany został wyrokiem Sądu Rejonowego w N. za winnego tego, że w warunkach powrotu do przestępstwa okre-

ślonych w art. 64 § 2 KK dokonał napadu rabunkowego w sklepie spożywcym w ten sposób, że po uprzednim pchnięciu Barbary D. na ladę sklepową, doprowadził ją do stanu bezbronności, powodując przy tym u niej obrażenia ciała w postaci sińca i krwiaka kłębu kciuka prawego oraz stłuczenia tego kciuka, co naruszyło prawidłowe funkcjonowanie tego narządu na okres do 7 dni, po czym wyrwał jej z ręki portfel z zawartością pieniędzy w wysokości 200 zł, dokumentu prawa jazdy i karty bankomatowej, powodując straty w wysokości 200 zł na szkodę pokrzywdzonej, tj. za winnego przestępstwa z art. 280 § 1 KK i art. 157 § 2 KK i art. 276 KK i art. 278 § 5 KK w zw. z art. 11 § 2 KK w zw. z art. 64 § 2 KK, za które skazany został na karę 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu apelacji oskarżonego i jego obrońcy, Sąd Okręgowy w Z. zmienił zaskarżony wyrok, przyjmując, że przypisany oskarżonemu czyn stanowił przestępstwo z art. 280 § 1 KK w zw. z art. 157 § 2 KK w zw. z art. 11 § 2 KK w zw. z art. 64 § 1 KK i wymierzył Ryszardowi E. karę 2 lat pozbawienia wolności. Wyrok ten został uchylony przez Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu kasacji obrońcy skazanego.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy w Z. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego, uznając, że oskarżony wyczerpał swoim działaniem znamiona ustawowe występku z art. 280 § 1 KK, art. 157 § 2 KK, art. 275 § 1 KK i art. 278 § 5 KK w zw. z art. 11 § 2 KK w zw. z art. 64 § 1 KK, wyeliminował z opisu czynu doprowadzenie pokrzywdzonej do stanu bezbronności i obniżył wymiar kary pozbawienia wolności do 2 lat.

Kasację od tego wyroku wniósł obrońca skazanego.

Z uzasadnienia prawnego

Kasacja obrońcy skazanego uznana została za oczywiście bezzasadną i Sąd Najwyższy oddalił ją, uznając na podstawie art. 523 § 3 KPK, że orzeczenie to, w zakresie oddalenia kasacji jako oczywiście bezzasadnej, nie wymaga pisemnego uzasadnienia. W toku przeprowadzania kontroli kasacyjnej Sąd Najwyższy stwierdził, że Sąd Okręgowy w Z., rozpoznając ponownie spra-

wę w postępowaniu odwoławczym, błędnie zakwalifikował czyn przypisany oskarżonemu. Sąd odwoławczy uznał bowiem za zasadny zarzut apelacji o braku podstaw do przypisania Ryszardowi E. działania określonego w art. 276 KK i zamiast tego przepisu wprowadził do kumulatywnej kwalifikacji czynu przepis art. 275 § 1 KK, przypisując oskarżonemu przestępstwo kradzieży prawa jazdy, a także pozostawił w kumulatywnej kwalifikacji przepis art. 278 § 5 KK, związany z zaborem karty bankomatowej. Tymczasem już w trakcie dokonywania kontroli odwoławczej po raz pierwszy, Sąd Okręgowy w Z. dostrzegł, że brak jest podstaw do przyjęcia zamiaru oskarżonego co do zaboru obu dokumentów i wyeliminował przepisy art. 276 KK i 278 § 5 KK z kwalifikacji prawnej przypisanego oskarżonemu czynu. Wyrok ten zaskarżony został kasacją wniesioną na korzyść skazanego i po uchyleniu go, sąd odwoławczy ponownie rozpoznając sprawę w postępowaniu odwoławczym, będąc związany zakazem *reformationis in peius* nie mógł wprowadzić do kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu przepisów art. 275 § 1 KK i art. 278 § 5 KK.

W tej sytuacji Sąd Najwyższy uznał, że istnieją podstawy do wydania wyroku o charakterze reformatoryjnym, który spowoduje wyeliminowanie obu przepisów z kwalifikacji prawnej czynu przypisanego skazanemu (pkt 2 wyroku SN). Jako podstawę takiego rozstrzygnięcia Sąd Najwyższy wskazał przepis art. 536 KPK uznając, że skoro ustawodawca upoważnił Sąd Najwyższy do stosowania art. 455 KPK i w tym przepisie użył zwrotu „poprawia” błędną kwalifikację prawną, to wykładnia językowa przemawia za przyjęciem, że Sąd Najwyższy jest upoważniony nie tylko do orzekania w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, ale także do orzekania w wypadku określonym w art. 455 KPK, zaś przepis art. 537 § 1 i 2 KPK nie ma charakteru katalogu zamkniętego.

- 1) Określ granice rozpoznania kasacji przez Sąd Najwyższy.**
- 2) Jakiego rodzaju orzeczenia może wydać Sąd Najwyższy po rozpoznaniu sprawy w postępowaniu kasacyjnym?**
- 3) Jakie przesłanki uzasadniają uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną i jakie są procesowe konsekwencje takiego uznania?**

Ad 1. Granice rozpoznania kasacji wyznacza zakres zaskarżenia, tj. wskazanie, jaka część orzeczenia jest kwestionowana w drodze tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Granice te wyznaczają także podniesione zarzuty. Przepis art. 536 KPK ma w tym zakresie charakter kategoriyczny i pozwala Sądowi Najwyższemu na wyjście poza granice kasacji jedynie w ściśle określonych wypadkach. Są to sytuacje, w których Sąd Najwyższy, po pierwsze, dostrzeże zaistnienie w sprawie naruszenia prawa o charakterze bezwzględnej przyczyny odwoławczej (art. 439 KPK), po drugie stwierdzi, że te same względy, które przemawiają za uchyleniem zaskarżonego orzeczenia na rzecz osoby, której interesy reprezentowane są przez autora kasacji, przemawiają także za uchyleniem orzeczenia wobec innych osób osądzonych w toku tego samego postępowania zakończonego zaskarżonym kasacją orzeczeniem (art. 435 KPK) i wreszcie po trzecie wówczas, gdy zachodzi potrzeba poprawienia błędnej kwalifikacji prawnej czynu przypisanego skazanemu. Przyjmuje się nadto, że Sąd Najwyższy uprawniony jest do orzeczenia na korzyść skazanego także wtedy, gdy stwierdzi niepodniesione w kasacji i niewymienione w art. 435, art. 439 i art. 455 KPK rażące naruszenie prawa, które sprawia, że zaskarżone orzeczenie jest sprzeczne z zasadami odpowiedzialności karnej lub zasadami procesu karnego obowiązującymi w demokratycznym państwie prawnym³⁸. W takiej sytuacji, a więc w sytuacji stwierdzenia rażącej niesprawiedliwości orzeczenia, Sąd Najwyższy może, korzystając z możliwości zawartej w art. 518 KPK, odwołać się do art. 440 KPK. W tym miejscu na marginesie zaznaczyć trzeba, że w znowelizowanym przepisie art. 523 § 1 KPK *in fine* znalazło się zastrzeżenie wykluczające możliwość wniesienia przez stronę kasacji na podstawie zarzutu naruszenia art. 440 KPK. Zmiana ta, która wejdzie w życie z dniem 1.7. 2015 r., związana jest ze zmianą modelu procesu karnego na model o charakterze bardziej niż dotychczas kontradiktoryjnym i potrzebą wykluczenia sytuacji, w której strona niewykazująca aktywności w procesie kwestionować będzie wynik postępowania dopiero w postępowaniu kasacyjnym³⁹.

³⁸ Zob. wyr. SN z dnia 9.10.2001 r., IV KKN 328/97, OSNKW 2002, z. 3-4, poz. 24; zob. także głosę R. Kmiecika do tego wyroku, OSP 2002, z. 9, s. 420-423.

³⁹ Ustawa z dnia 27.9.2013 r. o zmianie ustawy...

Omówione powyżej orzeczenie dotyczy trzeciej z wymienionych w art. 536 KPK podstawy do wyjścia przez Sąd Najwyższy poza granice zaskarżenia i podniesione w kasacji zarzuty. W cytowanym wyroku Sąd Najwyższy uznał, że zgodnie z art. 455 KPK jest upoważniony do poprawienia błędnej kwalifikacji prawnej. Stawisko to, aczkolwiek racjonalne i przyczyniające się do przyspieszenia procesu eliminowania z obrotu prawnego ewidentnych błędów w zakresie przyjętej kwalifikacji prawnej, nie zostało jednak powszechnie zaakceptowane. Przepis art. 536 KPK, w którym jako jedną z podstaw do wyjścia poza granice kasacji wskazano sytuację określoną w art. 455 KPK, określa jedynie możliwość orzekania poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Natomiast to, jaka powinna być konsekwencja dostrzeżenia potrzeby poprawienia kwalifikacji prawnej przypisanego skazanemu czynu, limitowane jest treścią art. 537 KPK, a więc treścią przepisu normującego rodzaje orzeczeń wydawanych w postępowaniu kasacyjnym.

Ad 2. Przepis art. 537 § 1 KPK zakłada, że Sąd Najwyższy po rozpoznaniu kasacji bądź ją oddala, co oddaje istotę postępowania kasacyjnego, które odnosi się do prawomocnego już orzeczenia, bądź orzeczenie to uchyla w całości lub części, a więc je kasuje. Oddalenie kasacji następuje w formie postanowienia Sądu Najwyższego bez względu na to, czy kasacja dotyczyła wyroku, czy postanowienia. Forma orzeczenia uchylającego natomiast dostosowana jest do formy orzeczenia zaskarżonego kasacją. Wyrok uchylany zatem będzie zawsze wyrokiem Sądu Najwyższego, postanowienie zaś postanowieniem (możliwość zaskarżenia kasacją postanowienia ograniczona jest obecnie dla podmiotów wymienionych w art. 521 KPK, wyżej omówiono wchodzącą z dniem 1.7.2015 r. zmianę w tym zakresie).

Uchylenie zaskarżonego kasacją orzeczenia powinno być w zasadzie związane z wydaniem przez Sąd Najwyższy orzeczenia o charakterze następczym. Orzeczenia te wymienione są w art. 537 § 2 KPK i polegają bądź na przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, bądź na umorzeniu postępowania, bądź wreszcie, w sytuacji, w której skazanie jest oczywiście niesłuszne, na uniewinnieniu oskarżonego. Dopuszcza się jednak możliwość ograniczenia się

przez Sąd Najwyższy do samego uchylecia orzeczenia w określonej części, np. związanej z bezpodstawnym orzeczeniem środka karnego. W tym znaczeniu przepis art. 537 KPK nie zawiera katalogu zamkniętego orzeczeń, które wydać może Sąd Najwyższy po przeprowadzeniu postępowania kasacyjnego. Sąd ten może także umorzyć samo postępowanie kasacyjne (np. w sytuacji, w której w toku postępowania kasacyjnego umiera skazany, a kasacja wniesiona została wyłącznie na jego niekorzyść).

Przyjęcie, że art. 537 KPK nie wymienia wszystkich rodzajów orzeczeń, które może wydać Sąd Najwyższy po rozpoznaniu kasacji, nie oznacza jednak możliwości wydania przez ten Sąd orzeczenia o charakterze reformatoryjnym. Taki charakter ma jedynie wymienione w art. 537 § 2 KPK uchylenie zaskarżonego kasacją orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego. Zaznaczyć nadto należy, że w każdym przypadku uchylecia zaskarżonego kasacją wyroku sądu odwoławczego następuje powrót do stanu prawnego, w którym mamy do czynienia z nieprawomocnym wyrokiem sądu pierwszej instancji. Jeśli stwierdzone przez Sąd Najwyższy rażące naruszenie prawa łączyło się ściśle także z tym orzeczeniem, niezbędne jest również uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Wykluczenie możliwości wydawania przez Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym orzeczeń o charakterze reformatoryjnym, zmieniającym zaskarżone orzeczenia i orzekającym odmiennie co do istoty sprawy (poza wskazanym wypadkiem uniewinnienia), powoduje, że w razie stwierdzenia w postępowaniu kasacyjnym uchybień w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego skazanemu (art. 536 KPK w zw. z art. 455 KPK) Sąd Najwyższy powinien uchylić zaskarżony wyrok w określonej części i przekazać sprawę w tym zakresie odpowiedniemu sądowi do ponownego rozpoznania⁴⁰.

Ad 3. W omawianej sprawie Sąd Najwyższy oddalił kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną. Stwierdzenie oczywistej bezzasadności kasacji jest możliwe wówczas, gdy Sąd Najwyższy w sposób niebudzący wątpliwości uzna, że w sprawie

⁴⁰ Zob. T. Grzegorzczak, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 8.2.2011 r., V KK 246/10, PiP 2012, z. 1, s. 124-130*; zob. także glosę A. Małolepszego do tego wyroku, LEX/el. 2011.

nie zachodzą uchybienia wymienione w art. 439 KK ani inne rażące naruszenia prawa, które wskazano w zarzutach kasacji i które mogły mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Bezzasadność oczywista to przy tym bezzasadność „rzucająca się w oczy”, nie budząca wątpliwości, bezsprzeczna. Ustawodawca w art. 457 § 2 KPK używa terminu „oczywista bezzasadność” także w odniesieniu do apelacji. Te same, użyte w tej samej ustawie pojęcia powinny być interpretowane tożsamo (reguła *lege non distinguente*).

Można rozważyć, czy oczywista bezzasadność kasacji oznacza tylko, że każdy z jej zarzutów jest w stopniu oczywistym chybiony, czy też stwierdzenie oczywistej bezzasadności możliwe jest również wtedy, gdy wskazane w zarzucie naruszenie prawa w istocie miało miejsce, ale nie było to naruszenie, o którym mowa w art. 439 KPK, ani inne naruszenie prawa o charakterze rażącym, a jeśli nawet takie było, to nie mogło mieć istotnego wpływu na treść orzeczenia (zob. podstawy kasacji określone w art. 523 § 1 KPK). W praktyce orzeczniczej Sądu Najwyższego przyjmuje się, że stwierdzenie oczywistej bezzasadności kasacji możliwe jest także wówczas, gdy w toku poddanego kontroli kasacyjnej postępowania doszło wprawdzie do naruszenia prawa opisanego w zarzucie kasacji, ale naruszenie to nie było naruszeniem rażącym, a więc znaczącym, oczywistym, niewątpliwym, bardzo dużym. Zgodnie z art. 523 § 1 KPK dla skuteczności kasacji konieczne jest nie tylko wskazanie, że doszło do rażącego naruszenia prawa, ale nadto wykazać należy, że naruszenie to mogło mieć, i to istotny, wpływ na treść orzeczenia (nie dotyczy to rzecz jasna uchybień, o których mowa w art. 439 KPK). Bronić można poglądu, że stwierdzenie rażącego naruszenia prawa innego niż wymienione w art. 439 KPK, które jednak nie mogło mieć istotnego wpływu na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia, prowadzić może także do oddalenia kasacji jako oczywiście bezzasadnej. Wydaje się jednak, że wartościowanie pojęć „rażące” – w odniesieniu do naruszenia prawa, i „istotny” – w powiązaniu z wpływem na treść orzeczenia, nie w pełni odpowiada „oczywistości” bezzasadności kasacji. Oczywisty to bezsporny, pewny, niebudzący wątpliwości. Nie należy zatem przesadnie

szeroko interpretować tego pojęcia, trzeba ograniczać przypadki oddalenia kasacji z jednoczesnym stwierdzeniem jej oczywistej bezzasadności do sytuacji niewątpliwych, zaś w razie konieczności rozstrzygnięcia wątpliwości, w razie stwierdzenia bezzasadności kasacji orzekać jedynie o jej oddaleniu⁴¹.

Oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej nastąpić może na posiedzeniu bez udziału stron. Nie dotyczy to oczywiście bezzasadnych kasacji wniesionych na podstawie art. 521 KPK. Takie kasacje muszą być rozpoznane na rozprawie (art. 535 § 4 KPK). Decyzja Sądu Najwyższego przybiera formę postanowienia, które wtedy, gdy wydane zostało na posiedzeniu, uzasadniane jest na piśmie tylko na wniosek strony. Sąd Najwyższy może także oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną po przeprowadzeniu rozprawy. Wtedy uzasadnienie wydanego postanowienia ma jedynie charakter ustny, chyba że strona pozbawiona była wolności, nie miała przedstawiciela ustawowego i nie została sprowadzona na rozprawę (zob. art. 535 § 3 KPK). Wówczas na wniosek tej strony uzasadnienie postanowienia powinno być sporządzone na piśmie.

⁴¹ Zob. np. post. SN z dnia 27.9.2006 r., IV KK 330/06, OSNwSK 2006, Nr 1, poz. 1822, oraz post. SN z dnia 22.10.2008 r., V KK 98/08, LEX nr 469197.

1.4. Wady uzasadnienia sądu odwoławczego jako podstawa kasacyjna. Istota zmian w postępowaniu kasacyjnym wynikająca z nowelizacji Kodeksu postępowania karnego

Lapidarność uzasadnienia sądu odwoławczego, także naruszająca wymagania wynikające z art. 457 § 3 KPK, nie w każdym przypadku podniesienia zarzutu obrazy tego przepisu, musi prowadzić do uwzględnienia kasacji. Wydanie orzeczenia kasatoryjnego wymaga uprzedniego wykazania przez autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia, że niedostatki uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego są w istocie konsekwencją rażących uchybień na etapie wyrokowania, związanych z nierozpoznaniami bądź wadliwym rozpoznaniami zarzutów apelacyjnych (zważywszy, że uzasadnienie wyroku sporządzone jest po wydaniu orzeczenia, uchybienia w jego redakcji, czy treści nie mogą mieć wprost wpływu, i to rażącego, na sam wyrok).

Postanowienie SN z dnia 10.1.2008 r., II KK 270/07, LEX nr 354285.

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie Przemysława S. skazanego z art. 280 § 1 KK po rozpoznaniu na rozprawie kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 24.11.2006 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 5.6.2006 r.:

1. oddalił kasację,
2. obciążył skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

Z uzasadnienia faktycznego

Przemysław S. uznany został wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 5.6.2006 r. za winnego tego, że w dniu 8.3.2000 r. pomiędzy godz. 18.00 a 19.00 w W. w sklepie dokonał rozboju na Magdalenie Ż. w ten sposób, że grożąc jej pozbawieniem życia zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie nie większej niż 1130 zł na szkodę spółki cywilnej „K”, tj. za winnego przestępstwa

z art. 280 § 1 KK i za przestępstwo to wymierzono mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Zarzucił w niej orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, który mógł mieć wpływ na treść wyroku, polegający na uznaniu, iż oskarżony dokonał zarzucanego mu czynu, podczas gdy w realiach przedmiotowej sprawy oskarżony obiektywnie nie mógł przemieścić się pomiędzy swoim mieszkaniem a miejscem zdarzenia, dokonać zarzucanego mu czynu, wrócić do miejsca zamieszkania, zniszczyć po drodze ubranie i przebrać się w nowe, a następnie wyjść z domu, spotkać się ze świadkiem Szymonem R., po czym dotrzeć wraz z nim do koleżanki Joanny S. już o godzinie 19.00. Obrońca Przemysława S. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego.

Sąd Okręgowy w W. po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasację od tego orzeczenia wniósł obrońca skazanego. Zarzucił w niej wyrokowi rażące naruszenie prawa procesowego mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku. Podstawowym zarzutem kasacji jest zarzut naruszenia art. 433 § 2 KPK i art. 457 § 3 KPK, polegającego na całkowitym pominięciu bądź zbyt lakonicznym potraktowaniu argumentów skarżącego, które wskazują na fizyczną niemożność przemieszczenia się skazanego w ustalonym przez sąd czasie z miejsca zamieszkania do miejsca zdarzenia stanowiącego przedmiot zarzutu, co czyni niemożliwym przypisanie Przemysławowi S. winy. Z uzasadnienia kasacji wynika, że Sąd Okręgowy ograniczył się w uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku do stwierdzenia, iż apelacja jest polemiką z ustaleniami Sądu Rejonowego, nie odnosząc się do merytorycznych argumentów obrońcy, który minuta po minucie, na podstawie materiału dowodowego przedstawił przebieg wydarzeń w dniu zdarzenia w godzinach 17.36-18.50. W kasacji sformułowane zostały ponadto zarzuty rażącego naruszenia przepisów art. 4 KPK, art. 5 § 2 KPK i art. 7 KPK.

Obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi drugiej instancji bądź sądowi pierwszej instancji, względ-

nie zaś o zmianę (prawidłowo powinno być o uchylenie – zob. art. 537 § 2 KPK) i uniewinnienie Przemysława S. od zarzucanego mu czynu.

Z uzasadnienia prawnego

Sąd Najwyższy odnosząc się do zarzutów kasacji obrońcy Przemysława S. stwierdził, że charakter kasacyjny ma jedynie zarzut rażącego naruszenia przepisów art. 433 § 2 i art. 457 § 3 KPK. Pozostałe zarzuty kasacji godziły bowiem w orzeczenie sądu pierwszej instancji, i to w zakresie ustaleń faktycznych, stanowiąc w ten sposób zmodyfikowane powielenie podnoszonego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Sąd Najwyższy przypomniał przy tym, że sąd odwoławczy nie prowadził w tej sprawie postępowania dowodowego, ani też nie dokonywał samodzielnej, nowej oceny materiału dowodowego, zgromadzonego w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji.

W odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 433 § 2 i art. 457 § 3 KPK, dostrzegając, że dotyczy on wprost wyroku sądu odwoławczego, a tym samym postępowania odwoławczego i wywodząc stąd wnioski o „kasacyjny” charakterze zarzutu, Sąd Najwyższy podkreślił, że nie przesądza to samo przez się o zasadności tego zarzutu. Sąd Najwyższy przypomniał, że zgodnie z art. 433 § 2 KPK sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym, a swoistą gwarancję wypełnienia przez sąd odwoławczy tego obowiązku stanowi art. 457 § 3 KPK wskazujący na to, że w orzeczeniu sądu drugiej instancji należy podać, czym kierował się ten sąd wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne albo niezasadne. Oznacza to, że motywacyjna część orzeczenia odwoławczego winna zawierać niezbędne wyjaśnienie zasadności podjętych decyzji w granicach koniecznych do zrozumienia podstaw rozstrzygnięcia zawartego w tym orzeczeniu. Szczegółowość tego uzasadnienia winna być kształtowana w sposób zróżnicowany, zależny od racjonalnych potrzeb wyznaczonych zawartością uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji i wartością skargi apelacyjnej związanej z podniesionymi zarzutami i ich uzasadnieniem. Zgodnie z zapatrywaniem wyrażonym w przytoczo-

nym na wstępie fragmentem uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego nie zawsze stwierdzenie rzeczywistej lapidarności wyroku sądu odwoławczego musi prowadzić do uwzględnienia kasacji.

Sąd Najwyższy przyznał, że motywacyjna część orzeczenia Sądu Okręgowego rzeczywiście, przynajmniej w części, ogranicza się do stwierdzeń natury ogólnej. Sąd Najwyższy dostrzegł jednak także, że w kasacji nie zakwestionowano faktu, że skazany został rozpoznany przez pokrzywdzoną jako sprawca rozboju oraz że ofiara przestępstwa – w jej przekonaniu – zeznawała w tej mierze prawdę. obrońca skazanego podniósł nawet, że okoliczność ta determinuje argumentację sądu, która w konsekwencji pomija fakt, że skazany w realiach tej sprawy (rozliczenie czasowe) przestępstwa tego nie mógł popełnić. Sąd Najwyższy jednak, po dokonaniu wnikliwej analizy okoliczności sprawy, doszedł do wniosku, że w rzeczywistości brak jest stanowczych i wiarygodnych dowodów wskazujących na niemożność popełnienia przez skazanego przypisanego mu rozboju. W sprawie nie ustalono przy tym, w jaki sposób sprawca dostał się na miejsce popełnienia przestępstwa, w szczególności brak podstaw do uznania, że mógł się on poruszać tylko środkami komunikacji miejskiej, zaś przejazd samochodem z miejsca zamieszkania na miejsce przestępstwa i z powrotem w przyjętym czasie był obiektywnie możliwy.

- 1) Jak rozumieć zawarte w uzasadnieniu postanowienia stwierdzenie Sądu Najwyższego, że tylko jeden ze sformułowanych w kasacji obrońcy Przemysława S. zarzutów ma charakter kasacyjny?**
- 2) Czy wady uzasadnienia orzeczenia sądu (także orzeczenia sądu odwoławczego) mogą mieć istotny wpływ na treść części dyspozytywnej tego orzeczenia?**

Ad 1. W kasacji obrońcy Przemysława S. znalazło się kilka różnych zarzutów. W uzasadnieniu postanowienia o oddaleniu kasacji Sąd Najwyższy stwierdził, że tylko jeden zarzut kasacji ma charakter „kasacyjny”. Był to zarzut rażącego naruszenia art. 433 § 2 KPK i art. 457 § 3 KPK, „polegającego na całkowitym pominięciu bądź zbyt lakonicznym potraktowaniu argumentów skar-

żącego, które wskazują na fizyczną niemożność przemieszczenia się skazanego w ustalonym przez sąd czasie z miejsca zamieszkania do miejsca zdarzenia”. Uznanie zarzutu za zarzut „kasacyjny” odnieść trzeba do istoty kasacji i określonych w ustawie podstaw kasacji. Skoro, jak wynika z art. 519 KPK, kasacja może być wniesiona przez stronę od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, to zarzuty kasacyjne odnosić się powinny do naruszeń prawa, do których doszło w toku kontroli odwoławczej, tylko wyjątkowo zaś mogą być zasadnie wymierzone w orzeczenie, które zapadło w danej sprawie w pierwszej instancji (wspomniano już o tym w toku wcześniejszych wywodów dotyczących kasacji, omawiając tzw. efekt przeniesienia). Jeśli, jak w omawianej sprawie, sąd odwoławczy nie uzupełniał przewodu sądowego i nie dokonywał w związku z tym własnej oceny poszczególnych dowodów, a ograniczył się do kontroli i akceptacji ocen i ustaleń sądu pierwszej instancji, to nie można także zasadnie kwestionować w kasacji prawidłowości ustaleń faktycznych (kwestia ta również była już przedmiotem rozważań). Jeśli zatem w kasacji, tak jak w kasacji obrońcy Przemysława S., sformułowane zostały zarzuty atakujące wprost orzeczenie sądu pierwszej instancji lub kwestionujące prawidłowość ustaleń faktycznych, to zarzuty tego rodzaju można w skrócie określić jako „niekasacyjne”, co oznacza, że nie odpowiadają one wymogom wynikającym z samej istoty kasacji i podstaw kasacyjnych określonych w art. 523 § 1 KPK. Sąd Najwyższy za takie uznał podniesione w kasacji zarzuty obraży art. 4 KPK, art. 5 § 2 KPK i art. 7 KPK. W uzasadnieniu omawianego postanowienia podkreślono, że mimo zabiegów stylistycznych autora kasacji, wskazujących na rzekome zaniechania sądu odwoławczego, zarzuty obraży wymienionych przepisów godzą w istocie w orzeczenie sądu pierwszej instancji, i to w zakresie ustaleń faktycznych, stanowiąc w ten sposób zmodyfikowane powielenie podnoszonego w apelacji zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że sąd odwoławczy w przedmiotowej sprawie, poza jednym dowodem z dokumentu, nie prowadził postępowania dowodowego, ani też nie dokonywał samodzielnej, nowej oceny materiału dowodowego, zgromadzonego w toku postępowania przed sądem pierwszej

instancji. W zaistniałej sytuacji, zważywszy dodatkowo, że w apelacji nie podnoszono zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, przywoływanie w kasacji zarzutu obrazy art. 7 KPK ocenić należy jako zabieg całkowicie chybiony.

Z kolei podniesienie w kasacji zarzutu obrazy zasady *in dubio pro reo* w kontekście zawartej w kasacji argumentacji dowodzi, zdaniem Sądu Najwyższego, błędnego rozumienia przez autora nadzwyczajnego środka zaskarżenia, treści art. 5 § 2 KPK. Nakaz tłumaczenia niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego jest dyrektywą adresowaną do organu postępowania karnego. Oznacza to, że do naruszenia omawianej zasady przez sąd może dojść tylko wtedy, gdy organ ten, mimo stwierdzenia niedających się usunąć wątpliwości, nie rozstrzyga ich na korzyść oskarżonego. Wywody skarżącego zawarte w kasacji nie wskazują na to, że w szczególności sąd odwoławczy skonstatował istnienie niedających się usunąć wątpliwości, istotnych z punktu widzenia odpowiedzialności karnej skazanego, a mimo to nie rozstrzygnął ich na jego korzyść, zatem brak jest podstaw do twierdzenia, że zaskarżone kasacją orzeczenie opiera się na obrazie art. 5 § 2 KPK. Przypomnieć wypada, że niedające się usunąć wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 KPK to nie wątpliwości stron lub uczestników postępowania, a wątpliwości sądu, i to wyrażone przez sąd, pozostałe po wyczerpaniu wszystkich obiektywnych możliwości poznawczych w toku postępowania.

Wskazywany natomiast przez skarżącego przepis art. 4 KPK nie może być podstawą kasacji, bowiem formułuje jedynie ogólną zasadę postępowania, nie nakazuje zaś, ani nie zakazuje konkretnego sposobu procedowania. Inaczej mówiąc, powoływanie się w kasacji na zasadę obiektywizmu jest możliwe tylko przez wskazanie uchybień konkretnych przepisów służących realizacji tej zasady. Tego jednak, w ocenie Sądu Najwyższego, skarżący nie uczynił. Kwestionowanie zaskarżonego kasacją orzeczenia przez przyzmat obrazy art. 4 KPK, art. 5 § 2 KPK i art. 7 KPK ma zatem charakter „niekasacyjny”.

Chociaż więc wszystkie zarzuty zawarte w rozpoznawanej kasacji są w sensie procesowym zarzutami kasacyjnymi, to określanie ich charakteru przez Sąd Najwyższy jako „kasacyjnego” albo „nie-

kasacyjnego” odnosi się w gruncie rzeczy do ich dopuszczalności i oparcia na podstawach określonych w ustawie. Zaznaczyć przy tym trzeba, że uznanie danego zarzutu za „kasacyjny” oznacza jedynie, że spełniony został warunek merytorycznego rozpoznania zasadności takiego zarzutu. Innymi słowy, także zarzut o „kasacyjnym” charakterze może nie zostać uwzględniony. Choć więc zarzut naruszenia przepisów art. 433 § 2 KPK i art. 457 § 3 KPK uznany został za zarzut o charakterze „kasacyjnym”, nie przesądza to samo przez się o jego zasadności, o czym wprost przypomniał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu omawianego postanowienia.

„Kasacyjny” charakter tego zarzutu wynika z faktu, że dotyczy on wprost prawomocnego wyroku wydanego przez sąd odwoławczy (a ściślej: uzasadnienia tego wyroku) oraz sposobu procedowania na etapie postępowania odwoławczego. Sąd Najwyższy podkreślił, że zgodnie z art. 433 § 2 KPK sąd odwoławczy jest obowiązany rozważyć wszystkie wnioski i zarzuty wskazane w środku odwoławczym. Pominięcie przez sąd odwoławczy jakiegokolwiek zarzutu z reguły stanowić będzie naruszenie art. 433 § 2 KPK. Także ograniczenie rozważań do wywodów o charakterze ogólnym, bądź poprzestanie na samej ocenie zasadności zarzutu bez przedstawienia stosowanej argumentacji może naruszać omawiany przepis. Tak więc sąd odwoławczy powinien do każdego z zawartych w środku odwoławczym zarzutów odnieść się w sposób rzetelny i wyczerpująco wyjaśnić, jakie racje przemawiają za jego uwzględnieniem bądź uznaniem go za niezasadny.

Swoistą gwarancję wypełnienia przez sąd odwoławczy tego obowiązku stanowi przepis art. 457 § 3 KPK wskazujący na to, że w orzeczeniu sądu drugiej instancji należy podać, czym kierował się ten sąd, wydając wyrok, oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji uznał za zasadne albo niezasadne. Oznacza to, że motywacyjna część orzeczenia odwoławczego powinna stanowić niezbędne wyjaśnienie zasadności podjętych decyzji w granicach koniecznych do zrozumienia podstaw rozstrzygnięcia zawartego w tym orzeczeniu. Szczegółowość tego uzasadnienia powinna być kształtowana w sposób różnicowany, zależny od racjonalnych potrzeb wyznaczonych zawartością uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji i wartością skargi apelacyjnej związanej z podniesionym

mi zarzutami i ich uzasadnieniem. Im więc bardziej szczegółowe, staranne i wnikliwe uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji, tym uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego, zwłaszcza w razie utrzymania zaskarżonego wyroku w mocy, może być bardziej skrótowe i odwołujące się do wywodów znajdujących się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z kolei im bardziej szczegółowa i konkretna apelacja, tym większa potrzeba szczegółowego ustosunkowania się do jej zarzutów w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego. W przypadku zaś zarzutów i wywodów apelacji, które są ogólnikowe, sąd odwoławczy może również ograniczyć obszerność i szczegółowość swojej argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu wyroku.

Warto również wspomnieć, że w razie wydania przez sąd odwoławczy wyroku zmieniającego, choćby w części, wyrok sądu pierwszej instancji, uzasadnienie sporządzane w odniesieniu do zmienionej części wyroku odpowiadać powinno wymogom określonym w art. 424 KPK. Jeśli zatem np. sąd odwoławczy zmienia ustalenia faktyczne w sprawie, to powinien przedstawić w uzasadnieniu swego wyroku szczegółową analizę poszczególnych dowodów i wyjaśnić, jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Jeśli z kolei sąd odwoławczy przyjął odmienną kwalifikację prawną czynu, to powinien w uzasadnieniu swego orzeczenia wyjaśnić, dlaczego przyjął daną podstawę prawną i z jakich powodów wyłączył możliwość przyjęcia innej kwalifikacji, zwłaszcza tej, którą przyjął sąd pierwszej instancji. Odpowiednio również przy zmianie wymiaru kary konieczne będzie przedstawienie w uzasadnieniu wyroku pełnego przytoczenia okoliczności, które sąd odwoławczy miał na względzie.

W przypadku sporządzania przez sąd odwoławczy uzasadnienia wyroku o charakterze reformatoryjnym, możliwe jest zatem podniesienie w kasacji zarzutu naruszenia przez sąd odwoławczy art. 424 KPK. Zarzut taki natomiast jest zawsze chybiony w odniesieniu do orzeczeń utrzymujących zaskarżony wyrok w mocy.

Ad 2. Rozpatrując formułowany często w kasacjach zarzut rażącego naruszenia przepisów art. 433 § 2 KPK i art. 457 § 3 KPK,

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu omawianego postanowienia zajął się interesującym z procesowego punktu widzenia zagadnieniem, które dotyczy nie tylko postępowania kasacyjnego, ale także postępowania odwoławczego. Chodzi o próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy naruszenie przepisów dotyczących wymagań co do treści uzasadnienia wyroku może wywierać wpływ na treść tego wyroku. Jak już kilkakrotnie podkreślono, art. 523 § 1 KPK wymaga bowiem dla skuteczności zarzutu kasacyjnego, aby nie tylko wskazywał rażące naruszenie prawa, ale by nadto wykazana została możliwość wpływu tego naruszenia na treść wyroku zaskarżonego kasacją. Przepis wymaga przy tym, aby był to wpływ istotny.

Podobna sytuacja dotyczy obrazy przepisów procesowych, która wskazana została w środku odwoławczym jako względna przyczyna odwoławcza. Zgodnie z art. 438 pkt 2 KPK zaskarżone orzeczenie może ulec uchyleniu lub zmianie nie tylko w razie stwierdzenia obrazy przepisów postępowania, ale konieczne jest jeszcze wykazanie, że stwierdzona obraza przepisów mogła mieć wpływ na treść orzeczenia.

Skoro zatem w kasacji stawia się wyrokowi zarzut rażącego naruszenia art. 457 § 3 KPK lub w apelacji zarzut obrazy art. 424 § 1 KPK, to kierując się treścią omówionych wyżej przepisów należałoby wykazać, że wskazane naruszenia mogły mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Tymczasem uzasadnienie wyroku sporządzane jest po jego wydaniu i to z reguły dopiero na wniosek. Jak zatem treść sporządzonego chronologicznie po wydaniu wyroku uzasadnienia tego wyroku miałyby wpływać, czy choćby móc wpływać na jego treść? O ile przy tym uzasadnienie wyroku jest ściśle powiązane z jego częścią dyspozytywną, to nie sposób przyjąć, że w pojęciu orzeczenia, o którym mowa w art. 523 § 1 KPK, a także w art. 438 pkt 2 KPK mieści się nie tylko wyrok *sensu stricto*, tj. akt zawierający komparycję i część dyspozytywną, akt, o którego niezbędnych elementach jest mowa w art. 413 KPK, ale także uzasadnienie tego wyroku. Uznać trzeba, że mimo istnienia ścisłej więzi pomiędzy wyrokiem *sensu stricto* a jego uzasadnieniem są to dwa odrębne akty.

Wykazywanie zatem istotnego wpływu na treść orzeczenia stwierdzonych w toku postępowania kasacyjnego rażących naruszeń prawa, wpływu, o którym mowa w art. 523 § 1 KPK, dotyczy jedynie wpływu na treść samego wyroku, a nie jego uzasadnienia. Skoro zaś uzasadnienie wyroku sporządzane jest dopiero po zakończeniu rozprawy głównej i ogłoszeniu wyroku, to poprawność tego uzasadnienia, jego zgodność z ustawowymi wymogami lub, odwrotnie, niepoprawność lub luki nie mogą, jak się wydaje, z natury rzeczy wywierać wpływu na treść ogłoszonego wcześniej orzeczenia. Stwierdzenie tej treści znalazło się w uzasadnieniu omawianego postanowienia Sądu Najwyższego.

Nie sposób jednak podczas omawiania tego zagadnienia porzucić na wniosek o obiektywnym braku możliwości zaistnienia wpływu naruszenia przepisu o wymogach stawianych uzasadnieniu wyroku (w omawianej sprawie naruszenia art. 457 § 3 KPK) i wadliwości tego uzasadnienia na treść wyroku *sensu stricto*. Aby w pełni ocenić wagę konieczności poprawnego i zgodnego z wymogami ustawowymi sporządzania uzasadnień wyroków, przypomnieć trzeba istotne funkcje, jakie spełnia ten akt – dokument o charakterze sprawozdawczym. Po pierwsze, uzasadnienie wyroku – relacjonując tok rozumowania sądu prowadzącego do wydania wyroku o takiej a nie innej treści – spełnia funkcję informującą o podstawach wyroku, umożliwiając tym samym sądowi kasacyjnemu lub sądowi drugiej instancji kontrolę kasacyjną bądź apelacyjną zasadności zaskarżonego wyroku. Po drugie natomiast, uzasadnienie wyroku stanowi podstawowe źródło wiedzy dla stron o przesłankach stanowiących podstawę wyroku. Strony, zwłaszcza te, które nie korzystają w toku postępowania z pomocy obrońców lub pełnomocników, na podstawie lektury uzasadnienia wyroku podejmują często decyzję o tym, czy będą inicjować postępowanie kasacyjne lub odwoławcze. Uzasadnienie wyroku spełnia zatem także funkcję gwarancyjną dla stron, która, jak się wydaje, ma większe znaczenie w toku postępowania apelacyjnego, w postępowaniu kasacyjnym strona zawsze bowiem korzysta ze wsparcia obrońcy albo pełnomocnika (zob. przymus adwokacko-radcowski wynikający z art. 526 § 2 KPK).

Czy zatem, a jeśli tak, to w jakich wypadkach wady uzasadnienia wyroku mogą stanowić podstawę uchylecia wyroku po rozpoznaniu kasacji i to mimo pozornie braku możliwości wywarcia przez te wady wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Na marginesie zauważyć można, że przy poprzestaniu na konstatacji, że niepoprawność uzasadnienia nie może mieć wpływu na treść wyroku, uznać można tym samym, że wpływu takiego nie może wywierać także zupełny brak uzasadnienia lub jego niezgodność z treścią wyroku *sensu stricto*. W omawianym postanowieniu Sąd Najwyższy przyjął, że generalnie zachodzi domniemanie prawidłowości wyroku w wypadku naruszenia przy sporządzaniu uzasadnienia wyroku reguł wynikających z art. 457 § 3 KPK. Innymi słowy, jeżeli uzasadnienie wyroku nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3 KPK (w postępowaniu apelacyjnym zaś określonych w art. 424 KPK), to nie oznacza to, że postępowanie poprzedzające wydanie wyroku było wadliwe, a sam wyrok nieprawidłowy, nie można więc utożsamiać nieprawidłowości uzasadnienia z niezasadnością samego wyroku⁴².

Przyjąć w tej sytuacji należy, w ślad za poglądem przedstawionym przez Sąd Najwyższy w omawianym postanowieniu, że autor nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja, powinien nie tylko wskazać w zarzucie, że uzasadnienie wyroku sporządzone przez sąd odwoławczy nie spełnia wymogów określonych w art. 457 § 3 KPK, ale nadto przedstawić wywód, z którego wynikać będzie, że niedostatki uzasadnienia są konsekwencją uchybień, do których doszło w toku postępowania odwoławczego, zwłaszcza w fazie wyrokowania. Często w takich sytuacjach autorzy kasacji (a także apelacji, przy formułowaniu zarzutu obrazu art. 424 KPK) formułują nadto zarzut naruszenia art. 410 KPK. Zarzut taki będzie zasadny w razie pominięcia przez sąd odwoławczy określonych dowodów lub wtedy, gdy sąd odwoławczy w ogóle nie odniósł się do zagadnień prawnych występujących w danej sprawie.

Nawet jednak wówczas, gdy zarzut kasacji dotyczy wyłącznie kwestii wadliwości redakcji uzasadnienia wyroku sporządzonego

⁴² Zob. P. Rogoziński, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10.1.2008 r., II KK 270/07, GSP-Prz. Orz. 2008/4, s. 129-146.*

przez sąd odwoławczy, należy dopuścić możliwość uchylenia zaskarżonego kasacją wyroku, mimo że, jak się wydaje, wady uzasadnienia nie mogą mieć wpływu na treść tego wyroku. Możliwość taka zachodzić będzie w sytuacji, w której sąd kasacyjny obiektywnie nie będzie mógł, ze względu na wady uzasadnienia wyroku, zbadać poprawności rozumowania sądu odwoławczego. Ta obiektywna niemożność nie może przy tym wynikać tylko z lektury samego uzasadnienia wyroku, ale powinna znajdować oparcie w całościowej analizie materiału procesowego zgromadzonego w danej sprawie. Jeśli analiza poszczególnych dowodów ujawnionych w toku przewodu sądowego oraz zapoznanie się z treścią poszczególnych decyzji procesowych, które zapadły w toku postępowania, nie pozwalają na ocenę zasadności wydanego wyroku, może zachodzić konieczność uchylenia zaskarżonego kasacją wyroku sądu odwoławczego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym po to, aby sąd odwoławczy w sposób zgodny z przepisem art. 457 § 3 KPK przedstawił swoje rozumowanie prowadzące do takiego a nie innego rozstrzygnięcia. Niewątpliwie przy tym samo stwierdzenie braków w uzasadnieniu wyroku nie zwalnia sądu kasacyjnego od obowiązku gruntownego zbadania zasadności zaskarżonego orzeczenia. Dopiero brak takiej możliwości uzasadnia decyzję o uchyleniu wyroku. Podobna sytuacja zachodzi zresztą na etapie postępowania odwoławczego i dotyczy sądu rozpoznającego apelację od wyroku wydanego w pierwszej instancji.

Niemożność poznania motywów zaskarżonego kasacją orzeczenia i oceny jego trafności w oparciu o materiały zgromadzone w sprawie połączona z niemożnością oceny trafności zarzutów stawianych w kasacji prowadzić będzie do uchylenia zaskarżonego wyroku. Inną przyczyną uchylenia wyroku przez rozpoznający kasację Sąd Najwyższy może być stwierdzenie nieusuwalnej sprzeczności pomiędzy częścią dyspozytywną wyroku sądu odwoławczego a treścią uzasadnienia tego wyroku. Na marginesie przypomnieć w tym miejscu wypada, że nie jest to sprzeczność, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 7 KPK, tj. sprzeczność w treści orzeczenia, uniemożliwiająca jego wykonanie. Ta bezwzględna przesłanka odwoławcza dotyczy bowiem sprzeczności, która zachodzi w samej tre-

ści wyroku *sensu stricto*, między poszczególnymi rozstrzygnięciami tego wyroku, a nie sprzeczności pomiędzy wyrokiem a jego uzasadnieniem (ta bezwzględna przesłanka odwoławcza odnosi się zresztą nie tylko do wyroków, ale także do postanowień).

Wystąpienie sprzeczności pomiędzy wyrokiem a jego uzasadnieniem nie zawsze prowadzić musi w postępowaniu kasacyjnym (lub apelacyjnym) do uchylecia samego wyroku. Generalnie w przypadku wystąpienia takiej sprzeczności decydujące znaczenie będzie miało bowiem stanowisko wyrażone przez sąd w części dyspozytywnej samego ogłoszonego publicznie wyroku. Kiedy jednak sąd kasacyjny nie może w sposób niewątpliwy wyjaśnić i usunąć sprzeczności, zwłaszcza zaś gdy brak pewności co do tego, czy do błędu doszło w fazie wyrokowania, czy też podczas sporządzania uzasadnienia wyroku, powstać może konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku. Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny nie może bowiem w takiej sytuacji ustalić z pewnością treści rozstrzygnięcia. Nieusuwalne wątpliwości w tej materii skutkują więc koniecznością uchylecia wyroku.

Omówione powyżej powody uchylecia wyroku ze względu na wady uzasadnienia tego wyroku łączy to, że powodem uchylecia nie jest samo stwierdzenie obrazy przepisu art. 457 § 3 KPK (lub ewentualnie art. 424 KPK), ale niemożność poznania przez sąd kasacyjny (apelacyjny) podstaw ustaleń sądu wydającego zaskarżone orzeczenie i motywów tego orzeczenia, co z kolei uniemożliwia dokonanie kontroli kasacyjnej (lub apelacyjnej). Można tym samym tak interpretować przepis art. 523 § 1 KPK, że podstawą uwzględniania kasacji jest nie tylko stwierdzenie wskazanego w zarzucie rażącego naruszenia prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku, ale także stwierdzenie takiego naruszenia prawa, które uniemożliwia prawidłową kontrolę kasacyjną. Podobne rozumowanie dotyczy także odpowiednio kontroli apelacyjnej wyroku i niedostatków uzasadnienia tego wyroku.

W wyroku z dnia 10.10.2013 r. (II KK 83/13)⁴³ Sąd Najwyższy podkreślił, że tak jak uzasadnienie wyroku sądu pierwszej

⁴³ Baza orzeczeń SN <http://www.sn.pl>; Prok. i Pr.-wkł. 2014/1/22.

instancji jest jedynym sposobem na ustalenie i skontrolowanie, na podstawie jakich faktów, dowodów i okoliczności oraz w drodze jakiego rozumowania sąd orzekający wyprowadził wnioski owocujące konkretnym rozstrzygnięciem, czy orzeczenie to poprzedzone zostało należycie wnikliwą i wyczerpującą analizą mających znaczenie dla rozstrzygnięcia okoliczności oraz czy sposób rozumowania sądu uwzględnił reguły logiki i doświadczenia życiowego, a także czy nie ma w nim luk i nieuprawnionych uproszczeń, tak w postępowaniu kasacyjnym uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji jest z kolei jedynym sposobem sprawdzenia, czy sąd odwoławczy rozważył wszystkie zarzuty podniesione w środку odwoławczym oraz czy uczynił to dostatecznie wnikliwie i wyczerpująco. W uzasadnieniu tego wyroku zaznaczono, że z dyspozycji art. 457 § 3 KPK, odczytywanej w powiązaniu z art. 433 § 2 KPK, wynika w sposób niebudzący wątpliwości, że obowiązkiem sądu odwoławczego jest przedstawienie w pisemnych motywach wyroku powodów oddalenia (bądź uwzględnienia) zarzutów apelacji, przy czym prezentowane rozważania powinny odnosić się do wszystkich zarzutów, zaś treść tych rozważań nie może ograniczać się jedynie do ogólnych stwierdzeń. Również zaaprobowanie bądź krytyka stanowiska sądu pierwszej instancji nie może być zbiorem ogólników akceptujących bądź odrzucających ustalenia, oceny i rozumowanie tegoż sądu. Podobnie jak w omawianym na wstępie tego fragmentu rozważań orzeczeniu, także w wyroku z dnia 10.10.2013 r. (II KK 83/13) Sąd Najwyższy uznał, że jakkolwiek uzasadnienie rozstrzygnięcia sądu ma w stosunku do niego charakter następczy oraz sprawozdawczy i jako takie nie może mieć wprost wpływu na jego treść, to jednak przyjęcie, że merytoryczna zawartość i sposób sporządzenia pisemnych motywów orzeczenia nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia w postępowaniu odwoławczym czy kasacyjnym, byłoby zbyt daleko idącym uproszczeniem. W sprawie tej doszło do uchylecia zaskarżonego kasacją wyroku i przekazania sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania ze względu na brak możliwości właściwej kontroli orzeczenia sądu *ad quem* ze strony sądu kasacyjnego.

Rozstrzygnięcie tej samej treści zostało zawarte w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28.5.2013 r. (II KK 333/12)⁴⁴. Rozpatrując zawarty w kasacji zarzut naruszenia art. 457 § 3 KPK, Sąd Najwyższy przypomniał wymogi wynikające z tego przepisu oraz to, że obowiązki te stanowią uzupełnienie regulacji zawartej w art. 433 § 2 KPK, nakazującej sądowi odwoławczemu rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym. Oznacza to, że sąd odwoławczy jest zobowiązany do uzasadnienia swojego stanowiska poprzez odniesienie się do wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w środku odwoławczym, przy czym stopień szczegółowości argumentacji uzależniony jest od treści wniesionej apelacji oraz zawartości uzasadnienia wyroku sądu pierwszej instancji. W rozpoznawanej sprawie Sąd Najwyższy zauważył, że pozornie uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego odpowiada przedstawionym wymaganiom, bowiem referuje zarzuty zawarte w apelacjach wniesionych przez skazanego i jego obrońcę oraz wskazuje, że nie zasługują one na uwzględnienie. Pozorność poprawności omawianego uzasadnienia natomiast wynika z faktu, że poza stwierdzeniem, iż apelacje nie zasługują na uwzględnienie, nie zawiera ono praktycznie żadnej argumentacji wskazującej na trafność owego stwierdzenia. W nader bowiem zwięzłym wywodzie sąd drugiej instancji ograniczył się do deklaracji o podzieleniu ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy oraz oceny prawnej przypisanych skazanemu czynów, ponowienia opisów tych czynów oraz stwierdzenia, że wywody zawarte w apelacjach są konsekwencją przyjętej przez skazanego linii obrony. Lakoniczność przytoczonego wyводу jawi się, zdaniem Sądu Najwyższego, jako rażąca, jeśli zestawić treść uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego z wywodami zawartymi w wywiedzionych apelacjach. Powyższe, a więc wady uzasadnienia wyroku rażąco naruszające art. 457 § 3 KPK, stało się podstawą uwzględnienia zarzutu kasacji i uchylenia zaskarżonego nią wyroku.

Na zakończenie rozważań dotyczących nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest kasacja, wspomnieć wypada o zmianach,

⁴⁴ Baza orzeczeń SN <http://www.sn.pl>; Prok. i Pr.-wkł. 2013/9/18.

jakie wprowadza do przepisów dotyczących kasacji nowelizacja Kodeksu postępowania karnego z dnia 27.10.2013 r.⁴⁵, która wejdzie w życie z dniem 1.7.2015 r. Odpowiadając na pytanie: „Jakie orzeczenia mogą zostać zaskarżone kasacją przez stronę?“, omówiono wprowadzoną ze względów gwarancyjnych zmianę treści art. 519 KPK. Na podstawie tego znowelizowanego przepisu strona będzie mogła wnieść kasację nie tylko od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, ale także od prawomocnego postanowienia sądu odwoławczego o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego określonego w art. 93 lub art. 94 KK. Ustawodawca uznał, że zastosowanie tych środków zabezpieczających, które polegają na umieszczeniu w zakładzie zamkniętym, a więc faktycznym pozbawieniu wolności i to często na długi czas, w odniesieniu do niektórych osób praktycznie dożywotnio, wymaga zapewnienia takiej osobie możliwości zaskarżenia kasacją orzeczenia, na podstawie którego dochodzi do jednoczesnego umorzenia postępowania i zastosowania omawianego środka zabezpieczającego.

Wprowadzenie do procesu karnego zwiększonej kontrydiktoryjności, a więc faktyczna zmiana modelu tego procesu, ma spowodować, że strony staną się bardziej aktywne w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji i w czasie rozprawy głównej złożą wszystkie możliwe wnioski dowodowe, a następnie przeprowadzą dopuszczalne dowody, dowodząc słuszności swoich racji. Pasywność strony w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, w razie wydania niekorzystnego z jej punktu widzenia rozstrzygnięcia, nie będzie mogła być niejako „nadrobiona” przez nią w toku postępowania odwoławczego. Przeciwdziałać mają temu znowelizowane przepisy art. 427 § 3 i 4 KPK i art. 447 § 5 KPK. Z kolei aby skutków swego braku aktywności w toku kontrydiktoryjnego procesu strona nie próbowała niwelować w toku postępowania kasacyjnego, wprowadzono nowy zapis do art. 523 § 1 KPK *in fine*. Przepis ten po wejściu w życie z dniem 1.7.2015 r. wykluczać będzie możliwość wniesienia przez stronę kasacji na podstawie zarzutu naruszenia art. 440 KPK,

⁴⁵ Ustawa z dnia 27.9.2013 r. o zmianie ustawy...

a więc w oparciu o rażąco niesprawiedliwość orzeczenia. Przepis ten jednak będzie mógł stanowić podstawę zarzutu kasacji wnoszonej przez podmioty wymienione w art. 521 KPK. O zmianie tej wspomniano w trakcie określania granic rozpoznania kasacji przez Sąd Najwyższy.

Na zakończenie warto wspomnieć o dwóch zmianach wprowadzonych do art. 538 KPK. Pierwsza z nich wiąże się z sytuacją, w której Sąd Najwyższy, uwzględniając kasację, uchyla zaskarżony nią wyrok. Często dzieje się to w czasie, w którym część orzeczonej kary lub środka karnego jest już wykonana. Sprawa wraca wówczas do etapu postępowania odwoławczego lub postępowania przed sądem pierwszej instancji. Po ponownym prawomocnym zakończeniu postępowania, w przypadku skazania, obowiązujący przepis art. 538 § 1 KPK zobowiązuje sąd do zaliczenia na poczet nowo orzeczonej kary tej części kary, która była już wykonana przed uchyceniem wyroku przez sąd kasacyjny. Przepis w dotychczasowym brzmieniu nie pozwala natomiast na zaliczenie wykonanego już środka karnego na poczet takiego samego środka orzeczonego ponownie. Zmiana przepisu art. 538 § 1 KPK uzupełnia tę lukę.

Druga zmiana art. 538 KPK dotyczy § 2 tego przepisu i dotyczy sytuacji, w której Sąd Najwyższy po uchyceniu zaskarżonego kasacją wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania stosuje wobec oskarżonego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. W praktyce Sądu Najwyższego niejednoznacznie rozstrzygano kwestię dopuszczalności wniesienia zażalenia na wydane na podstawie art. 538 § 2 KPK postanowienie Sądu Najwyższego o zastosowaniu tymczasowego aresztowania. Możliwość wniesienia zażalenia przez stronę w takiej sytuacji przewidziano w postanowieniu składu siedmiu sędziów SN z dnia 20.10.2009 r. (I KZP 1/09)⁴⁶. Zmiana treści art. 538 § 2 KPK wprowadza wprost do ustawy możliwość wniesienia zażalenia na postanowienie Sądu Najwyższego o zastosowaniu tymczasowego aresztowania i stanowi, że zażalenie takie rozstrzygać będzie równorzędny skład Sądu Najwyższego. Wprowadzenie tej zmia-

⁴⁶ OSNKW 2009, z. 12, poz. 100.

ny podyktowane było potrzebą ujednoczenia praktyki i jednocześnie w pełni realizuje regułę zawartą w art. 252 § 1 KPK (także w art. 426 § 2 KPK), powodując, że wszyscy, wobec których stosowany jest środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania, będą mogli wnieść zażalenie na taką decyzję bez względu na to, jaki sąd ją wydał.

Rozdział II. Wznowienie postępowania

2.1. Ustawowe przesłanki wznowienia postępowania

Sama nowość źródła dowodowego nie przesądza jeszcze o wystąpieniu przesłanki do wznowienia postępowania. Nowe fakty lub dowody muszą bowiem wskazywać na poważne prawdopodobieństwo sytuacji określonej w art. 540 § 1 pkt 2 KPK, w takim zakresie, w jakim ma to znaczenie w postępowaniu unieważnieniowym, określonym w ustawie z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Postanowienie SN z dnia 19.2.2014 r., II KO 55/13, LEX nr 1425164.

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie L.W., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu, w dniu 19.2.2014 r., wniosku pełnomocnika wnioskodawcy, o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 12.1.2012 r., utrzymującym w mocy postanowienie Sądu Okręgowego w W. z dnia 28.11.2011 r., w przedmiocie stwierdzenia nieważności wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w W. z dnia 24.4.1948 r.

postanowił:

1. oddalić wniosek,
2. kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego, w tym wydatkami w kwocie 20 zł, obciążyć wnioskodawcę L.W.

Z uzasadnienia faktycznego

Pełnomocnik wnioskodawcy L.W. wystąpił o wznowienie postępowania w przedmiocie stwierdzenia, w trybie ustawy z dnia 23.2.1991 r. o uznanie za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149 ze zm.), nieważności wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w W. z dnia 24.4.1948 r., które to postępowanie zakończyło się orzeczeniem Sądu Apelacyjnego z dnia 12.1.2012 r., utrzymującym w mocy postanowienie Sądu Okręgowego w W. z dnia 28.11.2011 r., którym oddalono wniosek L.W. o stwierdzenie tej nieważności. Wraz z wnioskiem o wznowienie postępowania złożono wniosek o przesłuchanie w charakterze świadków B.P.-W. i J.C. „na okoliczność ich uczestnictwa w procesie toczącym się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w sprawie o sygn. akt. (...) 259/48, w którym to L.W. został skazany wraz z Z.P. i J.C. za działalność polityczną związaną z walką o suwerenność i niepodległość oraz na okoliczność, że znany im był fakt przynależności skazanych do organizacji »Polska Niepodległa«, a także, że organizacja taka istniała i działała na terenie powiatu Ż. (...), a jej zadaniem była walka z komuną”.

Prokurator Prokuratury Generalnej w pisemnej odpowiedzi na wniosek pełnomocnika wnioskodawcy L.W. o wznowienie postępowania, wniósł o jego oddalenie.

Rozpoznając wniosek o wznowienie postępowania, Sąd Najwyższy zarządził w trybie art. 97 KPK w zw. z art. 546 KPK dowodowe czynności sprawdzające, poprzez przesłuchanie w drodze pomocy prawnej wskazanych we wniosku świadków: B.P.-W. i J.C.

Z uzasadnienia prawnego

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Wniosek pełnomocnika wnioskodawcy L.W. o wznowienie postępowania okazał się niezasadny i z tego powodu podlegał oddaleniu.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w postępowaniu w przedmiocie nieważności, o jakim mowa w ustawie z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec

osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149 ze zm.), stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego (art. 3 ust. 4 ustawy). Oznacza to, że do wznowienia tego postępowania należy odpowiednio stosować przepisy Kodeksu postępowania karnego o wznowieniu prawomocnie zakończonego postępowania karnego. Skoro zaś ustawa ta przyjmuje, że stwierdzenie nieważności jest równoznaczne z uniewinnieniem oskarżonego (art. 2 ust. 1 ustawy), to wznowienie postępowania staje się możliwe z uwagi na podstawę wznowieniową określaną jako tzw. *propter nova* (i na którą powołał się w swoim wniosku pełnomocnik L.W.) wówczas, gdy po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody nieznanе przedtem sądowi, a wskazujące na to, że czyn przypisany oskarżonemu był jednak związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, albo wyrok wydano z powodu takiej działalności, a więc że zachodzą podstawy do stwierdzenia nieważności wyroku, czyli prawnie – uniewinnienia oskarżonego (art. 540 § 1 pkt 2 lit. a KPK w zw. z art. 2 ust. 1 i art. 3 ust. 4 ustawy z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego).

Dodatkowo należy przypomnieć, że wznowienie postępowania jest instytucją szczególną i wyjątkową, której ściśle i dokładne unormowanie kodeksowe w zakresie warunków formalnych i jego podstaw oraz w zakresie trybu i zasad postępowania przy rozstrzyganiu w przedmiocie wznowienia nie pozwalają na rozszerzającą wykładnię określających je przepisów. Tak więc postępowanie karne podlega wznowieniu nie w razie zgłoszenia jakichkolwiek wątpliwości co do trafności zapadłego rozstrzygnięcia, ale jedynie wtedy, gdy „nowe fakty lub dowody” wiarygodnie podważają prawdziwość dokonanych istotnych ustaleń faktycznych, tj. zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od orzeczenia poprzedniego.

Skoro bowiem prawomocne orzeczenie ma być, w swym założeniu, trwałym rozstrzygnięciem rozpatrywanej przez sąd sprawy i przysługuje mu cecha domniemania prawdziwości

przyjętych w nim ustaleń faktycznych, to wzruszenie tego domniemania, a co za tym idzie i prawomocnego orzeczenia w drodze wznowienia postępowania może nastąpić tylko w warunkach ściśle określonych ustawą. Przedmiotem rozstrzygnięcia w postępowaniu o wznowienie jest kwestia istnienia podstaw do wznowienia, a nie kwestia odpowiedzialności karnej, której dotyczy prawomocne orzeczenie kończące postępowanie sądowe. Postępowanie sądowe o wznowienie postępowania nie może zatem prowadzić do badania prawidłowości oceny materiału dowodowego dokonanej przez sąd orzekający (zob. post. SN z dnia 28.6.2002 r., II KO 26/01, LEX nr 54422), ani tym bardziej do badania procesowej prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych. Wzruszenie prawomocnego wyroku w drodze wznowienia postępowania na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a KPK może bowiem nastąpić tylko wtedy, gdy ujawnią się po jego wydaniu takie nowe dowody, które mogą w sposób wiarygodny podważyć prawdziwość przyjętych w nim ustaleń faktycznych.

Samo zgłoszenie nowych faktów i dowodów nie oznacza, że niejako automatycznie sąd rozpoznający wniosek zobligowany jest do wznowienia postępowania. Owe nowe fakty i dowody podlegają ocenie tego Sądu, dokonywanej – co należy dobitnie podkreślić – w ścisłym powiązaniu z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie w toku jej rozpoznawania przez sądy pierwszej i drugiej instancji. Oddzielenie tej oceny od całokształtu dowodów, które stały się podstawą prawomocnego orzeczenia, czyniłoby ją nieracjonalną i w zasadzie oderwaną od realiów sprawy. A przecież tylko na gruncie tych realiów i po wnikliwym skonfrontowaniu dowodów „nowych” (zgłoszonych we wniosku o wznowienie postępowania) z dowodami dotychczas występującymi możliwe jest stwierdzenie, czy pierwsze z wymienionych nakazują uznać z dużym prawdopodobieństwem ustalenia dokonane przez orzekające sądy obu instancji za wadliwe. Ze wskazanej wyżej podstawy wznowienia wynika zatem, że rozpoznanie wniosku o wznowienie z tego tytułu ogranicza się wyłącznie do badania, czy rzeczywiście po uprawomocnieniu się wyroku skazującego ujawniły się nowe fakty lub dowody, które wskazują na oczywistą (graniczącą z pewnością) lub co najmniej wysoce praw-

dopodobną błędność orzeczenia objętego wnioskiem (zob. wyr. SN z dnia 24.4.1996 r., V Ko 2/96, OSNKW 1996, z. 7-8, poz. 47; post. SN z dnia 15.2.2005 r., III KO 10/04, LEX nr 142541).

W omawianej sprawie żadną miarą nie sposób przyjąć, aby przedstawione we wniosku o wznowienie postępowania okoliczności rzeczywiście stanowiły „nowe fakty i dowody nie znane przedtem sądowi” (art. 540 § 1 pkt 2 lit. a KPK), a także nie sposób podzielić stanowiska pełnomocnika wnioskodawcy L.W., że przedstawione we wniosku okoliczności stanowią, iż przestępstwa przypisane wnioskodawcy były jednak związane z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, albo wyrok wydano z powodu takiej działalności, a więc że zachodzą podstawy do unieważnienia wyroku.

W wyroku Wojskowego Sądu Rejonowego w W. z dnia 24.4.1948 r., sygn. akt. (...) 259/48 przyjęto, że L.W. od połowy stycznia 1945 r. do dnia 17.1.1947 r. bez zezwolenia przechowywał w domu swojej matki broń palną, tj. popełnił czyn z art. 4 § 1 dekretu z dnia 13.6.1946 r., a także działając wspólnie z innymi osobami dopuścić się pięciu gwałtownych zamachów na urzędników państwowych, tj. popełnił przestępstwa z art. 1 § 3 dekretu z dnia 13.6.1946 r. W toku tego postępowania ustalono, że przestępstwa, których dopuścić się L.W., miały charakter czysto kryminalny. Z kolei w toku postępowania o stwierdzenie nieważności ww. wyroku zarówno Sąd Okręgowy w W., jak i Sąd Apelacyjny również ustaliły, że czyny, za które L.W. został skazany wyrokiem z dnia 24.4.1948 r. (posiadanie broni palnej bez zezwolenia oraz napady rabunkowe), nie były związane z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Przyjęto nadto, że wnioskodawca nie wykazał, iż należał do jakiegokolwiek organizacji niepodległościowej, a opierając się na opinii biegłego historyka Instytutu Pamięci Narodowej stwierdzono, że nie zostały odnalezione żadne dokumenty świadczące o istnieniu organizacji „Polska Niepodległa”, działającej na terenie Ż. i powiatu G., ani potwierdzające przynależność wnioskodawcy i innych skazanych do struktur niepodległościowych.

Przesłuchany w trybie art. 97 KPK w zw. z art. 546 KPK przez Sąd Rejonowy w W. świadek J.C. nie potrafił powiedzieć, z jakie-

go powodu L.W. został aresztowany. J.C. nie był ponadto w stanie przedstawić żadnych istotnych informacji związanych z działalnością niepodległościową wnioskodawcy i, jak wskazał, nie brał on udziału w toczącym się przed Wojskowym Sądem Rejonowym w W. w 1948 r. procesie, a swoją wiedzę opierał na informacjach zasłyszanych od innych osób. Z kolei świadek B.P.-W. w swoich zeznaniach wskazała, że nie posiada konkretnej wiedzy na temat zarzutów stawianych oskarżonym w postępowaniu prowadzonym przez Wojskowy Sąd Rejonowy w W. pod sygn. akt. (...) 259/48, w tym także L.W. Nie była także w stanie podać, do jakiej organizacji konspiracyjnej należał L.W.

Analizując powyższe dowody od strony podstaw do wznowienia postępowania w przedmiocie stwierdzenia nieważności, stwierdzić należy, że sama nowość źródła dowodowego nie przesądza jeszcze o wystąpieniu przesłanki do wznowienia postępowania. Nowe fakty lub dowody muszą bowiem wskazywać na poważne prawdopodobieństwo sytuacji określonej w art. 540 § 1 pkt 2 KPK w takim zakresie, w jakim ma to znaczenie w postępowaniu unieważnieniowym, określonym w ustawie z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Tego waloru zeznania J.C. i B.P.-W. nie spełniają, skoro osoby te nie posiadają wiedzy na temat stawianych L.W. zarzutów w postępowaniu przed Wojskowym Sądem Rejonowym w W., a także przynależności wnioskodawcy do konkretnie wskazanej organizacji konspiracyjnej.

Przesłanki do wznowienia postępowania nie może również stanowić – jak trafnie wskazuje prokurator w pisemnej odpowiedzi na wniosek o wznowienie postępowania – awans wnioskodawcy w dniu 12.11.2012 r. do stopnia wojskowego majora. Okoliczność ta nie oznacza bowiem, że skazanie L.W. za przypisane mu przestępstwa miało związek z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (zob. post. SN z dnia 5.11.2010 r., III KO 85/10, R-OSNKW 2010, poz. 2200).

Z tego też względu podniesione we wniosku obrońcy skazanego okoliczności nie wskazują na zaistnienie w niniejszej sprawie przesłanek określonych w art. 540 § 1 pkt 2 lit. a KPK.

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia, obciążając wnioskodawcę kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego (art. 639 KPK).

- 1) Przedstaw w ogólnym zarysie instytucję „wznowienia postępowania”.**
- 2) Wymień ustawowe podstawy wznowienia postępowania.**
- 3) Wymień przykładowe orzeczenia, które mogą – lub nie mogą – być przedmiotem wznowienia postępowania.**
- 4) Przedstaw i omów podstawę wznowieniową *propter nova*.**
- 5) Przedstaw i omów podstawę wznowieniową *propter falsa*.**

Ad 1. Instytucja wznowienia postępowania to nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie sądowe, mający na celu wzruszenia go z przyczyn, jakie nie zaistniały w jego toku (ale poza nim) i mogły mieć lub miały wpływ na treść rozstrzygnięcia. W istocie rzeczy środkiem zaskarżenia jest sam wniosek o wznowienie, natomiast wznowienie jest jego efektem, a więc wzruszeniem prawomocnego orzeczenia⁴⁷. Wznowienie postępowania odnosi się do każdego prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie sądowe, niezależnie od jego formy (wyrok, wyrok nakazowy, postanowienie) i od tego, czy wydano go w pierwszej czy w drugiej instancji⁴⁸. Należy jednak zastrzec, że wniosek o wznowienie postępowania nie dotyczy wszelkich orzeczeń wydanych przez sądy, bowiem odnosi się on do orzeczeń kończących postępowanie, w których wypowiedziano się w szczególności w kwestii odpowiedzialności karnej, a więc tych postępowań, które dotyczą głównego, zasadniczego przedmiotu procesu karnego. Przedmiotem postępowania o wznowienie nie jest również odpowiedzialność karna oskarżonego, nie jest to także postępowanie autonomiczne w stosunku do głównego przedmiotu procesu⁴⁹.

⁴⁷ Zob. D. Świecki, (w:) D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, wyd. 2, Warszawa 2013, s. 809, teza 1.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 809, teza 3.

⁴⁹ Zob. post. SN z dnia 9.7.2013 r., II KO 17/13, Biul. PK 2013, Nr 7, s. 17-19.

Wniosek o wznowienie postępowania nie może być oparty na zarzucie błędu w ustaleniach faktycznych wskutek przyjęcia za podstawę skazania wątpliwych dowodów⁵⁰, a samo kwestionowanie tychże ustaleń, przyjętych za podstawę prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie sądowe, bez wskazania na nowe fakty i dowody (art. 540 § 1 pkt 2 KPK), nie może być uznane za podstawę wznowienia postępowania⁵¹. Taką podstawą nie jest również przepis stanowiący o rażącej niesprawiedliwości orzeczenia (art. 440 KPK)⁵².

W odróżnieniu od kasacji wznowienie postępowania może nastąpić również z urzędu oraz nie jest ograniczone żadnym terminem. Jedynie w przypadku wznowienia postępowania z urzędu, na niekorzyść oskarżonego, jest ono niedopuszczalne po upływie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia (art. 542 § 5 KPK).

Wznowieniu na korzyść oskarżonego nie stoi więc na przeszkodzie ani wykonanie kary, zatarcie skazania, akt łaski, ani też okoliczność wyłączająca ściganie lub uzasadniająca zawieszenie postępowania (art. 545 § 1 KPK w zw. z art. 529 KPK).

Wniosek o wznowienie postępowania może zmierzać do wznowienia postępowania w całym zakresie bądź też postępowania w zakresie odnoszącym się do pewnej podmiotowej lub przedmiotowej części orzeczenia kończącego postępowanie (odpowiednie stosowanie art. 425 § 2 zd. 1 KPK w zw. z art. 545 § 1 KPK). Dopuszczalny jest więc wniosek o wznowienie postępowania w odniesieniu tylko do jednego spośród oskarżonych skazanych tym samym wyrokiem, jak też wniosek odnoszący się do skazania oskarżonego za jeden spośród wielu czynów, za które został skazany wyrokiem kończącym postępowanie, albo też wniosek w zakresie dotyczącym orzeczenia o karze. Jakkolwiek odpowiednie stosowanie art. 425 § 2 zd. 1 KPK nie dotyczy wznowienia z urzędu, to jednak można z tego przepisu wnioskować, że jest możliwe wznowienie postępowania z urzędu w odniesie-

⁵⁰ Zob. post. SN z dnia 30.4.1977 r., IV KO 3/77, OSNKW 1978, z. 1, poz. 15.

⁵¹ Zob. post. SN z dnia 24.11.1994 r., III KO 67/94, Wokanda 1995, Nr 2, s. 12.

⁵² Zob. post. SN z dnia 9.8.2002 r., WO 12/02, OSNKW 2002, z. 11-12, poz. 110; odmienne jednak: post. SN z dnia 20.8.1992 r., WO 119/92, OSP 1993, z. 7-8, poz. 163.

niu do części orzeczenia (np. w przypadku stwierdzenia uchybienia wymienionego w art. 439 § 1 pkt 5 KPK, można wznowić postępowanie w części dotyczącej orzeczenia o karze)⁵³.

Ad 2. W odróżnieniu od podstaw kasacji, podstawy wznowienia zostały ujęte w formie katalogu okoliczności, które – co należy dobitnie podkreślić – jako stwarzające możliwość podważenia prawomocnego orzeczenia (dochodzi bowiem wówczas do złamania jednej z fundamentalnych zasad niepodważalności prawomocnych orzeczeń) powinny być interpretowane ściśle.

Pierwsza z tych okoliczności, określona w art. 540 § 1 pkt 1 KPK, odwołuje się do sytuacji, gdy w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa, a istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia (tzw. podstawa wznowieniowa *propter falsa, propter crimina, ex delicto*). Drugą, najczęściej występującą w praktyce orzeczniczej, jest podstawa wznowieniowa tzw. *propter nova (de novis)*. Wymaga ona ujawnienia się, po wydaniu orzeczenia, nowych faktów lub dowodów nieznanych przedtem sądowi, ale nie jakichkolwiek, tylko tych, które wskazują na zaistnienie okoliczności, o których mowa w art. 540 § 1 pkt 2 lit. a, b i c KPK.

Kolejna z okoliczności (podstawa *propter decreta*), która jednak nie może powodować wznowienia postępowania na niekorzyść oskarżonego, dotyczy sytuacji, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją RP, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą przepisu prawnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie (art. 540 § 2 KPK).

Jedynie na korzyść oskarżonego może również nastąpić wznowienie postępowania, gdy potrzeba taka wynika z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską (art. 540 § 3 KPK). W praktyce są to najczęściej orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który rozstrzyga o ewentualnym naruszeniu Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Pod-

⁵³ Zob. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. III, wyd. 4, Warszawa 2012, s. 427-428, teza 4.

stawowych Wolności z dnia 4.11.1950 r.⁵⁴. Wskazuje się przy tym, że „potrzeba” wznowienia postępowania z tej przyczyny może dotyczyć nie tylko postępowania w sprawie, do której odnosi się rozstrzygnięcie ETPCz o naruszeniu konwencji, ale także innych postępowań karnych, w których zaistniało naruszenie postanowień Konwencji tożsame w układzie okoliczności faktycznoprawnych do stwierdzonego w orzeczeniu tego Trybunału wydanym przeciwko Polsce⁵⁵.

Z kolei na niekorzyść oskarżonego wznowia się postępowanie, jeżeli skazany, co do którego zastosowano przepis art. 60 § 3 lub 4 KK lub art. 36 § 3 KKS (a więc nadzwyczajnie złagodzenia kary), nie potwierdził w postępowaniu karnym ujawnionych przez siebie informacji oraz w sytuacji, gdy zachodzi okoliczność określona w art. 11 § 3 KPK, a więc gdy w przypadku umorzenia absorpcyjnego dochodzi do uchylecia lub istotnej zmiany treści prawomocnego wyroku, z powodu którego zostało ono umorzona (art. 540a KPK).

Inna z przesłanek, określona w art. 540b KPK, odwołuje się do sytuacji, w której rozpoznano sprawę pod nieobecność oskarżonego, któremu nie doręczono zawiadomienia o terminie posiedzenia lub rozprawy albo doręczono je w inny sposób niż osobiście, gdy wykaże on, że nie wiedział o terminie oraz możliwości wydania orzeczenia pod jego nieobecność (art. 540b § 1 pkt 1). W takiej sytuacji oskarżony powinien złożyć wniosek w terminie zawitym miesiąca od dnia, w którym dowiedział się o zapadłym wobec niego orzeczeniu, jednakże nie dotyczy to sytuacji opisanych w art. 136 § 1 KPK (a więc sytuacji, gdy oskarżony odmówił przyjęcia adresowanego do niego zawiadomienia o terminie rozprawy lub posiedzenia) lub art. 139 § 1 KPK (gdy oskarżony, nie podając nowego adresu, wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 75 § 1 KPK zmienił miejsce zamieszkania lub nie przebywał pod wskazanym przez siebie adresem), a także gdy w posiedzeniu lub rozprawie uczestniczył obrońca (art. 540b § 2 KPK). Również w sytuacji, gdy orzeczenia, o których mowa w art. 100 § 2

⁵⁴ Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.

⁵⁵ Zob. uchw. SN (7) z dnia 26.6.2014 r., I KZP 14/14, baza orzeczeń SN <http://www.sn.pl>.

i 3 KPK (m.in. wyroki zapadłe na posiedzeniu oraz orzeczenia i zarządzenia wydane poza rozprawą, gdy przysługuje od nich środek zaskarżenia), wydane pod nieobecność oskarżonego, oraz orzeczenia, o których mowa w art. 479 § 1 KPK (wyroki zaoczne), nie zostały doręczone skazanemu albo doręczono je w inny sposób niż osobiście, gdy wykaże on, że nie wiedział o jego treści oraz o przysługującym mu prawie, terminie i sposobie wniesienia środka zaskarżenia, oskarżony może w terminie zawitym miesiąca od dowiedzenia się o zapadłym wobec niego orzeczeniu złożyć wniosek o wznowienie postępowania (art. 540b § 1 pkt 2 KPK).

Jeżeli natomiast w toku postępowania dopuszczono się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 KPK, a nie były one przedmiotem rozpoznania w trybie kasacji (art. 542 § 4 KPK), postępowanie wznowia się z urzędu, przy czym, jeśli chodzi o powody określone w art. 439 § 1 pkt 9-11 KPK, wznowienie postępowania może nastąpić tylko na korzyść oskarżonego (art. 542 § 3 KPK).

Natomiast wznowienie postępowania ograniczonego wyłącznie do orzeczenia o roszczeniach majątkowych wynikających z przestępstwa może nastąpić tylko przez sąd właściwy do orzekania w sprawach cywilnych, który do wznowienia i dalszego prowadzenia postępowania po wznowieniu stosuje odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania cywilnego (art. 543 § 1 i 2 KPK).

Ad 3. Według art. 540 § 1 KPK wznowieniu podlega „postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem” (identyczne sformułowania zawierają przepisy art. 540a KPK i art. 540b KPK). Orzeczeniem kończącym postępowanie sądowe jest niewątpliwie orzeczenie, które rozstrzyga kwestię odpowiedzialności karnej⁵⁶. Niemniej powyższe sformułowanie wskazuje, że odnosi się ono również do postępowania sądowego, w którym prawomocnie rozstrzygnięto o przedmiocie procesu, a które niekoniecznie dotyczy kwestii odpowiedzialności karnej⁵⁷.

⁵⁶ Zob. S. Steinborn, (w:) J. Grajewski, L.K. Paprzycki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. II, wyd. 3, Warszawa 2013, s. 371, teza 2.

⁵⁷ Zob. D. Świecki, *op. cit.*, s. 809-810, teza 4.

Dlatego też przedmiotem wznowienia mogą być nie tylko – jak to ma miejsce najczęściej – wyroki skazujące oraz uniewinniające, ale również orzeczenia kończące postępowanie:

- o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie (art. 552 KPK i n.),
- o odszkodowanie i zadośćuczynienie na podstawie ustawy z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149 ze zm.)⁵⁸,
- prowadzone na podstawie ustawy z dnia 26.10.1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich⁵⁹ w razie orzeczenia wobec nieletniego środka poprawczego umieszczenia w zakładzie poprawczym⁶⁰,
- o umorzeniu postępowania w związku z ustaloną niepoczytalnością sprawcy,
- co do postanowień w przedmiocie dopuszczalności środka odwoławczego⁶¹,
- co do orzeczeń wydanych w postępowaniu wykonawczym w zakresie przekraczającym możliwość zmiany postanowień w trybie art. 24 § 1 KKW. Wznowienie w tym postępowaniu jest dopuszczalne jedynie w przypadku wystąpienia przesłanek, o jakich mowa w art. 540 § 1 pkt 1 KPK, art. 540 § 2 i 3 KPK albo w art. 542 § 3 KPK, tj. ujawnienia się uchybień określonych w art. 439 § 1 KPK, gdy nastąpiły one przy procedowaniu w postępowaniu karnym wykonawczym⁶²,
- w przedmiocie określenia kwalifikacji prawnej czynu według prawa polskiego oraz określenia orzeczonej przez sąd

⁵⁸ Zob. post. SN z dnia 27.5.2007 r., V KZ 24/2007, OSNKW 2007, z. 6, poz. 53.

⁵⁹ Tekst jedn.: Dz.U. z 2010 r., Nr 33, poz. 178 ze zm.

⁶⁰ Zob. D. Świecki, *op. cit.*, s. 810, teza 4.

⁶¹ Zob. post. SN z dnia 9.8.2007 r., V KO 35/2007, OSNWSK 2007, Nr 1, poz. 1793.

⁶² Zob. post. SN: z dnia 14.12.2004 r., IV KO 35/04, OSNWSK 2004, Nr 1, poz. 2343; z dnia 23.5.2013 r., III KO 37/13, LEX nr 1317948.

- państwa obcego kary podlegającej wykonaniu, która została przejęta do wykonania w Polsce (art. 611c KPK)⁶³.
- Za niedopuszczalne natomiast należy uznać wznowienie postępowania w sprawach:
 - o ukaraniu uczestnika procesu karą porządkowa na podstawie art. 49 § 1 USP⁶⁴,
 - w przedmiocie uchylecia prawomocnego mandatu karne- go w trybie art. 101 KPW, gdyż nie jest to postępowanie są- dowe⁶⁵,
 - co do orzeczenia o objęciu skazanego leczeniem w trybie art. 117 KKW⁶⁶,
 - samego orzeczenia o zastosowaniu środka zabezpieczają- cego w postaci umieszczenia sprawcy w zamkniętym za- kładzie psychiatrycznym, gdyż może ono zostać uchylone w każdym czasie na podstawie art. 203 i 204 KPK⁶⁷,
 - w przedmiocie przeprowadzenia badań psychiatrycz- nych, w tym połączonych z obserwacją (art. 202 KPK i art. 203 KPK)⁶⁸,
 - ze skargi na przewlekłość na podstawie ustawy z dnia 17.6.2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do roz- poznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym pro- wadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i po- stępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843 ze zm.)⁶⁹,
 - postanowienia sądu utrzymującego w mocy lub zmienia- jącego postanowienie prokuratora o umorzeniu śledztwa, gdyż kończy ono „postępowanie przygotowawcze”, a nie „postępowanie sądowe”⁷⁰,
 - co do orzeczeń wydanych w postępowaniu dyscyplinarnym wobec sędziów z uwagi na odrębne uregulowanie podsta-

⁶³ Zob. post. SN z dnia 6.7.2011 r., IV KO 51/11, LEX nr 848175.

⁶⁴ Zob. post. SN z dnia 29.1.2008 r., IV KO 118/07, LEX nr 346765.

⁶⁵ Zob. uchw. SN z dnia 30.9.2003 r., I KZP 25/03, OSNKW 2003, z. 9-10, poz. 81.

⁶⁶ Zob. post. SN z dnia 16.9.2008 r., IV KO 108/08, OSNKW 2008, z. 12, poz. 99.

⁶⁷ Zob. post. SN z dnia 12.6.2003 r., IV KZ 16/03, OSNWSK 2003, Nr 1, poz. 1290.

⁶⁸ Zob. post. SN z dnia 27.8.2008 r., IV KZ 59/08, OSNWSK 2008, Nr 1, poz. 115.1715

⁶⁹ Zob. post. SN: z dnia 7.5.2007 r., V KZ 24/07, OSNKW 2007, z. 6, poz. 53; z dnia 9.7.2013 r., II KZ 23/13, LEX nr 1331283.

⁷⁰ Zob. post. SN z dnia 12.3.2009 r., WO 2/09, OSNKW 2009, z. 6, poz. 50.

- wy wznowienia w art. 126 ust. 2 USP, z wyjątkiem podstawy z art. 540 § 2 KPK⁷¹,
- co do postanowienia o oddaleniu kasacji, gdyż nie jest to orzeczenie kończące postępowanie (nie dochodzi w tym wypadku do wzruszenia prawomocności orzeczenia, które zostało zaskarżone kasacją)⁷²,
 - co do orzeczeń incydentalnych, gdyż nie rozstrzygają o głównym przedmiocie postępowania⁷³,
 - co do zakończonego postępowania sądowego w przedmiocie dopuszczalności wydania osoby ściganej organom innego państwa, a więc wydania rozstrzygnięcia odnośnie dopuszczalności lub niedopuszczalności ekstradycji, jako że postanowienia w tej materii nie mają charakteru orzeczeń, do których odnosi się art. 540 § 1 pkt 2 KPK⁷⁴,
 - w przedmiocie przejęcia do wykonania kary orzeczonej przez sąd zagraniczny⁷⁵,
 - nie podlega rozpoznaniu wniosek o wznowienie postępowania w przedmiocie odwołania warunkowego przedterminowego zwolnienia, ani w trybie art. 540 § 1 KPK, ani też wskazanym w art. 540a KPK, art. 540b KPK, czy też art. 542 § 3 KPK⁷⁶; identycznie nie podlega rozpoznaniu wniosek o wznowienie postępowania w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności prawomocnemu orzeczeniu sądu karnego, mocą którego zasądzono odszkodowanie⁷⁷,
 - postanowienie o udzieleniu przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności⁷⁸,
 - samego postępowania o wznowienie, zakończonego uprzednio prawomocnym orzeczeniem sądu o oddaleniu wniosku strony lub o braku podstaw do wznowienia *ex officio*, gdyż jego przedmiotem nie jest odpowiedzialność

⁷¹ Zob. post. SN z dnia 8.9.2009 r., SNO 58/09, OSNKW 2010, z. 6, poz. 48.

⁷² Zob. post. SN z dnia 5.7.2007 r., V KO 15/07, OSNwSK 2007, Nr 1, poz. 1564.

⁷³ Zob. post. SN z dnia 11.9.2008 r., IV KZ 62/08, OSNwSK 2008, Nr 1, poz. 1823.

⁷⁴ Zob. post. SN z dnia 6.2.2014 r., III KO 82/13, LEX nr 1427416.

⁷⁵ Zob. post. SA w Krakowie z dnia 28.2.2013 r., II AKo 8/13, KZS 2013, z. 4, poz. 72.

⁷⁶ Zob. post. SN z dnia 28.11.2013 r., IV KO 75/13, LEX nr 1396786; taką możliwość jednak dopuścił SN w post. z dnia 22.11.2012 r., V KO 55/12, LEX nr 1228515.

⁷⁷ Zob. post. SN z dnia 10.7.2013 r., IV KO 41/13, LEX nr 1331371.

⁷⁸ Zob. post. SN z dnia 28.11.2012 r., III KO 71/12, LEX nr 1228573.

prawna ani inna kwestia uboczna niezwiązana z postępowaniem odnośnie do tej odpowiedzialności, lecz problem istnienia podstaw do samego wznowienia procesu, gdy zagadnienie odpowiedzialności prawnej jest już rozstrzygnięte prawomocnym orzeczeniem⁷⁹. Dla ścisłości należy jednak zaznaczyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie ma jednolitego stanowiska co do tego, czy przedmiotem wznowienia może być postanowienie sądu oddalające wnioski o wznowienie postępowania, które np. dotknięte jest bezwzględną przyczyną odwoławczą, aczkolwiek wydaje się, że w ostatnim czasie rzeczywiście dominuje pogląd, że nie jest możliwe wznowienie, zarówno na wniosek strony, jak i z urzędu, samego postępowania o wznowienie, zakończonego uprzednio prawomocnym orzeczeniem sądu o oddaleniu wniosku strony lub o braku podstaw do wznowienia *ex officio* (art. 439 § 1 KPK)⁸⁰.

Ad 4. Zgodnie z przepisem art. 540 § 1 pkt 2 KPK postępowanie sądowe zakończone prawomocnym orzeczeniem wznawia się, jeżeli po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody nieznanne przedtem sądowi, wskazujące na to, że:

- a) skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze,
- b) skazano go za przestępstwo zagrożone karą surowszą albo nie uwzględniono okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary, albo też błędnie przyjęto okoliczności wpływające na nadzwyczajne obostrzenie kary,
- c) sąd umorzył lub warunkowo umorzył postępowanie karne błędnie przyjmując popełnienie przez oskarżonego zarzucanego mu czynu.

⁷⁹ Zob. post. SN: z dnia 20.5.2010 r., V KO 47/10, OSNKW 2010, z. 8, poz. 73; z dnia 8.2.2011 r., III KO 99/10, LEX nr 736767.

⁸⁰ Za taką możliwością opowiedział się SN w post. z dnia 18.3.2010 r., III KO 96/09, KZS 2010, z. 7-8, poz. 37; odmienne stanowisko zajął SN w post. z dnia 20.5.2010 r., V KO 47/10, OSNKW 2010, z. 8, poz. 73, oraz w post. z dnia 9.7.2013 r., II KO 17/13, Biul. PK 2013, Nr 7, s. 17-19.

Z powyższego wynika, że wznowienie postępowania z tej przyczyny może nastąpić jedynie w kierunku korzystnym dla oskarżonego. Nowe fakty lub dowody, jako podstawa wznowienia, to fakty/dowody nieznanе przedtem sądowni (tzw. *noviter producta*), a ujawnione dopiero obecnie (czyli nowo zgłoszone) w postępowaniu o wznowienie. Ustawa nie wymaga przy tym, aby owe fakty lub dowody nie były również znane stronie postępowania, a więc aby były to jedynie fakty nowo ujawnione (tzw. *noviter reperta*).

Nie wydaje się zasadny pogląd, jakoby nowymi, nieznanymi przedtem sądowni dowodami były jedynie takie dowody, o których sąd w ogóle nie wiedział, z wyłączeniem tych, które znajdowały się w aktach, lecz sąd ich nie ujawnił⁸¹, oraz z wyłączeniem dowodów, które z uwagi na zakazy dowodowe nie mogły być uwzględnione w poprzednim postępowaniu⁸². Dowód nieznanый przedtem sądowni to każdy dowód, z którym sąd nie zapoznał się w prawomocnie zakończonym procesie, a więc go nie znał przy orzekaniu, a pojawienie się możliwości poznania tego dowodu to ujawnienie się nowego, nieznanego przedtem dowodu. Jak zauważono w jednym z orzeczeń Sądu Najwyższego, chodzi tu bowiem „nie o wiedzę sądu o istnieniu jakiegoś dowodu, lecz o treść tego dowodu”⁸³. Dodatkowo należy zauważyć, że skoro nowe mają być „fakty” lub „dowody”, to podstawę wznowienia mogą stanowić zarówno nowe (nieznane dotąd) fakty wynikające ze znanych uprzednio dowodów (źródeł dowodowych), jak i pojawienie się nowych dowodów, nieznanых dotąd sądowni. Przez nowe dowody „rozumieć należy nie tylko nieznanе przedtem sądowni źródło dowodowe (np. świadek, biegły), lecz również nieznanый sądowni środek dowodowy (np. zeznanie świadka)”⁸⁴. Nie sposób więc podzielić poglądu, że „skoro zeznania świadka (pokrzywdzonej) uległy pominięciu przy ustalaniu działania skazanego, a więc bez względu na ich treść zostały bez wpływu na treść orzeczenia o jego winie, to oświadczenie

⁸¹ Zob. post. SN z dnia 3.6.1973 r., I KZ 77/73, OSNKW 1973, z. 11, poz. 147.

⁸² Zob. post. SN z dnia 31.10.1975 r., II KO 19/75, OSPiKA 1976, z. 5, poz. 100.

⁸³ Zob. post. SN z dnia 5.3.1982 r., II KZ 30/82, OSNKW 1982, z. 6, poz. 36.

⁸⁴ Zob. wyr. SN z dnia 19.1.1974 r., III KO 22/73, OSNKW 1974, z. 6, poz. 120.

owego świadka, że skazany nie wyrządził jej żadnej krzywdy i stał się ofiarą nieporozumienia zawarte w liście, na który powołuje się wniosek skazanego o wznowienie postępowania, nie może, niezależnie od oceny jego wiarygodności być poczytane za nowy fakt lub dowód nieznanym przedtem sądowi, wskazujący na niewinność oskarżonego”⁸⁵. Oznacza to bowiem traktowanie nowych informacji płynących ze znanego źródła jako pozbawionych cechy nowości w rozumieniu podstaw wznowienia, co nie znajduje uzasadnienia w ustawie⁸⁶. W przypadku natomiast pojawienia się nowej opinii biegłego to sam fakt jej odmienności od opinii przedstawionej i uznanej za wiarygodną w zakończonym postępowaniu nie oznacza jeszcze pojawienia się nowego dowodu, jeżeli opinia ta bazuje na tych samych elementach i metodach, jakie analizowano w opinii poprzedniej, a różne są tylko wnioski. Gdy jednak nowa opinia opiera się na innych, nowszych metodach badawczych albo analizuje okoliczności, których nie uwzględniono poprzednio i przedstawia odmienne wnioski, to nie można odmówić jej elementu nowości⁸⁷. Nieco inaczej należy podejść do tzw. opinii prywatnej, sporządzonej na zlecenie strony, która nie może być uznana za nowy dowód, gdyż nie jest dowodem z opinii biegłego dopuszczonym do procesu na podstawie stosownej decyzji organu procesowego (art. 194 KPK), ale może stanowić źródło informacji o „nowych faktach”, jeżeli wskazuje na nowe okoliczności nieznanne przedtem sądowi lub wydana została przy użyciu nowej metody badawczej. W takiej sytuacji sąd powinien zwerfikować wynikające z niej nowe fakty pod kątem podstaw do wznowienia postępowania poprzez dopuszczenie w ramach dowodowych czynności sprawdzających dowodu z opinii biegłego (art. 97 KPK w zw. z art. 546 KPK). Dopiero opinia biegłego potwierdzająca zaistnienie podstaw do wznowienia stanowi dowodową podstawę do wznowienia postępowania w sprawie⁸⁸.

⁸⁵ Zob. post. SN z dnia 11.9.1971 r., IV KO 29/71, OSNPG 1972, Nr 1, poz. 18.

⁸⁶ Zob. T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, wyd. 5, Warszawa 2008, s. 1139, tezy 7-8.

⁸⁷ *Ibidem*, s. 1139-1140, teza 9.

⁸⁸ Zob. D. Świecki, *op. cit.*, s. 814, teza 16.

Może się również zdarzyć, że nowym faktem w znaczeniu omawianego przepisu będzie fakt powszechnie znany, tyle że stał się powszechnie znany dopiero po uprawomocnieniu się orzeczenia, a więc nie był znany sądowi orzekającemu⁸⁹. Komentowane określenie „nowe fakty lub dowody«” nie odnosi się do norm prawnych lub do ich interpretacji⁹⁰.

W kontekście omawianej przesłanki należy wskazać, że „wznowienie postępowania jest instytucją szczególną i wyjątkową, której ściśle i dokładne unormowanie kodeksowe w zakresie warunków formalnych i jego podstaw oraz w zakresie trybu i zasad postępowania przy rozstrzyganiu w przedmiocie wznowienia nie pozwalają na rozszerzającą wykładnię określających je przepisów. Tak więc postępowanie karne podlega wznowieniu nie w razie zgłoszenia jakichkolwiek wątpliwości co do trafności zapadłego rozstrzygnięcia, ale jedynie wtedy, gdy »nowe fakty lub dowody« wiarygodnie podważają prawdziwość dokonanych istotnych ustaleń faktycznych, tj. zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że po wznowieniu postępowania zapadnie orzeczenie odmienne od orzeczenia poprzedniego. Skoro bowiem wyrok prawomocny ma być, w swym założeniu, trwałym rozstrzygnięciem rozpatrywanej przez sąd sprawy i przysługuje mu cecha domniemania prawdziwości przyjętych w nim ustaleń faktycznych, to wzruszenie tego domniemania, a co za tym idzie i prawomocnego wyroku w drodze wznowienia postępowania, może nastąpić tylko w ściśle określonych ustawą. Przedmiotem rozstrzygnięcia w postępowaniu o wznowienie jest kwestia istnienia podstaw do wznowienia, a nie kwestia odpowiedzialności karnej, której dotyczy prawomocne orzeczenie kończące postępowanie sądowe. Postępowanie sądowe o wznowienie postępowania nie może zatem prowadzić do badania prawidłowości oceny materiału dowodowego dokonanego przez sąd orzekający⁹¹, ani tym bardziej do badania procesowej prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych. Wzruszenie prawomocnego wyroku w drodze wznowienia

⁸⁹ Zob. wyr. SN z dnia 9.3.1993 r., WRN 8/93, OSNKW 1993, z. 7-8, poz. 49.

⁹⁰ Zob. T. Grzegorzcyk, *op. cit.*, s. 1140, teza 11; post. SN z dnia 3.12.1982 r., III KZ 172/82, OSNKW 1983, z. 7-8, poz. 63.

⁹¹ Zob. post. SN z dnia 28.6.2002 r., II KO 26/01, LEX nr 54422.

postępowania na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 lit. a KPK może bowiem nastąpić tylko wtedy, gdy ujawnią się po jego wydaniu takie nowe dowody, które mogą w sposób wiarygodny podważyć prawdziwość przyjętych w nim ustaleń faktycznych. Samo zgłoszenie nowych faktów i dowodów nie oznacza, że niejako automatycznie sąd rozpoznający wniosek zobligowany jest do wznowienia postępowania. Owe nowe fakty i dowody podlegają ocenie tego sądu, dokonywanej – co należy dobitnie podkreślić – w ścisłym powiązaniu z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie w toku jej rozpoznawania przez sądy pierwszej i drugiej instancji. Oddzielenie tej oceny od całokształtu dowodów, które stały się podstawą skazania, czyniłoby ją nieracjonalną i w zasadzie oderwaną od realiów sprawy. A przecież tylko na gruncie tych realiów i po wnikliwym skonfrontowaniu dowodów »nowych« (zgłoszonych we wniosku o wznowienie postępowania) z dowodami dotychczas występującymi możliwe jest stwierdzenie, czy pierwsze z wymienionych nakazują uznać z dużym prawdopodobieństwem ustalenia dokonane przez orzekające sądy obu instancji za wadliwe. Ze wskazanej wyżej podstawy wznowienia wynika zatem, że rozpoznanie wniosku o wznowienie z tego tytułu ogranicza się wyłącznie do badania, czy rzeczywiście po uprawomocnieniu się wyroku skazującego ujawniły się nowe fakty lub dowody, które wskazują na oczywistą (graniczącą z pewnością) lub co najmniej wysoce prawdopodobną błędność wyroku objętego wnioskiem⁹².

Jeżeli sąd prawomocnym orzeczeniem oddalił wniosek o wznowienie postępowania w oparciu o określone nowe fakty lub dowody, to ponowny wniosek co do tego samego oskarżonego i w tej samej sprawie musi opierać się na innych faktach lub dowodach nieznanach przedtem sądowi i wskazujących na okoliczności określone w art. 540 § 1 pkt 2, a nie na tych faktach i dowodach, które stanowiły podstawę rozstrzygnięcia w przedmiocie wznowienia⁹³.

Zwrócić należy również uwagę, że ciężar uprawdopodobnienia podstaw do wznowienia spoczywa na wnioskodawcy – nie

⁹² Zob. post. SN z dnia 22.11.2012 r., V KO 50/12, LEX nr 1228514.

⁹³ Zob. post. SN z dnia 9.2.1980 r., IV KO 72/79, OSNKW 1980, z. 4, poz. 40.

działa bowiem w tym postępowaniu zasada ciężaru dowodu wynikająca z zasady domniemania niewinności, skoro zasada ta została obalona prawomocnym wyrokiem skazującym⁹⁴.

Ad 5. Powyższa przesłanka opisana w art. 540 § 1 pkt 1 KPK, w oparciu o którą dopuszczalne jest wznowienie postępowania zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, wymaga spełnienia dwóch warunków. Pierwszym z nich jest ustalenie przestępstwa, jakiego w związku z postępowaniem się dopuszczono, a drugim jest istnienie uzasadnionej podstawy do przyjęcia, że mogło to mieć wpływ na treść orzeczenia (hipotetyczny związek przyczynowy pomiędzy przestępstwem a treścią orzeczenia). Oczywiście bowiem jest, że nie każde przestępstwo, jakiego dopuszczono się w związku z postępowaniem, może mieć wpływ na treść orzeczenia sądu. Przestępstwami popełnionymi w związku z postępowaniem (nie tylko przez uczestnika procesu), które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, mogą być przestępstwa składania fałszywych zeznań, groźby karalne, wręczenie korzyści majątkowej osobie będącej organem procesowym etc. (zob. art. 232 KK i n.). Kontrowersyjne jest, czy sąd orzekający w przedmiocie wznowienia postępowania jest uprawniony do oceny, czy i jaki wpływ na orzeczenie miało przestępstwo uprzednio popełnione w związku z postępowaniem. O ile bowiem w jednym z orzeczeń Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że „sam fakt zeznania przez świadka nieprawdy nie stanowi podstawy do wznowienia postępowania, gdy zeznania te nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sądowego”⁹⁵, to jednak zasadnie wskazuje się w literaturze, że tego rodzaju ocena powinna należeć do sądu orzekającego w sprawie po jej wznowieniu⁹⁶.

Zgodnie z przepisem art. 541 § 1 i 2 KPK czyn, o którym mowa w art. 540 § 1 pkt 1 KPK, musi być ustalony prawomocnym wyrokiem skazującym, chyba że orzeczenie takie nie może zapaść z powodu przyczyn wymienionych w art. 17 § 1 pkt 3-11 (nega-

⁹⁴ Zob. D. Świecki, *op. cit.*, s. 816, teza 19.

⁹⁵ Zob. post. SN z dnia 11.12.1976 r., IV KZ 172/76, LEX nr 21727.

⁹⁶ Zob. T. Grzegorzczak, *op. cit.*, s. 1137, teza 3; J. Grajewski, S. Steinborn, L.K. Paprzycki (red.), *op. cit.*, s. 375, teza 11.

tywne przesłanki procesowe) lub w art. 22 KPK (zawieszenie postępowania), a wnioszek o wznowienie powinien wskazywać wyrok skazujący lub orzeczenia zapadłe w postępowaniu karnym, stwierdzające niemożność wydania wyroku skazującego. Tym samym należy stwierdzić, że w postępowaniu o wznowienie nie prowadzi się postępowania dowodowego mającego na celu ustalenie, czy w związku z postępowaniem pierwotnym dopuszczono się przestępstwa⁹⁷. Jednocześnie nie powinno budzić wątpliwości, że sądem właściwym do wydania orzeczenia stwierdzającego niemożność wydania wyroku skazującego za przestępstwo, jakiego dopuszczono się w związku z postępowaniem karnym będącym przedmiotem sprawy o wznowienie postępowania, jest sąd właściwy rzeczowo i miejscowo do rozpoznania sprawy w zakresie tego przestępstwa, a nie sąd uprawniony do wznowienia⁹⁸.

W wypadku więc, gdy po uprawomocnieniu orzeczenia ujawni się nowy, nieznaný przedtem dowód wskazujący na to, że orzeczenie zapadło na podstawie fałszywego zeznania, to podstawę wniosku o wznowienie może stanowić jedynie art. 540 § 1 pkt 1 KPK, a przestępstwo to powinno być wykazane zgodnie z dyspozycją art. 541 § 1 KPK. Gdyby jednak ów dowód wskazywał jednocześnie na okoliczności, o jakich mowa w art. 540 § 1 pkt 2 KPK, to w istocie nie ma przeszkód do wznowienia *de novo*. Wówczas jednak nie można ustalać zaistnienia przestępstwa. Wyjątkowo, gdy postępowanie karne z powodu owego czynu nie mogło być prowadzone, sąd może zbadać także podstawę wznowieniową wskazaną w art. 540 § 1 pkt 1 KPK⁹⁹.

⁹⁷ Zob. post. SN z dnia 1.9.1973 r., II KZ 176/73, OSNKW 1973, z. 12, poz. 172.

⁹⁸ Zob. post. SN z dnia 23.10.1981 r., I KZ 173/81, OSNKW 1982, z. 1-2, poz. 9.

⁹⁹ Zob. T. Grzegorzcyk, *op. cit.*, s. 1138, teza 4.

2.2. Wznowienie postępowania *ex officio*

Wzruszenie prawomocnego wyroku w drodze wznowienia postępowania na podstawie art. 542 § 3 KPK może nastąpić jedynie z urzędu, a nie na wniosek skazanego.

Postanowienie SN z dnia 26.9.2012 r., V KO 45/12, baza orzeczeń SN <http://www.sn.pl>.

Sentencja

Sąd Najwyższy – Izba Karna, na posiedzeniu – bez udziału stron – w dniu 26.9.2012 r., po rozpoznaniu sprawy z wniosku obrońcy E.O., skazanego za przestępstwo z art. 148 § 1 DKK, o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Apelacyjnego w P. z dnia 12.12.1991 r., sygn. akt II AKr 212/91, utrzymującym w mocy wyrok Sądu Wojewódzkiego w S. z dnia 3.10.1991 r., sygn. akt III K 125/91,

- na podstawie art. 544 § 2 i 3 KPK, postanowił:
- stwierdzić brak podstaw do wznowienia postępowania z urzędu;
- nakazać zwrot E.O. kwoty 150 (sto pięćdziesiąt) zł z tytułu wniesionej opłaty;
- kosztami postępowania o wznowienie obciążyć Skarb Państwa.

Z uzasadnienia faktycznego

M.O. skazany został wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w S. z dnia 3.10.1991 r., sygn. akt III K 125/91, za przestępstwo z art. 148 § 1 DKK, na karę 12 (dwunastu) lat pozbawienia wolności i pozbawienie praw publicznych na okres 5 (pięciu) lat.

Po rozpoznaniu rewizji wniesionej przez obrońcę, Sąd Apelacyjny w P. wyrokiem z dnia 12.12.1991 r., sygn. akt II AKr 212/91, zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji utrzymał w mocy.

W złożonym wniosku o wznowienie postępowania obrońca skazanego, powołując się na przepis art. 542 § 3 KPK, wniósł o wznowienie postępowania i uchylenie wyroków Sądów pierwszej i drugiej instancji oraz przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego jej rozpoznania. Powołał się przy tym

na zarzut obrazy art. 19 § 2 DKPK, tj. nienależytą obsadę Sądu rozpoznającego sprawę w pierwszej instancji oraz na zarzut obrazy art. 401 DKPK poprzez ograniczenie prawa oskarżonego do obrony.

Prokurator Prokuratury Generalnej w odpowiedzi na wniosek obrońcy, w piśmie z dnia 23.9.2011 r., wniósł o stwierdzenie, iż brak jest podstaw do wznowienia postępowania w trybie art. 542 § 3 KPK.

Z uzasadnienia prawnego

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Wniosek obrońcy skazanego E.O. o wznowienie postępowania na uwzględnienie nie zasługuje.

W pierwszej kolejności – jedynie dla przypomnienia – należy wskazać, że wznowienie postępowania jest instytucją szczególną i wyjątkową, której ściśle i dokładne unormowanie kodeksowe w zakresie warunków formalnych i jego podstaw oraz w zakresie trybu i zasad postępowania przy rozstrzyganiu w przedmiocie wznowienia, nie pozwalają na rozszerzającą wykładnię określających je przepisów. Skoro bowiem wyrok prawomocny ma być, w swym założeniu, trwałym rozstrzygnięciem rozpatrywanej przez Sąd sprawy i przysługuje mu cecha domniemania prawdziwości przyjętych w nim ustaleń faktycznych, to wzruszenie tego domniemania, a co za tym idzie i prawomocnego wyroku w drodze wznowienia postępowania, może nastąpić tylko w ściśle określonych ustawą. Przedmiotem rozstrzygnięcia w postępowaniu o wznowienie jest kwestia istnienia podstaw do wznowienia, a nie kwestia odpowiedzialności karnej, której dotyczy prawomocne orzeczenie kończące postępowanie sądowe. Postępowanie sądowe o wznowienie postępowania nie może zatem prowadzić do badania prawidłowości oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd orzekający (zob. post. SN z dnia 28.6.2002 r., II KO 26/01, LEX nr 54422), ani tym bardziej do badania procesowej prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych.

Wzruszenie prawomocnego wyroku w drodze wznowienia postępowania na podstawie art. 542 § 3 KPK – na który to przepis

powołał się obrońca skazanego – może nastąpić jedynie z urzędu, a nie na wniosek skazanego. Wynika to wprost z przywołanego przepisu, na co Sąd Najwyższy zwracał uwagę w swoich licznych orzeczeniach. Powyższy przepis stanowi bowiem, że „postępowanie wznawia się z urzędu tylko w razie ujawnienia się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1, przy czym wznowienie postępowania jedynie z powodów określonych w pkt 9-11 może nastąpić tylko na korzyść oskarżonego”. Tak więc wznowienie postępowania w przypadku ujawnienia się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 KPK nastąpić może tylko z urzędu, nie zaś na wniosek strony. A skoro tak, to strona nie dysponuje w tym zakresie własnym wnioskiem o wznowienie postępowania, chociaż może, przy zastosowaniu instytucji określonej w art. 9 § 2 KPK, zasygnalizować sądowi istnienie takiego uchybienia. Nie jest to jednak wówczas wniosek o wznowienie postępowania lecz pismo sygnalizujące sądowi potrzebę rozważenia zasadności podjęcia działania z urzędu (zob. uchw. SN 7 sędziów z dnia 24.5.2005 r., I KZP 5/05, OSNKW 2005/6/48; post. SN z dnia 23.2.2010 r., V KO 115/09, R-OSNKW 2010/389; post. SN z dnia 12.4.2011 r., II KZ 10/11; post. SN z dnia 21.5.2008 r., V KZ 27/08, R-OSNKW 2008/1147). Dla stron postępowania pozostają do dyspozycji powody wznowienia postępowania wymienione w art. 540, art. 540a oraz art. 540b KPK – tych jednak w piśmie obrońcy skazanego nie podniesiono i nie wykazano ich istnienia.

Istota zarzutów postawionych przez obrońcę skazanego sprowadza się do tego, że:

- Sąd pierwszej instancji był nienależycie obsadzony, albowiem „w składzie orzekającym zasiadało trzech sędziów zawodowych i tylko dwóch ławników” (na powyższą okoliczność obrońca przedłożył oświadczenie skazanego z dnia 14.5.2012 r., z którego wynika, że „zamiast jednego z ławników zasiadał sędzia J.H.”),
- oskarżony został pozbawiony możliwości obrony w postępowaniu odwoławczym, albowiem nie został on doprowadzony na rozprawę przed Sądem Apelacyjnym, a nie stawiał się również jego obrońca z wyboru.

Odnosząc się do powyższych okoliczności należy wskazać na kwestie następujące.

Zgodnie z przepisami ówczynie obowiązującymi, sprawę E.O., oskarżonego o popełnienie przestępstwa z art. 148 § 1 DKK, powinien rozpoznawać Sąd Wojewódzki w składzie dwóch sędziów i trzech ławników (art. 17 § 1 pkt 1 oraz art. 19 § 2 DKPK).

Z protokołów rozprawy przed Sądem Wojewódzkim w S. w dniach 9.9.1991 r. oraz 3.10.1991 r., a także z treści wyroku z dnia 3.10.1991 r. wynika, że w składzie orzekającym zasiadało 2 sędziów zawodowych (A.O. i J.W.) oraz troje ławników (S.K., A.L. i S.M.). Zarówno skazany, jak i jego obrońca z wyboru oraz prokurator obecni na rozprawie nie kwestionowali składu orzekającego w przedmiotowej sprawie. Na rozprawie w dniu 3.10.1991 r. Sąd Wojewódzki postanowił m.in. „sprawę odroczoną prowadzić w dalszym ciągu, albowiem Sąd działa w tym samym składzie, a od poprzedniej rozprawy nie upłynął długi okres czasu”. W tym terminie został też ogłoszony wyrok. Również i wtedy żadna z obecnych stron nie podnosiła, aby skład Sądu uległ zmianie lub też aby w jego składzie zasiadało trzech sędziów zawodowych oraz dwóch ławników. Ponadto, co istotne, ani w rewizji obrońcy, ani w licznych pismach E.O. kierowanych do Sądu Apelacyjnego w P., powyższa kwestia nie była podnoszona. Sąd Apelacyjny rozpoznając rewizję obrońcy również nie stwierdził z urzędu, aby Sąd pierwszej instancji nie był należyście obsadzony. Również Minister Sprawiedliwości nie znalazł podstaw do wniesienia kasacji do Sądu Najwyższego w przedmiotowej sprawie.

Wskazać również należy, że ani wyrok Sądu pierwszej instancji, ani żaden z protokołów z rozprawy nie został sprostowany (zob. art. 105 KPK oraz art. 152-154 KPK) tak, aby wersję podawaną przez skazanego potwierdzić. Skoro zatem jedynym dokumentem sprawozdawczym z przebiegu rozprawy przed Sądem jest – sporządzony przez uprawnioną osobę – protokół, którego treść stwierdzają swoimi podpisami przewodniczący i protokolant, i nie zostanie on zakwestionowany w przewidzianym prawem trybie (art. 152-155 KPK), to wówczas przyjmuje się, że czynno-

ści procesowe, zarejestrowane w protokole faktycznie zostały dokonane, a okoliczności i fakty w nim wskazane rzeczywiście miały miejsce (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9.8.2002 r., V KKN 380/00, LEX nr 57167).

W tym stanie rzeczy gołosłowne twierdzenia skazanego E.O. nie mogą stanowić podstawy do zasadnego twierdzenia, że ówczesny Sąd Wojewódzki w S. rozpoznając sprawę był nienależycie obsadzony (art. 439 § 1 pkt 2 KPK – art. 388 pkt 2 DKPK) i zachodzi podstawa do wznowienia postępowania z urzędu.

Jeżeli natomiast chodzi o drugą z okoliczności podniesionych w piśmie obrońcy skazanego, to wskazać należy, iż ówczasie obowiązujące przepisy w zakresie postępowania odwoławczego stanowiły, że „niestawiennictwo stron, poza prokuratorem, nie tamuje rozpoznania sprawy na rozprawie”, a udział obrońcy na rozprawie odwoławczej przed sądem apelacyjnym (gdy nie zachodziły okoliczności, o których była mowa w art. 70 § 2 DKPK), był konieczny jedynie wówczas, gdy prezes sądu lub sąd uznał to za konieczne (art. 400 § 1 oraz art. 71 DKPK). Z kolei obecność oskarżonego na rozprawie w postępowaniu odwoławczym nie była obowiązkowa – i Sąd odwoławczy jedynie mógł, ale nie musiał, zarządzić sprowadzenie na nią oskarżonego pozbawionego wolności (art. 401 DKPK).

W obecnym stanie prawnym obecność oskarżonego na rozprawie apelacyjnej również nie jest obowiązkowa – byłoby tak jedynie wówczas, gdyby prezes sądu lub sąd odwoławczy uznali to za konieczne (art. 450 § 1-2 KPK). Ponadto, na wniosek oskarżonego pobawionego wolności, sąd odwoławczy zarządza sprowadzenie go na rozprawę, chyba że uzna za wystarczającą obecność obrońcy. Gdy w takiej sytuacji Sąd odwoławczy nie uwzględni wniosku skazanego i nie zarządzi jego sprowadzenia na rozprawę, to obecność obrońcy na rozprawie odwoławczej jest obowiązkowa (art. 451 KPK).

W tym stanie rzeczy należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny w P. prowadząc rozprawę odwoławczą w dniu 12.12.1991 r. pod nieobecność oskarżonego (który składał co prawda wnioski o jego „dowiezienie na rozprawę sądową w dniu 12.12.1991 r.”, k-229 akt) oraz jego obrońcy z wyboru, którzy byli prawidłowo zawi-

domieni o terminie, nie dopuścił się obrazy ówczasie obowiązujących przepisów, tj. art. 400 oraz 401 DKPK, a co z kolei mogłoby stanowić tzw. bezwzględną przyczynę odwoławczą, o której mowa była w ówczasie obowiązującym art. 388 pkt 9 DKPK (obecnie art. 439 § 1 pkt 11 KPK).

Reasumując należy stwierdzić, że w przedmiotowej sprawie – wbrew twierdzeniom skazanego i jego obrońcy – nie zachodzą okoliczności, o których mowa w art. 542 § 3 KPK, które uzasadniałyby wznowienie postępowania z urzędu.

Jednocześnie, ponieważ wniosek złożony w trybie art. 9 § 2 KPK nie podlega opłacie, uiszczona przez skazanego kwota 150 zł podlega zwrotowi.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

- 1) Omów tryb, właściwość sądu oraz warunki formalne wniosku o wznowienie postępowania.**
- 2) Wznowienie postępowania z urzędu – omów przesłanki, tok postępowania oraz rolę stron w tym postępowaniu.**
- 3) Przedstaw zagadnienie wznowienia postępowania na niekorzyść oskarżonego.**

Ad 1. Postępowanie wznowia się na wniosek strony (czyli podmiotu, który w prawomocnie zakończonym postępowaniu był jego stroną) i która musi mieć w tym zakresie *gravamen* (art. 545 § 1 KPK w zw. z art. 425 § 2 i 3 KPK) – co jest zasadą, a z urzędu jedynie w razie ujawnienia się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 KPK (art. 542 § 1 i 3 KPK). Zauważyć przy tym należy, że o ile wznowienie postępowania na korzyść oskarżonego nie jest ograniczone żadnym terminem¹⁰⁰, to wyjątkowo wznowienie postępowania z urzędu na niekorzyść oskarżonego jest niedopuszczalne po upływie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia. Z powyższego wynika, że wznowienie na niekorzyść oskarżonego, ale na wniosek strony, nie jest również ograniczone żadnym terminem. Oskarżyciel publiczny, co

¹⁰⁰ Zob. post. SN z dnia 25.6.2013 r., V KZ 41/13, LEX nr 1335688.

oczywiste, może złożyć wniosek o wznowienie postępowania zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego (art. 425 § 4 KPK w zw. z art. 545 § 1 KPK), natomiast w wypadku śmierci skazanego wniosek o wznowienie na jego korzyść może złożyć osoba dla niego najbliższa (art. 542 § 2 KPK).

Sądem właściwym do orzekania w kwestii wznowienia jest sąd okręgowy, ale jedynie wówczas, gdy orzeczenie wydał sąd rejonowy i uprawomocniło się ono w pierwszej instancji. Gdy natomiast wznowienie dotyczy postępowania zakończonego orzeczeniem sądu okręgowego, właściwym jest sąd apelacyjny. Jeżeli z kolei wznowienie dotyczy postępowania zakończonego orzeczeniem sądu apelacyjnego lub Sądu Najwyższego, właściwym jest Sąd Najwyższy, który orzeka w składzie trzech sędziów (art. 544 § 1 i 2 KPK). Wniosek o wznowienie składa się w sądzie uprawionym do jego rozpoznania, a jego prezes dokonuje kontroli formalnych warunków wniosku (art. 429 KPK i art. 530 KPK w zw. z art. 545 § 1 KPK), tj. jego dopuszczalności. W kwestii natomiast samego wznowienia sąd orzeka na posiedzeniu bez udziału stron, chyba że prezes sądu lub sąd postanowi inaczej (art. 544 § 3 KPK).

Wniosek o wznowienie postępowania składa się na piśmie, a jeżeli nie pochodzi on od prokuratora, powinien być sporządzony i podpisany przez adwokata albo radcę prawnego (art. 545 § 2 KPK). Niedopełnienie tego warunku stanowi brak formalny i skutkuje wezwaniem do jego uzupełnienia. Wniosek taki musi ponadto nie tylko odpowiadać warunkom określonym dla pisma procesowego (art. 119 KPK), ale również powinien wskazywać podstawę wznowienia oraz okoliczności ją uzasadniające. Należy więc odmówić przyjęcia wniosku, który w ogóle nie wskazuje na okoliczności mogące stanowić powód do wznowienia¹⁰¹. Jeżeli wnioskodawca nie posiada obrońcy lub pełnomocnika z wyboru, może zwrócić się o wyznaczenie obrońcy lub pełnomocnika z urzędu. Zgodnie natomiast z art. 15 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 23.6.1973 r. o opłatach w sprawach karnych¹⁰², wniosek taki podlega opłacie w kwocie 150 zł (w razie wznowienia postępowania opłata od wniosku podlega zwrotowi). Strona może wnieść o jej

¹⁰¹ Zob. post. SN z dnia 20.11.2013 r., III KZ 71/13, LEX nr 1393799.

¹⁰² Tekst. jedn. Dz.U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.

zwolnienie z powyższej opłaty zgodnie z art. 623 KPK. Wezwanie do uiszczenia opłaty (strony, a nie jej obrońcy lub pełnomocnika, których należy jedynie o powyższym wezwaniu powiadomić¹⁰³) powinno mieć miejsce dopiero wówczas, gdy złożony wniosek został już sporządzony i podpisany przez adwokata lub radcę prawnego – w przeciwnym razie nie należy wzywać do uiszczenia opłaty, gdyż nie jest pewne, czy wniosek spełniający wymóg jego sporządzenia i podpisania przez adwokata lub radcę prawnego zostanie w ogóle wniesiony. Oczywiście przy tym jest, że stosowny wniosek winien zawierać odpowiednią liczbę odpisów dla stron przeciwnych (art. 446 § 2 KPK w zw. z art. 545 § 2 KPK).

Jeżeli postępowanie o wznowienie toczy się na wniosek, to nie ma przeszkód ku temu, aby strona swój wniosek cofnęła. Wówczas sąd powinien taki wniosek pozostawić bez rozpoznania wobec jego cofnięcia (art. 431-432 KPK w zw. z art. 545 § 1 KPK), a gdyby dostrzegł zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej – wznowić postępowanie z urzędu, zgodnie z art. 542 § 3 KPK.

Po przyjęciu wniosku o wznowienie postępowania prezes sądu niezwłocznie przesyła jego odpis pozostałym stronom procesowym, przy czym prokurator – jeżeli wniosek nie pochodzi od niego – obowiązany jest przedstawić pisemną odpowiedź na wniosek (art. 530 § 1 KPK w zw. z art. 545 § 1 KPK).

Ad 2. Brzmienie art. 542 § 3 KPK nie pozostawia wątpliwości co do tego, że postępowanie z urzędu wznowia się „tylko w razie ujawnienia się jednego z uchybień wymienionych w art. 439 § 1 KPK”, a gdy jedynym powodem wznowienia są powody określone w art. 439 § 1 pkt 9-11 KPK, wznowienie takie może nastąpić tylko na korzyść oskarżonego. Okoliczności wymienione w art. 439 § 1 KPK, jako podstawa wznowienia postępowania nie zostały włączone ani do art. 540 KPK, ani art. 540a KPK, a jedynie zostały wymienione w art. 542 § 3 KPK w bezpośrednim powiązaniu z inicjatywą działania sądu z urzędu¹⁰⁴.

¹⁰³ Zob. post. SN z dnia 23.5.2005 r., V KZ 14/05, OSNKW 2005, z. 6, poz. 57.

¹⁰⁴ Zob. J. Grajewski, S. Steinborn, L.K. Paprzycki (red.), *op. cit.*, s. 394, teza 7.

Istotne przy tym jest i to, że wznowienie postępowania z urzędu z uwagi na zaistnienie bezwzględnych przyczyn odwoławczych jest możliwe jedynie wówczas, gdy przyczyny te nie były przedmiotem rozpoznania w trybie kasacji (art. 542 § 4 KPK). Warunek ten jest spełniony wówczas, gdy z akt postępowania kasacyjnego nie wynika w żaden sposób, aby Sąd Najwyższy wypowiedział się w kwestii uchybień z art. 439 § 1 KPK (choć rozpoznanie kasacji rodzi wiążące domniemanie, że sprawa została przez Sąd Najwyższy rozpoznana również z punktu widzenia ewentualnych uchybień z art. 439 § 1 KPK – zob. art. 536 KPK), a nie przez sam fakt, że w sprawie tej uprzednio rozpoznano skargę kasacyjną¹⁰⁵.

Na tego rodzaju podstawę wznowienia nie mogą więc skutecznie powoływać się w swoim wniosku strony postępowania. Strony mogą co najwyżej sygnalizować sądowi właściwemu do wznowienia postępowania wystąpienie tego rodzaju uchybień w trybie art. 9 § 2 KPK, gdyż są one podstawą wznowienia postępowania z urzędu¹⁰⁶. Nie wydaje się przy tym do końca trafny pogląd, aby w takiej sytuacji najpierw pozostawić wniosek strony bez rozpoznania i ewentualnie obciążyć ją kosztami sądowymi postępowania w przedmiocie wznowienia¹⁰⁷, w tym uiszczoną uprzednio opłatą. Wniosek w trybie art. 9 § 2 KPK nie podlega bowiem opłacie, a skoro sąd proceduje z urzędu, to strony nie sposób obciążać kosztami sądowymi tego postępowania. Postąpienie takie byłoby zasadne jedynie wówczas, gdyby strona złożyła wniosek o wznowienie postępowania z powołaniem się na inne podstawy wznowienia, które nie okazały się zasadne, a jednocześnie sąd sam dostrzegł zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej i wznowił postępowanie z urzędu.

Jeżeli natomiast chodzi o decyzję sądu właściwego do wznowienia postępowania, który nie dopatruje się takich uchybień sygnalizowanych przez stronę, to niewątpliwie powinno to być postanowienie, w którym sąd stwierdza brak podstaw do

¹⁰⁵ Zob. post. SN z dnia 30.1.2013 r., IV KO 79/12, LEX nr 1277778.

¹⁰⁶ Zob. post. SN z dnia 24.10.2013 r., SNO 26/13, LEX nr 1388480.

¹⁰⁷ Zob. post. SN z dnia 23.2.2010 r., V KO 115/09, OSNwSK 2010, Nr 1 poz. 389.

wznowienia postępowania z urzędu¹⁰⁸, aczkolwiek wskazywano również, że w takiej sytuacji wystarczające byłoby poinformowanie strony o niestwierdzeniu uchybienia z art. 439 § 1 KPK i pouczenie jej, że nie przysługuje jej środek zaskarżenia¹⁰⁹.

Ad 3. O ile wznowienie postępowania jest dopuszczalne – co do zasady – na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego, to jednak wznowienie postępowania z urzędu jest niedopuszczalne na niekorzyść oskarżonego po upływie 6 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku (art. 542 § 5 KPK). Nie ma więc żadnych przeszkód, aby wznowienie postępowania na niekorzyść oskarżonego nastąpiło na wniosek innej strony (art. 542 § 1 KPK) z powołaniem się na przesłanki, o jakich mowa w art. 540 § 1 pkt 1 KPK czy art. 540a KPK. Nie jest również możliwe wznowienie postępowania z urzędu na niekorzyść oskarżonego jedynie z powodów określonych w art. 439 § 1 pkt 9-11 KPK, gdyż może to być jedynie wznowienie postępowania na jego korzyść. Powyższe ograniczenie nie dotyczy oczywiście sytuacji, gdyby doszło do ujawnienia się uchybienia z art. 439 § 1 pkt 9-11 oraz innego uchybienia wymienionego w art. 439 § 1 pkt 1-8 KPK.

Użyte w art. 542 § 3 KPK sformułowanie „postępowanie wznowia się z urzędu” oznacza, że „musi” dojść do wznowienia postępowania w razie wystąpienia uchybień wymienionych w art. 439 § 1 KPK. Jednak jak już wskazano wyżej, nie zawsze tak jest.

Ograniczenie o jakim mowa w art. 540 § 5 KPK, pełni więc niewątpliwie funkcję gwarancyjną. Niezasadne byłoby stworzenie możliwości wzruszenia z urzędu prawomocnego orzeczenia na niekorzyść oskarżonego w sytuacji, gdy możliwość taka byłaby wykluczona już w postępowaniu kasacyjnym (zob. art. 524 § 3 KPK). Brak powyższej regulacji stanowiłby zatem formę obejścia gwarancyjnego przepisu dotyczącego innego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, służącego do wzruszenia prawomocnych orzeczeń¹¹⁰. Niewątpliwie termin ten ma przy tym charakter ma-

¹⁰⁸ Zob. post. SN z dnia 21.4.2005 r., II KO 59/04, OSNKW 2005, z. 6, poz. 56.

¹⁰⁹ Zob. uchw. SN (7) z dnia 24.5.2005 r., I KZP 5/05, OSNKW 2005, z. 6, poz. 48; D. Świecki, *op. cit.*, s. 836, teza 10.

¹¹⁰ Zob. J. Grajewski, S. Steinborn, L.K. Paprzycki (red.), *op. cit.*, s. 395, teza 9.

terialny, gdyż z jego upływem wygasa prawo do wznowienia postępowania z urzędu na niekorzyść oskarżonego. Terminu tego też nie można już przywrócić i do jego obliczania nie stosuje się przepisów o obliczaniu biegu terminów o charakterze formalnym (zob. art. 122-127 KPK)¹¹¹.

¹¹¹ *Ibidem*, s. 395, teza 10.

2.3. Środki odwoławcze w toku postępowania o wznowienie

Art. 547 § 1 ustawy z dnia 6.6.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.) nie jest niezgodny z art. 78 w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Wyrok TK z dnia 11.6.2013 r., SK 23/10, OTK-A 2013, z. 5, poz. 57; Dz.U. z 2013 r. poz. 802.

Sentencja

Po rozpoznaniu, z udziałem skarżącej oraz Sejmu, Prokuratora Generalnego i Rzecznika Praw Obywatelskich, na rozprawie w dniu 11.6.2013 r., skargi konstytucyjnej Krystyny H. o zbadanie zgodności: art. 547 § 1 ustawy z dnia 6.6.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.) w zakresie, w jakim nie przysługuje zażalenie na postanowienie sądu apelacyjnego oddalające wniosek o wznowienie postępowania, z art. 78 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP,

orzeka:

Art. 547 § 1 ustawy z dnia 6.6.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) nie jest niezgodny z art. 78 w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Z uzasadnienia faktycznego

I

1. W skardze konstytucyjnej z dnia 24.2.2010 r. Krystyna H. (dalej: skarżąca) wniosła o stwierdzenie niezgodności art. 544 § 1 ustawy z dnia 6.6.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.; dalej: KPK) – w zakresie, w jakim do rozpoznania i rozstrzygnięcia wniosku o wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania karnego czyni właściwym sąd apelacyjny, z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP oraz niezgodności art. 547 § 1 KPK w zakresie, w jakim nie przysługuje zażalenie na postanowienie sądu apelacyjnego oddalające wniosek o wznowienie postępowania, z art. 78 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Skarżąca złożyła wniosek o wznowienie postępowania karnego zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 18.10.2006 r., sygn. akt IV Ka 842/06. Postano-

wieniem z dnia 24.9.2009 r., sygn. akt II Ako 101/09, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił ten wniosek. Wniesione na powyższe postanowienie zażalenie nie zostało przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu przyjęte ze względu na treść art. 547 § 1 KPK (zarządzenie z dnia 15.10.2009 r.). Odmowa ta została utrzymana w mocy postanowieniem SN z dnia 17.12.2009 r., sygn. akt V KZ 79/09.

Postanowieniem z dnia 6.9.2010 r., sygn. Ts 50/10, Trybunał odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej w zakresie art. 544 § 1 KPK.

Skarżąca w rozpatrywanej sprawie zarzuca niezgodność art. 547 § 1 KPK z art. 78 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Jej zdaniem, jeżeli ustawodawca zdecydował, że na merytoryczne orzeczenie sądu oddalające wniosek o wznowienie postępowania przysługuje zażalenie (czyli podlega ono kontroli na drodze sądowej), to z nakazu równego traktowania podmiotów znajdujących się w identycznym położeniu prawnym, tj. takich, którym oddalono wniosek o wznowienie postępowania, wynika obowiązek stworzenia drogi kontroli dla wszystkich orzeczeń, niezależnie od tego, jaki sąd takiego oddalenia dokonał. Zaskarżony przepis, wprowadzając wyjątek od zaskarżalności orzeczeń, w wypadku, w którym postanowienie o oddaleniu wniosku o wznowienie postępowania zostało wydane przez sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy, narusza – zdaniem skarżącej – zasadę równości w zakresie prawa do zaskarżania decyzji i orzeczeń wydanych w pierwszej instancji.

2. W piśmie z dnia 27.1.2011 r. stanowisko w sprawie w imieniu Sejmu zajął Marszałek Sejmu, wnosząc o stwierdzenie, że art. 547 § 1 KPK w zakresie, w jakim nie przyznaje zażalenia na postanowienie sądu apelacyjnego oddalające wniosek o wznowienie postępowania, nie jest niezgodny z art. 78 Konstytucji RP oraz z art. 32 ust. 1 w zw. z art. 78 Konstytucji RP (...).

3. W piśmie z dnia 10.3.2011 r. stanowisko w sprawie zajął Prokurator Generalny wnosząc o stwierdzenie, że art. 547 § 1 KPK w zakresie, w jakim nie przewiduje prawa strony do wniesienia zażalenia na postanowienie sądu apelacyjnego o oddaleniu wniosku o wznowienie postępowania, nie jest niezgodny z art. 78 w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. Dzięki wykładni językowej można

wyraźnie wskazać, że wyrażone w art. 78 Konstytucji RP prawo podmiotowe (do zaskarżenia orzeczeń i decyzji) dotyczy wyłącznie orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji (...).

4. W piśmie z dnia 22.12.2010 r. stanowisko w sprawie zajął Rzecznik Praw Obywatelskich (dalej: RPO), wnosząc o stwierdzenie, że art. 547 § 1 KPK w zakresie, w jakim pozbawia stronę prawa do wniesienia zażalenia na postanowienie sądu apelacyjnego oddalające wniosek o wznowienie postępowania, jest niezgodny z art. 78 w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. RPO odwołał się do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Podkreślił, że zasada instancyjności konstytuująca prawo do zaskarżenia orzeczeń wydanych w pierwszej instancji nie jest zasadą absolutną i może podlegać ograniczeniom ustawowym. Nie oznacza to jednak, że ustawodawca ma pełną i niczym nieskrępowaną swobodę ustalania katalogu takich wyjątków. Odstępstwo od reguły wyznaczonej treścią normatywną art. 78 Konstytucji RP powinno być podyktowane szczególnymi okolicznościami, które usprawiedliwiałyby pozbawienie strony postępowania środka odwoławczego. Mając to na uwadze, zgodził się ze skarżącą, że takich szczególnych okoliczności, które usprawiedliwiałyby ograniczenia konstytucyjnych praw, nie sposób wykazać w wypadku, gdy strona nie ma możliwości odwołania się od merytorycznego orzeczenia sądu apelacyjnego (...).

II

Na rozprawie w dniu 11.6.2013 r. uczestnicy postępowania podtrzymali dotychczasowe stanowiska.

Z uzasadnienia prawnego

III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Przedmiot kontroli.

1.1. Przedmiotem kontroli Trybunału w niniejszej sprawie jest art. 547 § 1 ustawy z dnia 6.6.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 89, poz. 555 ze zm.; dalej: KPK). Stanowi on, że:

„Na postanowienie oddalające wniosek lub pozostawiające go bez rozpoznania przysługuje zażalenie, chyba że orzekł o tym sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy”.

Skarżąca kwestionuje w istocie art. 547 § 1 KPK w części *in fine*, tj. w zakresie, w jakim nie przewiduje zażalenia od postanowienia oddalającego wniosek o wznowienie postępowania lub pozostawiającego go bez rozpoznania wydanego przez sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy. Sąd apelacyjny jest uprawniony do wznowienia postępowania karnego zakończonego prawomocnym wyrokiem sądu okręgowego (art. 544 § 1 KPK). Sąd Najwyższy jest natomiast uprawniony do wznowienia postępowania karnego zakończonego prawomocnym wyrokiem sądu apelacyjnego lub Sądu Najwyższego (art. 544 § 2 KPK).

1.2. Art. 547 § 1 KPK *in fine* jest jednolicie interpretowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego jako wyłączający możliwość wniesienia zażalenia od postanowienia sądu apelacyjnego lub Sądu Najwyższego. W postanowieniu z dnia 6.5.2008 r., sygn. akt II KZ 21/08, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach karnych” (dalej: OSNwSK), Nr 1/2008, poz. 1017, SN przyjął, że art. 547 § 1 KPK wprost przesądza o tym, że zażalenie na postanowienie o oddaleniu wniosku o wznowienie postępowania jest niedopuszczalne z mocy ustawy. Podkreślił także, że wznowienie postępowania jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i dlatego nie znajduje do niego zastosowania art. 176 ust. 1 Konstytucji RP. Zauważył, że wniosek o wznowienie postępowania może być składany wielokrotnie, o ile powołane zostaną nowe okoliczności bądź podstawy. Podobne wnioski płyną także z innych orzeczeń SN (por. post. SN: z dnia 25.10.2007 r., sygn. akt IV KZ 91/07, OSNwSK Nr 1/2007, poz. 2371; z dnia 20.1.2004 r., sygn. akt IV KZ 54/03, OSNwSK Nr 1/2004, poz. 141; z dnia 16.3.2006 r., sygn. akt V KZ 10/06, OSNwSK Nr 1/2006, poz. 599; z dnia 16.12.2004 r., sygn. akt IV KZ 57/04, OSNwSK Nr 1/2004, poz. 2417). SN przyjmuje też, że rozwiązania ustawowe wyłączające możliwość zaskarżenia przez stronę postanowienia sądu apelacyjnego, oddalającego wniosek o wznowienie postępowania w drodze zażalenia lub kasacji, mają charakter wyjątku od gwarantowanego przez art. 78 Konstytucji RP prawa do zaskarżenia orzeczeń i są uzasadnione szczególnym, nadzwyczajnym (po uprawomocnieniu się orzeczeń w zasadzie co do istoty sprawy), charakterem postępowań wznowieniowych i kasacyjnych, które są powszechne, obej-

mują specyficzny zakres kontroli sądowej oraz ekstraordynaryjne ograniczenia (por. post. SN z dnia 6.5.2003 r., sygn. akt III KZ 13/03, LEX nr 78391).

1.3. Wyłączenie możliwości wniesienia odwołania od postanowienia wydanego przez sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy jest również dostrzegane przez komentatorów. Z. Świda i D. Świecki podkreślają, że art. 547 § 1 KPK dotyczy wniosku o wznowienia postępowania, tj. nadzwyczajnego środka zaskarżenia, który jest składany już po prawomocnym, z założenia dwuinstancyjnym postępowaniu. Dlatego ich zdaniem ten nadzwyczajny środek zaskarżenia może podlegać określonym ograniczeniom, w tym także w zakresie możliwości występowania ze środkiem odwoławczym. Podkreślają też, że wniosek o wznowienie postępowania nie jest (inaczej niż kasacja) ograniczony żadnym terminem. Możliwe jest też wielokrotne jego składanie z powołaniem się na nowe dodatkowe okoliczności lub inne jeszcze podstawy tego wznowienia (Z. Świda, D. Świecki, *Komentarz do art. 547 KPK*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, J. Skorupka [red.], Legalis, 2013, pkt 6). Komentatorzy zauważają również, że mimo ustawowej niedopuszczalności środka odwoławczego od wydanego przez sąd apelacyjny postanowienia o oddaleniu wniosku o wznowienie postępowania, dopuszczalne jest zażalenie do Sądu Najwyższego na zarządzenie prezesa sądu apelacyjnego odmawiające przyjęcia środka odwoławczego (J. Grajewski, *Komentarz aktualizowany do art. 547 Kodeksu postępowania karnego*, LEX 2012, pkt 1 oraz P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Komentarz do art. 547 KPK*, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, P. Hofmański [red.], Warszawa, 2012, s. 445-446; opinia taka jest formułowana na podstawie post. SN z dnia 4.2.1998 r., sygn. akt III KZ 199/97, OSNKW Nr 3-4/1998, poz. 16). Na marginesie należy zauważyć, że z takiego środka prawnego skorzystała również skarżąca.

2. Adekwatność wzorców kontroli konstytucyjnej.

2.1. Art. 32 ust. 1 Konstytucji RP jako wzorzec kontroli. Skarżąca zarzuca niezgodność art. 547 § 1 KPK z art. 78 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. Jej zdaniem, z nakazu równego traktowania podmiotów znajdujących się w identycznym położeniu prawnym,

tj. takich, którym oddalono wniosek o wznowienie postępowania, wynika obowiązek stworzenia drogi kontroli dla wszystkich orzeczeń, niezależnie od tego, jaki sąd takiego oddalenia dokonał. Zaskarżony przepis, wprowadzając wyjątek od zaskarżalności orzeczeń, w wypadku gdy postanowienie o oddaleniu wniosku o wznowienie postępowania zostało wydane przez sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy, narusza – zdaniem skarżącej – zasadę równości w zakresie prawa do zaskarżania decyzji i orzeczeń wydanych w pierwszej instancji.

Trybunał przyjmuje w swoim orzecznictwie, że art. 32 ust. 1 Konstytucji RP nie może stanowić samodzielnego wzorca kontroli konstytucyjnej w procedurze zainicjowanej skargą konstytucyjną, a naruszenie zasady równości musi zostać powiązane z konstytucyjnym prawem podmiotowym (por. m.in. post.: z dnia 30.12.2004 r., sygn. Ts 179/04, OTK ZU Nr 2/B/2005, poz. 87; z dnia 23.1.2002 r., sygn. SK 13/01, OTK ZU Nr 1/A/2002, poz. 9, cz. III uzasadnienia oraz wyroki: z dnia 1.4.2008 r., sygn. SK 96/06, OTK ZU Nr 3/A/2008, poz. 40, cz. III uzasadnienia, pkt 3; z dnia 12.1.2010 r., SK 2/09, OTK ZU Nr 1/A/2010, poz. 1, cz. III uzasadnienia, pkt 3.8). Mając to na uwadze, pomimo wskazania w *petitum* skargi art. 32 ust. 1 Konstytucji RP jako samodzielnego wzorca kontroli, Trybunał przyjmuje, że skarżąca w istocie wiąże naruszenie zasady równości z prawem do zaskarżania decyzji i orzeczeń wydanych w pierwszej instancji. Art. 32 ust. 1 Konstytucji RP może być więc „związkowym” wzorcem kontroli z art. 78 Konstytucji RP. Dlatego przesądzająca dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie jest odpowiedź na pytanie, czy art. 78 Konstytucji RP jest adekwatnym wzorcem kontroli.

2.2. Art. 78 Konstytucji RP statuuje prawo stron do zaskarżenia orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji.

Zagadnieniem, które musi więc rozstrzygnąć Trybunał, jest to, czy postanowienie wydane na podstawie art. 547 § 1 KPK przez sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy jest orzeczeniem wydanym w pierwszej instancji. Jeżeli będzie to orzeczenie wydane w drugiej instancji, to art. 78 Konstytucji RP nie znajdzie zastosowania w rozstrzyganej sprawie. W takiej sytuacji Trybunał orzeknie o braku niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 78 Konstytucji RP.

2.3. Pojęcie pierwszej instancji w art. 78 Konstytucji RP. W orzecznictwie Trybunału wykładnia pojęcia pierwszej instancji użytego w art. 78 Konstytucji RP nie jest w pełni jednolita. Zgodnie jednak z przeważającym poglądem sądem pierwszej instancji jest ten, przed którym rozpoczyna się postępowanie mające doprowadzić do rozstrzygnięcia sporu prawnego istniejącego między stronami (por. wyrok TK z dnia 1.2.2005 r., sygn. SK 62/03, OTK ZU Nr 2/A/2005, poz. 11, cz. III uzasadnienia, pkt 6 oraz z dnia 12.6.2002 r., sygn. P 13/01, OTKZU Nr 4/A/2002, poz. 42, cz. III uzasadnienia, pkt 2; zob. też wyrok TK z dnia 30.10.2012 r., sygn. SK 20/11, OTK ZU Nr 9/A/2012, poz. 110, cz. III uzasadnienia, pkt 3.4.2). Instancyjność związana jest bowiem z oceną procesu decyzyjnego, który legł u podstaw pierwszego rozstrzygnięcia w sprawie, a nie jedynie z oceną faktów lub rozstrzygnięcia kwestii incydentalnych (por. wyrok TK w sprawie o sygn. SK 2/09, cz. III uzasadnienia, pkt 3.6.2).

Kluczowy dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie jest pogląd Trybunału wyrażony w wyroku w sprawie o sygn. SK 2/09, jako że odnosi się on do postanowienia sądu drugiej instancji o odrzuceniu skargi o wznowienie postępowania na podstawie analogicznych do badanych w niniejszej sprawie przepisów procedury cywilnej.

Trybunał w wyroku tym stwierdził, że „o kwalifikacji postępowania jako pierwszej lub drugiej instancji nie może rozstrzygać jedynie fakt, że sąd w pewnym zakresie dokonywa nowych ustaleń lub rozpoznaje daną kwestię »po raz pierwszy«” (por. cz. III uzasadnienia, pkt 3.6.2”).

2.4. Charakter postanowienia wydanego na podstawie art. 547 § 1 KPK. Mając na uwadze powyższe, a zwłaszcza to, że tak orzekł już Trybunał Konstytucyjny w sprawie o sygn. SK 2/09, analogicznej do rozstrzyganej, Trybunał przyjmuje, że postanowienie wydane na podstawie art. 547 § 1 KPK przez sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy nie jest orzeczeniem wydanym w pierwszej instancji.

2.4.1. Przemawia za tym argument, że postępowanie z wniosku o wznowienie postępowania, prowadzone przed sądem apelacyjnym lub Sądem Najwyższym na podstawie art. 547 § 1 KPK, nie jest postępowaniem prowadzonym przed sądem, przed którym rozpoczyna się postępowanie kończące się rozstrzygnięciem.

ciem co do istoty sprawy. W orzecznictwie Trybunału podkreśla się, że „przyjęcie założenia, iż sąd apelacyjny staje się – choćby w ograniczonym zakresie – sądem pierwszej instancji, skutkowałoby swego rodzaju trójinstancyjnością postępowania, bowiem od jego orzeczenia przysługiwać by musiał jakiś środek zaskarżenia – swoista apelacja od wyroku apelacyjnego” (wyrok z dnia 11.3.2003 r., sygn. SK 8/02, OTK ZU Nr 3/A/2003, poz. 20, cz. III uzasadnienia, pkt 6).

Sam fakt podejmowania po raz pierwszy przez sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy decyzji co do wznowienia postępowania nie oznacza, że jest to rozstrzygnięcie pierwszoinstancyjne (por. analogicznie wyrok TK o sygn. SK 62/03, cz. III uzasadnienia, pkt 3).

Trybunał podziela stanowisko Marszałka Sejmu, że sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy, orzekając w kwestii wznowienia postępowania karnego, nie rozpoczyna postępowania, w wyniku którego ma zostać wydane rozstrzygnięcie co do istoty sprawy. Istotą sprawy jest bowiem kwestia odpowiedzialności karnej oskarżonego. Sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy, orzekając w przedmiocie wznowienia postępowania, nie odnosi się tymczasem w ogóle do istoty sprawy, a jedynie bada, czy istnieją podstawy do wznowienia postępowania (por. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, jw., s. 445-446).

2.4.2. Uzupełniająco należy zauważyć, że brak możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie sądu apelacyjnego lub Sądu Najwyższego oddalające wniosek o wznowienie postępowania karnego jest ograniczeniem dotyczącym nadzwyczajnej instytucji prawnej (świadczy o tym sama systematyka KPK – wznowienie postępowania jest regulowane w dziale XI KPK *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*). W orzecznictwie Trybunału przyjęte jest, że wznowienie postępowania nie jest objęte wszystkimi gwarancjami prawa do sądu oraz powiązanej z nim zasady dwuinstancyjności postępowania (por. wyrok TK o sygn. SK 2/09, cz. III uzasadnienia, pkt 3.6.4 i powołane tam postanowienia Trybunału). Pogląd taki jest wyrażany również przez Sąd Najwyższy i komentatorów (zob. cz. III uzasadnienia, pkt 1). Ponadto niemożność zaskarżenia orzeczenia sądu odwoławczego „nie prowadzi automatycznie do naruszenia prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury

sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości” (post. TK z dnia 21.7.2009 r., sygn. Ts 220/07, OTK ZU Nr 4/B/2009, poz. 248).

Należy także pamiętać, że wniosek o wznowienie postępowania jest składany po prawomocnym, z założenia i w praktyce niemal zawsze dwuinstancyjnym postępowaniu sądowym. Wniosek ten nie jest także ograniczony żadnym terminem – można go składać w każdym czasie. Ponadto polski proces karny nie zabrania skazanemu wielokrotnego domagania się wznowienia tego samego, prawomocnie zakończonego postępowania karnego.

Warunkiem koniecznym jest, aby wskazał on nowe, nieznanie wcześniej sądowi okoliczności lub podstawy wymagające wznowienia postępowania.

2.5. Mając powyższe na uwadze, Trybunał stwierdza, że art. 78 Konstytucji RP nie jest adekwatnym wzorcem kontroli konstytucyjnej art. 547 § 1 KPK. Przesądza o tym okoliczność, że postanowienie o oddaleniu lub pozostawieniu bez rozpoznania wniosku o wznowienie postępowania wydane przez sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy nie jest orzeczeniem wydanym w pierwszej instancji. Nieadekwatność art. 78 Konstytucji RP jako wzorca kontroli konstytucyjności w rozstrzyganej sprawie wyklucza także możliwość kontroli zaskarżonego przepisu z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. Dlatego art. 547 § 1 KPK nie jest niezgodny z art. 78 w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.

- 1) Przedstaw czy, komu i ewentualnie w jakich sytuacjach procesowych w postępowaniu o wznowienie przysługuje środek odwoławczy.**
- 2) Przedstaw treść skargi oraz argumentację Trybunału Konstytucyjnego w zakresie zarzutu niekonstytucyjności art. 547 § 1 KPK.**
- 3) Jakie zmiany w przepisach dotyczących wznowienia postępowania wprowadza ustawa z dnia 27.9.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw¹¹²?**

¹¹² Dz.U. z 2013 r., poz. 1247.

Ad 1. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że zgodnie z art. 545 § 1 KPK w postępowaniu o wznowienie stosuje się odpowiednio m.in. art. 429 KPK i art. 530 KPK, co z kolei oznacza, że kontroli formalnej wniosku dokonuje prezes sądu (okręgowego, apelacyjnego, Sądu Najwyższego), do którego wniosek się składa. W wyniku tej kontroli prezes sądu wydaje zarządzenie o przyjęciu wniosku lub o odmowie jego przyjęcia. Odmowa przyjęcia wniosku może nastąpić wówczas, gdy wniosek jest w ogóle niedopuszczalny (nie dotyczy postępowania sądowego zakończono-ego prawomocnym orzeczeniem) lub gdy złożyła go osoba nieuprawniona (niebędąca stroną lub osobą wskazaną w art. 542 § 2 KPK, albo też nieposiadającą *gravamen*¹¹³), albo gdy wniosek nie spełnia warunków formalnych pisma (art. 119 KPK), w tym także wynikających z art. 540 KPK i 541 KPK oraz art. 545 § 2 KPK (art. 120 KPK), a nie uzupełniono ich w ustawowym terminie (art. 120 § 2 KPK)¹¹⁴.

Zwrócić należy uwagę, że kontrola warunków formalnych wniosku przez prezesa sądu nie może przybrać formy kontroli merytorycznej wniosku, ponieważ jest to wyłączna kompetencja sądu właściwego do wznowienia.

Na odmowę przyjęcia wniosku służy zażalenie, które nie jest już objęte przymusem adwokacko-radcowskim, a które rozpoznaje sąd wyższego rzędu nad sądem, którego prezes odmówił przyjęcia wniosku, a jeżeli był to Prezes Sądu Najwyższego – Sąd Najwyższy.

W razie przyjęcia wniosku, mimo że nie spełnia on warunków formalnych, sąd pozostawia taki wniosek bez rozpoznania (art. 430 § 1 KPK w zw. z art. 545 § 1 KPK), a na powyższe postanowienie przysługuje zażalenie (które również nie jest objęte przymusem adwokacko-radcowskim¹¹⁵), chyba że wydał je sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy (art. 547 § 1 KPK).

Należy w tym miejscu zaznaczyć, że odmowa przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania z powodu jego braków formalnych nie tworzy skutku materialno-prawnego, a zatem możliwe

¹¹³ Zob. T. Grzegorzczak, *op. cit.*, s. 1147, teza 5, oraz s. 1154-1155, teza 7.

¹¹⁴ *Ibidem*, s. 1155, teza 8.

¹¹⁵ Zob. post. SN z dnia 27.11.1978 r., IV KZ 177/78, OSNKW 1979, z. 3, poz. 31.

jest ponowne wystąpienie z takim wnioskiem¹¹⁶. Użyte natomiast w art. 545 § 2 KPK sformułowanie, że wniosek o wznowienie, jeżeli nie pochodzi od prokuratora, „powinien być sporządzony i podpisany przez adwokata albo radcę prawnego” oznacza bezwzględną konieczność realizacji tego nakazu¹¹⁷, a złożenie wniosku o wznowienie postępowania sporządzonego osobiście przez samego oskarżonego (wnioskodawcę) jest czynnością prawnie bezskuteczną¹¹⁸ – w takiej sytuacji należy wezwać wnioskodawcę do uzupełnienia tego braku, a po bezskutecznym upływie terminu odmówić przyjęcia jego wniosku. Jeżeli strona jest adwokatem lub radcą prawnym, w dotychczasowym stanie prawnym może samodzielnie sporządzić wniosek o wznowienie postępowania¹¹⁹.

Jeżeli natomiast chodzi już o samo orzeczenie o wznowieniu postępowania (jeżeli wznowienie dotyczy postępowania zakończonego wyrokiem, to sąd również w tym zakresie orzeka wyrokiem – zob. art. 456 KPK w zw. z art. 545 § 1 KPK), to zgodnie z art. 547 § 2 zd. 2 KPK od takiego orzeczenia środek odwoławczy nie przysługuje. Jeżeli jednak sąd, uchylając zaskarżone orzeczenie, jednocześnie wyrokiem uniewinnia oskarżonego (gdy dotychczasowe orzeczenie było oczywiście niesłuszne) albo umarza postępowanie, to wówczas od takiego wyroku uniewinniającego lub umarzającego postępowanie przysługuje środek odwoławczy (apelacja), chyba że orzekł o tym Sąd Najwyższy (art. 547 § 3 i 4 KPK). Powyższe oznacza, że gdy takie orzeczenie wyda sąd apelacyjny, to apelacja przysługuje do Sądu Najwyższego¹²⁰. W przypadku natomiast postanowienia oddalającego wniosek o wznowienie postępowania (lub pozostawiającego go bez rozpoznania) przysługuje zażalenie jedynie wówczas, gdy nie orzekał o tym sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy (art. 547 § 1 KPK), a więc zażalenie przysługuje wyłącznie od orzeczenia sądu okręgowego.

¹¹⁶ Zob. post. SN z dnia 22.1.2014 r., V KZ 93/13, LEX nr 1418913.

¹¹⁷ Zob. post. SN z dnia 18.9.2013 r., V KZ 61/13, LEX nr 1375261.

¹¹⁸ Zob. post. SN z dnia 26.4.2013 r., III KO 88/12, LEX nr 1308137.

¹¹⁹ Zob. post. SN z dnia 12.12.2012 r., V KZ 85/12, LEX nr 1232848.

¹²⁰ Zob. D. Świecki, *op. cit.*, s. 860, teza 10.

Ad 2. Skarżąca złożyła wniosek o wznowienie postępowania karnego zakończonego prawomocnym wyrokiem sądu okręgowego, a sąd apelacyjny wniosek ten oddalił. Zażalenie wniesione na powyższe postanowienie nie zostało przez sąd apelacyjny przyjęte ze względu na treść art. 547 § 1 KPK. Odmowa ta została utrzymana w mocy postanowieniem Sądu Najwyższego.

Skarżąca w rozpatrywanej sprawie zarzuciła niezgodność art. 547 § 1 KPK z art. 78 i art. 32 ust. 1 Konstytucji RP w zakresie, w jakim nie przewiduje zażalenia od postanowienia oddalającego wniosek o wznowienie postępowania lub pozostawiającego go bez rozpoznania wydanego przez sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy.

Jej zdaniem, jeżeli ustawodawca zdecydował, że na merytoryczne orzeczenie sądu oddalające wniosek o wznowienie postępowania przysługuje zażalenie (czyli podlega ono kontroli na drodze sądowej), to z nakazu równego traktowania podmiotów znajdujących się w identycznym położeniu prawnym, tj. takich, którym oddalono wniosek o wznowienie postępowania, wynika obowiązek stworzenia drogi kontroli dla wszystkich orzeczeń, niezależnie od tego, jaki sąd takiego oddalenia dokonał. Zaskarżony przepis, wprowadzając wyjątek od zaskarżalności orzeczeń, w wypadku, w którym postanowienie o oddaleniu wniosku o wznowienie postępowania zostało wydane przez sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy, narusza – zdaniem skarżącej – zasadę równości w zakresie prawa do zaskarżania decyzji i orzeczeń wydanych w pierwszej instancji.

Trybunał Konstytucyjny wskazał, że art. 547 § 1 KPK *in fine* jest jednolicie interpretowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego jako wyłączający możliwość wniesienia zażalenia od postanowienia sądu apelacyjnego lub Sądu Najwyższego, wskazując przy tym, że wznowienie postępowania jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i dlatego nie znajduje do niego zastosowania art. 176 ust. 1 Konstytucji RP, a sam wniosek o wznowienie postępowania może być składany wielokrotnie, o ile powołane zostaną nowe okoliczności bądź podstawy. Sąd Najwyższy przyjmuje też, że rozwiązania ustawowe wyłączające możliwość zaskarżenia przez stronę postanowienia sądu apelacyjnego, oddalającego wniosek

o wznowienie postępowania w drodze zażalenia lub kasacji, mają charakter wyjątku od gwarantowanego przez art. 78 Konstytucji RP prawa do zaskarżenia orzeczeń i są uzasadnione szczególnym, nadzwyczajnym (po uprawomocnieniu się orzeczeń w zasadzie co do istoty sprawy) charakterem postępowań wznowieniowych i kasacyjnych, które są powszechne, obejmują specyficzny zakres kontroli sądowej oraz ekstraordynaryjne ograniczenia¹²¹.

W ocenie Trybunału postanowienie wydane na podstawie art. 547 § 1 KPK przez sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy nie jest orzeczeniem wydanym w pierwszej instancji. Przemawia za tym argument, że postępowanie z wniosku o wznowienie postępowania, prowadzone przed sądem apelacyjnym lub Sądem Najwyższym na podstawie art. 547 § 1 KPK, nie jest postępowaniem prowadzonym przed sądem, przed którym rozpoczyna się postępowanie kończące się rozstrzygnięciem co do istoty sprawy.

Sam fakt podejmowania po raz pierwszy przez sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy decyzji co do wznowienia postępowania nie oznacza, że jest to rozstrzygnięcie pierwszoinstancyjne. Brak możliwości wniesienia zażalenia na postanowienie sądu apelacyjnego lub Sądu Najwyższego oddalające wnioski o wznowienie postępowania karnego jest ograniczeniem dotyczącym nadzwyczajnej instytucji prawnej (świadczy o tym sama systematyka KPK – wznowienie postępowania jest regulowane w dziale XI KPK *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*). W orzecznictwie Trybunału przyjęte jest, że wznowienie postępowania nie jest objęte wszystkimi gwarancjami prawa do sądu oraz powiązanej z nim zasady dwuinstancyjności postępowania. Pogląd taki jest wyrażany również przez Sąd Najwyższy i autorów komentarzy. Ponadto niemożność zaskarżenia orzeczenia sądu odwoławczego „nie prowadzi automatycznie do naruszenia prawa do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, zgodnie z wymogami sprawiedliwości”¹²².

Należy także pamiętać, że wniosek o wznowienie postępowania jest składany po prawomocnym, z założenia i w praktyce niemal zawsze dwuinstancyjnym postępowaniu sądowym. Wnio-

¹²¹ Zob. post. SN z dnia 6.5.2003 r., III KZ 13/03, LEX nr 78391.

¹²² Zob. post. TK z dnia 21.7.2009 r., Ts 220/07, OTK ZU 2009, z. 4B, poz. 248.

sek ten nie jest także ograniczony żadnym terminem – można go składać w każdym czasie. Ponadto polski proces karny nie zabrania skazanemu wielokrotnego domagania się wznowienia tego samego, prawomocnie zakończonego postępowania karnego.

Warunkiem koniecznym jest, aby wskazał on nowe, nieznanie wcześniej sądowi okoliczności lub podstawy wymagające wznowienia postępowania.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 78 Konstytucji RP nie jest adekwatnym wzorcem kontroli konstytucyjnej art. 547 § 1 KPK. Przesądza o tym okoliczność, że postanowienie o oddaleniu lub pozostawieniu bez rozpoznania wniosku o wznowienie postępowania wydane przez sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy nie jest orzeczeniem wydanym w pierwszej instancji. Nieadekwatność art. 78 Konstytucji RP jako wzorca kontroli konstytucyjności w rozstrzyganej sprawie wyklucza także możliwość kontroli zaskarżonego przepisu z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP. Dlatego art. 547 § 1 KPK nie jest niezgodny z art. 78 w zw. z art. 32 ust. 1 Konstytucji RP.

Ad 3. Przepisy ustawy z dnia 27.9.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw wejdą w życie – z pewnymi wyjątkami (zob. art. 56 ww. ustawy) – z dniem 1.7.2015. Jej głównym założeniem jest m.in. zwiększenie kontradiktoryjności procesu karnego, w którym to na stronach procesu ciążyć będzie obowiązek udowodnienia swoich racji, natomiast sąd ma stać się bezstronnym arbitrem, a nie organem procesowym zaangażowanym w spór pomiędzy oskarżycielem i oskarżonym.

Jeżeli chodzi o wznowienie postępowania, to istotnej zmianie ulegnie treść art. 540 § 1 pkt 2 KPK – dotychczasowy zwrot: „po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody nieznanie przedtem sądowi, wskazujące na to, że:”, otrzyma brzmienie: „po wydaniu orzeczenia ujawnią się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że:”. Powyższa zmiana jest o tyle istotna, że o ile w myśl brzmienia dotychczasowego przepisu owe nowe fakty lub dowody mają być tylko „nieznane sądowi”, a więc mogą być one znane stronom postępowania, o tyle w ustawie nowe-

lizującej nowość faktów i dowodów dotyczy tak sądu orzekającego, jak i stron procesu karnego. Ma to na celu zaktywizowanie stron postępowania do aktywności już od samego początku procesu przed sądem pierwszej instancji poprzez m.in. uniemożliwienie powoływania nowych faktów lub dowodów na dalszym etapie postępowania, w tym dopiero w postępowaniu kasacyjnym czy też wznowieniowym. Warto przypomnieć, że omawianą ustawą znowelizowano m.in. art. 427 KPK, którego § 3 będzie stanowił, że: „odwołujący się może również wskazać nowe fakty i dowody, jeżeli nie mógł powołać ich w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji”, natomiast dodany § 4 otrzymał brzmienie, że: „W środku odwoławczym nie można podnosić zarzutu nieprzeprowadzenia przez sąd określonego dowodu, jeżeli strona nie składała w tym zakresie wniosku dowodowego”. W postępowaniu wszczętym z inicjatywy stron nie będzie można również podnosić w apelacji zarzutu niedopuszczenia dowodu z urzędu lub niedostatecznej aktywności w przeprowadzaniu dowodu, co nie dotyczy jedynie sytuacji, gdy przeprowadzenie określonego dowodu jest obowiązkowe (znowelizowany art. 447 § 5 i 6 KPK).

Wobec zmiany treści art. 100 KPK oraz przepisów dotyczących doręczeń pism (w szczególności art. 133 § 2 KPK oraz art. 139 § 1 KPK) stosownej zmianie ulegnie treść art. 540b § 1 pkt 2 i § 2 KPK.

Jeżeli natomiast chodzi o kwestie związane z przymusem adwokacko-radcowskim, to według znowelizowanego art. 545 § 2 KPK wnioski o wznowienie postępowania, jeżeli nie będzie pochodzić od prokuratora, powinien być sporządzony i podpisany przez obrońcę lub pełnomocnika (adwokata lub radcę prawnego). Powyższe oznacza, że – odmiennie, aniżeli obecnie – jeżeli adwokat lub radca prawny będą stroną postępowania, to w swojej sprawie nie będą mogli osobiście sporządzić i podpisać wniosku o wznowienie postępowania, a musi to w ich imieniu uczynić ich obrońca lub pełnomocnik (identyczne rozwiązanie jest przyjęte w postępowaniu kasacyjnym – zob. art. 526 § 2 KPK, natomiast stosownej zmianie w takim kierunku nie uległ przepis dotyczący apelacji – zob. art. 446 § 1 KPK).

Z uwagi na bardzo częste przypadki wielokrotnego wnoszenia pism przez skazanych, domagających się wznowienia postępowania opartego na tych samych podstawach oraz wyznaczania obrońców z urzędu, którzy ograniczali się do sporządzenia kolejnej opinii o braku podstaw do sporządzenia wniosku o wznowienie postępowania, co rodziło jedynie dodatkowe koszty i absorboowało pracę sądów, w art. 545 KPK dodano § 3, z którego wynika, że sąd, orzekając jednoosobowo, odmawia przyjęcia wniosku nie pochodzącego od obrońcy lub pełnomocnika bez wzywania do usunięcia jego braków formalnych, jeżeli z treści wniosku, w szczególności odwołującego się do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowania, wynika jego oczywista bezzasadność. Na takie postanowienie o odmowie przyjęcia wniosku przysługiwać będzie zażalenie do tego samego sądu orzekającego w składzie trzech sędziów.

2.4. Rozstrzygnięcie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka jako podstawa wznowienia postępowania karnego

„Potrzeba” wznowienia postępowania, o której mowa w art. 540 § 3 KPK, może dotyczyć nie tylko postępowania w sprawie, do której odnosi się rozstrzygnięcie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka o naruszeniu Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, ale także do innych postępowań karnych, w których zaistniało naruszenie postanowień Konwencji tożsame w układzie okoliczności faktyczno-prawnych do stwierdzonego w orzeczeniu tego Trybunału wydanym przeciwko Polsce.

Uchwała SN (7) z dnia 26.6.2014 r., I KZP 14/14, OSNKW 2014, z. 8, poz. 59.

Zagadnienie prawne

„Czy »potrzeba« wznowienia postępowania, o której mowa w art. 540 § 3 KPK, może dotyczyć jedynie postępowania w sprawie, do której odnosi się rozstrzygnięcie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka o naruszeniu Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, czy również innych postępowań karnych, w których zaistniało naruszenie postanowień Konwencji podobne do stwierdzonego w orzeczeniu tego Trybunału wydanym przeciwko Polsce?”

Z uzasadnienia prawnego

Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wniósł na podstawie art. 60 § 1 ustawy z dnia 23.11.2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2013 r., poz. 499 ze zm.) o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego rozbieżności w wykładni prawa, występującej w orzecznictwie Sądu Najwyższego w zakresie przedstawionego na wstępie zagadnienia prawnego. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że stwierdzona rozbieżność w wykładni art. 540 § 3 KPK odnosi się do tego, czy dopuszczalne jest wznowienie postępowania karnego w sprawie innej, niż objęta rozstrzygnięciem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej w skrócie „ETPCz” lub „Trybunał”), z tym zastrzeżeniem, że roz-

bieżność ta nie dotyczy tzw. wyroków pilotażowych lub wyroków *quasi-pilotażowych*. W dalszej kolejności przywołano orzeczenia Sądu Najwyższego wskazujące na dwa odmienne stanowiska. Pierwsze opowiada się za wąską dopuszczalnością wznowienia postępowania karnego, gdyż tylko w odniesieniu do oskarżonego, w którego sprawie zapadło orzeczenie ETPCz. Drugie szerzej określa podstawy wznowienia, gdyż nakazuje uwzględnić rozstrzygnięcia Trybunału podjęte w innych sprawach przeciwko Polsce, jeżeli tylko sytuacja prawnofaktyczna oskarżonego jest wręcz identyczna do sytuacji skarżącego w innej sprawie, który uzyskał korzystne dla siebie orzeczenie ETPCz.

Do pierwszej grupy orzeczeń zaliczono postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24.11.2005 r., III KO 10/05 (LEX nr 164382), w którym wyrażono pogląd, że rozstrzygnięcie organu międzynarodowego może stanowić podstawę do wznowienia postępowania, jeżeli jest skutkiem stwierdzenia, iż *in concreto* w stosunku do skarżącego zastosowano przepis prawny pozostający w kolizji z prawem konwencyjnym lub naruszono przepis prawa krajowego zgodny z tym prawem. Podobne stanowisko zostało wyrażone w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 27.9.2013 r., II KO 39/13 (LEX nr 1375172), w którym stwierdzono, że podstawą wznowienia postępowania karnego, określoną w art. 540 § 3 KPK, może być jedynie rozstrzygnięcie organu międzynarodowego zapadłe w sprawie i w odniesieniu do osoby, której dotyczy wnioski. W tym orzeczeniu Sąd Najwyższy wskazał, że do wyrażenia takiego poglądu prowadzi już sama wykładnia językowa art. 540 § 3 KPK, bowiem w przepisie tym jest mowa o „wznowieniu na korzyść oskarżonego”, a z jego dalszej części jednoznacznie wynika, iż rozstrzygnięcie organu międzynarodowego powinno dotyczyć właśnie osoby, o której mowa w pierwszej części zdania, tj. oskarżonego. Sąd Najwyższy podkreślił, że instytucja wznowienia postępowania ma wyjątkowy charakter i w związku z tym może być stosowana jedynie nadzwyczajnie, a jej przesłanki nie powinny być interpretowane rozszerzająco (*exceptiones non sunt extendendae*). Odwołując się do celu wprowadzenia art. 540 § 3 do Kodeksu postępowania karnego, Sąd Najwyższy stwierdził, że wyroki strasburskie dotyczące innych osób nie mogą być trak-

towane jako abstrakcyjne podstawy wznawiania postępowania, albowiem rozstrzygają one o naruszeniu postanowień Konwencji w stosunku do konkretnych osób, w konkretnych sprawach, w konkretnych stanach faktycznych. Podobny pogląd zaprezentował Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 16.11.2011 r., III KZ 72/11 (LEX nr 1144145).

W ramach drugiego stanowiska wskazano postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16.7.2013 r., III KO 118/12 (LEX nr 1341278). W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Najwyższy stwierdził, że nie sposób jest z góry wykluczyć możliwości skutecznego powoływania się na potrzebę wznowienia w sytuacji, gdy sprawa oskarżonego nie była przedmiotem postępowania przed ETPCz. Zdaniem Sądu Najwyższego „potrzebą”, o której mowa w art. 540 § 3 KPK, może okazać się bowiem konieczność wznowienia postępowania w celu zapobieżenia wydaniu przeciwko Polsce kolejnego wyroku stwierdzającego naruszenie Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (...). Jednak wówczas to naruszenie, na które wskazuje wnioskodawca, musi być identyczne z zakwestionowanym w rozstrzygnięciu ETPCz, co powoduje, że właściwie pewnym jest, iż w razie wniesienia przez tego oskarżonego skargi do Trybunału, uzyskałby on – z tych samych względów, jakie przedstawiono w orzeczeniu, na które się powołuje – korzystne dla siebie rozstrzygnięcie stwierdzające naruszenie przez Polskę Konwencji.

Prokurator Prokuratury Generalnej w pisemnym stanowisku wniósł o podjęcie uchwały następującej treści: „Rozstrzygnięcie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka stwierdzające naruszenie Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, wydane w postępowaniu przeciwko Polsce stanowić może podstawę wznowienia postępowania w trybie art. 540 § 3 KPK jedynie w sprawie, do której to rozstrzygnięcie bezpośrednio się odnosi”.

W uzasadnieniu prokurator wskazał, że rezultat wykładni językowej art. 540 § 3 KPK nie jest jednoznaczny, a niewątpliwie pozostaje jedynie to, że potrzeba wznowienia postępowania karnego musi wynikać z rozstrzygnięcia wskazanego w tym przepisie organu międzynarodowego. W związku z tym stwierdził, że od inter-

pretacji podejmowanej z wykorzystaniem pozajęzykowych metod wykładni zależy, czy jednak rozstrzygnięcie Trybunału wydane być musi w sprawie, w której złożony został przez oskarżonego wniosek o wznowienie. W dalszej części wywodów prokurator odwołał się do wykładni systemowej, stwierdzając, że skoro podstawą wznowienia postępowania karnego, o której mowa w art. 540 § 3 KPK, jest „rozstrzygnięcie organu międzynarodowego”, to zakres mocy wiążącej tego rozstrzygnięcia wynika z postanowień przepisów (umów międzynarodowych), które go dotyczą. W odniesieniu natomiast do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka moc wiążąca jego wyroku wynika z art. 46 ust. 1 Konwencji – zakres obowiązku podjęcia przez państwo określonych działań dla wykonania wyroku jest wyznaczony granicami podmiotowymi i przedmiotowymi sprawy rozstrzygniętej przez Trybunał. Zdaniem prokuratora, związanie państwa wyrokiem dotyczy więc wyłącznie sprawy, która była przedmiotem rozstrzygnięcia. Dodatkowo prokurator podniósł, że przepis art. 540 § 3 KPK, określający jedną z podstaw wznowienia postępowania karnego, jest przepisem wyjątkowym, przewidującym nadzwyczajny środek zaskarżenia, a zatem powinien podlegać wykładni zawężającej. Zdaniem prokuratora, argument z zakresu wykładni funkcjonalnej, odwołujący się do względów prognostycznych, nie jest zasadny, albowiem zakłada konieczność każdorazowego ustalania przez sąd orzekający w przedmiocie wznowienia postępowania karnego samodzielnej oceny naruszenia Konwencji, co nie jest uregulowane jako podstawa wznowienia wynikająca z art. 540 § 3 KPK. Ponadto, jak zauważył prokurator, orzecznictwo strasburskie ma charakter dynamiczny i nie można wykluczać, że nawet w sprawach analogicznych mogą zapadać odmienne orzeczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

(...) Na wstępie wskazać należy, na co słusznie zwrócił uwagę Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, że zagadnienie prawne stanowiące przedmiot wniosku jest nie tylko niejednolicie rozstrzygane w orzecznictwie Sądu Najwyższego, ale także rozbieżnie ujmowane w doktrynie. Wśród przedstawianych poglądów przeważa stanowisko o dopuszczalności wznowienia także innych postępowań karnych niż to, którego dotyczy rozstrzygnięcie Trybunału. Pod-

kreśla się przy tym, że wznowienie postępowania może nastąpić, gdy naruszenie Konwencji, na które wskazuje wnioskodawca, jest identyczne z tym, które zakwestionowane zostało w rozstrzygnięciu Trybunału, wydanym w związku ze skargą innego podmiotu, a także i to, że rozstrzygnięcie ETPCz jest zupełnie bezdyskusyjne (np. stanowi odzwierciedlenie konsekwentnej linii orzecznictwa strasburskiego albo wydane zostało przez Wielką Izbę). Wskazuje się również, że za przyjęciem szerokiego rozumienia pojęcia „potrzeba” użytego w art. 540 § 3 KPK przemawia tzw. motywacja prognostyczna. W wypadku bowiem analogicznego układu okoliczności faktycznych i w takich samych uwarunkowaniach prawnych, jak występujące w sprawie, w której zapadło rozstrzygnięcie organu międzynarodowego, także oskarżony w innej sprawie uzyskałby potwierdzenie swoich racji w postępowaniu przed Trybunałem. Wobec tego pojawia się potrzeba zapobieżenia wydaniu kolejnego orzeczenia organu międzynarodowego przeciwko Polsce, stwierdzającego fakt naruszenia umowy międzynarodowej (por. P. Hofmański, *Nowe polskie prawo karne w świetle europejskich standardów w zakresie ochrony praw człowieka*, Warszawa 1997, s. 67-68; tenże [w:] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz*, t. II, L. Garlicki [red.], Warszawa 2011, s. 393; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. III, Warszawa 2012, s. 390-392; S. Zabłocki, [w:] J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. III, Warszawa 2004, s. 673; tenże, *Wznowienie postępowania w sprawach karnych po orzeczeniu Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Krajowa Rada Sądownictwa 2013, Nr 1, s. 32; A. Bojańczyk, *Podważenie prawomocnego wyroku sądu karnego przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu (ETPCz). Próba zarysu zagadnienia*, cz. II, Palestra 2001, Nr 7-8, s. 131; B. Nita, *Orzeczenie ETPCz jako podstawa wznowienia postępowania karnego*, Europejski Przegląd Sądowy 2010, Nr 9, s. 7; L.K. Paprzycki, *Samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego (wybrana problematyka europejska)*, Europejski Przegląd Sądowy 2014, Nr 1, s. 73).

W doktrynie wyrażony został także pogląd o niedopuszczalności wznowienia postępowania poza sprawą, której doty-

czy rozstrzygnięcie ETPCz. Podnosi się, że podstawa wznowienia postępowania karnego wyrażona w art. 540 § 3 KPK została wprowadzona w celu wykonania rozstrzygnięcia organu międzynarodowego. Zatem każdorazowo to właśnie zakres mocy wiążącej tego rozstrzygnięcia, wynikający z treści umowy międzynarodowej, determinuje rozumienie pojęcia „potrzeby” wznowienia. Argumentuje się, że skoro na gruncie art. 46 ust. 1 EKPCz nie budzi wątpliwości, iż „klasyczny” wyrok Trybunału posiada moc wiążącą *inter partes*, a nie *erga omnes*, to nie wynika z niego zobowiązanie do wznowiania innych postępowań karnych niż to, do którego odnosi się rozstrzygnięcie Trybunału (por. M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego wobec kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i Trybunałów Europejskich*, Lublin 2012, s. 352-353 i 389).

Jak wskazano we wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, stanowisko samego Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w kwestii zakresu wznowienia postępowania karnego z powodu wyroku stwierdzającego naruszenie Konwencji jest zróżnicowane w zależności od tego, czy jest ono wyrażane w wyroku klasycznym, czy też w wyroku pilotażowym lub wyroku *quasi*-pilotażowym. W tych ostatnich wyrokach Trybunał kilkakrotnie wskazywał na potrzebę wznowienia postępowań karnych, w których ujawniło się naruszenie Konwencji uznane przez Trybunał za „systemowe” (por. np. wyrok ETPCz w sprawie *Őcalan p. Turcji* z dnia 12.5.2005 r., skarga Nr 46221/99, § 210; szerzej M. Wąsek-Wiaderek, *Wznowienie postępowania karnego w następstwie wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, [w:] *Studia i analizy Sądu Najwyższego*, Warszawa 2010, s. 286-291). Dotychczas w sprawach polskich nie został jednak wydany żaden wyrok pilotażowy lub *quasi*-pilotażowy, w którym ETPCz wskazałby na wznowienie postępowania karnego jako pożądaną sposób zniwelowania systemowego naruszenia Konwencji.

Przechodząc do rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego, stwierdzić należy, że – jak wynika z dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego, a także poglądów doktryny – wykładnia językowa art. 540 § 3 KPK nie prowadzi do jednoznacznego rezultatu. W przepisie tym ustawodawca wskazał bowiem,

że: „Postępowanie wznawia się na korzyść oskarżonego, gdy potrzeba taka wynika z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską”. Przytoczona *in extenso* treść tej podstawy wznowienia pozwala na stwierdzenie, że posłużenie się przez ustawodawcę sformułowaniem odnoszącym się do oskarżonego nie może być jednak poczytane jako argument za zawężeniem dopuszczalności wznowienia postępowania karnego. Trzeba bowiem podkreślić, że wznowienie postępowania następuje na wniosek, zaś instytucja ta należy do nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Dlatego też zawarty w art. 540 § 3 KPK zwrot „postępowanie wznawia się na korzyść oskarżonego” wskazuje wyłącznie na kierunek wznowienia, który stanowi element wyznaczający granice orzekania sądu wznowieniowego. Z tego też względu zwrot ten nie ogranicza zakresu podmiotowego spraw, w których wznowienie może nastąpić. Za takim wnioskiem przemawia też analiza „całej” treści art. 540 § 3 KPK. Zauważyć należy, że w dalszej części tego przepisu, a więc tam, gdzie wskazano rozstrzygnięcie organu międzynarodowego, ustawodawca nie odwołał się już w jakikolwiek sposób do oskarżonego, czy jego sprawy, która miałyby być przedmiotem rozstrzygnięcia przez taki organ. Wobec tego należy stwierdzić, że od strony językowej ustawodawca nie zawęził podstawy wznowienia tylko do oskarżonego, w którego sprawie rozstrzygnięcie wydał ETPCz.

W art. 540 § 3 KPK nie wskazano też konkretnie, o jakiego rodzaju organ międzynarodowy chodzi. Ma to być jedynie organ międzynarodowy, działający na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską. Do tego grona, oprócz Trybunału strasburskiego, zaliczyć trzeba także Komitet Praw Człowieka, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej czy też Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości. Z tego punktu widzenia wykładnia językowa art. 540 § 3 KPK nie może być przeprowadzona tylko przez pryzmat jednego rodzaju organu i jednego rodzaju jego rozstrzygnięć, czy nawet sposobu inicjowania postępowania przed takim organem. Należy bowiem uwzględnić obecną, jak i ewentualnie przyszłą złożoność tych organów, których rozstrzygnięcia mogą dać podstawę do wznowienia postępo-

wania karnego. Z tego też powodu ustawodawca pozostawił szeroką możliwość wznowienia postępowania karnego, zastrzegając jednocześnie, że jest to dopuszczalne w związku z „potrzebą” wynikającą z orzeczenia takiego organu. Ta „potrzeba” natomiast będzie musiała być każdorazowo relatywizowana do konkretnego organu, zakresu jego kompetencji i związanego z nim przedmiotu rozstrzygnięcia oraz skutków prawnych jego rozstrzygnięcia. Nie można więc *a limine* odrzucić, i nie uczynił tego ustawodawca, możliwości wznowienia postępowania karnego w odniesieniu do oskarżonego, którego sprawa nie była przedmiotem indywidualnego rozstrzygnięcia organu międzynarodowego.

Zwrócić należy również uwagę, że w art. 540 § 3 KPK ustawodawca nie wskazał, że chodzi tu wyłącznie o wykonanie rozstrzygnięcia organu międzynarodowego, a o potrzebę wznowienia wynikającą z takiego rozstrzygnięcia. W pierwszej kolejności znaczenie będą więc miały regulacje natury formalnej co do zakresu skuteczności i sposobu wykonania rozstrzygnięcia. Nie wyklucza to jednak przyjęcia, że potrzeba wznowienia może też zostać powiązana z warstwą merytoryczną takiego rozstrzygnięcia.

Wykładnia funkcjonalna art. 540 § 3 KPK poprzez odwołanie się do *ratio legis* wymaga sięgnięcia do motywów projektu Kodeksu postępowania karnego, w których wskazano, że przepis ten uwzględnia „zobowiązania wynikające z ratyfikowanych przez Polskę umów międzynarodowych” (por. *Nowe kodeksy karne – z 1997 r. z uzasadnieniami*, Warszawa 1997, s. 442). Z tego też względu ustawodawca nie wprowadził w art. 540 § 3 KPK żadnego dodatkowego ograniczenia ponad kierunek wznowienia postępowania karnego. Dlatego też przy wykładni tego przepisu owe zobowiązania międzynarodowe powinny stanowić ważny wyznacznik dla ustalenia przedmiotowego i podmiotowego zakresu wznowienia postępowania karnego. W związku z tym ostateczny kształt tej przesłanki wznowieniowej będzie każdorazowo zależał od rodzaju organu międzynarodowego i umowy międzynarodowej, która jest podstawą jego funkcjonowania.

Poczynione rozważania pozwalają przejść na grunt Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. W art. 46 ust. 1 EKPCz określono moc wiążącą wyroku Trybunału. W prze-

pisie tym przyjęto, że: „Wysokie Układające się Strony zobowiązują się do przestrzegania ostatecznego wyroku Trybunału we wszystkich sprawach, w których są stronami”. W doktrynie wskazuje się, że wyrok taki uzyskuje moc wiążącą jedynie *inter partes*, co oznacza, że jedynie państwo, przeciwko któremu zainicjowano postępowanie, jest nim związane. Ponadto stwarza on stan rzeczy osądzonej w odniesieniu do okoliczności objętych skargą, co skutkuje uznaniem, że żaden organ państwa nie może podważać stwierdzonego naruszenia Konwencji oraz powoduje niemożność prowadzenia kolejnego postępowania konwencyjnego w danej sprawie (por. L. Garlicki, [w:] *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz*, L. Garlicki [red.], t. II, Warszawa 2011, s. 352-354, M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność...*, s. 353 i n., C. Mik, *Koncepcja normatywna prawa europejskiego praw człowieka*, Toruń 1994, s. 284).

„Potrzeba” wznowienia postępowania, o której mowa w art. 540 § 3 KPK, co do zasady zaistnieje w indywidualnej sprawie oskarżonego, w której orzekł Trybunał. Reguła ta jednak nie ma charakteru absolutnego i mogą wystąpić takie sytuacje, w których stwierdzenie naruszenia Konwencji nie będzie dawało podstaw do wznowienia postępowania krajowego (tak np. Trybunał w wyroku z dnia 30.11.2010 r., w sprawie Henryk Urban i Ryszard Urban przeciwko Polsce, Nr skargi 23614/08, § 65). W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się także dopuszczalność wznowienia postępowania karnego na podstawie art. 435 w zw. z art. 545 § 1 KPK w sprawie złożonej podmiotowo poza granicami podmiotowymi wyroku ETPCz (por. M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność...*, s. 389, S. Zabłocki, *Wznowienie...*, s. 32, tenże, *Kodeks...*, s. 673, a także wyrok SN z dnia 19.11.2009 r., V KO 63/09, LEX nr 550553).

Kwestia „potrzeby” wznowienia postępowania wynikającej z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego nie może być jednak postrzegana tylko i wyłącznie jako służąca zapewnieniu poszanowania wyroków Trybunału przez państwa-strony umowy międzynarodowej, niejako w wymiarze formalno-egzekucyjnym, ale także jako mechanizm gwarantujący urzeczywistnienie leżących u podstaw tego rozstrzygnięcia regulacji materialnoprawnych,

kształtujących prawa i obowiązki różnych podmiotów. Chodzi bowiem o realizację tkwiących u podstaw orzeczenia Trybunału gwarancji dla praw i wolności człowieka. W tym też kontekście podobna sytuacja wystąpi w razie konieczności przyjęcia w procesie stosowania prawa takiej wykładni, która będzie uwzględniała dorobek orzeczniczy Trybunału, a w wypadku braku możliwości dokonania takiej prokonwencyjnej wykładni – albo do zastosowania przepisu Konwencji wprost (jeżeli jest to możliwe) – albo do zainicjowania kontroli zgodności przepisu prawa krajowego z Konwencją przed Trybunałem Konstytucyjnym.

W takich sytuacjach to jednak nie „formalizm egzekucyjny”, upatrujący istoty zagadnienia w samym orzeczeniu, a zawarte w treści tego rozstrzygnięcia stwierdzenie naruszenia praw lub wolności człowieka będzie miało znaczenie dla decyzji podejmowanych w postępowaniu karnym. Z tym skorelowany jest wszak ciężący na państwie obowiązek gwarancyjny, zapisany już w art. 1 EKPCz, że: „Wysokie Układające się Strony zapewniają każdemu człowiekowi, podlegającemu ich jurysdykcji, prawa i wolności określone w rozdziale I niniejszej konwencji”. Dlatego też wskazane mechanizmy mają w pierwszej kolejności doprowadzić do poszanowania praw i wolności człowieka, a dopiero w następnej – i to niejako w charakterze środka do celu – samego orzeczenia Trybunału. Realizacja takiego obowiązku musi mieć jednak wymiar tak prospektywny, jak i retrospektywny. W przeciwnym wypadku ochrona praw i wolności człowieka byłaby niepełna, a dodatkowo wprowadzałyby nieuzasadnione rozróżnienie sytuacji oskarżonych w sprawach, w których nie orzekał Trybunał, w zależności od tego, czy ich sprawy były rozpoznawane przed, czy też po wydaniu przez Trybunał orzeczenia stwierdzającego naruszenie postanowień Konwencji.

Podejście retrospektywne niczym nie będzie się różniło od podejścia prospektywnego. W obu tych wypadkach „potrzebę” wznowienia postępowania, o której mowa w art. 540 § 3 KPK, należy odnieść do podstawy orzeczenia Trybunału. Z tej perspektywy naruszenie postanowień Konwencji może być wynikiem uznania, że zaskarżone orzeczenie zostało wydane na podstawie przepisu prawa krajowego niezgodnego z Konwencją albo

też stwierdzenia, że pomimo zgodności przepisów prawa z Konwencją prawo to zostało *in concreto* naruszone w stosunku do skarżącego w taki sposób, iż doszło do pogwałcenia gwarancji zapisanych w Konwencji (por. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks...*, s. 390-391, A. Bojańczyk, *Podważenie...*, s. 125).

W literaturze przedstawiono też bardziej precyzyjny podział naruszeń Konwencji stwierdzonych przez Trybunał na tle tzw. spraw polskich, dzieląc je na trzy kategorie. Pierwsza: naruszenia proceduralne incydentalne, zaistniałe w toku rozpoznawania sprawy, ale którym nie można przypisać wpływu na treść orzeczenia (np. naruszenia na tle art. 5 EKPCz związane z praktyką stosowania tymczasowego aresztowania). Druga: naruszenia proceduralne zaistniałe w toku postępowania, które jednak ze względu na ich strukturalny, kompleksowy charakter, mogły mieć wpływ na treść orzeczenia (np. naruszenie prawa do rzetelnego procesu z powodu niezapewnienia oskarżonemu możliwości zadawania pytań świadkom oskarżenia, czy z powodu naruszenia prawa do obrony w innej postaci). Trzecia: naruszenia „materialne”, tj. takie, przy których przyczyna stwierdzonego naruszenia Konwencji tkwi w samej treści orzeczenia, a nie w przebiegu postępowania, które doprowadziło do jego wydania (np. naruszenia z powodu skazania za działania stanowiące przejaw korzystania z prawa do swobody wypowiedzi lub do wolności myśli, sumienia i wyznania) (por. M. Wąsek-Wiaderek, *Wznowienie...*, s. 295).

W oparciu o wymienione kategorie naruszeń Konwencji tylko te dwie ostatnie mogą wskazywać na „potrzebę” wznowienia postępowania karnego w innej sprawie. Zwrot ten należy bowiem interpretować pod kątem wpływu uchybienia stwierdzonego przez Trybunał na treść orzeczenia (por. M. Wąsek-Wiaderek, *Wznowienie...*, s. 296, a także post. SN z dnia 7.11.2001 r., III KO 29/01, LEXnr 450767). W przypadku pierwszej kategorii naruszeń taka „potrzeba” nie zaistnieje z uwagi na ich incydentalny charakter. Oznacza to, że stwierdzone przez ETPCz naruszenia nie będą miały wpływu na treść orzeczenia wydanego w innej sprawie. W przypadku drugiej kategorii naruszeń, które mogą być wynikiem obowiązywania sprzecznego z Konwencją przepisu prawa krajowego albo wadliwej praktyki jego stosowania, konieczne bę-

dzie ustalenie – z punktu widzenia „potrzeby” wznowienia postępowania karnego w innej sprawie – czy naruszenie EKPCz także w tej sprawie mogło mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia. Kwestia ta pozostanie do oceny sądu wznowieniowego. W trzeciej kategorii naruszeń, które tkwią w treści samego orzeczenia w związku ze stwierdzeniem przez Trybunał zastosowania prawa krajowego niezgodnego z Konwencją, uchybienia te zawsze będą miały wpływ na treść orzeczenia.

W tych przypadkach do wznowienia postępowania karnego w innej sprawie konieczne jest ustalenie, że układ okoliczności faktycznoprawnych jest tożsamy z tym, który stanowił podstawę do stwierdzenia naruszenia Konwencji w sprawie rozpoznawanej przez Trybunał. Należy bowiem przyjąć, że z uwagi na takie same uwarunkowania, jak występujące w sprawie, w której zapadło rozstrzygnięcie ETPCz, także oskarżony w tej sprawie uzyskałby potwierdzenie swoich racji w postępowaniu przed tym organem (por. P. Hofmański, E. Sadzik, Z. Zgryzek, *Kodeks...*, s. 391-392, S. Zabłocki, *Wznowienie...*, s. 32-33, tenże, *Kodeks...*, s. 673).

Przyjęta szeroka interpretacja podstawy wznowienia postępowania z art. 540 § 3 KPK stanowi realizację obowiązku przestrzegania w każdej sprawie praw i wolności człowieka. Kryterium tożsamości okoliczności faktycznoprawnych powoduje, że raz stwierdzone przez Trybunał naruszenie praw człowieka wywoła określony skutek w innych sprawach, w których takie samo naruszenie Konwencji miało miejsce. W konsekwencji prowadzi to do pełniejszej realizacji zasady subsydiarności konwencyjnego systemu ochrony praw człowieka, zgodnie z którą to organy krajowe są w pierwszej kolejności odpowiedzialne za zapewnienie osobom pozostającym w ich jurysdykcji należytej ochrony praw zagwarantowanych w Konwencji.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

Uzasadnienie zdania odrębnego SSN Wiesława Kozielowicza złożonego do uchwały Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26.10.2014 r., sygn. I KZP 14/14.

Nie zgadzam się ze stanowiskiem wyrażonym w uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26.6.2014 r., sygn.

I KZP 14/14. Uważam, że Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu wniosku Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 7.4.2014 r., BSA V-4110-4/14, powinien podjąć uchwałę o następującej treści: **„Rozstrzygnięcie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka stwierdzające naruszenie Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, wydane w postępowaniu przeciwko Polsce stanowić może podstawę wznowienia postępowania w trybie art. 540 § 3 KPK jedynie w sprawie, do której to rozstrzygnięcie bezpośrednio się odnosi”**.

Powyzsze uzasadniam następująco.

Instytucja wznowienia postępowania, unormowana w rozdziale 56 KPK, zaliczana jest do nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Umożliwia bowiem wzruszenie prawomocnego wyroku, któremu przysługuje przymiot prawidłowości zarówno w zakresie ustaleń co do faktu, jak i co do zastosowanych przepisów prawa. Naruszenie tego domniemania może nastąpić jedynie w sytuacjach wyjątkowych. Z istoty tej instytucji wynika więc nakaz rygorystycznej interpretacji prawnych podstaw jej zastosowania. Podzielam pogląd Sądu Najwyższego zawarty w postanowieniu z dnia 27.9.2013 r., sygn. II KO 39/13, że „sama wykładnia językowa przepisu art. 540 § 3 KPK wskazuje, że chodzi tutaj o orzeczenie *in concreto* co do osoby, której rozważana kwestia wznowieniowa dotyczy. W przepisie mówi się bowiem o wznowieniu na korzyść oskarżonego, a więc o osobie składającej wniosek o wznowienie postępowania, akcentując tę kwestię poprzez umieszczenie jej w pierwszej części zdania. Dopiero w dalszej części przepisu wskazuje się na przesłankę potrzeby wznowienia w związku z orzeczeniem organu międzynarodowego. Mimo iż nie jest w tym przepisie dokładnie określone, o jakie rozstrzygnięcie chodzi, to sama budowa tego zdania wskazuje, że orzeczenie to winno dotyczyć właśnie osoby, o której mowa w pierwszej części zdania, tj. oskarżonego. Potrzeba wznowienia ma wynikać z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego w konkretnej sprawie dotyczącej osoby składającej wniosek. Gdyby ustawodawca przyświecał inny zamiar, zbytecznym postąpieniem byłoby w ogóle powoływanie w treści komentowanego przepisu oskarżonego jako konkretnej osoby”.

Trafnie zauważa się w doktrynie, że **podstawa wznowienia postępowania karnego, o jakiej mowa w art. 540 § 3 KPK, została wprowadzona do polskiego ustawodawstwa w celu wykonania rozstrzygnięcia organu międzynarodowego. Każdorazowo więc to właśnie zakres mocy wiążącej tego rozstrzygnięcia, wynikający z treści umowy międzynarodowej, determinuje rozumienie pojęcia „potrzeby” wznowienia.**

Należy przy tym podnieść, iż na gruncie art. 46 ust. 1 Konwencji nie budzi wątpliwości, że „klasyczny” wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka posiada moc wiążącą *inter partes*, a nie *erga omnes*, i nie wynika z niego zobowiązanie do wznawiania innych postępowań karnych niż to postępowanie, do którego odnosi się ten wyrok (tak: M. Wąsek-Wiaderek, *Samodzielność jurysdykcyjna sądu karnego wobec kompetencji Trybunału Konstytucyjnego i trybunałów europejskich*, Lublin 2012, s. 352-353, s. 389).

Zgadzam się z poglądem M. Wąsek-Wiaderek, że „jeżeli nie ma prejudykatu identyfikującego naruszenie Konwencji, to problematyczne wydaje się ustalenie »potrzeby« wznawienia postępowania karnego. Potrzeba ta nie wynika bowiem z rozstrzygnięcia ETPCz, a jedynie z dokonanej przez sąd oceny, że podobne naruszenie Konwencji zaistniało w innym, prawomocnie zakończonym postępowaniu karnym. Tymczasem samodzielne zidentyfikowanie naruszenia Konwencji przez sąd karny nie zostało uregulowane jako podstawa wznawienia postępowania karnego w art. 540 § 3 KPK. W myśl tego przepisu potrzeba wznawienia ma wynikać z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego” (s. 390).

Odnosząc się do pomysłu wznawiania postępowań karnych w celu zapobieżenia stwierdzeniu przez Europejski Trybunał Praw Człowieka podobnych naruszeń Konwencji w przyszłości, M. Wąsek-Wiaderek słusznie podnosi: „Argumentacja wskazująca na użyteczność »profilaktycznego« wznawiania takich postępowań ulega istotnemu osłabieniu, gdy weźmie się pod uwagę dwie okoliczności: czas trwania postępowania strasburskiego i wynikający z art. 35 ust. 1 Konwencji obowiązek wniesienia skargi do Trybunału w ciągu 6 miesięcy od daty podjęcia ostatecznej decyzji w sprawie. Zazwyczaj informacja o uznaniu danej praktyki czy interpretacji prawa krajowego za sprzeczną z Konwencją dotrze

do potencjalnych skarżących po upływie 6 miesięcy od wydania ostatecznej decyzji w ich sprawie. Wówczas ich skarga zostanie uznana za niedopuszczalną jako wniesiona po upływie terminu określonego w art. 35 ust. 1 Konwencji. Jeżeli natomiast potencjalni skarżący dowiedzą się o wyroku strasburskim stwierdzającym nieprawidłowe stosowanie prawa jeszcze w czasie trwania postępowania karnego, mogą podnosić stosowne zarzuty naruszenia Konwencji zarówno w toku instancji, jak i w kasacji. Poza tym stwierdzaniu kolejnych naruszeń Konwencji powinno zapobiegać powszechne oddziaływanie na sądy karne niewiążącej wykładni Konwencji dokonywanej przez Trybunał, a nie stosowanie wyjątkowej, bo podważającej prawomocne orzeczenie, instytucji wznowienia postępowania karnego” (s. 390-391).

- 1) Charakterystyka podstawy wznowienia postępowania karnego określonej w art. 540 § 3 KPK.**
- 2) Rozstrzygnięcie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka jako podstawa wznowienia postępowania karnego według art. 540 § 3 KPK.**
- 3) Rozstrzygnięcie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka stwierdzające naruszenie Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w toku rozpoznania konkretnej sprawy jako podstawa wznowienia postępowania karnego w tej sprawie.**
- 4) Rozstrzygnięcie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka stwierdzające naruszenie Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, jako podstawa wznowienia postępowania w sprawach, których rozstrzygnięcie to bezpośrednio nie dotyczy.**

Ad 1. Wznowienie postępowania karnego jest instytucją uregulowaną w rozdziale 56 KPK, który z kolei umieszczony jest w jego dziale XI pt. *Nadzwyczajne środki zaskarżenia*. Już więc systematyka ustawy procesowej wskazuje, że wznowienie postępowania karnego jest instytucją o charakterze wyjątkowym, która ma zastosowanie w sytuacjach określonych w art. 540-540b KPK oraz w art. 542 § 3 KPK, zaś jej celem jest wzruszenie prawomoc-

nych orzeczeń kończących postępowanie karne. Szczególna regulacja, jaka dotyczy wznowienia postępowania, odrębna względem regulacji odnoszącej się do kasacji, prowadzi do wniosku, że oba te środki zaskarżenia są środkami od siebie niezależnymi, jak również że odmienne są ich cele.

Podstawową różnicą pomiędzy tymi środkami jest to, że przedmiotem wznowienia postępowania są podstawy wznowienia postępowania, nie zaś kwestia odpowiedzialności karnej oskarżonego. Taka podstawa zawarta jest m.in. w art. 540 § 3 KPK, według którego postępowanie wznowia się na korzyść oskarżonego, gdy potrzeba taka wynika z rozstrzygnięcia organu międzynarodowego działającego na mocy umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską.

Treść powołanego przepisu wskazuje na szereg różnic względem pozostałych podstaw wznowienia postępowania. Przede wszystkim zupełnie odmienna jest istota tej podstawy wznowienia postępowania od podstaw przewidzianych w art. 540 § 1 pkt 1 KPK oraz w art. 540 § 1 pkt 2 KPK. Pierwszy z powołanych przepisów wskazuje na czyn stanowiący przestępstwo, do którego doszło w związku z postępowaniem, a istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia jego wpływu na treść orzeczenia, drugi zaś – na nowe fakty lub dowody, nieznanne przedtem sądowi, wskazujące na określone okoliczności, istotne dla rozstrzygnięcia o odpowiedzialności karnej oskarżonego. Dodatkowe podstawy wznowienia, przewidziane w art. 540a, 540b oraz w art. 542 § 3 KPK odnoszą się do określonych tam zdarzeń procesowych, mających miejsce bądź w toku samego postępowania dotyczącego odpowiedzialności karnej oskarżonego, bądź też po zakończeniu tego postępowania. Szczególny charakter podstawy wznowienia postępowania z art. 540 § 3 KPK wynika z tego, że nie jest ona bezpośrednio związana z postępowaniem karnym, w którym rozstrzygnięto o odpowiedzialności karnej oskarżonego, a z orzeczeniem wydanym przez inny organ. Organem tym jest organ międzynarodowy, którego podstawą działania jest umowa międzynarodowa ratyfikowana przez Polskę. Różnica pomiędzy podstawą wznowienia z art. 540 § 3 KPK a pozostałymi polega także na tym, że na podstawie powołanego przepisu wznowienie po-

stępowania możliwe jest wyłącznie na korzyść oskarżonego, podczas gdy do istoty części podstaw wznowienia postępowania nie należy kierunek. Nadto wznowienie postępowania na podstawie art. 540 § 3 KPK następuje w związku z wystąpieniem określonej w tym przepisie „potrzeby”. Posłużenie się przez ustawodawcę tego rodzaju pojęciem wskazuje, że wznowienie postępowania na podstawie art. 540 § 3 KPK nie jest obligatoryjne, zaś aktualizuje się wówczas, gdy stwierdzone zostanie, że w toku postępowania w przedmiocie odpowiedzialności karnej oskarżonego doszło do naruszenia przepisów określonej umowy międzynarodowej¹²³.

Takie stanowisko prezentowane jest także w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wskazał, iż oceny „potrzeby” wznowienia postępowania w związku z rozstrzygnięciem organu międzynarodowego należy zawsze dokonywać w realiach konkretnej sprawy i wykluczone jest automatyczne stosowanie art. 540 § 3 KPK w każdej sprawie, w której organ międzynarodowy rozstrzygnie o naruszeniu przez Polskę prawa międzynarodowego¹²⁴.

Przyjmuje się też, że „potrzeba” ta może zachodzić wówczas, gdy przedmiot rozstrzygnięcia tego organu dotyczy głównego nurtu procesu¹²⁵, przy czym może ona zaistnieć także wówczas, gdy do naruszenia prawa dochodzi na etapie postępowania wykonawczego¹²⁶. Nie ulega wątpliwości, że nawet gdy Europejski Trybunał Praw Człowieka stwierdzi naruszenie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w zakresie sto-

¹²³ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *op. cit.*, s. 390-391, J. Grajewski, S. Steinborn, *Komentarz aktualizowany do art. 540 Kodeksu postępowania karnego*, LEX/el. 2014, teza 30.

¹²⁴ Wyr. SN: z dnia 11.1.2012 r., II KO 78/11, LEX nr 1108479; z dnia 02.2.2012 r., II KO 80/11, OSNKW 2012, z. 6, poz. 57.

¹²⁵ Wyr. SN z: dnia 23.4.2009 r., II KO 63/08, LEX nr 507963; z dnia 2.2.2012 r., II KO 80/11, OSNKW 2012, z. 6, poz. 57; M. Wąsek-Wiaderek, *Wznowienie postępowania karnego w następstwie wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Studia i Analizy Sądu Najwyższego, t. IV, Warszawa 2010, s. 277 i n. Pomimo, że SN w wyr. z dnia 28.4.2010 r., II KO 64/09, LEX nr 583795, ogólnie stwierdził, że potrzeba wznowienia, o której mowa w art. 540 § 3 KPK, zaistnieje w każdym wypadku, gdy ETPCz w wyniku wniesienia skargi stwierdzi, że zapadłe w postępowaniu karnym (którego wniosek ten dotyczy) orzeczenie polskiego sądu narusza Konwencję; w rozpoznawanej sprawie także chodziło o naruszenie praw w ramach głównego nurtu procesu.

¹²⁶ Zob. post. SA w Lublinie z dnia 21.8.2002 r., II AKO 154/02, OSA 2003, z. 2, poz. 15; post. SN z dnia 14.12.2004 r., IV KO 35/04, OSNwSK 2004, Nr 1, poz. 2343; post. SN z dnia 25.11.2008 r., V KO 88/08, LEX nr 477915.

sowanego wobec oskarżonego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania, nie wystarczy to, by uznać, że istnieje potrzeba wznowienia postępowania karnego, w którym rozstrzygnięto o odpowiedzialności karnej oskarżonego¹²⁷. Taka sama sytuacja zachodzi wówczas, kiedy do naruszenia prawa międzynarodowego doszło poza postępowaniem sądowym¹²⁸, choćby było ono następnie zakończone prawomocnym wyrokiem skazującym.

Lege non distinguente potrzeba wznowienia postępowania karnego na podstawie art. 540 § 3 KPK dotyczy sytuacji, kiedy o odpowiedzialności karnej rozstrzygnięto zarówno wyrokiem, jak i postanowieniem. Ta ostatnia sytuacja limitowana jest jednak kierunkiem wznowienia postępowania na podstawie rozważanego przepisu, do czego może dojść jedynie na korzyść oskarżonego. Jakkolwiek bezpośrednio nie wynika to z treści art. 8 § 1 i 2 KPK, sąd orzekający w przedmiocie wznowienia postępowania jest związany rozstrzygnięciem organu międzynarodowego, w którym stwierdzono naruszenie przez Polskę umowy międzynarodowej¹²⁹. Do wznowienia postępowania na podstawie art. 540 § 3 KPK może dojść jedynie na wniosek (*arg. ex art.* 542 § 1 i 3 KPK).

Ad 2. Zgodnie z treścią art. 19 EKPCz w celu zapewnienia przestrzegania zobowiązań wynikających dla Wysokich Układających się Stron z Konwencji i jej protokołów tworzy się Europejski Trybunał Praw Człowieka, który działa w sposób stały. Według art. 33 EKPCz Europejski Trybunał Praw Człowieka rozstrzyga zarówno sprawy międzypaństwowe, jak również skargi indywidualne, przy czym z punktu widzenia stosowania art. 540 § 3 KPK istotne znaczenie mają te ostatnie. W myśl art. 34 EKPCz Trybunał może przyjmować skargi każdej osoby, organizacji pozarządowej lub grupy jednostek, która uważa, że stała się ofiarą naruszenia przez jedną z Wysokich Układających się Stron praw

¹²⁷ Post. SN z dnia 7.9.2001 r., III KO 29/01, LEX nr 450767.

¹²⁸ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *op. cit.*, s. 391.

¹²⁹ S. Zabłocki, (w:) J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyński, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1998, t. II, s. 734-735.

zawartych w Konwencji lub jej protokołach, przy czym warunki dopuszczalności skargi zostały określone w art. 35 EKPCz.

Europejska Konwencja Praw Człowieka i Podstawowych Wolności jako umowa międzynarodowa ratyfikowana przez Polskę¹³⁰ stanowi, zgodnie z treścią art. 91 Konstytucji RP, część krajowego porządku prawnego i jest bezpośrednio stosowana, co odnosi się także do relacji pomiędzy krajowymi przepisami proceduralnymi a rozstrzygnięciami ETPCz. Początkowo deklaracja o uznaniu kompetencji ETPCz została przez Polskę złożona na okres 3 lat¹³¹, zaś aktualnie według Protokołu Nr 11 do EKPCz¹³² jurysdykcja ETPCz jest obowiązkowa. Odpowiada to treści art. 46 ust. 1 EKPCz, według którego Wysokie Układające się Strony zobowiązują się do przestrzegania ostatecznego wyroku Trybunału we wszystkich sprawach, w których są stronami.

Mając na uwadze wyżej powołane regulacje, można stwierdzić, iż na gruncie postępowania karnego realizacja art. 46 EKPCz polega na istnieniu w krajowym porządku prawnym podstawy do wzruszenia orzeczenia, w którym przypisano odpowiedzialność karną, gdy z rozstrzygnięcia ETPCz wynika naruszenie praw i wolności zawartych w Konwencji. Podstawą taką jest art. 540 § 3 KPK. Należy zarazem zaznaczyć, iż wyroki ETPCz mają co do zasady charakter deklaratoryjny¹³³, zaś art. 540 § 3 KPK stanowi jedynie narzędzie, jakie ma służyć przestrzeganiu tych wyroków w polskim porządku prawnym.

Ad 3. Nie ulega wątpliwości, że do wznowienia postępowania karnego na podstawie art. 540 § 3 KPK może dojść w sprawie, na gruncie której ETPCz stwierdził naruszenie przez Polskę EKPCz. Z art. 46 ust. 1 EKPCz wynika obowiązek przestrzegania orzeczeń wydawanych przez Trybunał, co z kolei skutkuje powstaniem relacji związania, jaka istnieje pomiędzy tym rozstrzygnięciem a państwem – stroną Konwencji. Jak już zaznaczono, obowiązek ten

¹³⁰ Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.

¹³¹ Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 286.

¹³² Dz.U. z 1998 r., Nr 147, poz. 962.

¹³³ Zob. np. wyroki ETPCz: w sprawie Iwantoc i inni v. Mołdawia i Rosja z dnia 15.11.2011 r., 23687/05, LEX nr 1001135; w sprawie VgT v. Szwecja z dnia 30.6.2009 r., 32772/02, LEX nr 504406.

nie sprowadza się do istnienia bezpośredniego skutku w postaci uchylenia orzeczenia wydanego w toku postępowania, w którym stwierdzono naruszenie prawa międzynarodowego, ale do możliwości wzruszenia takiego orzeczenia. Zresztą tylko w taki sposób może dojść do poszanowania wyroku ETPCz przez Polskę, która w postępowaniu wznowieniowym działa w ramach imperium jednej z władz, jaką jest władza sądownicza.

Pomiędzy rozstrzygnięciem ETPCz a orzeczeniem, którego potrzeba wznowienia podlega rozważeniu, zachodzi relacja bezpośredniości. Sytuacja taka zachodzi zarówno wówczas, gdy, jak wskazano w komentowanej uchwale, doszło do zastosowania przepisu prawa, który jest sprzeczny z EKPCz, jak również gdy zastosowano przepis co do zasady zgodny z Konwencją, ale w taki sposób, że zostały naruszone prawa i wolności w niej przewidziane. Pozostałe warunki takiego postępowania przewidziane w Kodeksie postępowania karnego to kierunek wznowienia postępowania „na korzyść oskarżonego”, jak również konieczność związku wznowienia postępowania z oskarżonym, a nie innym uczestnikiem procesu, co oczywiście należy odnieść także do byłego oskarżonego¹³⁴, jak również do osoby, wobec której były stosowane przepisy o oskarżonym, np. osoby, co do której toczy się postępowanie w przedmiocie stwierdzenia zgodności z prawdą oświadczenia lustracyjnego na podstawie ustawy z dnia 18.10.2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów¹³⁵.

Warunkiem formalnym takiego postępowania jest złożenie wniosku stosownie do wymogów z art. 542 § 1-3 KPK. Należy podkreślić, że możliwość wznowienia postępowania na korzyść oskarżonego, którego dotyczy wydane w jego sprawie orzeczenie organu międzynarodowego, nie nasuwa zastrzeżeń w świetle wykładni językowej, a nadto pozostałe metody wykładni art. 540 § 3 KPK nie sprzeciwiają się przyjęciu tej możliwości.

¹³⁴ Wyr. SN z dnia 12.6.2012 r., IV KO 10/12, OSNKW 2012, z. 10, poz. 109.

¹³⁵ Tekst jedn.: Dz.U. z 2013 r., poz. 1388; zob. np. wyr. SN z dnia 18.11.2009 r., II KO 79/09, LEX nr 550502.

Ad 4. Odmierna sytuacja zachodzi przy rozważeniu możliwości wznowienia postępowania na podstawie art. 540 § 3 KPK, gdy orzeczenie organu międzynarodowego nie zapadło w sprawie, oraz względem oskarżonego, na rzecz którego złożono wniosek o wznowienie, a zatem kiedy orzeczenie to oskarżonego bezpośrednio nie dotyczy. W tym wypadku jasne jest, że wykładnia językowa nie prowadzi do wniosków jednoznacznych, gdyż regulacja zawarta w art. 540 § 3 KPK nie określa w sposób precyzyjny granic podmiotowo-przedmiotowych zawartej w niej podstawy wznowienia postępowania karnego. Słusznie Sąd Najwyższy wskazał, że powołany przepis posługuje się jedynie sformułowaniem „na korzyść oskarżonego”, przy czym nie zawiera ograniczenia, by chodziło wyłącznie o oskarżonego, w którego sprawie i wobec którego orzekał ETPCz. Sformułowanie „na korzyść oskarżonego”, prócz klasycznie pojmowanego kierunku nadzwyczajnego środka zaskarżenia, może być także odczytywane w kontekście celu instytucji wznowienia postępowania związanego z wykluczeniem naruszeń praw i wolności o istotnym charakterze, do czego doszło w postępowaniu zakończonym prawomocnym orzeczeniem.

W tym stanie rzeczy niezbędne jest sięgnięcie do innych metod wykładni, przy czym wydaje się niewystarczające skonstatowanie, że powołany przepis nie powinien podlegać wykładni rozszerzającej, gdyż odnosi się do instytucji wyjątkowej, jaką jest nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci wznowienia postępowania. Podział wykładni na wykładnię literalną, ścieśniającą i rozszerzającą związany jest z porównaniem wyników wykładni językowej oraz innych jej metod, w związku z czym trudno *a priori* stwierdzić, że wykluczone jest przyjęcie szerszego zakresu podmiotowo-przedmiotowego art. 540 § 3 KPK aniżeli wynika z przepisu, skoro właśnie to treść przepisu nie jest dostatecznie dookreślona i wymaga interpretacji. Niezbędne było więc sięgnięcie przez Sąd Najwyższy do innych metod wykładni, w szczególności do wykładni systemowej i funkcjonalnej. Już z tego powodu nie wydaje się trafne stanowisko, zgodnie z którym podstawa wznowienia postępowania z art. 540 § 3 KPK dotyczy wyłącznie oskarżonego, w sprawie którego i w stosunku do które-

go doszło do wydania orzeczenia przez organ międzynarodowy działający na podstawie umowy międzynarodowej ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską, gdyż nie można go interpretować rozszerzająco.

Jakkolwiek pomiędzy poszczególnymi podstawami wznowienia postępowania istnieje szereg częściowo wspomnianych wcześniej różnic, cel tej instytucji pozostaje wspólny dla wszystkich podstaw, gdyż jest ona oparta na zasadzie, w myśl której w sytuacjach szczególnie rażących nie można pogodzić cechy prawomocności i stabilności orzeczenia z prawidłowym wymiarem sprawiedliwości¹³⁶. Prawidłowe postrzeganie instytucji wznowienia postępowania musi zatem uwzględniać, że nie tyle chodzi o jej wyjątkowość, ile o to, że jej zastosowanie ma nie dopuścić do sytuacji, kiedy w toku rozpoznania sprawy dojdzie do naruszeń prawa w najistotniejszym zakresie, co z pewnością ma miejsce, jeżeli uwzględnić zakres kognicji ETPCz.

Trafnie w tym zakresie Sąd Najwyższy w komentowanej uchwale wskazał, że potrzeba wznowienia postępowania, o której mowa w art. 540 § 3 KPK, zachodzi wówczas, kiedy w rzeczywistości istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że doszło do wpływu naruszenia przepisów rangi międzynarodowej na treść wydanego w sprawie orzeczenia. Istotne jest przy tym, że wpływ ten może wyrażać się w zastosowaniu przepisu prawa wewnętrznego sprzecznego z EKPCz. W tym zakresie nie sposób wskazać na przyczyny, dla których oskarżony, którego orzeczenie Trybunału bezpośrednio nie dotyczy, gdyż nie zostało wydane w jego sprawie, nie mógłby domagać się również wznowienia postępowania dotyczącego jego osoby, kiedy zastosowany był ten sam przepis, w wyniku czego poniósł on tożsame konsekwencje procesowe. Taka sama sytuacja ma miejsce wówczas, kiedy w toku rozpoznania sprawy został wprowadzony przepis, który jest zgodny z EKPCz, jednak sposób jego zastosowania naruszył prawa i wolności w niej przewidziane. Także i w tym wypadku różnica w sytuacji procesowej oskarżonego, którego sprawa była rozpoznawana przez ETPCz, oraz tego, który skargi na pod-

¹³⁶ K. Marszał, *Proces karny*, Katowice 1997, s. 465.

stawie art. 34 EKPCz nie złożył, sprowadza się wyłącznie do istnienia konkretnego orzeczenia Trybunału w sytuacji, gdy wszystkie pozostałe okoliczności, a ściślej uchybienia, są tożsame. W tym stanie rzeczy nie wydaje się, by skorzystanie z nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest wznowienie postępowania, nie było uzasadnione w obu wymienionych sytuacjach, skoro w każdej z nich chodzi właśnie o zapewnienie możliwości merytorycznego orzekania w sprawie, bez naruszenia prawa, które to naruszenie w każdej z tych spraw miało miejsce i było tożsame, co jest właśnie celem stosowania instytucji uregulowanej w rozdziale 56 KPK.

O ile bowiem wznowienie postępowania na podstawie art. 540 § 3 KPK jest wyrazem przestrzegania przez Polskę wyroków ETPCz, stosownie do treści art. 53 EKPCz, zastosowanie tej instytucji w sposób bezpośredni prowadzi do poszanowania praw i wolności człowieka, gdyż ta właśnie sfera była przedmiotem badania przez Trybunał w postępowaniu zainicjowanym skargą. Trafnie również Sąd Najwyższy rozważył regulację zawartą w art. 540 § 3 KPK w szerszym kontekście aniżeli związanym wyłącznie z orzecnictwem ETPCz, choć oczywiście orzecznictwo tego organu ma najistotniejsze znaczenie dla praktyki stosowania tego przepisu. Organem, o którym mowa w tym przepisie, jest np. Komitet Praw Człowieka działającego na podstawie Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z dnia 19.12.1966 r.¹³⁷, orzekający zarówno w zakresie skarg indywidualnych, jak też skarg międzypaństwowych, a także w formie sprawozdań skierowanych do Państw-Stron, stosownie do art. 40 tego aktu prawnego. Uniwersalny charakter art. 540 § 3 KPK, który spełnia zarazem standard konstytucyjny, nie może sprowadzać tego przepisu do rangi normy mającej na celu „wykonanie” wyroków ETPCz. Przepis ten powinien być możliwy do stosowania w każdym wypadku, kiedy zgodnie z treścią art. 91 ust. 1 Konstytucji RP ratyfikowana umowa międzynarodowa, stanowiąca po jej opublikowaniu w Dzienniku Ustaw RP część porządku prawnego, a zarazem bezpośrednio stosowana, przewiduje istnie-

¹³⁷ Dz.U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167.

nie organu międzynarodowego o przewidzianych w umowie tej kompetencjach, m.in. do rozstrzygnięcia w zakresie pozostającym w związku z postępowaniem karnym.

Za stanowiskiem zaprezentowanym przez Sąd Najwyższy przemawia również argument natury systemowej. W sytuacji, gdy zgodnie z treścią art. 545 § 1 KPK w postępowaniu o wznowienie stosuje się odpowiednio art. 435 KPK, nie może ulegać wątpliwości, że możliwość wznowienia postępowania istnieje również co do oskarżonego, który nie złożył wniosku w tym przedmiocie, jednak za wznowieniem postępowania także co do jego osoby przemawiają te same względy co za wznowieniem postępowania co do oskarżonego, na rzecz którego został złożony odpowiedni wniosek. Stosowanie art. 435 KPK w postępowaniu o wznowienie postępowania związane jest więc z tym samym układem przesłanek faktycznych lub prawnych – dotyczących nie tylko oskarżonego, na rzecz którego złożony został wniosek – przemawiających za decyzją pozytywną co do wznowienia. Skoro zatem ustawodawca wprost przewidział sytuację, że dochodzi do wznowienia postępowania względem osoby, która nie złożyła wniosku w tym przedmiocie, nie sposób zakładać, by art. 540 § 3 KPK mógł odnosić się wyłącznie do oskarżonego, co do którego zapadło orzeczenie organu międzynarodowego w danej sprawie. Powołane przez Sąd Najwyższy argumenty w pełni uzasadniają zatem tezę, że „potrzeba” wznowienia postępowania, o której mowa w art. 540 § 3 KPK, może dotyczyć także innych postępowań karnych, w których zaistniało naruszenie postanowień Konwencji tożsame w układzie okoliczności faktycznoprawnych do stwierdzonego w orzeczeniu tego Trybunału wydanym przeciwko Polsce.

2.5. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego jako podstawa wznowienia postępowania karnego

1. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16.4.2009 r., P 11/08, Dz.U. Nr 163, poz. 1363, w wyniku którego utracił moc przepis § 2 art. 148 KK, stanowi podstawę do wznowienia postępowania karnego, o jakiej mowa w art. 540 § 2 KPK, także w tych sytuacjach, gdy w okresie od dnia 26.9.2005 r. do dnia 23.4.2009 r. doszło do skazania oskarżonego za czyn zakwalifikowany z art. 148 § 3 KK i wymierzenia mu kary określonej w § 2 art. 148 KK w brzmieniu w tym czasie obowiązującym, choć wskazany wyrok Trybunału nie odnosi się wprost do § 3 art. 148 KK, ponieważ i tak jego stosowanie w sferze sankcji karnych było możliwe wyłącznie przez jednoczesne zastosowanie art. 148 § 2 KK, a sam fakt nieprzywołania tego przepisu w wyroku skazującym nie ma w tej materii decydującego znaczenia.

2. Ponieważ § 3 art. 148 KK nadal odsyła do art. 148 § 2 KK, a przepis ten utracił swą moc, nie można odwołać się wprost do kar przewidzianych w tym ostatnim przepisie, jak tego wymaga § 3 art. 148 KK, zatem zachowania w nim określone powinny być – do czasu ewentualnej zmiany art. 148 KK – kwalifikowane z § 1 art. 148 KK, jako że obejmuje on zarówno zachowania ujęte w jego § 3, jak i pełną gamę sankcji karnych za zabójstwo, w tym także kary, o jakich mowa była w § 2 art. 148 KK i do których odsyła art. 148 § 3 KK. Tym samym nie można też mówić o istnieniu kolizji § 3 i § 1 art. 148 KK, a tylko przy takiej kolizji w grę wchodziłaby reguła, że *lex specialis derogat legi generali*.

Wyrok SN z dnia 15.4.2010 r., III KO 83/09, OSNKW 2010, z. 8, poz. 69.

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie Roberta S., skazanego z art. 148 § 3 KK w zw. z art. 64 § 1 KK, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 15.4.2010 r. wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania zakończono prawomocnie wyrokiem Sądu Apelacyjnego w G. w dniu 21.5.2008 r., zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w T. z dnia 1.10.2007 r.,

na podstawie art. 540 § 2 i art. 547 § 2 KPK wznowił postępowanie w sprawie Roberta S. i uchylił wyrok Sądu Apelacyjnego w G. oraz zmieniony nim wyrok Sądu Okręgowego w T. w części dotyczącej kwalifikacji prawnej i kary, przekazując w tym zakresie sprawę do ponownego rozpoznania temu ostatniemu sądowi (...).

Z uzasadnienia faktycznego

Robert S., wyrokiem Sądu Okręgowego w T. z dnia 1.10.2007 r., został uznany za winnego popełnienia w dniu 23.9.2006 r. przestępstwa zabójstwa zakwalifikowanego z art. 148 § 3 w zw. z art. 64 § 1 KK i skazany za to na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego Sąd Apelacyjny w G., wyrokiem z dnia 21.5.2008 r., zmienił zaskarżony wyrok, ale w ten tylko sposób, że złagodził orzeczoną karę, wymierzając karę 25 lat pozbawienia wolności z przyjęciem, że może on ubiegać się o warunkowe przedterminowe zwolnienie dopiero po odbyciu 20 lat tej kary. W grudniu 2009 r. wyznaczony skazanemu obrońca z urzędu wystąpił z wnioskiem o wznowienie postępowania, powołując się na art. 540 § 2 KPK oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16.4.2009 r., P 11/08, Dz.U. Nr 63, poz. 533, mocą którego uznano za niezgodny z Konstytucją „art. 15 ustawy z dnia 27.7.2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego i ustawy – Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. Nr 163, poz. 1363)”, wprowadzający od dnia 26.9.2005 r. nowe brzmienie art. 148 § 2 KK, na którym to brzmieniu, jak stwierdza wnioskodawca, opierały się oba sądy w tej sprawie. Autor wniosku wystąpił także o zasądzenie mu kosztów obrony z urzędu za czynności w postępowaniu o wznowienie. W związku z tym wnioskiem prokurator Prokuratury Krajowej wystąpił o jego uwzględnienie i wznowienie postępowania w części kwalifikacji prawnej i podstawy wymiaru kary.

Z uzasadnienia prawnego

(...) Prawdą jest, że wyrokiem z dnia 16.4.2009 r. Trybunał Konstytucyjny uznał, że art. 1 pkt 15 ustawy nowelizującej z 2005 r., wprowadzający nową treść § 2 art. 148 KK, z uwagi na tryb, w jakim dokonano tej zmiany, jest niezgodny z art. 118 ust. 1 i art. 119

ust. 1 i 2 ustawy zasadniczej. Z chwilą opublikowania tego orzeczenia w organie urzędowym, a więc z dniem 23.4.2009 r., przepis § 2 art. 148 KK utracił swą moc (art. 190 ust. 2 i 3 Konstytucji RP). Trybunał Konstytucyjny nie wypowiedział się jednak w kwestii § 3 art. 148 KK, z którego zakwalifikowano czyn oskarżonego w tej sprawie i który przywołano też w podstawie skazania. Przepis § 3 art. 148 KK nie był nowelizowany ustawą z 2005 r., nie był więc także przedmiotem pytania prawnego skierowanego do Trybunału Konstytucyjnego. Od samego początku, a więc od wejścia w życie Kodeksu z 1997 r., nawiązywał on bowiem – i nawiązuje nadal – do § 2 art. 148 KK, przyjmując, że: „Karze określonej w § 2 podlega, kto jednym czynem zabija więcej niż jedną osobę lub był wcześniej prawomocnie skazany za zabójstwo” (ta ostatnia okoliczność obostrzająca dotyczy niniejszej sprawy). To zaś oznacza, że przy wymiarze kary w wypadkach określonych w art. 148 § 3 KK sądy orzekające były, w zakresie sędziowskiego wymiaru kary, ograniczone karami wskazanymi w § 2 art. 148 KK, a więc w przepisie, który utracił swą moc w wyniku wskazanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Wprawdzie art. 540 § 2 KPK przyjmuje, że postępowanie wznawia się, jeżeli Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją „przepisu prawnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie”, a w niniejszej sprawie sądy nie przywoływały uznanego za niekonstytucyjny § 2 art. 148 KK, lecz jedynie art. 148 § 3 (oraz art. 64 § 1 KK), to jednak uznać należy, że istnieje w tej sprawie podstawa do wznowienia postępowania, o jakiej mowa w art. 540 § 2 KPK. Rzecz bowiem w tym, że – jak wskazano – zrekonstruowanie pełnego brzmienia § 3 art. 148 KK jest możliwe jedynie w ścisłym powiązaniu z art. 148 § 2 KK, gdyż bez tego ostatniego przepisu nie można odtworzyć treści normy sankcjonującej. Sądy obu instancji wyraźnie zresztą odwoływały się, z tym że dopiero w uzasadnieniach swych wyroków, do sankcji określonych w § 2 art. 148 KK. Zatem także przepis art. 148 § 2 KK leży u podstaw zapadłych w tej sprawie wyroków. Podsumowując, wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16.4.2009 r., w wyniku którego utracił moc przepis § 2 art. 148 KK, stanowi podstawę do wznowienia postępowania karnego, o jakiej mowa

w art. 540 § 2 KPK, także w tych sytuacjach, gdy w okresie od dnia 26.9.2005 r. do dnia 23.4.2009 r. doszło do skazania oskarżonego za czyn zakwalifikowany z art. 148 § 3 KK i wymierzenia mu kary określonej w § 2 art. 148 KK w brzmieniu w tym czasie obowiązującym, choć wskazany wyrok Trybunału nie odnosi się wprost do § 3 art. 148 KK, ponieważ i tak jego stosowanie w sferze sankcji karnych było możliwe wyłącznie przez jednoczesne zastosowanie art. 148 § 2 KK, a sam fakt nieprzywołania tego przepisu w wyroku skazującym nie ma w tej materii decydującego znaczenia.

W związku z utratą mocy prawnej § 2 art. 148 KK w orzecznictwie Sądu Najwyższego trafnie przyjmuje się, że zakres, w jakim Trybunał uznał art. 148 § 2 KK za sprzeczny z Konstytucją, determinuje również granice modyfikacji, które są jego następstwem w wyrokach podlegających uchyleniu w trybie wznowienia, a więc że chodzi tu jedynie o potrzebę określenia na nowo kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu oraz ponowne wymierzenie kary, przy zachowaniu dotychczasowych ustaleń. W konsekwencji zaś, że uzasadnione jest w takim wypadku uchylenie wyroku(ów) tylko w części dotyczącej kwalifikacji prawnej i kary (tak już w wyroku SN z dnia 8.7.2009 r., II KO 22/09, OSNKW 2009, z. 11, poz. 98; zob. też W. Wróbel, S. Zabłocki, *Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16.4.2009 r.*, Pal. 2009, Nr 7-8, s. 301-306). W pełni odnosi się to także do skazania z art. 148 § 3 KK. Dlatego Sąd Najwyższy uchylił oba wydane w tej sprawie wyroki jedynie w takiej części, a nie w całości, i przekazał sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji.

Przy ponownym jej rozpoznawaniu Sąd Okręgowy powinien orzekać w granicach przekazania (art. 442 § 1 zd. 1 KPK), a więc jedynie odnośnie do nowej kwalifikacji czynu i kary, a nie co do ustaleń faktycznych i winy, z uwzględnieniem jednak – o ile taka sytuacja zaistnieje – wyjątkowo konstrukcji zawartej w art. 442 § 1 zd. 2 KPK. Ponieważ § 3 art. 148 KK odsyła nadal do art. 148 § 2 KK, a przepis ten utracił swą moc, nie można odwołać się wprost do kar przewidzianych w tym ostatnim przepisie, jak tego wymaga § 3 art. 148 KK, zatem zachowania w nim określone powinny być – do czasu ewentualnej zmiany art. 148 KK – kwalifiko-

wane z § 1 art. 148 KK, jako że obejmuje on zarówno zachowania ujęte w jego § 3, jak i pełną gamę sankcji karnych za zabójstwo, w tym także kary, o jakich mowa była w § 2 art. 148 KK i do których odsyła art. 148 § 3 KK. Tym samym nie można też mówić o istnieniu kolizji § 3 i § 1 art. 148 KK, a tylko przy takiej kolizji w grę wchodziłaby reguła, że *lex specialis derogat legi generali*, co podnoszone jest także w piśmiennictwie (zob. W. Wróbel, S. Zabłocki, *Glosa...*, *op. cit.*, s. 307-308). (...)

- 1) Uprawnienia Trybunału Konstytucyjnego w zakresie orzekania w przedmiocie zgodności aktów prawnych z Konstytucją RP, tryb postępowania w tym przedmiocie oraz skutki stwierdzenia niezgodności przepisu prawa z Konstytucją.**
- 2) Prawnomaterialne i procesowe konsekwencje wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16.4.2009 r. w sprawie P 11/08 stwierdzającego niezgodność z Konstytucją art. 148 § 2 KK w brzmieniu sprzed nowelizacji ustawą z dnia 26.11.2010 r. (Dz.U. Nr 240, poz. 1602).**
- 3) Charakter podstawy wznowienia postępowania określonej w art. 540 § 2 KPK.**
- 4) Możliwość zastosowania art. 540 § 2 KPK do wyroku skazującego na podstawie art. 148 § 3 KK w sytuacji, kiedy w wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie stwierdzono wprost, że przepis ten jest niezgodny z Konstytucją RP.**

Ad 1. Według art. 188 Konstytucji RP Trybunał Konstytucyjny orzeka m.in. w sprawach zgodności ustaw i umów międzynarodowych z Konstytucją, zgodności ustaw z ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, których ratyfikacja wymagała uprzedniej zgody wyrażonej w ustawie, jak również skargi konstytucyjnej. Z wnioskiem w sprawach określonych w art. 188 Konstytucji RP mogą wystąpić podmioty wskazane w art. 191 ustawy zasadniczej, w tym także podmioty określone w art. 79 Konstytucji RP w zakresie w nim wskazanym. W myśl art. 79 ust. 1 Konstytucji RP każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie,

wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu prawnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. Uprawnienie do wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o orzeczenie w sprawie zgodności z Konstytucją aktu prawnego przysługuje także sądowi powszechnemu. Według art. 193 ustawy zasadniczej każdy sąd może przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do zgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi lub ustawą, jeżeli od odpowiedzi na pytanie zależy rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem.

Zakres kognicji Trybunału Konstytucyjnego został określony również w art. 2 i 3 ustawy z dnia 01.8.1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym¹³⁸, gdzie także wskazano wyżej wskazane uprawnienia. Stosownie do treści art. 19 i n. ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, Trybunał w toku postępowania powinien zbadać wszystkie istotne okoliczności w celu wszechstronnego wyjaśnienia sprawy, zaś sądy i inne organy obowiązane są do udzielenia mu niezbędnej pomocy, w tym do przedstawienia akt postępowania wiążącego się z postępowaniem przed Trybunałem. Trybunał orzeka na rozprawie, na podstawie przepisów ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, przy czym w zakresie nieuregulowanym stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Zgodnie z treścią art. 190 ust. 1-3 Konstytucji RP orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego są ostateczne i mają moc powszechnie obowiązującą. Zasadniczo wchodzi w życie z dniem ogłoszenia, jednak Trybunał może określić inny termin utraty mocy obowiązującej aktu normatywnego, który, gdy chodzi o ustawę, nie może przekroczyć osiemnastu miesięcy. Generalnie można stwierdzić, że wyrok Trybunału Konstytucyjnego stwierdzający niezgodność z Konstytucją określonego przepisu prawa usuwa domniemanie konstytucyjności, jakie związane jest z samym faktem obowiązywania przepisu, przy czym usunięcie to następuje z dniem wej-

¹³⁸ Dz.U. z 1997 r., Nr 102, poz. 643 ze zm.

ścia w życie orzeczenia. Począwszy od tego dnia następują jednak skutki retroaktywne orzeczenia Trybunału, co oznacza, że przepis uznany za niekonstytucyjny nie może być stosowany także do stanów faktycznych sprzed wejścia w życie tego orzeczenia¹³⁹.

Należy zarazem zwrócić uwagę na fakt, że w sytuacji odmiennej określenia daty wejścia w życie orzeczenia Trybunału przepis, którego niezgodność z Konstytucją stwierdzono, istnieje w porządku prawnym przez czas oznaczony, wynikający właśnie z określenia daty wejścia w życie tego orzeczenia, co oznacza, że zasadniczo do tego czasu powinien być stosowany¹⁴⁰. Należy jednak podkreślić, że odmienne rozwiązanie w zakresie stosowania przepisu uznanego za niekonstytucyjny, w sytuacji określenia wejścia w życie orzeczenia Trybunału w przyszłości, przyjął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27.3.2014 r. (I KZP 30/13)¹⁴¹ na gruncie stosowania art. 75 § 1 KK, co do którego Trybunał Konstytucyjny wyrokiem z dnia 17.7.2013 r. (SK 9/10)¹⁴² orzekł o niezgodności z Konstytucją w zakresie, w jakim przepis ten nie przewiduje możliwości odstąpienia przez sąd od zarządzenia wykonania kary w sytuacji, gdy wobec skazanego ponownie orzeczono karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania, jeżeli przemawiają za tym szczególne względy. Sąd Najwyższy stwierdził mianowicie, że pomimo określenia wejścia w życie orzeczenia Trybunału na czas osiemnastu miesięcy od ogłoszenia, sąd w tym czasie może nie stosować art. 75 § 1 KK w zakresie, w jakim został on uznany za niekonstytucyjny, jeżeli obligatoryjny tryb zarządzenia wykonania kary wobec skazanego, co do którego w okresie próby orzeczono karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania, prowadziłby do naruszenia Konstytucji RP w większym stopniu niż odstąpienie od tego trybu, z uwagi na szczególne okoliczności sprawy.

¹³⁹ Zob. np. wyr. SA w Lublinie z dnia 26.6.2013 r., III AUa 427/13, LEX nr 1331078; wyr. SA w Łodzi z dnia 16.4.2013 r., II AUa 179/13, LEX nr 1316214.

¹⁴⁰ Zob. np. wyr. SA we Wrocławiu z dnia 12.3.2013 r., I ACa 126/13, LEX nr 1397037.

¹⁴¹ OSNKW 2014, z. 5, poz. 36.

¹⁴² OTK-A 2013, z. 6, poz. 79.

Ad 2. Wyrokiem z dnia 16.4.2009 r. (P 11/08)¹⁴³ Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 1 pkt 15 ustawy z dnia 27.7.2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego i ustawy – Kodeks karny wykonawczy¹⁴⁴ jest niezgodny z art. 118 ust. 1 i art. 119 ust. 1 i 2 Konstytucji RP przez to, że został uchwalony przez Sejm bez dochowania trybu wymaganego do jego wydania. Należy jednak zaznaczyć, że podstawą orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego było pytanie prawne Sądu Apelacyjnego w Krakowie, zadane w trybie art. 193 Konstytucji RP, związane z tym, że powołana ustawa z dnia 27.7.2005 r. nowelizująca m.in. Kodeks karny, w sposób istotny dokonała zmiany sankcji grożącej za przestępstwo z art. 148 § 2 KK, gdyż od czasu jej wejścia w życie za przestępstwo to groziły kary 25 lat pozbawienia wolności oraz dożywotniego pozbawienia wolności, a więc kary bezwzględnie oznaczone, co do których nie było w zasadzie możliwości stosowania zasady sędziowskiego wymiaru kary, jaka wynika z art. 53 § 1 KK.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego, choć stwierdzający niezgodność z Konstytucją art. 1 pkt 15 ustawy z dnia 27.7.2005 r. z innych powodów niż podniesione przez sąd pytający, doprowadził do derogacji art. 148 § 2 KK z porządku prawnego z chwilą ogłoszenia, gdyż na skutek nowelizacji wskazaną ustawą przepis ten uzyskał w całości nowe brzmienie. Konsekwencje wyroku Trybunału dotknęły wprost prawa karnego materialnego ze względu na fakt, że z tej ustawy został wyeliminowany przepis określający typ kwalifikowany przestępstwa zabójstwa w okresie od wejścia w życie ustawy nowelizującej, czyli od dnia 26.9.2005 r., do czasu ogłoszenia wyroku, czyli do dnia 23.4.2009 r. Okoliczność ta ma istotne znaczenie z punktu widzenia reguły intertemporalnej zawartej w art. 4 § 1 KK, według którego sąd stosuje ustawę obowiązującą w czasie orzekania, chyba że ustawa obowiązująca poprzednio jest względniejsza dla sprawy. W realiach skutków prawnych powołanego wyroku Trybunału nie ulega wątpliwości, że wyeliminowanie przepisu przewidującego sankcję bezwzględnie oznaczoną, skoro przewidywa-

¹⁴³ OTK-A 2013, z.6, poz. 79.

¹⁴⁴ Dz.U. z 2005 r., Nr 163, poz. 1363.

ła orzeczenie jedynie dwóch najsurowszych kar przewidzianych przez Kodeks karny, stworzyło stan prawny względniejszy dla sprawy. Z tego względu sądy orzekające po dniu 23.4.2009 r. w zakresie czynów popełnionych pomiędzy dniem 26.9.2005 r. a dniem 23.4.2009 r., ze względu na treść art. 4 § 1 KK zobligowane były do stosowania ustawy obowiązującej w czasie orzekania. Oznaczało to, że czyny popełnione we wskazanym okresie, realizujące znamiona obowiązującego wówczas art. 148 § 2 KK, a więc typu kwalifikowanego, mogły być zakwalifikowane jedynie z typu podstawowego, tj. z art. 148 § 1 KK i tylko ten przepis mógł być przyjęty za podstawę wymiaru kary¹⁴⁵. Podkreślić należy, że regulacja z art. 4 § 1 KK ma zastosowanie do czynów popełnionych w okresie od dnia 26.9.2005 r. do dnia 23.4.2009 r. również wówczas, gdy orzekanie ma miejsce po dniu 22.3.2011 r., kiedy to weszła w życie ustawa nowelizująca Kodeks karny¹⁴⁶, przywracająca brzmienie art. 148 § 2 KK sprzed nowelizacji przepisem zakwestionowanym przez Trybunał Konstytucyjny¹⁴⁷. Odnośnie konsekwencji procesowych, w stosunku do wyroków skazujących na podstawie art. 148 § 2 KK, pojawiła się konieczność wznowienia postępowania stosownie do art. 540 § 2 KPK.

Ad 3. Według art. 540 § 2 KPK postępowanie wznawia się na korzyść strony, jeżeli Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą przepisu prawnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie; wznowienie nie może nastąpić na niekorzyść oskarżonego. Należy wskazać, że powołany przepis jest konkretyzacją art. 190 ust. 4 Konstytucji RP, zgodnie z którym orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności z Konstytucją, umową międzynarodową lub z ustawą aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane m.in. prawomocne orzeczenie sądowe, stanowi podstawę do wznowienia postępowania na zasadach i w trybie określonych w przepisach właściwych dla da-

¹⁴⁵ Zob. uzasadnienie wyr. TK z dnia 16.4.2009 r., P 11/08, OTK-A 2009, z. 4, poz. 49.

¹⁴⁶ Dz.U. z 2010 r., Nr 240, poz. 1602.

¹⁴⁷ Wyr. SN z dnia 10.3.2011 r., IV KO 101/10, LEX nr 785278; wyr. SA w Katowicach z dnia 6.5.2009 r., II Aka 396/08, LEX nr 553873.

nego postępowania. Użycie w art. 540 § 2 KPK sformułowania „na korzyść strony” oznacza, że postępowanie wznowia się na korzyść każdej strony, przy czym nie może to nastąpić na niekorzyść oskarżonego¹⁴⁸. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28.1.2010 r. (IV KO 137/09), na gruncie właśnie art. 148 § 2 KK stwierdził, że przewidziany w art. 540 § 2 KPK wymóg stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny niezgodności z ustawą zasadniczą przepisu, który był podstawą orzeczenia, to nie tylko stwierdzenie tej niezgodności wprost wobec przepisu, w oparciu o który wydano orzeczenie sądowe, ale także stwierdzenie jej przez Trybunał w stosunku do przepisu ustawy wprowadzającej ten przepis, bez względu na powody, z jakich doszło do stwierdzenia tej niekonstytucyjności, gdyż także wówczas sam wprowadzony w ten sposób, czyli niezgodnie z Konstytucją, przepis prawa będący następnie podstawą orzeczenia, traci swą moc¹⁴⁹. Tak jak i przy pozostałych podstawach wznowienia postępowania, art. 540 § 2 KPK ma zastosowanie zarówno do wyroków, jak i postanowień wydanych w postępowaniu sądowym, w których rozstrzygnięto o odpowiedzialności karnej oskarżonego.

Istotny jest także zakres, w jakim działa podstawa wznowienia postępowania zawarta w art. 540 § 2 KPK. W sytuacji, gdy przesłanką wznowienia postępowania jest orzeczenie Trybunału, w następstwie którego stracił moc lub uległ zmianie przepis będący podstawą skazania lub warunkowego umorzenia postępowania – a w konsekwencji zachodzi potrzeba określenia na nowo jedynie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu oraz wymierzenia kary, ale przy zachowaniu dotychczasowych ustaleń – uchylenie, w wyniku wznowienia postępowania, zaskarżonego orzeczenia powinno nastąpić właśnie tylko w tym zakresie¹⁵⁰. Taka sytuacja zachodzi właśnie na gruncie spraw, w których oskarżonemu przypisano zachowanie realizujące znamiona z art. 148 § 2 KK, który na podstawie wskazanego wyżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego został wyeliminowany z porządku

¹⁴⁸ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *op. cit.*, s. 387; post. SN z dnia 20.1.2010 r., II KO 116/09, OSNwSK 2010, Nr 1, poz. 106.

¹⁴⁹ OSNKW 2010, z. 4, poz. 39.

¹⁵⁰ Zob. wyr. SN z dnia 8.7.2009 r., II KO 22/09, OSNKW 2009, z. 11, poz. 98; W. Wróbel, S. Zabłocki, *Glosa do wyroku TK z dnia 16.4.2009 r.*, P 11/08, Pal. 2009, Nr 7-8, s. 301-304.

prawnego. Jakkolwiek opis czynu przypisanego wyrokiem w takiej sprawie musiał uwzględniać znamiona kwalifikujące, określone w art. 148 § 2 KK, w zakresie stwierdzenia winy, czyli przypisania zachowania o określonych cechach, nie istniała podstawa do wznowienia postępowania. Podstawa z art. 540 § 2 KK na gruncie rozważanej kategorii spraw miała zastosowanie właśnie jedynie dla kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego oraz wymierzonej mu kary, co powodowało, że jedynie w tej części wyroki wydane w sprawach, w których postępowanie wznowiono, podlegały uchyleniu, w wyniku czego postępowanie ponowne sprowadzało się jedynie do ponownego określenia kwalifikacji prawnej przypisanych zachowań oraz wymiaru kary. Zgodnie z treścią art. 545 § 1 KPK w zw. z art. 442 § 1 zd. 2 KPK uchylene wyroku tylko w zakresie rozstrzygnięcia o karze albo o innym środku nie stoi na przeszkodzie uniewinnieniu oskarżonego lub umorzeniu postępowania.

Ad 4. Na gruncie sprawy będącej przedmiotem rozpoznania w trybie kasacji przez Sąd Najwyższy, na gruncie której został wydany komentowany wyrok, zachodziła jednak nieco odmienna sytuacja niż związana jedynie z zastosowaniem art. 540 § 2 KPK do postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem wydanym na podstawie przepisu, co do którego Trybunał stwierdził niezgodność z Konstytucją.

Jak wcześniej zaznaczono, niezgodność ta dotyczyła jedynie art. 148 § 2 KK, podczas gdy w rozpoznawanej przez Sąd Najwyższy sprawie skazanemu przypisano zachowanie z art. 148 § 3 KK, a więc także zabójstwo w typie kwalifikowanym, o innych wszakże znamionach kwalifikujących niż zawarte w derogowanym art. 148 § 2 KK. Przepis art. 148 § 3 KK nie zawierał, i nie zawiera zresztą nadal, niezależnie określonej sankcji, gdyż w jej zakresie odsyłał do art. 148 § 2 KK, w związku z czym także ten przepis stanowił podstawę wymiaru kary orzeczonej za czyn kwalifikowany z art. 148 § 3 KK. Treść przepisu art. 148 § 3 KK prowadzi do wniosku o zastosowaniu przez ustawodawcę określonej metody legislacyjnej, gdyż oczywiście nieuprawnione byłoby twierdzenie, że art. 148 § 3 KK, a więc przepis szcze-

gólny prawa karnego materialnego, nie zawiera sankcji. Słusznie zatem Sąd Najwyższy skonstatował, że bez odwołania się do art. 148 § 2 KK nie można odtworzyć zawartej w art. 148 § 3 KK normy sankcjonującej, a taka norma jest przecież istotą regulacji szczególnych przepisów karnych.

Pomimo że, jak się wydaje, sąd pierwszej instancji orzekający w sprawie, błędnie nie powołał w sentencji art. 148 § 2 KK jako podstawy wymiaru kary, należało uznać, jak to uczynił Sąd Najwyższy, że przepis ten w wyrokach wydanych w sprawach objętych postępowaniem wznowieniowym został zastosowany. Pojawia się jednak pytanie, czy trafnie Sąd Najwyższy rozstrzygnął w komentowanym wyroku o uchyleniu obu wydanych w sprawie wyroków także w zakresie kwalifikacji prawnej i również w tej części przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju rozwiązanie nasuwa zastrzeżenia, jeżeli uwzględni się fakt, że na skutek wyroku Trybunału z dnia 16.4.2009 r. został derogowany art. 148 § 2 KK, którego nowe brzmienie w pełni, a więc zarówno w zakresie znamion, jak i kary, zostało wprowadzone ustawą z dnia 27.7.2005 r. nowelizującą Kodeks karny z dniem 26.9.2005 r. Jeżeli zatem można było doszukiwać się skutków wyroku Trybunału w zakresie regulacji z art. 148 § 3 KK, mogły one odnosić się jedynie do sankcji tego przepisu, która była określona poprzez odesłanie do sankcji z art. 148 § 2 KK, nie zaś do jego znamion. Skazanie sprawcy za czyn o znamionach określonych w art. 148 § 3 KK implikowało zakwalifikowanie tego czynu ze wskazanego przepisu, który to przepis stanowił zarazem podstawę skazania, zaś podstawą wymiaru kary był art. 148 § 3 KK w zw. z art. 148 § 2 KK. W tym stanie rzeczy wydaje się, że uzasadnione było uchylenie wyroków w sprawie, w której toczyło się postępowanie wznowieniowe jedynie w zakresie podstawy rozstrzygnięcia o karze i samego wymiaru kary, a nie w zakresie kwalifikacji prawnej. Opis czynu przypisanego oskarżonemu w tej sprawie, uwzględniający znamiona z art. 148 § 3 KK, nie opierał się na przepisie uznanym za niezgodny z Konstytucją, co powoduje uchylenie wyroków także w zakresie kwalifikacji prawnej wykraczającej poza podstawę określoną w art. 540 § 2 KPK.

Rozdział III. Odszkodowanie za niesłuszne skazanie i niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie oraz zatrzymanie

3.1. Niesłuszne skazanie i niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie oraz zatrzymanie

1. Niewątpliwie niesłusznym będzie zawsze, a więc niezależnie od wyniku prowadzonego przeciwko oskarżonemu postępowania, tymczasowe aresztowanie, które nastąpiło z obrazą przepisów rozdziału 28 KPK.

2. Skoro przepis art. 259 § 4 KPK normuje sytuacje, gdy tymczasowe aresztowanie jest możliwe nawet wówczas, gdy stosowanie tego środka w ogóle nie powinno nastąpić z uwagi na przewidywany rozmiar wymierzonej wobec oskarżonego w przyszłości kary, jak też samo ustawowe zagrożenie przestępstwa karą nieprzekraczającą roku pozbawienia wolności, to wystąpienie przewidzianych w tym przepisie okoliczności powoduje, że takie tymczasowe aresztowanie, niesłuszne – z punktu widzenia prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie – traci atrybut niesłuszności z tych samych powodów, które legły u podstaw regulacji art. 259 § 4 KPK.

Postanowienie SN z dnia 12.4.2010 r., V KK 308/09, LEX nr 583934.

Sentencja

Sąd Najwyższy (...) w sprawie Krzysztofa Ł. o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe

aresztowanie po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 12.4.2010 r. kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 30.6.2009 r. utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 21.4.2009 r.; oddala kasację.

Z uzasadnienia faktycznego

Wyrokiem z dnia 21.4.2009 r., Sąd Okręgowy w P., po rozpoznaniu wniosku Krzysztofa Ł. o zasądzenie na jego rzecz od Skarbu Państwa kwoty 94 000 zł tytułem odszkodowania i kwoty 86 400 zł tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niestuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od dnia 16.7.1994 r. do dnia 25.11.1996 r., na podstawie art. 552 § 4 KPK w zw. z art. 552 § 1 KPK zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy Krzysztofa Ł. kwotę 8000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,

1. w pozostałej części wniosek oddalił,
2. na podstawie art. 554 § 2 KPK kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Wyrok powyższy, w części orzeczenia zawartego w pkt 2, i to wyłącznie w zakresie zadośćuczynienia, zaskarżył pełnomocnik wnioskodawcy, który podnosząc w apelacji zarzut obrazy art. 552 § 4 KPK, polegającej na „bezzasadnym uznaniu, że tymczasowe aresztowanie Krzysztofa Ł. nie było niewątpliwie niestuszne w całości”, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia we wnioskowanej przez niego wysokości 86 400 zł.

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 30.6.2009 r., zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji utrzymał w mocy.

Kasację od prawomocnego orzeczenia Sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik wnioskodawcy zarzucając „rażące naruszenie prawa, tj. przepisu art. 433 § 2 KPK, przez nierozważenie zarzutu podniesionego w apelacji obrońcy z dnia 1.6.2009 r., wniesionej od wyroku Sądu Okręgowego w P., odnoszącego się do obrazy art. 552 § 4 KPK, a w konsekwencji nie dokonanie przez Sąd Apelacyjny badania, czy tymczasowe aresztowanie Krzysz-

tofa Ł. na okres 2 lat i 4 miesiące było niewątpliwie niesłuszne”. Przy tak sformułowanym zarzucie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na tę kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej, zaś prokurator Prokuratury Krajowej w toku rozprawy kasacyjnej o jej oddalenie.

Z uzasadnienia prawnego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesioną w niniejszej sprawie kasację uznać należy za niezasadną. (...) Nie można wreszcie zgodzić się z poglądem skarżącego, jakoby to wyłącznie treść ostatecznego rozstrzygnięcia w postępowaniu merytorycznym (w niniejszej sprawie wymierzenie kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat) determinowała uznanie w takim wypadku stosowanego wcześniej tymczasowego aresztowania za niewątpliwie niesłuszne. Rozpoznając tożsamy z kasacyjnym zarzut apelacyjny oparty w tym zakresie na tym samym, a wskazanym wyżej założeniu, Sąd odwoławczy skonstatował, że prawidłowym było uwzględnienie przez Sąd Okręgowy – przy ocenie niewątpliwiej niesłuszności tymczasowego aresztowania – „całości kształtu okoliczności ustalonych w sprawie”, a nie jedynie „prawomocnego jej rozstrzygnięcia”, za czym przemawia redakcja art. 552 § 4 KPK, w którego treści zawarty został element oceny wykluczający automatyzm przy ustalaniu przesłanek zastosowania instytucji unormowanej w tym przepisie (s. 4 uzasadnienia Sądu Apelacyjnego).

Stanowisko to Sąd Najwyższy podziela.

Bezsporne jest, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w powołanej już wyżej uchwale z dnia 15.9.1999 r. (I KZP 27/99), że Skarb Państwa odpowiada za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie, podobnie jak ma to miejsce w wypadku niesłusznego skazania określonego w art. 552 § 1 KPK, nie na zasadzie winy, lecz na zasadzie ryzyka. W związku z tym w zasadzie każde prawomocne rozstrzygnięcie uniewinniające, umarzające

lub warunkowo umarzające postępowanie, a także postępowanie, w którym sąd odstąpił od wymierzenia kary, wymierzona została kara pozbawienia wolności krótsza niż okres tymczasowego aresztowania, kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania albo tylko kara niezwiązana z pozbawieniem wolności lub środek karny, zaś okres pozbawienia wolności nie został zaliczony na poczet kary w tej lub innej sprawie, skutkuje wystąpieniem szkody związanej z wykonaniem tymczasowego aresztowania. Nie oznacza to jednak, że w każdym takim wypadku spełniona zostaje przesłanka „niewątpliwie niesłuszności” tymczasowego aresztowania. Niewątpliwie niesłusznym jest bowiem tylko takie tymczasowe aresztowanie, które było stosowane z obrazą przepisów rozdziału 28 KPK (rozdziału 24 DKPK) oraz tymczasowe aresztowanie oskarżonego (podejrzanego), powodujące dolegliwość, której nie powinien doznać w świetle całokształtu okoliczności ustalonych w sprawie, a także, w szczególności, jej prawomocnego rozstrzygnięcia. Tymczasowe aresztowanie ma być nie tylko niesłuszne, ale – w myśl art. 552 § 4 KPK – „niewątpliwie” niesłuszne. Niewątpliwie niesłusznym będzie więc zawsze, a więc niezależnie od wyniku prowadzonego przeciwko oskarżonemu postępowania, tymczasowe aresztowanie, które nastąpiło z obrazą przepisów rozdziału 28 KPK, czego w niniejszej sprawie wszakże nie stwierdzono. Natomiast w wypadku, gdy zastosowanie tego środka zapobiegawczego nastąpiło zgodnie z powołanymi przepisami, ocena niewątpliwie niesłuszności tymczasowego aresztowania wymaga wprawdzie przede wszystkim uwzględnienia ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie w przedmiocie odpowiedzialności karnej osoby, która w tym trybie była pozbawiona wolności, lecz także całokształtu okoliczności do chwili wydania orzeczenia przez sąd rozpatrujący wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie z tego tytułu. Z tego z kolei wynika, że w sytuacji, gdy zapadło nawet orzeczenie uniewinniające, którego treść świadczy o nieprawdziwości okoliczności, na jakich uprzednio oparto decyzję o tymczasowym aresztowaniu, stosowanie tego środka traktować należy wprawdzie jako niesłuszne co do zasady, jednakże zasada ta doznaje wyjątków, w wypadku

zaistnienia których odpowiadający w myśl zasady ryzyka Skarb Państwa nie ponosi odpowiedzialności za tymczasowe aresztowanie lub też jego odpowiedzialność jest ograniczona. Zaliczają się do nich sytuacje wskazane w art. 553 KPK, lecz nie tylko. Z treści art. 552 § 4 KPK wynika, że „ryzyko Skarbu Państwa (...) kształtowane jest przede wszystkim przez kryterium słuszności (przesłanka słuszności)”, jeżeli więc tymczasowe aresztowanie było słuszne, to samo powstanie szkody nie stanowi podstawy odpowiedzialności Skarbu Państwa (tak Sąd Najwyższy w powołanej uchwale z dnia 15.9.1999 r., I KZP 27/99).

Tożsama sytuacja będzie miała miejsce w wypadku niesłuszności, gdyż tylko niewątpliwa niesłuszność stanowić może podstawę roszczenia odszkodowawczego. To m.in. odróżnia tę regulację od przepisu art. 552 § 1 KPK, normującego odszkodowanie za każde niesłuszne skazanie. Gdyby zamysłem ustawodawcy było obciążenie Skarbu Państwa ryzykiem za każde tymczasowe aresztowanie, którego niesłuszność wynikałaby z późniejszego uwolnienia oskarżonego od odpowiedzialności karnej, czy też – jak w niniejszej sprawie – z faktu orzeczenia kary o charakterze wolnościowym, to dałby temu wyraz w zapisie ustawowym, czego nie uczynił, odwołując się do pojęcia niewątpliwej niesłuszności stosowania tego środka (zob. post. SN z dnia 9.8.2002 r., V KK 377/01, OSNKW 2002, z. 11-12, poz. 105).

Omawiając przesłankę słuszności, co podkreślił Sąd Najwyższy w cytowanych wyżej orzeczeniach, nie można w rozważaniach pominąć i tego, że w wypadku stosowania tymczasowego aresztowania, w razie wystąpienia okoliczności określonych w art. 259 § 4 KPK – gdy oskarżony się ukrywa, uporczywie nie stawia się na wezwania lub w inny bezprawny sposób utrudnia postępowanie karne – a więc wówczas, gdy z jednej strony nie mamy do czynienia z obrazą przepisów rozdziału 28 KPK, zaś z drugiej nie wchodzi w grę odstąpienia od stosowania tego środka zapobiegawczego określone w art. 259 § 2 i 3 KPK, stosowanie przez organ państwa tymczasowego aresztowania jest jedynym skutecznym sposobem realizowania ciążących na nim obowiązków i takiego tymczasowego aresztowania nie tylko nie można uznać za niewątpliwie niesłuszne, czy też niesłusz-

ne, lecz wręcz traktować trzeba je jako słusne, zgodne z prawem.

Tym samym, skoro art. 259 § 4 KPK normuje sytuacje, gdy tymczasowe aresztowanie jest możliwe nawet wówczas, gdy stosowanie tego środka w ogóle nie powinno nastąpić z uwagi na przewidywany rozmiar wymierzonej wobec oskarżonego w przyszłości kary, jak też samo ustawowe zagrożenie przestępstwa karą nieprzekraczającą roku pozbawienia wolności, to wystąpienie przewidzianych w tym przepisie okoliczności powoduje, że takie tymczasowe aresztowanie, niestuszne – z punktu widzenia prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie – traci atrybut niestusznosci z tych samych powodów, które legły u podstaw regulacji art. 259 § 4 KPK. Jedną z takich okoliczności, wymienionych w omawianym przepisie, jest „inny bezprawny sposób utrudniania postępowania”, a jeżeli tak, to sytuację tę oceniać należy z kolei przez pryzmat art. 258 § 1 pkt 2 KPK, który operuje takim samym pojęciem, a za podstawę zastosowania tymczasowego aresztowania uznaje wypadek, w którym przede wszystkim zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał do składania fałszywych zeznań lub wyjaśnień, co w odniesieniu do Krzysztofa Ł. było przecież jedną z przesłanek sięgnięcia po najsurowszy z przewidzianych prawem środek zapobiegawczy.

W rezultacie, przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy oraz uwzględniając okoliczność, że skarżący nie podważył skutecznie ustaleń Sądu pierwszej instancji, trafnie zaakceptowanych przez Sąd Apelacyjny, co do ustania – ze strony wnioskodawcy – obawy matactwa dopiero po dniu 21.8.1996 r., nie można było również podzielić kasacyjnego zarzutu naruszenia art. 433 § 2 KPK, a polegającego na powieleniu przez sąd *ad quem* błędnego zapatrywania prawnego Sądu pierwszej instancji nie tylko co do wykładni normatywnej treści art. 552 § 2 KPK, lecz również co do uznania, że tymczasowe aresztowanie Krzysztofa Ł. przed wskazaną wyżej datą, nie miało atrybutu niewątpliwiej niestusznosci.

Uwzględniając całokształt poczynionych wyżej rozważań, tj. niepotwierdzenia w postępowaniu kasacyjnym zarzutu obrazu art. 433 § 2 KPK, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

- 1) Podstawy odszkodowawczej odpowiedzialności Skarbu Państwa za niesłuszne skazanie oraz zastosowanie środka zabezpieczającego, a także niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie oraz zasady odpowiedzialności obowiązujące od dnia 1.7.2015 r.**
- 2) Pojęcie „niewątpliwie niesłusznego” tymczasowego aresztowania i zatrzymania.**
- 3) Konieczność analizy całokształtu okoliczności sprawy jako podstawa prawidłowego ustalenia niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania i zatrzymania.**

Ad 1. Rozdział 58 KPK zawiera unormowania, które stanowią realizację standardu konstytucyjnego (art. 41 ust. 5 Konstytucji RP), jak też wynikającego z ratyfikowanych umów międzynarodowych (art. 5 ust. 5 EKPCz oraz art. 3 Protokołu Nr 7; art. 14 ust. 6 MPPOiP 6 oraz art. 9 ust. 5 MPPOiP), przyznającego prawo do odszkodowania z tytułu bezprawnego pozbawienia wolności lub niesłusznego skazania. Istotne jest to, że regulacja zawarta w Kodeksie postępowania karnego ma charakter *lex specialis* do unormowań ujętych w Kodeksie cywilnym (art. 417-417² KC), co oznacza, iż tylko w zakresie roszczeń o odszkodowanie i zadośćuczynienie opartych na tych, określonych w Kodeksie postępowania karnego zdarzeniach, wyłączona jest droga procesu cywilnego (art. 421 KC). Odpowiedzialność ta jest oparta na zasadzie ryzyka¹⁵¹.

Przepis art. 552 KPK określa przesłanki żądania odszkodowania i zadośćuczynienia za niesłuszne skazanie (§ 1), niesłuszne zastosowanie środka zabezpieczającego (§ 3) oraz niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie i zatrzymanie (§ 4). W przypadku niesłusznego skazania wnioski o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia będzie zasadny, jeśli osoba uprzednio prawomocnie skazana na jakąkolwiek karę zostanie – w wyniku kasacji lub wznowienia postępowania – uniewinniona lub skazana na karę łagodniejszą, a zatem poniosła dolegliwość, której w świetle ostatecznego orzeczenia nie powinna była po-

¹⁵¹ Uchw. SN z dnia 15.9.1999 r., I KZP 27/99, OSNKW 1999, z. 11-12, poz. 72.

nieść. Norma wyrażona w art. 552 § 1 KPK wyraźnie wiąże przy tym możliwość dochodzenia odszkodowania z faktem niesłusznego wykonania całości lub części kary, a zatem jeżeli orzeczona kara nie została wykonana, to nie można domagać się odszkodowania i zadośćuczynienia tylko z faktu samego niesłusznego skazania¹⁵². W przypadku innego rozstrzygnięcia, tj. umorzenia postępowania, które nastąpiło po uchyleniu wyroku skazującego, roszczenie odszkodowawcze będzie przysługiwało tylko wówczas, gdy okoliczność, która skutkowała takim rozstrzygnięciem, była już znana przed uchyleniem wyroku skazującego i wówczas nie została wzięta pod uwagę (art. 552 § 2 KPK). Odszkodowania i zadośćuczynienia można się domagać także w sytuacji, gdy wobec określonej osoby w prawomocnie zakończonym postępowaniu zastosowano i wykonywano środek zabezpieczający, zaś w wyniku wznowienia postępowania lub uwzględnienia kasacji w toku dalszego postępowania wydano orzeczenie, w którym środka tego nie zastosowano.

O ile kategoria „niesłuszne skazanie” i „niesłuszne zastosowanie środka zabezpieczającego” jest weryfikowana przez treść późniejszego orzeczenia i wynikającego z niego bezpodstawnego – jak się później okazało – wykonania w całości lub w części kary lub środka zabezpieczającego, to Kodeks postępowania karnego odmiennie określa przesłankę odszkodowawczą w wypadku tymczasowego aresztowania lub zatrzymania. Zgodnie z art. 552 § 4 KPK odszkodowanie i zadośćuczynienie przysługuje w wypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania. Sformułowanie tego przepisu wskazuje, że jest to odmierne ujęcie podstawy roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie w porównaniu do tych przewidzianych w art. 552 § 1-3 KPK. Nie wprowadzono bowiem w tym przepisie konstrukcji, w której odpowiedzialność Skarbu Państwa za tymczasowe aresztowanie byłaby powiązana z faktem późniejszego uwolnienia oskarżonego od odpowiedzialności karnej albo np. z faktu orzeczenia takiej kary, która wyłącza zaliczenie na jej poczet okresu tymczasowego aresztowania; brak takiej stylizacji przepisu i odwołanie się do pojęcia

¹⁵² P. Hofmański, E. Sadzik, P. Zgrzyzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. II, Warszawa 1999, s. 922.

niewątpliwej niesłuszności stosowania tego środka daje zatem autonomiczną podstawę odszkodowawczą, w której treść ostatecznego prawomocnego orzeczenia nie przesądza o zasadności roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie.

W ustawie z dnia 27.9.2013 r.¹⁵³ podstawy odszkodowawcze rozszerzono w sposób znaczący. Po pierwsze, w formule przewidzianej z art. 552 §1 KPK, a więc gdy zapadło orzeczenie o uniewinnieniu lub skazaniu na łagodniejszą karę po wcześniejszym uwzględnieniu kasacji lub wznowienia postępowania, ujęto bowiem także niesłuszne wykonanie środka karnego, środka probacyjnego, a także środka przymusu określonego w dziale VI KPK (chodzi tu o: zatrzymanie, środki zapobiegawcze oraz zabezpieczenie majątkowe). Prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia będzie zatem przysługiwało np. za zawieszenie w wykonywaniu zawodu, czy też za niesłuszne orzeczenie zakazu opuszczenia kraju, o ile nie dojdzie do „skompensowania” tej dolegliwości w całości, czyli do sytuacji, gdy zostanie ponownie wydany wyrok skazujący, w którym stosowane wcześniej wobec skazanego środki przymusu nie zostaną zaliczone na poczet kar lub odpowiednich środków karnych choćby w całości (art. 552 § 1 zd. 2 KPK). Drugie rozszerzenie podstaw dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia ujęto w nowym przepisie art. 552 § 4 KPK, choć ma ono nieco inną formułę. Otóż roszczenie takie będzie przysługiwało także wówczas, gdy na skutek kasacji lub wznowienia postępowania w toku dalszego postępowania karnego zostanie stwierdzone, iż niewątpliwie niezasadne było:

- a) wcześniej wydane prawomocne zarządzenie wykonania kary warunkowo zawieszanej, lub kary, z której warunkowo skazanego zwolniono, bądź też,
- b) podjęcie warunkowo umorzonego postępowania karnego i orzeczenia kary lub środka karnego.

Warunkiem dochodzenia roszczeń w tych sytuacjach jest oczywiście – tak jak obecnie – fakt chociażby częściowego odbycia niesłusznie orzeczonej kary lub środka karnego. W art. 552 § 4 KPK

¹⁵³ Ustawa z dnia 27.9.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2013 r., poz. 1247; dalej także jako nowela lub nowela z dnia 27.9.2013 r.

mowa jest o niewątpliwiej niezasadności, a zatem – o czym będzie mowa w pkt 2 – nie każda niesłuszność orzeczenia, którego konsekwencją było odbycie kary lub środka karnego, będzie stanowiła podstawę odszkodowania i zadośćuczynienia.

Rozszerzono także podstawy odpowiedzialności z tytułu stosowania środków przymusu w postępowaniu karnym. O ile obecnie przepis art. 552 § 4 KPK daje podstawę do wysuwania takich roszczeń tylko w odniesieniu do niewątpliwie niesłusznego stosowania tymczasowego aresztowania i zatrzymania wobec oskarżonego – niezależnie od tego, jakiego rodzaju orzeczenie zapadło (uniewinnienie, umorzenie, skazanie) – to w nowym stanie prawnym roszczenie będzie przysługiwało:

- a) na podstawie art. 552a § 1 KPK – oskarżonemu uniewinnionemu lub co do którego umorzono postępowanie, gdy stosowano wobec niego środki przymusu z działu VI KPK,
- b) na podstawie art. 552a § 2 i 3 KPK – osobie prawomocnie skazanej lub co do której postępowanie karne warunkowo umorzono, gdy niezasadnie zastosowanego (i wykonywanego) środka zapobiegawczego (chodzi o środki wymienione w art. 275 KPK i art. 276 KPK np. nakaz opuszczenia lokalu, zawieszenie w czynnościach służbowych lub w wykonywaniu zawodu, nakaz powstrzymania się od prowadzenia pojazdów) nie da się zaliczyć na poczet orzeczonego środka karnego (art. 63 § 2 KK), zaś wykonywanego zabezpieczenia majątkowego nie da się zaliczyć na poczet kary grzywny i środków karnych (art. 291 §1 KPK).

Prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia osobie zatrzymanej, której nie postawiono zarzutu, wynika z treści nowego przepisu art. 552b KPK, a przesłanką konieczną jest wykazanie niewątpliwie niesłusznego zatrzymania w związku z postępowaniem karnym.

Jak można obecnie dostrzec, stylistyka przepisu art. 552a § 1-3 KPK jest wyraźnie odmienna od tej, która została użyta w konstrukcji obecnego art. 552 § 4 KPK. W przepisie art. 552a KPK ustawodawca nie użył bowiem zwrotu „niewątpliwie” dla określenia prawa do dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia w przypadku tymczasowego aresztowania czy innych środków przymu-

su. Zmiana, która wynika z nowego przepisu art. 552a KPK, to wyraźne uzależnienie prawa do odszkodowania i zadośćuczynienia w przypadku stosowania środków przymusu tylko i wyłącznie od treści ostatecznego rozstrzygnięcia postępowania karnego. Niesłuszne będzie stosowanie tych środków po pierwsze, w sytuacji, gdy oskarżonego uniewinniono lub umorzono wobec niego postępowanie karne (§ 1), a po drugie, nawet gdy w toku postępowania karnego zastosowano i wykonywano środek zapobiegawczy niezasadnie (np. z obrazą przepisów Kodeksu postępowania karnego), to roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienie w przypadku wyroku skazującego (§ 2) lub warunkowo umarzającego postępowanie karne (§ 3) będzie przysługiwało tylko wtedy, gdy nie doszło do pełnego zaliczenia stosowanych wcześniej środków zapobiegawczych i zabezpieczenia majątkowego.

Trzeba także zwrócić uwagę na treść nowego art. 553 KPK, a ściślej na przepis art. 553 § 2 KPK. Wskazano w nim bowiem na tę okoliczność, która wyłącza możliwość skutecznego dochodzenia roszczeń, a która to na tle obecnej regulacji art. 552 § 4 KPK może – nawet przy wyroku uniewinniającym – skutkować uznaniem, iż tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie nie było niewątpliwie niezasadne¹⁵⁴.

Ad 2. Sposób rozumienia pojęcia „niewątpliwie niesłuszne” tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie jest już ugruntowany w orzecznictwie SN. W odniesieniu do tymczasowego aresztowania wskazuje się, że ten środek zapobiegawczy będzie miał zawsze taki charakter, gdy był on stosowany z naruszeniem przepisów rozdziału 28 KPK, regulujących zasady stosowania tego środka zapobiegawczego. Oprócz tej sytuacji na taki charakter tymczasowego aresztowania może (ale nie musi) wskazywać także końcowe rozstrzygnięcie w przedmiocie odpowiedzialności karnej, przy czym podkreślić trzeba, iż odpowiedzialność odszkodowawcza Skarbu Państwa z tego tytułu nie jest wyłącznie konsekwencją wyroków uniewinniających lub umarzających postępowanie¹⁵⁵. Takim

¹⁵⁴ Chodzi tu o bezprawne utrudnianie postępowania, co obecnie daje podstawę do stosowania tymczasowego aresztowania z wykorzystaniem przepisu art. 259 § 4 KPK.

¹⁵⁵ Np. wyr. SN z dnia 2.3.2010 r., III KK 317/09, LEX nr 577206.

okazać się przecież może tymczasowe aresztowanie zastosowane w sprawie zakończonej wyrokiem skazującym na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, wymierzającym karę niezwiązaną z pozbawieniem wolności (grzywna, ograniczenie wolności), bądź wymierzającym karę pozbawienia wolności w wysokości niższej niż okres tymczasowego stosowania aresztowania. Jest bezsporne, że w każdej z wymienionych sytuacji, w świetle ostatecznego rezultatu postępowania, tymczasowe aresztowanie było niestuszne, skoro końcowe rozstrzygnięcie przesądziło o braku potrzeby pozbawienia oskarżonego wolności i nie stworzyło możliwości zaliczenia okresu stosowania tego środka na poczet orzeczonej kary, bądź umożliwiło takie zaliczenie jedynie w części.

Jednak niestusznosc z tego punktu widzenia nie zawsze będzie „niewątpliwą niestusznoscia” wymaganą na gruncie art. 552 § 4 KPK. Ustawa procesowa dopuszcza bowiem takie sytuacje, gdy tymczasowe aresztowanie co do zasady niedopuszczalne (art. 259 § 2 i 3 KPK) musi być stosowane jako *ultima ratio* dla przeprowadzenia w sposób sprawny postępowania karnego (art. 259 § 4 KPK). Późniejsze uniewinnienie takiej osoby lub wymierzenie jej np. kary wolnościowej nie oznacza, iż zastosowane na tej podstawie tymczasowe aresztowanie było niestuszne. Podobnie rzecz wygląda w kontekście art. 553 § 1 KPK i złożenia np. nieprawdziwych wyjaśnień co do popełnienia przestępstwa, co skutkowało zastosowaniem tymczasowego aresztowania. Samo zastosowanie w takiej sytuacji tymczasowego aresztowania było słusne i zgodne z regulacjami rozdziału 28 KPK. Jednak zasadne zastosowanie tego środka po raz pierwszy nie oznacza, iż tymczasowe aresztowanie stosowane w toku dalszego postępowania nie mogło się przerodzić w „niewątpliwie niestuszne”¹⁵⁶. Nieuchylenie stosowania tego środka w toku procesu, mimo podstaw do takiego kroku, uzasadnia uznanie – od chwili możliwości jego uchylecia – tymczasowego aresztowania za niewątpliwie

¹⁵⁶ Np. przeprowadzenie wymagających osobistego stawiennictwa czynności i brak podstaw do wymagania osobistej obecności oskarżonego w trakcie rozprawy lub innych czynności (zastosowanie art. 376 KPK lub art. 377 KPK).

niesłuszne¹⁵⁷. Treść art. 552 § 4 KPK nie daje podstaw do odmiennego traktowania zasad odpowiedzialności odszkodowawczej przy zatrzymaniu. Przy ocenie kwestii niewątpliwej niesłuszności zatrzymania sąd powinien mieć na uwadze, czy stosowanie tego środka przymusu nastąpiło z obrazą przepisów rozdziału 27 KPK, a tym samym, czy spowodował on dolegliwość, jakiej osoba zatrzymana nie powinna była doznać, analizując to zagadnienie w aspekcie całokształtu okoliczności zaistniałych w sprawie, w której doszło do zatrzymania, a znanych w dacie orzekania w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia, w tym także z uwzględnieniem prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, w której nastąpiło zatrzymanie, jeżeli takowe już zapadło¹⁵⁸. Wskazuje się również, że niewątpliwie niesłuszne w rozumieniu art. 552 § 4 KPK będzie zatrzymanie, co do którego ustalono następnie, iż nastąpiło przy braku przesłanek je dopuszczających lub trwało dalej po ich ustaniu albo z naruszeniem ustawowego terminu zatrzymania, bądź gdy nastąpiło ono ponownie na podstawie tych samych faktów lub dowodów¹⁵⁹.

Od dnia 1.7.2015 r. odszkodowanie i zadośćuczynienie należne będzie za niezasadne stosowanie tymczasowego aresztowania oraz innych środków przymusu w sprawie, która zakończyła się uniewinnieniem lub umorzeniem postępowania – niezależnie czy w trybie po uchyleniu prawomocnego wyroku (art. 552 § 1 KPK) czy też nie (art. 552a § 1 KPK) – a także skazaniem oraz warunkowym umorzeniem postępowania, przy czym w wypadku skazania: tylko w takim zakresie, w jakim tymczasowe aresztowanie lub inny środek przymusu nie mógł zostać zaliczony na poczet orzeczonej kary lub środka karnego (art. 552a § 2 i 3 KPK). Jak już wskazano wyżej (pkt 1 *in fine*), ustawa procesowa częściowo redukuje brak przesłanki „niewątpliwej niesłuszności” poprzez wyłączenie odpowiedzialności, gdy oskarżony zachował się w sposób opisany w art. 553 § 1 KPK lub w sposób bezprawny utrudniał postępowanie (art. 553 § 2 KPK).

¹⁵⁷ Uchw. SN z dnia 18.6.1985 r., VI KZP 14/85, OSPIKA 1986, z. 2, poz. 32.

¹⁵⁸ Uchw. SN z dnia 23.5.2006 r., I KZP 5/06, OSNKW 2006, z. 6, poz. 55.

¹⁵⁹ J. Grajewski, P. Rogoziński, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego*, t. II, Kraków 2005, s. 268-269; T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 2005, s. 1314; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyzek, *op. cit.*, s. 937.

Ad 3. Jak już wcześniej wskazano, nawet zasadne i dokonane w zgodzie z przepisami Kodeksu postępowania karnego zastosowanie tymczasowego aresztowania nie zwalnia sądu orzekającego w trybie wskazanym w rozdziale 58 KPK od oceny zasadności i celowości dalszego stosowania tego środka (jego utrzymywania). Zgodnie z treścią art. 253 § 1 KPK środek zapobiegawczy powinien zostać uchylony lub zmieniony na inny, jeżeli ustały okoliczności uzasadniające jego zastosowanie lub zaistniały takie, które uzasadniają jego uchylenie lub zmianę. Przepis ten jest zasadniczo adresowany do sądu *meriti* rozstrzygającego w przedmiocie odpowiedzialności karnej osoby, wobec której tymczasowe aresztowanie zastosowano. Sposób realizowania tej normy procesowej nie może jednak pozostać poza kontrolą sądu orzekającego w trybie odszkodowania za niewątpliwie niestuszne tymczasowe aresztowanie. Z tego powodu w każdej sprawie należy dokonać analizy całokształtu okoliczności sprawy aż do zakończenia stosowania tego środka, mając na uwadze – co oczywiste – treść ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie w przedmiocie odpowiedzialności karnej osoby, która w tym trybie była pozbawiona wolności. Takiej analizy musi zawsze dokonać sąd orzekający w trybie rozdziału 58 KPK i winien mieć na uwadze całokształt okoliczności zaistniałych w sprawie, w której doszło do tymczasowego aresztowania lub zatrzymania, a znanych w dacie orzekania w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia¹⁶⁰. Nawet bowiem w sytuacji, gdy zapadło orzeczenie, które nie daje podstawy do zaliczenia całego okresu tymczasowego aresztowania na poczet kary, to nie oznacza to, iż taki środek zapobiegawczy był niewątpliwie niestuszny, zważywszy chociażby na treść art. 553 § 1 KPK, lub np. zastosowanie i dalsze utrzymywanie tymczasowego aresztowania w oparciu o przepisy art. 259 § 4 KPK w zw. z art. 258 §1 pkt 1 i 2 KPK, oczywiście przy spełnieniu koniecznej dla stosowania tymczasowego aresztowania przesłanki z art. 249 § 1 KPK. Dokonując takich ocen, trzeba zatem wnikliwie rozważyć, czy i do jakiego etapu postępowania karnego istniały podstawy do stosowania tymczasowego aresztowania, uwzględniając zarówno zmianę ilościową,

¹⁶⁰ Por. przypis 142.

jak i „wartościową” materiału dowodowego, oraz to, jakie prawne podstawy do stosowania tego środka zapobiegawczego były artykułowane przez sąd *meriti* w postanowieniach o dalszym stosowaniu środka. Dokonanie takiej obiektywnej oceny przez sąd orzekający w trybie rozdziału 58 KPK jest warunkiem trafności oceny przesłanki z art. 552 § 4 KPK. W tym aspekcie przypomnieć należy, że podstawą tymczasowego aresztowania musi być spełnienie warunku z art. 249 § 1 KPK, zaistnienie jednej z podstaw zawartych w art. 258 § 1-3 KPK oraz niewystąpienie negatywnych przesłanek dla stosowania tego środka (art. 259 § 1-3 KPK – z wyjątkiem § 4 tego przepisu). Dla oceny zasadności zastosowania tymczasowego aresztowania konieczne jest zatem ustalenie zaistnienia tzw. pozytywnych przesłanek i stwierdzenie braku przesłanek negatywnych, tj. wyłączających stosowanie tego środka. W aspekcie oceny zgodności zastosowania oraz dalszego stosowania tymczasowego aresztowania trudno weryfikowalna może być przesłanka dotycząca dowodów, które mają wskazać na duże prawdopodobieństwo popełnienia przez oskarżonego przestępstwa (art. 249 § 1 KPK). W początkowym etapie postępowania karnego (przygotowawczego) zarówno ilość dowodów, jak – co istotne – ich treść może zostać oceniona przez właściwy sąd jako spełniająca warunek z art. 249 § 1 KPK. Przesłanka ta musi być jednak weryfikowana w toku dalszego postępowania, a zatem także wraz ze zmianą jakościową i ilościową materiału dowodowego. Niejednokrotnie może być tak, że na podstawie tego samego materiału dowodowego zostało zastosowane tymczasowe aresztowanie, a następnie było ono utrzymywane aż do skazującego wyroku sądu pierwszej instancji, gdy tymczasem sąd drugiej instancji uniewinnił oskarżonego. Ten sam materiał dowodowy może zatem podlegać różnym ocenom sądu. Rzecz w tym, że do stosowania tymczasowego aresztowania wystarczy, aby dowody wskazywały na duże prawdopodobieństwo popełnienia przestępstwa, gdy dla wydania wyroku skazującego taki stopień nie jest już wystarczający (art. 5 § 1 KPK). W takim układzie odmienna ocena końcowa tego samego materiału dowodowego¹⁶¹ nie oznacza jeszcze, na gruncie obecnej regula-

¹⁶¹ Materiał dowodowy był taki sam w dacie podejmowania decyzji o zastosowaniu i dalszym stosowaniu tymczasowego aresztowania co w dacie wydania wyroku.

cji, iż tymczasowe aresztowanie było niewątpliwie niestuszne przez cały okres jego utrzymywania¹⁶², choć kluczowe jest w aspekcie odpowiedzialności Skarbu Państwa na zasadzie ryzyka, że okazało się ono niezasadne z punktu widzenia prawomocnego rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej. Wnikliwej analizie wymagają nie tylko zgromadzone w sprawie dowody, ale i przywoływane w postanowieniach o stosowaniu tymczasowego aresztowania podstawy prawne¹⁶³. Musi budzić zasadniczy sprzeciw utrzymywanie tymczasowego aresztowania wyłącznie w oparciu o przesłankę tzw. obawy matactwa, gdy wszystkie najistotniejsze dowody zostały już przed sądem przeprowadzone. Podobnie wątpliwe stanie się dalsze stosowanie tymczasowego aresztowania, gdy przeprowadzone dowody dają wyraźne podstawy do takich wniosków (np. w kwestii kwalifikacji prawnej czy też istnienia innych okoliczności wpływających na wymiar kary), które z dużym prawdopodobieństwem wykluczają orzeczenie kary bezwzględnej pozbawienia wolności w sytuacji, gdy detencja była stosowana wyłącznie na podstawie wskazanej w art. 258 § 2 KPK (art. 259 § 2 KPK). Trzeba także zwrócić uwagę, że w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka również na gruncie spraw przeciwko Polsce podkreśla się, iż zagrożenie surową karą pozbawienia wolności, na czym przecież oparta jest podstawa z art. 258 § 2 KPK, nie może stanowić „właściwej i wystarczającej podstawy tymczasowego aresztowania przez cały okres stosowania tego środka”¹⁶⁴.

Bardzo wyraźnie rysuje się zatem konieczność wnikliwej analizy nie tylko okoliczności istotnych dla dalszego stosowania tymczasowego aresztowania, ale i właściwego redagowania takich postanowień ze wskazaniem w sposób precyzyjny, i odpowiadający ustalonym okolicznościom, podstawy do stosowania detencji.

¹⁶² Np. jeśli przesłanką aresztowania było utrudnianie postępowania.

¹⁶³ Wyr. SN: z dnia 19.1.2010 r., II KK 196/09, LEX nr 577176; z dnia 2.3.2010 r., III KK 317/09, LEX nr 577206.

¹⁶⁴ J. Matras, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3.4.2007 r.*, WZ 11/07, PS 2008, Nr 11-12, s. 228, oraz tenże: *Niektóre regulacje tymczasowego aresztowania w nowelizowanym kodeksie postępowania karnego*, Prok. i Pr. 2014/4, s. 37 oraz wskazana tam literatura i orzecznictwo ETPCz.

3.2. Odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie i niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie oraz zatrzymanie

Nie jest zasadne założenie, iż odszkodowanie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie zamyka się kwotą utraconych zarobków jedynie w okresie stosowania wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania. Przyjmując takie założenie odrzuca się bowiem jednocześnie możliwość przyjęcia, że szkoda, jakiej doznaje osoba pozbawiona wolności, może powstać także w okresie po odzyskaniu przez nią wolności, będąc jednocześnie bezpośrednim jego następstwem.

Wyrok SN z dnia 9.11.2009 r., sygn. akt III KK 173/09, LEX nr 553703.

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie Macieja B. w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 9.12.2009 r. kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy Macieja B. od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 18.2.2009 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 24.11.2008 r.;

uchyla zaskarżony wyrok, a także utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Wł. w części, w jakiej oddalono wniosek Macieja B. o zasądzenie na jego rzecz odszkodowania, zaś w pozostałej części kasację oddala.

Z uzasadnienia faktycznego

Wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 24.11.2008 r., zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz Macieja B. kwotę 3500 zł tytułem odszkodowania oraz kwotę 18 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku za niewątpliwie niesłuszne aresztowanie w okresie od dnia 27.3.2001 r. do dnia 25.6.2001 r. W pozostałym zakresie wniosek Macieja B. został oddalony.

Wyrok powyższy został poddany kontroli instancyjnej w części oddalającej wniosek, na skutek apelacji wniesionej przez peł-

nomocnika wnioskodawcy. Zaskarżył on wyrok w części oddalającej wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie wskazując na sprzeczność ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, błędy w ustaleniach faktycznych i obrazę prawa materialnego, tj. art. 552 KPK.

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 18.2.2009 r., orzekł o utrzymaniu wyroku Sądu Okręgowego w W. w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną. (...)

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiódł pełnomocnik wnioskodawcy, podnosząc zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 KC przez błędną jego wykładnię, polegającą na przyjęciu, że kwota 18 000 zł stanowi „odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego” za krzywdę ustaloną w toku postępowania. Ponadto podniesiono w kasacji zarzuty obrazę prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 KPK oraz art. 457 § 3 KPK poprzez nierozważenie w ramach kontroli odwoławczej wszystkich argumentów jakie zostały podniesione w pisemnym środku odwoławczym, a nadto art. 7 KPK w zw. z art. 433 § 2 KPK poprzez częściową tylko, a nadto dowolną analizę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w kontekście podniesionego w apelacji zarzutu obrazę prawa materialnego.

Opierając się na powyższych zarzutach, pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego, a także wyroku Sądu Okręgowego w W. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Nie dostrzegając braku uprawnień Sądu kasacyjnego do orzekania reformatoryjnego, pełnomocnik wniósł – alternatywnie – o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz wnioskodawcy żądanych kwot.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o jej oddalenie.

Z uzasadnienia prawnego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje. (...) Kasacja okazała się zasadna jedynie w części, w jakiej dotyczy rozstrzygnięcia w przedmiocie oddalenia wniosku o odszkodowanie, podlegała zaś oddaleniu w zakresie dotyczącym oddalenia wniosku o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

Zarzuty odnoszące się do tej części zaskarżonego wyroku, w której Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w zakresie oddalającym wnioski o zasądzenie zadośćuczynienia na kwotę ponad 18 000 zł stanowią jedynie polemikę z ocenami, które legły u podstaw określenia wysokości tego zadośćuczynienia. Nie sposób bowiem uznać, że sąd obraził rażąco art. 445 § 1 KC w ten sposób, iż odszkodowanie w kwocie 18 000 zł uznał za „odpowiednie” w rozumieniu tego przepisu, skoro w odczuciu skarżącego jest ono akurat nieodpowiednie. Kwestia ta pozostaje w sferze ocen pozostających poza kontrolą kasacyjną, która ogranicza się jedynie do eliminacji orzeczeń dotkniętych rażącym naruszeniem prawa (art. 523 § 1 KPK).

(...) Kasacja okazała się natomiast zasadna w takim zakresie, w jakim dotyczy orzeczenia Sądu Apelacyjnego, co do utrzymania w mocy orzeczenia Sądu Okręgowego w W., w części dotyczącej zasądzonych odszkodowania. Trafnie podnosi skarżący, że niezasadnie Sąd Apelacyjny zaakceptował założenie, iż odszkodowanie zamyka się kwotą utraconych zarobków jedynie w okresie stosowania wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania. Przyjmując takie założenie odrzucono bowiem jednocześnie możliwość przyjęcia, że szkoda, jakiej doznaje osoba pozbawiona wolności, może powstać także w okresie po odzyskaniu przez nią wolności, będąc jednocześnie bezpośrednim jego następstwem. W konsekwencji, w ogóle nie rozważono zasadności wniosku Macieja B. o zasądzenie na jego rzecz odszkodowania w kwocie przekraczającej jego trzymiesięczne wynagrodzenie, którego nie wypłacono mu za okres pobytu w areszcie.

Tymczasem, w świetle ustaleń dokonanych już przez Sąd pierwszej instancji, zaakceptowanych następnie przez Sąd odwoławczy, stosunek pracy z aresztowanym Maciejem B. rozwiązany został wprawdzie z dniem 30.9.2001 r., ale nastąpiło to na skutek wypowiedzenia tego stosunku w dniu 22.6.2001 r., czyli w czasie, gdy Maciej B. był jeszcze aresztowany. Co więcej, rozwiązanie tego stosunku pracy nastąpiło z powodu utraty zaufania do pracownika, spowodowanego zastosowaniem wobec niego tymczasowego aresztowania. Dokonując takich ustaleń Sąd Okręgowy w W. uznał jednak, że brak jest podstaw do dochodzenia od-

szkodowania z tytułu zmniejszonych dochodów wnioskodawcy w okresie po opuszczeniu przezeń aresztu. Stanowisko to zaakceptował bezkrytycznie Sąd Apelacyjny, zaś do zarzutu apelacyjnego dotyczącego tej kwestii odniósł się w sposób ogólnikowy, ograniczając się do stwierdzenia, że na akceptację zasługuje dyferencyjna metoda obliczania odszkodowania, która pozwala na wyliczenie go w oparciu o prosty zabieg porównania stanu majątkowego aresztowanego w chwili jego zwolnienia ze stanem, który istniałby, gdyby nie pozbawiono go wolności. Zastosowanie takiej uproszczonej metody w niniejszej sprawie ignoruje nie tylko to, że na skutek zdarzenia pozostającego w bezpośrednim związku z pozbawieniem wnioskodawcy wolności utracił on możliwość zarobkowania, ale także to, że już w chwili opuszczenia aresztu jego perspektywy zarobkowania z uwagi na nadchodzący termin rozwiązania stosunku pracy, były znacząco ograniczone.

Uchylając w stosownej części wyrok Sądu Apelacyjnego, Sąd Najwyższy zdecydował o uchyleniu – w analogicznym zakresie – także wyroku Sądu Okręgowego w W., albowiem to ten Sąd dopuścił się nieprawidłowości zaakceptowanej następnie przez instancję odwoławczą.

Nie przesądzając ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie należy oczekiwać od Sądu Okręgowego w W., że podda wnikliwej analizie wszelkie bezpośrednie skutki wywołane faktem pozbawienia Macieja B. wolności w sferze uszczuplenia wszelkich jego aktywów. Ponieważ w części, w jakiej na rzecz wnioskodawcy zasądzono odszkodowanie wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 24.11.2008 r., orzeczenie to jest prawomocne, zadaniem Sądu Okręgowego będzie jedynie rozważenie, czy odszkodowanie należy się Maciejowi B. także ponad zasądzoną już kwotę.

Biorąc powyższe pod uwagę, orzeczono jak w wyroku.

- 1) Charakter prawny roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie dochodzonego w trybie rozdziału 58 KPK.**
- 2) Sposób określenia odszkodowania oraz zadośćuczynienia.**
- 3) Szkada jako bezpośredni wynik niestusznego skazania, stosowania niewątpliwie niestusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania.**

- 4) Kompensacja tymczasowego aresztowania na poczet kary w tym samym (art. 63 KK) lub innym postępowaniu karnym (art. 417 KPK) a prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia.**
- 5) Przedawnienie roszczenia.**

Ad 1. Roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienie dochodzone w trybie rozdziału 58 KPK ma charakter roszczenia cywilnego, a zatem mają do niego zastosowanie wprost przepisy Kodeksu cywilnego odnoszące się do zasad ustalania zaistnienia szkody i krzywdy (a zatem i kwestia związku przyczynowego) oraz określania wysokości odszkodowania i zadośćuczynienia, przyczynienia się do powstania szkody, a także nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 KC¹⁶⁵. Odrębnie określa się kwestię odsetek, gdyż te należą się od daty prawomocnego wyroku zasądzającego roszczenie¹⁶⁶. Jest to zrozumiałe, skoro naprawienie szkody i krzywdy ma nastąpić w pieniądzu, a zatem wysokość odszkodowania powinna zostać ustalona w dacie jego określenia w wyroku (art. 363 § 2 KC).

Regulacja zawarta w tym rozdziale wyłącza przepis art. 417 KC tylko w części, w której określa zakres świadczeń odszkodowawczych w związku ze zdarzeniami uznanymi za szkodę (art. 421 KC). Jeżeli zatem poszkodowany na skutek wykonania kary lub środka przymusu utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej, albo gdy zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, to może on dochodzić od Skarbu Państwa renty (art. 444 § 2 KC), także w postaci skapitalizowanej (art. 447 KC) na drodze procesu cywilnego¹⁶⁷. Na gruncie Kodeksu postępowania karnego roszczenie będzie zasadne tylko wówczas, gdy na skutek niezasadnego wykonania kary lub też niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania bądź zatrzymania, dojdzie do wyrządzenia szkody bądź krzywdy, nieskompensowanej w dacie

¹⁶⁵ Zob. np. uchw. SN z dnia 28.10.1993 r., I KZP 21/93, OSNKW 1993, z. 11-12, poz. 67.

¹⁶⁶ Post. SN z dnia 29.4.1991 r., V KRN 475/90, OSNKW 1991, z. 10-12, poz. 52, z aprobowaną glosą J. Waszczyńskiego, OSP 1992, z. 11-12, s. 544 i n.

¹⁶⁷ Post. SN z dnia 7.2.2007 r., V KK 61/06, OSNKW 2007, z. 3, poz. 28.

orzekania¹⁶⁸. Ciężar dowodu co do wykazania tych okoliczności obciąża – zgodnie z regułą wyrażoną w art. 6 KC – wnioskodawcę.

Ad 2. Na gruncie rozdziału 58 KPK przyjmuje się pojęcie szkody jako tożsame z pojęciem wypracowanym na gruncie prawa cywilnego¹⁶⁹. Wprawdzie Kodeks cywilny nie definiuje pojęcia „szkody”, ale powszechnie przyjmuje się tzw. metodę dyferencyjną ustalania wysokości szkody materialnej (na mieniu), czyli ustalenie różnicy między stanem majątkowym obecnym a stanem, jaki by istniał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę¹⁷⁰. Uwzględniając, iż zdarzeniem powodującym szkodę jest pozbawienie wolności (skazanie, tymczasowe aresztowanie, zatrzymanie), należy podkreślić, że różnica jest stanem majątkowym, jaki by istniał, gdyby wnioskodawcę nie pozbawiono wolności, a stanem rzeczywistym w chwili odzyskania przez niego wolności. Zgodnie z art. 361 § 2 KC szkoda polega na stracie, którą poszkodowany poniósł (*damnum emergens*), albo na utracie korzyści, które mógłby uzyskać, gdyby zdarzenia wywołującego szkodę nie było (*lucrum cessans*). Uwzględniając powyższe, określając szkodę na mieniu, należy ustalić rzeczywisty stan majątkowy po wyrządzeniu szkody i przed jej wystąpieniem, a z drugiej strony, zważywszy chociażby na utratę korzyści, określić hipotetyczną sytuację majątkową poszkodowanego, gdyby zdarzenie wywołujące szkodę nie zaistniało. Wprawdzie ustalenie szkody w postaci utraconych korzyści jest hipotetyczne, ale szkoda ta musi zostać wykazana przez wnioskodawcę z tak dużym prawdopodobieństwem, aby uzasadnia-

¹⁶⁸ Np. post. SA w Krakowie z dnia 29.4.2004 r., II AKa 540/2003, KZS 2004, z. 9, poz. 92; post. SA w Warszawie z dnia 9.7.2003 r., II AKa 239/2003, OSA 2004, z. 6, poz. 48.

¹⁶⁹ Por. np. post. SN z dnia 20.9.2007 r., I KZP 28/07, OSNKW 2007, z. 10, poz. 70.

¹⁷⁰ T. Wiśniewski, (w:) G. Bieniek, H. Ciepla, S. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, C. Żuławska, *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, t. I, wyd. 10, s. 80; K. Pietrzykowski, *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. I, Warszawa 1997, s. 635-636; G. Bieniek (red.), *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, Warszawa 1999, s. 62-63; Z. Gostyński, *Obowiązek naprawienia szkody w nowym ustawodawstwie karnym*, Kraków 1999, s. 57-65; post. SN z dnia 20.1.2000 r., I KZP 46/99, LEX nr 146212; wyr. SN z dnia 20.10.2011 r., IV KK 137/11, OSNKW 2011, z. 11, poz. 105.

ła ona w świetle doświadczenia życiowego przyjęcie, iż utrata korzyści rzeczywiście nastąpiła¹⁷¹.

Nie jest też kwestionowane, że ustalone odszkodowanie za szkodę w mieniu powinno uwzględniać, z jednej strony, wszelkie poniesione koszty w związku z pozbawieniem wolności, tj. np. koszty leczenia rozstroju zdrowia wynikającego z pozbawienia wolności, koszty konieczne dla pozyskania środków na pokrycie niesłusznych kar finansowych, zwiększenie zadłużenia w celu zapewnienia środków do życia członkom najbliższej rodziny – utrzymywanej przez poszkodowanego – w związku z pozbawieniem wolności¹⁷², utracone zarobki, zarobki zmniejszone po odzyskaniu wolności, przy uwzględnieniu możliwości, które posiadał poprzednio, a obecnie je utracił (inne stanowisko, zaszeregowanie)¹⁷³. Z drugiej strony, szacując wysokość odszkodowania, trzeba mieć na względzie, jakie kwoty poszkodowany musiałby wyłożyć, będąc na wolności (normalne wydatki, które poszkodowany by poniósł, np. koszty utrzymania siebie i rodziny, wydatki na zaspokojenie potrzeb kulturalnych i rozrywkowych itp.), a jaką kwotę byłby w stanie zaoszczędzić lub zwiększyć swój majątek¹⁷⁴. Nadto należy mieć na uwadze także korzyści uzyskane przez skazanego ze zdarzenia powodującego szkodę, np. koszty leczenia i zabiegów medycznych, które nie są objęte ubezpieczeniem społecznym i za które pokrzywdzony musiałby zapłacić, będąc na wolności¹⁷⁵.

Przepisy Kodeksu cywilnego nie wskazują także kryteriów, które należałoby uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Przepis art. 445 KC mówi jedynie o „odpowiedniej sumie tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Odpowiedniość w rozumieniu tego przepisu nie oznacza jednak dowolności; prawidłowe określenie zadośćuczynienia wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności (kryteriów). Kryteria, które winny być uwzględnione, wypraco-

¹⁷¹ T. Wiśniewski, (w:) G. Bieniek, H. Ciepla, S. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, C. Żuławska, *op. cit.*, s. 81; wyr. SN z dnia 3.10. 1979 r., II CR 304/79, OSNCP 1980, z. 9, poz. 164.

¹⁷² Wyr. SN z dnia 20.10.2011 r., IV KK 137/11, OSNKW 2011, z. 11, poz. 105.

¹⁷³ T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2005, s. 885.

¹⁷⁴ P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *op. cit.*, s. 927; wyr. SA w Lublinie z dnia 29.3.2012 r., II Aka 21/12, LEX nr 1210834.

¹⁷⁵ Post. SN z dnia 20.1.2000 r., I KZP 46/99, LEX nr 146212.

wano w orzecznictwie i doktrynie. Zasadniczym kryterium ustalenia wysokości zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy doznawany przez konkretną osobę pokrzywdzoną, a na nią składa się m.in.¹⁷⁶:

- okres pozbawienia wolności i warunki jego odbywania,
- ewentualny rodzaj i rozmiar doznanych obrażeń ciała w trakcie pozbawienia wolności,
- wiek poszkodowanego,
- stopień, rodzaj i czas trwania jego cierpień fizycznych i psychicznych,
- poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa,
- utrata dobrego imienia, infamia środowiskowa.

Zadośćuczynienie ma na celu kompensatę nie tylko cierpień fizycznych, ale także niekorzystnych następstw zdarzenia w sferze psychiki poszkodowanego¹⁷⁷.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia należy pamiętać, że ma ono charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Obecnie rysuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyraźna tendencja do uznania, że powoływanie się przy ustalaniu zadośćuczynienia na potrzebę utrzymania jego wysokości w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia¹⁷⁸. Innym wyraźnym problemem występującym w praktyce orzeczniczej na gruncie spraw o zadośćuczynienie jest wysokość kwot przyznawanych w konkretnych sprawach (niejednokrotnie upowszechnionych przez media) i ich wpływ na orzeczenia w innych, tzw. podobnych sprawach. Strony składając wnioski w takich sprawach posługują się bowiem nieraz argumentacją, która

¹⁷⁶ G. Bieniek, (w:) H. Ciepła, S. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Sychowicz, T. Wiśniewski, C. Żuławska, *op. cit.*, s. 648-649; A. Rzepecka-Gil, *Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna*, LEX/el. 2011, teza 15 do art. 445; T. Grzegorzcyk, J. Tylman, *op. cit.*, s. 885; wyr. SN z dnia 27.2.2004 r., V CK 282/03, LEX nr 183777; wyr. SN z dnia 9.11.2007 r., V CSK 245/07, LEX nr 369691.

¹⁷⁷ Wyr. SN z dnia 8.6.2011 r., I PK 275/10, LEX nr 1164114.

¹⁷⁸ Np. wyr. SN z dnia 17.9.2010 r., II CSK 94/10, OSNC 2011, z. 4, poz. 44 i wskazane tam orzeczenia, m.in. wyr. SN: z dnia 9.11.2007 r., V CSK 245/07, OSNC-ZD 2008, z. D, poz. 95; z dnia 28.1.2010 r., I CSK 244/09, LEX nr 570118.

oparta jest na tym, jakie kwoty tytułem zadośćuczynienia zasądziły sądy w określonych, konkretnych sprawach. Przywołanie tych spraw i zasądzonych kwot ma na celu uzasadnienie żądania podwyższenia należności z tego tytułu. W orzecznictwie w sprawach cywilnych Sąd Najwyższy wskazuje na tle takiej argumentacji, iż nie można zupełnie abstrahować od tendencji konfrontowania analizowanego przypadku z innymi sprawami, gdyż to pozwala uniknąć rażących dysproporcji kwot zasądzonych z tytułu zadośćuczynienia, co mogłoby godzić w poczucie sprawiedliwości, rzecz jednak w tym, że porównanie takie może stanowić orientacyjną wskazówkę i nie może naruszać zasady indywidualizacji okoliczności wyznaczających rozmiar krzywdy doznanej przez konkretnego poszkodowanego¹⁷⁹. Ocenny charakter kryteriów określających wysokość „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia skutkuje tym, że podniesiony w kasacji zarzut naruszenia art. 445 § 1 KC przez zawyżenie lub zaniżenie wysokości przyznanego zadośćuczynienia może być skuteczny tylko w razie oczywistego naruszenia zasad ustalania tego zadośćuczynienia przez sąd drugiej instancji (bezpośrednio lub przez akceptację takiego naruszenia przez sąd pierwszej instancji); o rażącym naruszeniu zasad ustalania „odpowiedniego” zadośćuczynienia można mówić w sytuacji przyznania zadośćuczynienia wręcz symbolicznego zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy¹⁸⁰.

Przepis art. 553 § 1 KPK wskazuje na okoliczności, gdy roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienie w ogóle nie przysługuje. Chodzi tu o sytuacje, gdy osoba, wobec której wydane zostało niekorzystne orzeczenie w przedmiocie skazania, tymczasowego aresztowania, zastosowania środka zabezpieczającego lub zatrzymania, sama – w zamiarze wprowadzenia w błąd sądu lub organu ścigania – złożyła fałszywe oświadczenia pro-

¹⁷⁹ Wyr. SN: z dnia 29.5.2008 r., II CSK 78/08, LEX nr 420389; z dnia 26.11.2009 r., III CSK 62/09, LEX nr 738354; z dnia 28.1.2010 r., I CSK 244/09, LEX nr 570118; z dnia 17.9.2010 r., II CSK 94/10, OSNC 2011, z. 4, poz. 44.

¹⁸⁰ Wyr. SN: z dnia 27.7.2005 r., II KK 54/05, LEX nr 152495; z dnia 19.10.2010 r., II KK 196/10, OSNwSK 2010, Nr 1, poz. 1973; z dnia 19.10.2010 r., II KK 261/10, LEX nr 843135; post. SN z dnia 16.2.2006 r., V KK 446/05, LEX nr 183897.

cesowe, powodując dla siebie właśnie te niekorzystne skutki¹⁸¹. Natomiast gdy zachowanie takiej osoby nie polegało na złożeniu nieprawdziwych zeznań lub wyjaśnień, ale przyczyniło się do wydania takiego niesłusznego orzeczenia, to należy zastosować przepis art. 362 KC, a zatem powinno się wówczas miarkować odszkodowanie.

Dla ustalenia odszkodowania i zadośćuczynienia jest oczywiście niezbędne, aby pomiędzy niesłusznym wykonaniem kary, środka zabezpieczającego, tymczasowego aresztowania i zatrzymania a szkodą istniał wymagany prawem związek przyczynowy. Jest oczywiste, że odpowiedzialności odszkodowawczej Skarb Państwa nie powinien ponosić, gdy uszczerbek majątkowy w mieniu i tak by nastąpił, niezależnie od zdarzenia uznanego za powodującego szkodę.

Przesłanki wyłączenia roszczeń rozszerzono w noweli (art. 553 § 1-6 KPK). Niektóre z nich zostaną przedstawione przy prezentacji wybranych instytucji.

Ad 3. Na gruncie art. 552 § 4 KPK konsekwentnie wyrażane jest w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, że rekompensowane mogą być jedynie szkoda i krzywda będące bezpośrednim następstwem niesłuszności zastosowanego środka przymusu¹⁸². Taka wykładnia jest, jak się wydaje, uzasadniona zawartym w art. 552 §1 KPK zwrotem „wynikłe z wykonania (...) kary, której nie powinien być ponieść” i ma zastosowanie także co do odszkodowania i zadośćuczynienia dochodzonego na podstawie art. 552 § 4 KPK. W tym układzie normatywnym powstaje zagadnienie, czy szkoda, która podlega naprawieniu, obejmuje straty majątkowe tylko poniesione w czasie niesłusznego pozbawienia wolności, czy też szkoda może wystąpić także po odzyskaniu wolności. Sąd Najwyższy nie wyklucza, że chociaż szkoda podlegająca

¹⁸¹ Wyłączenie to nie dotyczy jednak osób, które takie oświadczenia złożyły przy zastosowaniu tzw. niedozwolonych metod śledczych lub gdy takie oświadczenie złożyły, ale szkoda bądź krzywda powstała na skutek przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariusza państwowego (art. 553 § 2 KPK).

¹⁸² Por. np. post. SN: z dnia 7.2.2007 r., V KK 61/06, OSNKW 2007, z. 3, poz. 28; z dnia 28.1.2010 r., III KK 207/09, LEX nr 570147; z dnia 12.10.2011 r., III KK 84/11, LEX nr 1044037; wyr. SA w Białymstoku z dnia 19.12.2012 r., II Aka 195/12, LEX nr 1239839.

naprawieniu z art. 552 KPK powinna wynikać z bezpośredniego zastosowania niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania (dotyczy to oczywiście także skazania), to bezpośrednio ta nie oznacza, iż skutki tego zdarzenia nie mogą wykraczać poza sam moment zwolnienia z aresztu (zakładu karnego)¹⁸³. W sytuacji gdy wnioskodawca domaga się wyrównania także takiej szkody, której uszczerbek majątkowy lokuje już po tym, jak odzyskał wolność¹⁸⁴, rzeczą właściwego sądu będzie przeprowadzenie wnikliwych rozważań co do tej kwestii, mając na uwadze konieczność obiektywnego przeanalizowania także tego, czy po odzyskaniu wolności wnioskodawca podjął kroki zmierzające do zniewelowania niekorzystnych skutków, jakie miał możliwości w tym zakresie, i czy je właściwie wykorzystywał¹⁸⁵. Nie ma zatem podstaw do generalizowania poglądu, iż Skarb Państwa ponosi także konsekwencje materialne całego okresu, w którym po odzyskaniu wolności poszkodowany nie podjął pracy¹⁸⁶.

Naturalnym odbiciem powyższego poglądu jest stanowisko, że nie podlegają rekompensacie w trybie określonym w rozdziale 58 KPK szkoda materialna i krzywda niemające związku z wykonaniem niesłusznej kary, środka zabezpieczającego lub tymczasowego aresztowania i zatrzymania. Chodzi tu o następstwa samego toczącego się postępowania karnego (np. zawieszenie działalności gospodarczej na skutek zabezpieczenia w toku postępowania dokumentacji firmy lub sprzętu komputerowego), czy też wręcz koszty poniesione przez poszkodowanego w toku postępowania karnego¹⁸⁷.

Ad 4. W postanowieniu z dnia 20.9.2007 r. (I KZP 28/07)¹⁸⁸ Sąd Najwyższy stwierdził, że zaliczenie tymczasowego aresztowania na

¹⁸³ Np. post. SN: z dnia 10.10.2012 r., V KK 17/12, LEX nr 1228630; z dnia 12.12.2011 r., III KK 84/11, LEX nr 1044037; z dnia 1.3.2012 r., IV KK 278/11, OSNKW 2012, z. 9, poz. 92; wyr. SN z dnia 12.2.2014 r., IV KK 151/13, LEX nr 1428328.

¹⁸⁴ Np. koszty leczenia z tytułu pogorszenia stanu zdrowia wywołane pobytem w areszcie lub zakładzie karnym, utrata zatrudnienia i brak możliwości zatrudnienia na dotychczasowym stanowisku.

¹⁸⁵ Por. np. wyr. SN z dnia 12.2.2014 r., IV KK 151/13; LEX nr 1428328.

¹⁸⁶ Post. SN z dnia 10.10.2012 r., V KK 17/12, LEX nr 1228630.

¹⁸⁷ O ile koszty te nie zostały zwrócone w związku z treścią zapadłego orzeczenia o uniewinnieniu lub umorzeniu postępowania (art. 632 pkt 2 KPK); por. np. post. SN z dnia 28.1.2010 r., III KK 207/09, LEX nr 570147.

¹⁸⁸ OSNKW 2007, z. 10, poz. 70.

poczet kar orzeczonych wobec skazanego w tej samej (art. 63 § 1 KK) lub w innej sprawie (art. 417 KPK) wyklucza późniejsze skuteczne wystąpienie z roszczeniem o odszkodowanie lub zadośćuczynienie na podstawie przepisów rozdziału 58 KPK za ten sam okres, jak również wcześniejsze uzyskanie odszkodowania lub zadośćuczynienia w tym trybie wyklucza zaliczenie tego okresu na poczet takich kar. Trafność tego orzeczenia jest wysoce dyskusyjna¹⁸⁹, a trzeba także zauważyć, iż w sferze argumentacyjnej postanowienie to jest niespójne. Z jednej strony bowiem zauważono trafnie, że stosując definicję szkody wypracowaną w prawie cywilnym kluczowe staje się ustalenie rzeczywistej straty i utraconych korzyści oraz krzywdy wynikających z faktu pozbawienia wolności, a także że bezprawne pozbawienie wolności nie jest szkodą, ale zdarzeniem wywołującym szkodę i krzywdę, co oznacza, iż zrekompensowana musi być rzeczywista strata i utracone korzyści oraz krzywda wynikające z pozbawienia wolności. Warto zacytować w tym miejscu zastrzegający na aprobatę fragment tego postanowienia: „Skarb Państwa będzie odpowiadał za szkodę obejmującą zarówno rzeczywistą stratę, jak i utracone korzyści oraz krzywdę, jeżeli będą one wynikały (pozostawały w związku przyczynowym) z faktu pozbawienia wolności. Wówczas na ten czas należy oceniać fakt powstania szkody, tj. właśnie na czas faktycznego pozbawienia wolności: np. utraconych zarobków, poczucia krzywdy wynikającego z faktu tymczasowego aresztowania itp. Powstanie szkody należy zatem oceniać w aspekcie wywołującego ją zdarzenia i tak jest to przyjęte na gruncie prawa cywilnego. Nie można wobec tego uznać, że zaliczenie tymczasowego aresztowania na poczet kary pozbawienia wolności rodzi skutek taki, jak gdyby szkoda ta nigdy nie powstała.”. Prezentując te jak najbardziej trafne uwagi, z drugiej strony przeprowadzono wywód, który stanowił zaprzeczenie wcześniejszych tez, a sprowadzający się do uznania, iż zaliczenie tymczasowego aresztowania na poczet kary w tej lub w innej sprawie stanowi jednak całościową rekompensatę szkody i krzywdy. Trudno nie zauważyć, że skoro na skutek niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania (zdarzenie wywołujące szkodę) powstaje określona szkoda mająt-

¹⁸⁹ Na niektóre elementy wskazano w glosach krytycznych P. Domagały (Prokurator 2008, Nr 4, s. 93-100) i K. Pachnika, LEX/el. 2010

kowa i poczucie krzywdy, to fakt, iż ten niesłusznie odbyty okres zostanie zaliczony na poczet kary w tej lub innej sprawie, nie oznacza przecież wyrównania doznanego uszczerbku. Łatwo to zobrazować przykładem. W sytuacji gdy oskarżony był niesłusznie tymczasowo aresztowany przez okres 30 dni, a w jego sprawie zapadł wyrok skazujący na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz orzeczono grzywnę w ilości 60 stawek dziennych po 30 zł, to przecież zaliczenie tymczasowego aresztowania wg reguły z art. 63 § 1 KK oznacza tylko tyle, iż skazany nie będzie uiszczał kary za określone przestępstwo, ale przecież w ten sposób w ogóle nie rekompensuje się mu zaistniałej i konkretnej szkody, którą poniósł na skutek niesłusznego tymczasowego aresztowania (nawet się jej nie ustala!)¹⁹⁰. Taki sam tryb przecież zostanie zastosowany wobec osoby prawomocnie skazanej, co do której tymczasowe aresztowanie było legalne, a zatem nie miało statusu niewątpliwie niesłusznego (np. spowodowane było bezprawnym działaniem utrudniającym postępowanie karne). Stosowanie tej instytucji zrównuje zatem uprawnienia (a ściślej rzecz ujmując – pozbawia uprawnień odszkodowawczych) osoby prawomocnie skazanej, co do której stosowano tymczasowe aresztowanie legalnie i zasadnie, oraz osoby, co do której aresztowanie było niewątpliwie niezasadne, nawet gdy później została skazana. W istocie zatem stosowanie art. 63 § 1 KK oraz art. 417 KPK to forma zaliczenia okresu pozbawienia wolności na poczet określonej kary, niezależna od tego, czy okres pozbawienia wolności był „legalny” czy też został uznany za „nielegalny”. W trybie określonym w art. 63 § 1 KK lub art. 417 KPK, które to przepisy nie przewidują w ogóle określania rzeczywistej szkody, kompensuje się z wymierzoną karą samo „zdarzenie” (także słuszne i zasadne pozbawienie wolności), ale nie jego konsekwencje w mieniu oskarżonego. Skrótowno rzecz ujmując, skoro szkoda już zaistniała na skutek tymczasowego aresztowania i ma określoną wartość materialną, to fakt, iż od strony prawnej „wyeliminujemy” samo zdarzenie i spowodujemy np. nieuiszczenie nałożonej kary grzywny, nie oznacza, że przestała tak-

¹⁹⁰ Gdyby takie odszkodowanie otrzymał, to ewentualnie wówczas mógłby za nie pokryć karę grzywny orzeczoną wobec niego za inne przestępstwo.

że istnieje szkoda nim wywołana¹⁹¹. Stanowisko wyrażone w postanowieniu SN w sprawie I KZP 28/07 nie zostało podzielone przez ETPCz; uznano, że taki sposób kompensacji narusza art. 5 ust. 5 EKPCz. Sąd Najwyższy swój pogląd wyraził bowiem w sprawie A.W., a ten skazany złożył następnie skargę do ETPCz. W sprawie A.W. przeciwko Polsce¹⁹² ETPCz rozpatrywał zasadność skargi na decyzję o oddaleniu jego żądania odszkodowania za niesłuszne tymczasowe aresztowanie w sprawie o handel dziećmi, w której umorzono wobec niego postępowanie karne, a okres tymczasowego aresztowania zaliczono na poczet kary grzywny orzeczonej wobec niego za inne przestępstwo. Omawiając także stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w tej sprawie w postanowieniu I KZP 28/07, Trybunał wyraźnie podkreślił, że „nie jest w stanie stwierdzić, czy sąd – zaliczając okres tymczasowego aresztowania na poczet grzywny lub innej kary – w jakikolwiek sposób bada też kwestię szkody poniesionej przez skarżącego w wyniku tymczasowego aresztowania oraz jego proporcjonalności w stosunku do kary, na poczet której jest zaliczane” (pkt 32). Dalej wskazał, że tego rodzaju zaliczanie ma charakter niepieniężny, zaś automatyczne zaliczanie okresu tymczasowego aresztowania na poczet innej kary nałożonej na niego za niezwiązane z przedmiotowym przestępstwem stanowi naruszenie prawa określonego w art. 5 ust. 5 EKPCz. Nie ma możliwości prowadzenia szerszych rozważań w tym zakresie, aczkolwiek zagadnienie to jest niezmiernie interesujące. Wydaje się jednak, że zaliczenie niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania na poczet kary nie może wyłączać odpowiedzialności majątkowej Skarbu Państwa za szkodę i krzywdę, które wyniknęły z wykonania tego środka, natomiast fakt zaliczenia należy uwzględnić przy określaniu wysokości odszkodowania (zadośćuczynienia)¹⁹³.

¹⁹¹ Należałoby natomiast rozważyć częściową kompensację co do zadośćuczynienia – takie, jak się wydaje słuszne, stanowisko prezentował w tej sprawie prokurator Prokuratury Krajowej; co do szkody materialnej, to wartość *damnum emergens* i *lucrum cessans* należałoby ustalić i ewentualnie pomniejszyć jego wartość o uzyskane określone korzyści.

¹⁹² Wyr. ETPCz z dnia 10.5.2011 r., skarga Nr 33475/08; wyrok ten wydano w sprawie, gdzie zaliczono okres tymczasowego aresztowania na poczet grzywny w innej sprawie (art. 417 KPK).

¹⁹³ Zob. szerzej glosa P. Domagały i wywody nawiązujące do stanowiska prokuratora Prokuratury Krajowej oraz składu zwykłego SN, którego tzw. pytanie prawne było rozstrzygane w sprawie I KZP 28/07.

W noweli z dnia 27.9.2013 r. stanowisko to nie znalazło pełnego odzwierciedlenia. Widoczne są dwa tryby postępowania. Pierwszy odnosi się do zastosowania art. 417 KPK. Zgodnie z treścią art. 553 § 4 KPK jeśli przed wystąpieniem z roszczeniem okres wykonywania wobec oskarżonego środków przymusu został zaliczony w całości na poczet kar lub środków karnych w innym postępowaniu (na gruncie KPK chodzi tu o art. 417 KPK), to możliwe jest tylko dochodzenie roszczeń o zadośćuczynienie z powodu ich wykonania. Wykluczono zatem możliwość dochodzenia odszkodowania, a zatem i wykazanie w toku tego postępowania, że zaliczenie np. tymczasowego aresztowania w całości na poczet kary w innym postępowaniu nie równoważy szkody majątkowej¹⁹⁴. W przypadku gdy okres ten nie został zaliczony w całości, to roszczenie odszkodowawcze może być wprowadzone, ustalając wysokość odszkodowania sąd uwzględni okres zaliczony w innym postępowaniu (art. 553a KPK). Wydaje się zatem, że przy określaniu zadośćuczynienia z tego tytułu nie ma podstaw do jego miarkowania, skoro przepis na ten temat milczy. Podnieść trzeba, że takie unormowania mogą prowadzić do zróżnicowania sytuacji skazanych i takiego orzekania kar i środków karnych w równoległym toczącym się postępowaniu (np. wysokie kary grzywny), aby uniemożliwić dochodzenie odszkodowania (art. 553 § 4 KPK).

Drugi tryb dotyczy art. 63 § 1 i 2 KK. W tym zakresie należy zwrócić uwagę na przepisy art. 552 § 1 zd. 2 KPK oraz art. 552a § 2 i 3 KPK. W pierwszym z przepisów ujęto prawo do odszkodowania i zadośćuczynienia w związku z niemożnością zaliczenia – w powtórnym postępowaniu po uchyleniu prawomocnego wyroku w wyniku kasacji lub wznowienia postępowania – środków przymusu na poczet orzeczonych kar lub środków karnych. Odszkodowanie i zadośćuczynienie będzie przysługiwało tylko za ten okres ich stosowania, którego nie uwzględniono (nie zaliczono) w końcowym prawomocnym orzeczeniu. Podobnie rzecz uregulowano w przepisie art. 552a § 2 KPK. Unormowano w nim

¹⁹⁴ W tym zakresie na tle sprawy A.W. przeciwko Polsce dalej można wytknąć, że istnieje możliwość naruszenia art. 5 ust. 5 EKPCz procedując w sposób zgodny z KPK (A.W. zaliczono na poczet kary grzywny cały okres tymczasowego aresztowania).

podstawę do dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia w przypadku skazania bez uchylecia wcześniejszego poprzedniego prawomocnego wyroku, gdy z uwagi na rodzaj i rozmiar orzeczonych kar i środków karnych zastosowane w sprawie wobec skazanego środki zapobiegawcze nie mogły zostać zaliczone lub gdy zastosowane zabezpieczenie majątkowe nie mogło zostać w pełni wykorzystane (podobnie gdy chodzi o art. 552a § 3 KPK).

Regulacje te oznaczają, że w sytuacji gdy doszło do skazania oskarżonego lub do warunkowego umorzenia postępowania karnego wobec niego, to nie będzie mu przysługiwało roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienie, jeśli w wyroku skazującym zaliczono mu na poczet kar lub środków karnych cały okres stosowanych środków przymusu, nawet gdy środki te zastosowano bezprawnie.

Ad 5. Zgodnie z treścią art. 555 KPK roszczenia przewidziane w rozdziale 58 przedawniają się po upływie roku od:

- daty uprawomocnienia się orzeczenia dającego podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia (niestuszne skazanie lub zastosowanie środka zabezpieczającego),
- od daty uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie – w wypadku tymczasowego aresztowania,
- od daty zwolnienia w razie zatrzymania.

Przepis ten w sposób jednoznaczny określił charakter prawny terminu, co na gruncie Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. budziło zasadnicze wątpliwości rozstrzygnięte dopiero w uchwale SN z dnia 19.2.1997 r.¹⁹⁵. W konsekwencji więc roszczenia mogą być skutecznie dochodzone także po tym terminie, o ile nie zostanie podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia (art. 117 § 2 KC). Określenie w taki sposób terminu z art. 555 KPK ma i ten skutek, że będą miały zastosowanie te przepisy z tytułu VI KC, o ile nie będą stały w sprzeczności z uregulowaniami zawartymi w rozdziale 58 KPK. To zaś oznacza np., że termin przedawnienia nie może być skracany ani przedłużany przez ja-

¹⁹⁵ I KZP 38/96, OSNKW 1997, z. 3-4, poz.18.

kąkolwiek czynność prawną (art. 119 KC), że ulega on zawieszeniu, jeżeli np. uprawniony z powodu siły wyższej nie może dochodzić roszczenia przed sądem (art. 121 pkt 4 KC), ale również iż bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 KC), oraz że tak przerwany bieg przedawnienia biegnie na nowo dopiero po zakończeniu postępowania sądowego (art. 124 KC), chyba że żądanie to zostanie cofnięte, jako że pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa (art. 203 § 2 KPC), co nakazuje wówczas przyjąć, iż do przerywania biegu przedawnienia roszczeń nie doszło. Odnosząc się do kwestii zarzutu przedawnienia, trzeba podkreślić, że w przypadku jego podniesienia należy uwzględnić regulację zawartą w art. 5 KC, a zatem ocenić, czy podniesienie zarzutu przedawnienia w okolicznościach sprawy nie narusza zasad współżycia społecznego. Ma to znaczenie zwłaszcza w sytuacji, gdy osoba uprawniona nie została w ogóle powiadomiona o zdarzeniu otwierającym termin do dochodzenia roszczeń (fakt niezawiadomienia nie ma znaczenia dla biegu terminu), co może łagodzić rygoryzm w zakresie określenia początku terminu przedawnienia¹⁹⁶. Określony w art. 555 KPK początek biegu przedawnienia nie oznacza, że jest to równocześnie początkowy termin do dochodzenia roszczeń o odszkodowanie i zadośćuczynienie. Jak wskazano już wyżej, niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w obecnej regulacji będzie miało miejsce na pewno w sytuacji, gdy zastosowano lub utrzymywano ten środek zapobiegawczy z naruszeniem przepisów Kodeksu postępowania karnego. Dla stwierdzenia tego faktu nie jest konieczne obecnie wydanie orzeczenia kończącego postępowanie w tej sprawie, ponieważ roszczenie odszkodowawcze nie jest wówczas oparte na treści końcowego prawomocnego rozstrzygnięcia. Roszczenie z tego tytułu wskazujące na powstanie szkody i/lub krzywdy powstanie z chwilą uchylecia tymczasowego aresztowania (zdarzenie powodujące szkodę i krzywdę ustało)¹⁹⁷. Stan

¹⁹⁶ Por. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *op. cit.*, s. 946.

¹⁹⁷ Wyr. SN z dnia 3.3.2008 r., II KK 293/07, OSNKW 2008, z. 6, poz. 48; wyr. SA w Lublinie z dnia 17.6.2008 r., II Aka 103/08, LEX nr 466402.

ten ulegnie zmianie od wejścia w życie noweli. Jak już bowiem wskazano, w noweli zrezygnowano z konstrukcji odpowiedzialności Skarbu Państwa za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie (zachowano ją co do zatrzymania). Niezasadność wykonywania tymczasowego aresztowania lub innych środków przymusu będzie efektem końcowego rozstrzygnięcia w sprawie (uniewinnienie, umorzenie – art. 552a § 1 NKPK, lub wszczęcie umorzonego postępowania i skazanie – art. 552a § 2 i 3 NKPK).

W noweli z dnia 27.9.2013 r. termin przedawnienia roszczeń przedłużono do lat 3 od daty uprawomocnienia się orzeczenia dającego podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia, zaś w przypadku tymczasowego aresztowania – od daty uprawomocnienia się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, a jeśli chodzi o zatrzymanie – od daty zwolnienia (art. 555 KPK).

3.3. Stosowanie Kodeksu postępowania cywilnego w sprawach o odszkodowanie za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie (art. 558 KPK)

Zarówno roszczenia z rozdziału 58 KPK, jak i te, o których mowa w ustawie rehabilitacyjnej z dnia 23.2.1991 r., mają charakter cywilno-prawny, chociaż rozstrzyga o nich sąd karny. W konsekwencji, pomimo tego, że co do zasady w sprawach o roszczenia z rozdziału 58 KPK stosuje się przepisy tego kodeksu, a w sprawach o roszczenia z ustawy rehabilitacyjnej przepisy tej ustawy i poprzez odesłanie także przepisy Kodeksu postępowania karnego, to jednak odnośnie do tych kwestii, których ustawy te nie regulują, przy procedowaniu w związku ze zgłoszeniem tych roszczeń zastosowanie mają przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Sięgnięcie po rozwiązanie określone w art. 322 KPC możliwe, a nawet konieczne jest wówczas, gdy dochodząc w postępowaniu karnym klasycznego roszczenia odszkodowawczego (naprawienia szkody materialnej) wnioskodawca z tych czy innych przyczyn (upływ czasu, utrata dokumentacji, itp.) ma trudności ze ścisłym udowodnieniem wysokości żądania.

Postanowienie SN z dnia 18.2.2011 r., II KK 289/10, OSNKW 2011, z. 4, poz. 36.

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie Marty C., w przedmiocie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, dochodzonego na podstawie art. 8 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 23.2.1991 r., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 18.2.2011 r., kasacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego w W. z dnia 9.7.2010 r., zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w W. z dnia 22.3.2010 r., o d d a ł i kasację (...).

Z uzasadnienia faktycznego

Marta C. była zatrudniona na stanowisku hydrologa w Instytucie Meteorologii i Gospodarki Wodnej. Po utworzeniu NSZZ „Solidarność” rozpoczęła ona działalność w tym Związku, którą kontynu-

owała także w okresie stanu wojennego. Została za tę działalność skazana wyrokiem Sądu Okręgu Wojskowego z dnia 10.3.1983 r. na 2 lata pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres 5-letniej próby oraz grzywnę w wysokości 130 000 zł, za czyn zakwalifikowany jako przestępstwo z art. 46 ust. 1 w zb. z art. 48 ust. 2, 3 i 4 dekretu z dnia 12.12.1981 r. o stanie wojennym. Marta C. była zatrzymana, a następnie tymczasowo aresztowana w związku z prowadzeniem przeciwko niej postępowania karnego w tej sprawie, od dnia 5.8.1982 r. do dnia 11.3.1983 r. Rewizje od wyroku Sądu pierwszej instancji złożyli obrońca oskarżonej oraz prokurator. Sąd Najwyższy, wyrokiem z dnia 13.9.1983 r., nie uwzględnił wniesionych rewizji i uchylając wyrok Sądu Okręgu Wojskowego umorzył – na podstawie art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 21.7.1983 r. o amnestii – postępowanie karne wobec Marty C.

Sąd Okręgowy w W., postanowieniem z dnia 4.12.2009 r. stwierdził – na podstawie art. 1 ust. 1, art. 2 ust. 1 i 2 oraz art. 13 ustawy z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149 ze zm.) – nieważność wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13.9.1983 r., dzięki czemu Marta C. uzyskała możliwość ubiegania się o odszkodowanie i zadośćuczynienie za represje, jakich doznała z powodu działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Po skierowaniu stosownego wniosku do sądu, na rozprawie w dniu 22.3.2010 r. jej pełnomocnik sprecyzował żądanie na sumę 25 000 zł, z czego 5000 tytułem odszkodowania, zaś 20 000 tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Sąd Okręgowy w W., wyrokiem z dnia 22.3.2010 r., zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Marty C. kwotę 25 000 zł „tytułem zadośćuczynienia” wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, a w pozostałej części (dotyczącej odszkodowania) wnioszek oddalił.

Powyższy wyrok zaskarżył, w części dotyczącej wysokości zadośćuczynienia, na niekorzyść Marty C., prokurator. Sformułował on zarzut obrazy przepisów postępowania, tj. art. 321 § 1 KPC, która miała wpływ na treść orzeczenia, polegającej na orzeczeniu wysokości zadośćuczynienia ponad żądanie wnioskodawczyni.

Sąd Apelacyjny w W., wyrokiem z dnia 9.7.2010 r., zmienił wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że zasądzoną od Skarbu Państwa na rzecz Marty C. kwotę obniżył do 20 000 zł.

Od powyższego prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kasację wniósł pełnomocnik wnioskodawczyni, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia – art. 433 § 2 KPK, art. 437 § 1 i 2 KPK, art. 438 pkt 2 KPK oraz art. 457 § 3 KPK w zw. z art. 322 KPC w zw. z art. 558 KPK w zw. z art. 8 ust. 1a i 3 ustawy z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego – polegającą „na błędnej kontroli instancyjnej wyroku Sądu Okręgowego, prowadzącej do zmiany tegoż wyroku, a wynikającej z niewłaściwego ustosunkowania się do zarzutów apelacyjnych oraz nietrafnego umotywowania takiego stanowiska, które polegało na uznaniu, iż w sprawie wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie nie jest dopuszczalne stosowanie art. 322 KPC i zasądzenie kwoty zadośćuczynienia ponad żądanie, zwłaszcza w perspektywie uregulowania art. 8 ust. 1a ustawy z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, przewidującego górną granicę wszystkich roszczeń z tejże ustawy”.

W konkluzji kasacji pełnomocnik sformułował wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w W. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej w W. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Na rozprawie kasacyjnej pełnomocnik poparł kasację, podane w niej zarzuty i wnioski, w niezmienionej postaci. Prokurator Prokuratury Generalnej wniósł zaś o oddalenie skargi, jako oczywiście bezzasadnej.

Z uzasadnienia prawnego

Rozpoznając skargę kasacyjną (...) Sąd Najwyższy zważył, co następuje (...). Jak wynika z treści uzasadnienia skargi, w istocie

rzeczy kasacja zarzuca naruszenie art. 322 KPC w realiach faktycznych i prawnych niniejszej sprawy, zaś przepisy art. 558 KPK i art. 8 ust. 1a i 3 tzw. ustawy rehabilitacyjnej powołane zostały jedynie jako „tło”, mające uzasadniać po pierwsze tezę, że na gruncie spraw o roszczenia odszkodowawcze dochodzone w postępowaniu przed sądem karnym, przepis art. 322 KPC miałby być rozumiany odmiennie niż w tych postępowaniach, w których roszczenia dochodzone są przed sądami cywilnymi, po drugie zaś tezę, że w tej pierwszej grupie postępowań (toczących się przed sądami karnymi) dopuszczalne jest tzw. zasądzenie ponad żądanie, a więc, że nie obowiązuje w nich zasada *ne eat iudex ultra petita partium*. Obie te tezy Sąd Najwyższy uznaje za chybotne. (...) Zatem, prawidłowe jest założenie, że zarówno roszczenia z rozdziału 58 KPK, jak i te, o których mowa w ustawie rehabilitacyjnej z lutego 1991 r., mają charakter cywilno-prawny chociaż rozstrzyga o nich sąd karny. W konsekwencji, pomimo tego, że co do zasady w sprawach o roszczenia z rozdziału 58 KPK stosuje się przepisy tego kodeksu, a w sprawach o roszczenia z ustawy rehabilitacyjnej przepisy tej ustawy i poprzez odwołanie także przepisy Kodeksu postępowania karnego, to jednak odnośnie do tych kwestii, których ustawy te nie regulują, przy procedowaniu w związku ze zgłoszeniem tych roszczeń zastosowanie mają przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Wynika to, zresztą, *expressis verbis*, z przepisu art. 8 ust. 3 ustawy rehabilitacyjnej, który odsyła do przepisów rozdziału 58 KPK, a z kolei zawarty w tym ostatnim rozdziale przepis art. 558 KPK nakazuje, w kwestiach nieuregulowanych przepisami procedury karnej, stosować przepisy procedury cywilnej. Skoro zatem bezsporne jest to, że kwestia dopuszczalności tzw. zasądzania ponad żądanie nie jest uregulowana ani w ustawie rehabilitacyjnej, ani w Kodeksie postępowania karnego, zasadne jest poszukiwanie rozwiązania tej kwestii wyłącznie w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, w których zagadnienie to jest rozstrzygnięte (art. 321 § 1 KPC). Podobnie zasadne byłoby, w niektórych sytuacjach, sięgnięcie w postępowaniu toczącym się, w pierwszym rzędzie, w oparciu o przepisy ustawy rehabilitacyjnej oraz Kodeksu postępowania karnego, do rozwiązania określanego zasądzeniem

„odpowiedniej sumy” (art. 322 KPC), albowiem także i tej kwestii ani przepisy ustawy rehabilitacyjnej, ani przepisy KPK nie regulują. Zupełnie odrębnym zagadnieniem jest jednak to, czy w sytuacji procesowej takiej jak ta, z którą mamy do czynienia w sprawie niniejszej, byłoby to zasadne, jak i to, czy zabieg ten mógłby niejako „zneutralizować” działanie zakazu zasądzenia ponad żądanie. Bez wątplenia, sięgnięcie po rozwiązanie określone w art. 322 KPC możliwe, a nawet konieczne byłoby wówczas, gdyby dochodząc w postępowaniu karnym klasycznego roszczenia odszkodowawczego (naprawienia szkody materialnej) wnioskodawca z tych czy innych przyczyn (upływ czasu, utrata dokumentacji, itp.) miał trudności ze ścisłym udowodnieniem wysokości żądania (por. K. Piasecki, [w:] K. Piasecki [red.], *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do artykułów 1-366*, t. I, Warszawa 2010, s. 1518, nb. 31 do art. 322 KPC). Sąd Apelacyjny w W. przyjął, że stosowanie art. 322 KPC nie jest natomiast możliwe przy dochodzeniu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i odwołał się w tej mierze do linii orzecznictwa Izby Cywilnej Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 29.9.2000 r., V CKN 527/00, OSNC 2001, z. 3, poz. 42 oraz wyrok z dnia 18.11.2004 r., I CK 219/04, LEX nr 146356), w świetle której kryteria zawarte w przepisach normujących zadośćuczynienie (*verba legis* „odpowiednia suma”) zakładają już określony stopień ocenności, uznaniowości, a w konsekwencji mieszczą już w sobie możliwość ustalenia wysokości zadośćuczynienia bez potrzeby sięgania do art. 322 KPC. Gdyby jednak nawet przyjąć zapatrywanie odmienne, zgodnie z którym wątpliwości co do stosowania art. 322 KPC w sprawach dotyczących zadośćuczynienia należy rozstrzygnąć w sensie pozytywnym (tak w przeszłości A. Szpunar, *Ustalenie odszkodowania w prawie cywilnym*, Warszawa 1975, s. 49 i n. oraz K. Piasecki, *Glosa do orzeczenia z dnia 7.7.1970 r.*, III PRN 39/70, PiP 1972, Nr 10, s. 170, a obecnie, chociaż już nie tak zdecydowanie, M. Jędrzejewska i K. Weitz, [w:] T. Ereciński [red.], *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze*, t. 2, Warszawa 2010, s. 30, teza 4 do art. 322 KPC), to pogląd ten, po pierwsze, w żadnej mierze nie mógłby mieć zastosowania w niniejszej

sprawie, a po drugie, w żadnej mierze nie uzasadnia tezy głoszonej przez autora kasacji, iż przepis art. 322 KPC może „neutralizować” zakaz określony w art. 321 § 1 KPC. Ani wnioskodawczyni Marta C. nie miała żadnych trudności ze sprecyzowaniem, że należy jej się 25 000 zł i nie zgłaszała, że ma trudności ze ścisłym udowodnieniem wysokości żądania, ani też którykolwiek z sądów nie wyrażał, choćby supozycji, że udowodnienie żądania w tej wysokości jest niemożliwe lub nader utrudnione. Zważywszy długość okresu, w jakim wnioskodawczyni była pozbawiona wolności (ponad 7 miesięcy) w związku ze sprawą, co do której stwierdzono nieważność orzeczenia na podstawie ustawy rehabilitacyjnej, wysuwanie sugestii, że udowodnienie wysokości żądania w kwocie nieprzekraczającej limitu ustalonego przez ustawodawcę nasuwa trudności, uznać należy za wręcz irracjonalne. Limit ten jest bowiem, należy to otwarcie przyznać, wręcz symboliczny wobec krzywdy związanej z tak długotrwałym pozbawieniem człowieka wolności. Co jednak najistotniejsze, przepis art. 322 KPC nie pozostaje w relacji *sui generis* „ogranicznika” działania zakazu zasądzenia ponad żądanie, sformułowanego w art. 321 § 1 KPC. Normy wyrażone w obu wspomnianych jednostkach redakcyjnych są od siebie całkowicie niezależne, mają odmienne *rationes lege*, nie neutralizują się wzajemnie. Taka wzajemna relacja między tymi przepisami istnieje niezależnie od tego, na jakiej podstawie prawnej strona opiera swoje roszczenie, i niezależnie od tego, czy dochodzi go przed sądem karnym, czy przed sądem cywilnym. Stąd nie znajduje żadnego uzasadnienia teza forsowana w kasacji, jakoby treść przepisów art. 558 KPK w zw. z art. 8 ust. 1a i 3 ustawy z dnia 23.2.1991 r. nakazywała w odmienny sposób spojrzeć na treść normy wyrażonej w art. 322 KPC, a w szczególności miała neutralizować działanie zasady określonej w art. 321 § 1 KPC i uzasadniać zasądzenie kwoty ponad żądanie zgłoszone w toku postępowania toczonego się o roszczenia dochodzone na podstawie ustawy rehabilitacyjnej. Niczego nie wyjaśnia w tej kwestii powołanie się przez pełnomocnika wnioskodawczyni na dwa orzeczenia Sądu Najwyższego, dotyczące całkowicie innej materii niż ta, która relevantna jest przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy i, co równie

istotne, wydane na gruncie odmiennego stanu normatywnego, tj. przed uchyceniem art. 321 § 2 KPC ustawą z dnia 2.7.2004 r. (Dz.U. Nr 172, poz. 1804). Uważne prześledzenia uzasadnienia uchwały z dnia 28.10.1993 r., I KZP 21/93, prowadzi do wniosku, że to właśnie zastosowanie na zasadzie analogii przepisu art. 321 § 2 KPC, który przed z górą 6 laty został uchylony, pozwoliło Sądowi Najwyższemu na sformułowanie tezy z pkt 2 tego judykatu. Także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.2.1995 r., WZ 14/95, wydane zostało przed wskazaną zmianą stanu prawnego. Co jednak najistotniejsze, wyrażało ono jedynie tę myśl, że przy rozstrzygnięciu roszczeń o odszkodowanie i zadośćuczynienie w trybie przewidzianym ustawą z dnia 23.2.1991 r. można, ale jedynie wówczas gdy ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, zasądzić odpowiednią sumę, stosownie do treści art. 322 KPC, przy czym sens odwołania się do tej instytucji uzasadniony został tym, że bezzasadne byłoby odwoływanie się w takiej sytuacji do treści art. 3 § 3 ówczesnie obowiązującego Kodeksu postępowania karnego i opieranie się na faktach jedynie uprawdopodobnionych. Wypowiedzenie myśli o możliwości stosowania w tym trybie art. 322 KPC nie miało natomiast nic wspólnego z formułowaniem tezy, iż zastosowanie instytucji zasądzenia „odpowiedniej sumy” (art. 322 KPC) miałyby zezwalać na zasądzenie „ponad żądanie” (art. 321 § 1 KPC) i w ten sposób niejako „ograniczać” działanie drugiego z wyżej wymienionych unormowań. Tak więc, jak wynika z ostatniego fragmentu uzasadnienia, także zarzut naruszenia art. 322 KPC w zw. z art. 558 KPK w zw. z art. 8 ust. 1a i 3 ustawy rehabilitacyjnej nie mógł prowadzić do wzruszenia wyroku Sądu Apelacyjnego w W.

III. (...) Argumentacja kasacji została w całości skoncentrowana na forsowaniu tezy, jak już wyżej wyjaśniono – niezasadnej, iż w sprawach o roszczenia dochodzone na podstawie ustawy rehabilitacyjnej z 1991 r. reguły postępowania należy zmodyfikować tak dalece, aby wyłączyć działanie zakazu zasądzenia ponad żądanie. Sytuacja procesowa istniejąca w niniejszej sprawie powinna zaś skłaniać raczej do tego, aby poddać kontroli kasacyjnej to, czy sąd pierwszej instancji, w istocie rzeczy, w ogóle zasądził „ponad

żądanie”, czy zatem zasadne było rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w W., obniżające zasądzoną kwotę do 20 000 zł, z odwołaniem się do treści art. 321 § 1 KPC.

Aby Sąd Najwyższy mógł zmierzyć się z tym zagadnieniem, w kasacji należało jednak podnieść zarzut naruszenia właśnie art. 321 § 1 KPC. Zarzutu takiego, nawet przy odwołaniu się do treści art. 118 § 1 KPK, nie sposób było się doczytać, a zatem – *dura lex sed lex* – należało skargę rozpoznać w granicach określonych w art. 536 KPK.

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie nie może także, rzecz jasna, udzielić odpowiedzi na pytanie, jak rysowałyby się losy kasacji opartej na takim właśnie zarzucie, w wypadku ewentualnego przedstawienia problemu w przyszłości, co – ze względu na treść art. 522 i art. 521 KPK – nie jest teoretycznie wykluczone. W sygnalizowanym tu kontekście zwrócić należy jednak uwagę na to, że wnioskodawczyni nigdy nie zmodyfikowała wysokości dochodzonej kwoty i do końca postępowania żądała zasądzenia 25 000 zł. W takiej też kwocie popierał wniosek pełnomocnik wnioskodawczyni w oświadczeniu złożonym na rozprawie głównej w dniu 22.3.2010 r., które stanowiło źródło późniejszego obniżenia przez Sąd Apelacyjny zasądzonej kwoty, zatem żądanie wnioskodawczyni, istniejące w decydującym momencie zamknięcia rozprawy, opiewało na 25 000 zł. Tyle tylko, że – zgodnie z tym samym oświadczeniem pełnomocnika – określoną część tej kwoty należałoby zasądzić „tytułem zadośćuczynienia”, zaś pozostałą „tytułem odszkodowania”. Jawi się więc zagadnienie, czy tego rodzaju oświadczenie stanowiło, w określonej części, tj. co do 5000 zł, zmianę podstawy faktycznej żądania, czy jedynie zmianę podstawy prawnej tego żądania i czy w świetle art. 321 § 1 KPK sąd jest związany kwalifikacją prawną podaną przez powoda (na gruncie ustawy rehabilitacyjnej – odpowiednio: wnioskodawcę). Na pierwsze z powyższych pytań, zdaniem niniejszego składu, należałoby udzielić odpowiedzi, iż doszło jedynie do określenia podstawy prawnej żądania, a w myśl zasady *da mihi factum dabo tibi ius* brak takiego dookreślenia zmuszałby sąd do wskazania tej podstawy z urzędu. Co więcej, nawet wskazanie przez stronę podstawy prawnej w pełni nieprawidłowej nie zwalniałoby sądu

od podania – w ramach tych samych faktów, które wskazywała strona, na uzasadnienie swego żądania – podstawy właściwej. *In concreto*, dla oceny zaś tego, czy żądanie (co do całej, niemodyfikowanej przecież kwoty 25 000 zł) rozpoznane zostało w ramach tej samej podstawy faktycznej, relewantne jest to, czy Sąd Okręgowy „wyceniając” zadośćuczynienie na 25 00 zł odwołał się jedynie do faktów, które wskazywała Marta C. w swym wniosku, czy też do faktów, na których nie opierała ona swego żądania. Przechodząc do drugiego z zasygnalizowanych wyżej pytań, stwierdzić należy, że Sądowi Najwyższemu znany jest pogląd, zgodnie z którym w sytuacji, gdy powód dochodził wyłącznie zasądzenia odszkodowania, zaś sąd przyznał mu odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia, przyjęto naruszenie art. 321 § 1 KPC (zob. wyrok SN z dnia 21.10.2009 r., I PK 97/09, LEX nr 558566). Istotne jest jednak to, że zdecydowanie przeważają, zarówno w orzecznictwie, jak i w piśmiennictwie prawniczym poglądy, w myśl których „w świetle art. 321 § 1 sąd jest związany żądaniem i jego podstawą faktyczną, nie wiąże go natomiast kwalifikacja prawna podana przez powoda” (tak M. Jędrzejewska i K. Weitz, [w:] T. Ereciński [red.], *Kodeks..., op. cit.*, s. 27, teza 3 do art. 321 KPC), w konsekwencji zaś „nie stanowi naruszenia zakazu z art. 321 § 1 KPC odniesienie się do różnych konstrukcji prawnych, relacji między roszczeniami, zwłaszcza gdy ocena ta motywuje przyczynę zmiany zaskarżonego orzeczenia” (tak A. Zieliński, [w:] A. Zieliński [red.], *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 524, Nb 3 do art. 321 KPC). Z orzecznictwa Sądu Najwyższego warto, w sygnalizowanym tu kontekście, przywołać *expressis verbis* następujące zapatrywania, wypowiedziane już tylko w ostatnim okresie: „Jeżeli z powołanych w pozwie okoliczności faktycznych wynika, że roszczenie jest uzasadnione w całości bądź w części, to należy go w takim zakresie uwzględnić, chociażby powód nie wskazał podstawy prawnej albo przytoczona przez niego okazała się błędna.” i „Przyjęcie przez sąd innej podstawy rozstrzygnięcia niż wskazana przez strony, nie tylko że nie stanowi wyjścia poza granice żądania, wynikające z art. 321 § 1 KPC, ale stanowi zastosowanie niekwestionowanej w procesie cywilnym zasady *da mihi factum dabo tibi ius* (tezy 1 i 3 wyroku

SN z dnia 16.9.2009 r., II CSK 189/09, LEX nr 564981) oraz: „Podstawa prawna powództwa wskazywana przez fachowego pełnomocnika strony nie wiąże sądu (...). Przyjęcie przez sąd innej kwalifikacji prawnej dochodzonego żądania niż wskazana w pozwie nie stanowi naruszenia art. 321 § 1 KPC. Ten przepis naruszałby wyrok uwzględniający powództwo na innej podstawie faktycznej, na której powód ani w pozwie, ani w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji nie opierał swojego żądania” (teza 4 wyroku SN z dnia 8.3.2010 r., II PK 255/09, LEX nr 589979). Te dwa judykaty wpisują się zresztą w znacznie dłuższą linię orzeczniczą, zgodnie z którą orzekanie w granicach art. 321 § 1 KPC opiera się na zasadach *da mihi factum dabo tibi ius* oraz *iura novit curia* (por. wyroki SN z: dnia 21.5.2009 r., V CSK 439/08, LEX nr 518121; z dnia 12.12.2008 r., II CSK 367/08, LEX nr 508805; z dnia 27.3.2008 r., II CSK 524/07, LEX nr 465998; z dnia 20.2.2008 r., II CSK Nr 449/07, LEX nr 442515; z dnia 7.11.2007, II CSK 344/07, LEX nr 388844; z dnia 20.7.2007 r., I CSK 144/07, LEX nr 469991; z dnia 24.5.2007 r., V CSK 25/07, OSNC-ZD 2008 Nr 2, poz. 32; z dnia 6.12.2006 r., IV CSK 269/06, LEX nr 233045; z dnia 12.2.2002 r., I CKN 902/99, LEX nr 54357).

1) Status wnioskodawcy i prokuratora w postępowaniu.

2) Sposób procedowania i niektóre kontrowersje co do zakresu stosowania przepisów KPC.

Ad 1. Postępowanie przewidziane w rozdziale 58 KPK jest postępowaniem karnym, którego przedmiotem jest jednak nie odpowiedzialność karna oskarżonego, lecz dochodzenie w trybie karnoprocesowym roszczeń od Skarbu Państwa z racji uprzedniego niesłusznego skazania lub niewątpliwie niesłusznego aresztowania lub zatrzymania. Roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienie ma charakter roszczenia cywilnego, natomiast obecna ustawa procesowa nie używa w tym rozdziale dla pisma wszczynającego na to postępowanie określenia „pозew”¹⁹⁸. Praktyka orzecznicza aprobejuje dla tego żądania odszkodowania formułę

¹⁹⁸ Określenie powództwo występuje w rozdziale 7, a także np. w art. 415 § 1-3 KPK oraz art. 503 KPK.

wniosku. Pewne „pomieszczenie” określeń widoczne jest także na tle statusu osoby dochodzącej roszczenia, którą nazwano oskarżonym (np. art. 552 § 1 KPK, art. 553 § 3 KPK, art. 556 § 1 KPK), choć już jego pomocnika prawnego określono pełnomocnikiem (art. 556 § 3 i 4 KPK). Do pełnomocnika stosuje się przepisy art. 78-81 KPK (art. 556 § 3 KPK), co w obecnym stanie prawnym uzasadnia przyjęcie, iż w przypadku wnioskodawcy pozbawionego wolności, jak też gdy zachodzą uzasadnione wątpliwości co do jego poczytalności, powinien on mieć ustanowionego pełnomocnika z urzędu, o ile nie posiada pełnomocnika z wyboru¹⁹⁹. W postępowaniu tym bierze obecnie udział prokurator, przy czym nie ma on statusu reprezentanta Skarbu Państwa, a zatem nie doręcza się mu odpisu wniosku, nie może on więc uznać roszczenia, ani zawrzeć ugody z oskarżonym²⁰⁰. Skarb Państwa w obecnym stanie prawnym nie jest w ogóle reprezentowany. W zakresie reprezentacji stan ten ulegnie zmianie od dnia 1.7.2015 r. W ustawie z dnia 27.9.2013 r. przewidziano bowiem udział w postępowaniu tak prokuratora, jak i reprezentanta Skarbu Państwa, którym należy doręczyć odpis wniosku (art. 554 § 3 KPK). Z treści znowelizowanego przepisu wynika zatem, iż usankcjonowana została praktyka określania pisma żądającego odszkodowania i zadośćuczynienia jako wniosku. W zakresie procedowania przed sądem nowela przyniosła jedynie zmianę składu sądu; zamiast trzech sędziów zawodowych, sprawy te będą sądzone na rozprawie przez skład jednego sędziego i dwóch ławników (art. 554 § 2 KPK).

Ad 2. Przepis art. 558 KPK stanowi, że przepisy Kodeksu postępowania cywilnego stosuje się tylko w kwestiach nieuregulowanych w niniejszym kodeksie. Taką formułę językową zachowano także w nowym przepisie art. 558 KPK. Użycie takiej formuły odesłania jest odczytywane w doktrynie jako „postulat stosowania wszystkich przepisów Kodeksu postępowania karnego znajdujących się poza

¹⁹⁹ Por. wyr. SA w Lublinie z dnia 23.3.2006 r., II AKa 48/06, LEX nr 179042; wyr. SN z dnia 27.5.2004 r., V KK 58/04, LEX nr 109514.

²⁰⁰ Post. SN z dnia 29.4.1991 r., V KRN 475/90, OSNKW 1991, z. 10-12, poz. 52; P. Cioch, *Odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niesłusznego skazania*, Pal. 2004, Nr 7-8, s. 86; W. Greszta, *Status procesowy prokuratora w postępowaniu o odszkodowanie za niesłuszne skazanie*, Prok. i Pr. 2010/7-8, s. 274-293.

rozdziałem 58, o ile nawet tylko odpowiednie ich stosowanie jest możliwe. Tylko więc zupełny brak w Kodeksie postępowania karnego określonej instytucji występującej wyłącznie w procedurze cywilnej, albo nawet jej występowanie, ale w takim kształcie, iż nie może być zastosowana w procesie dotyczącym roszczenia cywilnego, uzasadnia sięganie do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego.”²⁰¹. Pomimo takiego sformułowania tego przepisu istnieją w orzecznictwie sądowym istotne rozbieżności co do tego, w jakim zakresie powinien być stosowany Kodeks postępowania karnego, a do jakich instytucji należy stosować przepisy Kodeksu postępowania cywilnego. Także w doktrynie wyraża się pogląd, że nie chodzi tu tylko o te kwestie, które w ogóle nie mają swojego unormowania w przepisach procedury karnej, ale także o te, które wprawdzie mają tu swoje uregulowanie, lecz w sposób nieprzystający do cywilnoprawnego charakteru roszczeń, będących przedmiotem postępowania, o jakim mowa w rozdziale 58 KPK²⁰². Wskazane wyżej postanowienie Sądu Najwyższego jest o tyle ważne, że odnosi się do kwestii istotnych, tj. dotyczących podstawy faktycznej roszczenia i związania żądaniem, a także trudności dowodowych (art. 322 KPC) w postępowaniu odszkodowawczym. Kodeks postępowania karnego nie zawiera w tym zakresie żadnych przepisów, z tego też powodu kwestia stosowania art. 322 KPC nie jest kwestionowana²⁰³. Konieczne jest natomiast zwrócenie uwagi, w kontekście uzasadnienia postanowienia z dnia 18.2.2011 r., II KK 289/10, na treść art. 321 § 1 KPC, który stanowi, że sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie²⁰⁴. W tym ujęciu jest kluczowe wskazanie podstaw faktycznych dochodzonego roszczenia oraz jego wysokość, a nie prawna kwalifikacja. Trzeba również pamiętać, że od dnia 5.2.2005 r., kiedy to przestał obowiązywać przepis art. 321 § 2 KPC²⁰⁵, brak żądania wnioskodawcy zasądzenia odsetek od dochodzonego od-

²⁰¹ L.K. Paprzycki, (w:) J. Grajewski, L. K. Paprzycki, S. Steinborn, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. II, Kraków 2006, s. 423.

²⁰² P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2004, t. III, s. 319.

²⁰³ Por. np. wyr. SN z dnia 14.11.2006 r., V KK 54/06, LEX nr 295387.

²⁰⁴ Także np. wyr. SA w Szczecinie z dnia 12.1.2011 r., II AKa 189/10, LEX nr 1213819.

²⁰⁵ Art. 1 pkt 36 ustawy z dnia 2.7.2004 r., Dz.U. z 2004 r., Nr 172, poz. 1804.

szkodowania i zadośćuczynienia czyni niemożliwym ich zasądzenie od Skarbu Państwa²⁰⁶. Zważywszy na charakter postępowania (roszczenie cywilnoprawne, status zbliżony do powoda²⁰⁷), trzeba stwierdzić, że wnioskodawca powinien w tym postępowaniu mieć status strony, a nie świadka, choć, jak już wskazano, sama ustawa procesowa określa go jako „oskarżonego”. Nie może być zatem on przesłuchiwany jako świadek, a powinno odbierać się od niego wyjaśnienia, a następnie, ewentualnie, powinien być przesłuchany w trybie określonym w art. 299 KPC w zw. z art. 304 KPC²⁰⁸. Jednak już sama kwestia jego stawiennictwa i braku aktywności w udowodnieniu okoliczności warunkujących rozstrzygnięcie wniosku wywołuje kontrowersje. Sporne jest bowiem nie tylko to, czy można skorzystać z instytucji zawieszenia postępowania w oparciu o przepisy KPC²⁰⁹, ale także i to, czy powaga rzeczy osądzonej powinna być ujmowana przez pryzmat przepisu art. 17 § 1 pkt 7 KPK, czy też regulacji zawartej w KPC²¹⁰. Wydaje się natomiast bezsporne, że to wnioskodawca powinien wskazać dowody na stwierdzenie faktów, z których wywodzi skutki prawne (art. 232 KPC). Z tego powodu trudno również prowadzić postępowanie pod jego nieobecność, co może uzasadniać zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 5 KPC. Zawieszenie postępowania może być także rozważane w przypadku beczynności w wykonaniu zarządzenia lub postanowienia sądu *meriti* w zakresie wykazania szkody (art. 177 § 1 pkt 6 *in fine* KPC), którego to przecież elemen-

²⁰⁶ Por. wyr. SA w Białymstoku z dnia 25.9.2012 r., II Aka 156/12, LEX nr 1223153; wyr. SA we Wrocławiu z dnia 6.6.2012 r., II Aka 144/12, LEX nr 1213770; nieaktualne jest stanowisko SN wyrażone w uchwale z dnia 28.10.1993 r., I KZP 24/93, OSNKW 1993, z. 11-12, poz. 69, gdzie wskazywano przy odwołaniu się do treści art. 321 § 2 KPK na istnienie po stronie sądu obowiązku zasądzenia odsetek za opóźnienie również wtedy, gdy wnioskodawca nie zgłosił takiego żądania.

²⁰⁷ Post. SN z dnia 28.4.1992 r., III KZ 1/92, OSNKW 1992, z. 7-8, poz. 58.

²⁰⁸ Post. SA w Lublinie z dnia 21.11.2001 r., II AKz 311/01, LEX nr 53508; wyr. SA w Katowicach z dnia 17.6.2004 r., II Aka 180/04, LEX nr 149710; wyr. SA w Lublinie z dnia 10.10.2012 r., II Aka 177/12, LEX nr 1293500.

²⁰⁹ Z jednej strony uchw. SN z dnia 11.9.1992 r., I KZP 27/92, OSNKW 1992, z. 11-12, poz. 92; z drugiej np.: post. SA w Krakowie z dnia 26.4.2001 r., II AKz 112/01, KZS 2001, z. 5, poz. 33; uchw. SN z dnia 23.5.2006 r., I KZP 5/06, OSNKW 2006, z. 6, poz. 55; post. SA w Katowicach z dnia 10.11.2010 r., II AKz 695/10, LEX nr 78566.

²¹⁰ Wyr. SA w Katowicach z dnia 18.2.2010 r., II Aka 10/10, LEX nr 621518; wyr. SN z dnia 30.6.2008 r., WA 22/08, LEX nr 531309; odmiennie post. SN z dnia 15.10.2002 r., V KKN 218/01, OSNKW 2003, z. 1-2, poz. 21.

tu sąd orzekający nie może uzupełnić bez współpracy oskarżonego (wnioskodawcy). Nie można przy tym zaakceptować możliwości stosowania środków przymusu przewidzianych w Kodeksie postępowania karnego, a wymuszających stawiennictwo w sądzie (zatrzymanie i doprowadzenie), skoro takich środków nie przewiduje Kodeks postępowania cywilnego (por. art. 302 § 1 *in fine* KPC, art. 304 KPC)²¹¹. Z tego powodu można wyprowadzić stwierdzenie, że to właśnie podstawy zawieszenia z KPC są właściwe i „naturalne” dla tego postępowania niż ujmowanie takich okoliczności jako „długotrwałych przeszkód uniemożliwiających prowadzenie postępowania” w rozumieniu art. 22 § 1 KPK. Trudno uznać, że np. kilkakrotne niestawiennictwo wnioskodawcy na kolejnych rozprawach (przy braku pełnomocnika) i brak jego czynności ukierunkowujących na kwestie istotne dla rozstrzygnięcia wniosku (wnioski dowodowe) powinno być ujmowane jako długotrwała przeszkoda.

Rozbieżności dotyczą także kwestii kosztów poniesionych przez wnioskodawcę w toku tego postępowania – zasadniczo chodzi o koszty jego pełnomocnika. W rozdziale tym jedyny przepis dotyczący kosztów to art. 554 § 2 KPK. Określa on, że postępowanie wolne jest od kosztów. Z tego sformułowania wynika jednak tylko tyle, iż wnioskodawca nie ponosi żadnych kosztów tego postępowania, a więc kosztów sądowych. To postępowanie – czyli sądowa procedura, w ramach której strona dochodzi swego roszczenia – wolne jest od kosztów (opłat i wydatków postępowania), a nie strona od ponoszenia wydatków, które wyłożyła dla dochodzenia roszczenia, w tym tych związanych z ustanowieniem pełnomocnika²¹². Trafnie wskazuje się więc, że poprzestanie tylko na wykładni gramatycznej art. 554 § 2 KPK nie daje pożądanych i racjonalnych rezultatów, gdyż oznaczałoby, iż każdej osobie dochodzącej odszkodowania za niesłuszne pozbawienie wolności przysługuje zwrot kosztów ustanowionego pełnomocnika, i to niezależnie od zasadności wniosku i treści orzeczenia²¹³. Gdy ustawa procesowa obliuguje Skarb Państwa do zwrotu kosztów

²¹¹ Post. SA w Lublinie z dnia 21.11.2001 r., II AKz 311/01, LEX nr 53508.

²¹² Odmienne np. wyr. SA w Białymstoku z dnia 3.9.2009 r., II Aka 125/09, LEX nr 523855.

²¹³ Wyr. SA we Wrocławiu z dnia 30.1.2008 r., II Aka 375/07, LEX nr 357129.

pełnomocnika procesowego, to wyraźnie tak stanowi (art. 632 pkt 2 KPK, art. 632 a KPK, art. 632 b KPK)²¹⁴. Przepis art. 632 pkt 2 KPK określa sytuację, gdy Skarb Państwa ponosi koszty obrońcy lub pełnomocnika, ale takie obciążenie kosztami jest konsekwencją (wskazuje na to wyraźnie zapis – „w razie”²¹⁵) rozstrzygnięcia o uniewinnieniu lub umorzeniu postępowania. Osoba dochodząca roszczeń odszkodowawczych w postępowaniu uregulowanym w rozdziale 58 KPK nie może zostać uniewinniona, ponieważ takie orzeczenie uzyskała już w poprzednim postępowaniu. Z tych powodów nie można zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uzasadnieniu wyroku z dnia 20.10.2011 r.²¹⁶, opartym głównie na interpretacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26.7.2006 r.²¹⁷ i odwołującym się do prokonstytucyjnej wykładni art. 632 pkt 2 KPK. Na przeszkodzie zastosowania tego przepisu stoi zatem nie tylko rodzaj orzeczenia zapadającego w sprawie odszkodowawczej, ale i to, że postępowanie to nie ma charakteru sprawy z oskarżenia publicznego. Tak więc należy opowiedzieć się za stanowiskiem odmiennym, które najpełniej w tym zakresie zostało uargumentowane w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Lublinie²¹⁸ i wyrażone także w licznych orzeczeniach oraz w doktrynie²¹⁹. Stanowisko to zostało zresztą potwierdzone wprost przez Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 12.10.2011 r.²²⁰

W noweli z dnia 27.9.2013 r. kwestię kosztów reguluje art. 554 § 4 KPK Zgodnie z treścią tego przepisu wnioskodawca nie pono-

²¹⁴ T. Grzegorzczak, *Kodeks Postępowania Karnego*. Komentarz, t. III, Kraków 2003, s. 1389-1390 i wskazane tam orzeczenia.

²¹⁵ „W razie” to przecież „chwila, moment, w którym coś się zdarzyło, miało miejsce, sytuacja, okoliczność, wypadek, zdarzenie” – zob. np. *Słownik języka polskiego*, W. Doroszewski (red.), t. VII, Warszawa 1965, s. 835.

²¹⁶ IV KK 137/11, OSNKW 2011, z. 11, poz. 105

²¹⁷ SK 21/04, OTK-A 2006, z. 7, poz. 88.

²¹⁸ Zob. przypis 185.

²¹⁹ Post. SN: z dnia 11.6.2002 r., WZ 13/2002, OSP 2007, z. 11, poz. 22; z dnia 28.4.1992 r., III KZ 1/1992, OSNKW 1992, z. 7-8, poz. 58; post. SA w Krakowie z dnia 6.9.2001 r., II AKz 269/01, KZS 2001, z. 9, poz. 19, czy wyr.: SA w Białymstoku z dnia 27.9.2005 r., II Aka 145/05, KZS 2006, z. 3, poz. 52; SA we Wrocławiu z dnia 30.1.2008 r., II Aka 357/07, LEX nr 470304 i z tejże daty w sprawie II Aka 375/07, LEX nr 357129; SA w Krakowie z dnia 10.2.2009 r., II Aka 6/09, LEX nr 504067, KZS 2009, z. 3, poz. 32; T. Grzegorzczak, *Kodeks...*, op. cit., s. 1389-1390; zob. też przypis 175.

²²⁰ SK 2/11, OTK-A 2011/8/90; LEX nr 1068738.

si żadnych kosztów sądowych²²¹, natomiast zwrot uzasadnionych wydatków, w tym z tytułu ustanowienia jednego pełnomocnika, będzie zasadny tylko wówczas, gdy sąd uwzględni roszczenie choćby w części. Jest to zapis usuwający jakiegokolwiek wątpliwości i nawiązujący wprost do zasady wskazanej w art. 98 KPC.

Apelacja od wyroku wydanego w tym trybie objęta jest obecnie, tak jak i w noweli, przymusem adwokacko-radcowskim (art. 446 § 1 KPK). Bezsporne jest również, że działanie zakazu *reformationis in peius* wynika z regulacji ujętej w art. 434 § 1 i art. 443 KPK, a nie z uregulowań Kodeksu postępowania cywilnego.

²²¹ Wyjątkiem będzie opłata od kasacji – zob. OSNKW 1996, z. 9-10, poz. 72.

3.4. Dochodzenie roszczeń odszkodowawczych przysługujących osobom represjonowanym na podstawie ustawy z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego

1. Nowela z dnia 19.9.2007 r. do ustawy „lutowej” (Dz.U. Nr 191, poz. 1372) daje uprawnienia do dochodzenia odszkodowania z mocy art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149 ze zm.), pomimo że represjonowany nie zrealizował w przeszłości uprawnienia do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych, jakie dawały mu stosowne przepisy Kodeksu postępowania karnego.

2. Niezgłoszenie roszczenia w terminie wskazanym w art. 555 KPK nie powoduje wygaśnięcia („utruty”) roszczenia i nie zamyka drogi do jego dochodzenia. Sąd obecnie nie może uwzględnić przedawnienia z urzędu. Może to uczynić dopiero i jedynie na zarzut przedawnienia podniesiony przez prokuratora, a i to tylko w sytuacji, gdy ten zarzut nie będzie sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

Wyrok SA w Szczecinie z dnia 30.4.2009 r., II AKa 43/09, OSA 2011, z. 6, poz. 28.

Sentencja

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu w dniu 30.4.2009 r. sprawy Ryszarda L. o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne represjonowanie z powodu działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego z powodu apelacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego w Sz. z dnia 27.1.2009 r.:

uchylił zaskarżony wyrok i sprawę z wniosku Ryszarda L. przekazał Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Z uzasadnienia faktycznego

Sąd Okręgowy – wyrokiem z dnia 27.1.2009 r., na podstawie art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego – oddalił wniosek Ryszarda L. o zadośćuczynienie za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie. W uzasadnieniu przywołał uzasadnienie poselskiego projektu ustawy z dnia 19.9.2007 r. o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 191, poz. 1372), po czym stwierdził, iż *ratio legis* ustawodawcy było uproszczenie i przyspieszenie procedur wzruszenia orzeczeń dających określonym podmiotom prawo do występowania z wnioskiem o zadośćuczynienie i odszkodowanie. Z ustaleń faktycznych w przypadku wnioskodawcy zaś wynika, iż został on uniewinniony wyrokiem SN z dnia 20.12.1991 r. Odpis tego orzeczenia został mu przesłany z datą 5.2.1997 r. i jakkolwiek wnioskodawca twierdzi, iż nie pamięta, kiedy jego odpis otrzymał, oczywiste jest, że wiedzę o swoim uniewinnieniu otrzymał już co najmniej kilka lat temu. Mógł zatem bez przeszkód dochodzić swoich roszczeń w trybie przewidzianym w rozdziale 58 KPK. Miał na to rok od daty uprawomocnienia się wyroku. Nie uczynił tego jednak, bo, jak stwierdził na rozprawie, nie przyszło mu do głowy, że po uniewinnieniu może wystąpić o odszkodowanie i zadośćuczynienie. Tłumaczenie to nie zasługuje na uwzględnienie. Wskazuje bowiem na nieusprawiedliwioną niezajomość prawa, względnie obojętność wnioskodawcy. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu swego wyroku stwierdził także, iż sytuacja prawna wnioskodawcy nie jest tożsama ze wskazaną w art. 11 ust. 1 ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149 ze zm.). Zawarty w nim zwrot „roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie nie przedawniają się” dotyczy bowiem jedynie osób, co do których obecnie zachodzą przesłanki do stwierdzenia nieważności orzeczenia. W innym bowiem przy-

padku oznaczałoby to ni mniej, ni więcej, przywrócenie terminu do dochodzenia słusznych co do zasady roszczeń związanych z niewątpliwie niesłusznym aresztowaniem i skazaniem wnioskodawcy. W tym stanie rzeczy wobec niedotrzymania przez Ryszarda L. rocznego terminu, o którym mowa w art. 555 KPK, jego wniosek o zadośćuczynienie należało oddalić.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pełnomocnik wnioskodawcy.

Zarzucił naruszenie art. 8 ust. 1 oraz art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 23.2.1991 r. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 19.9.2007 r. o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 191, poz. 1372) przez błędne tłumaczenie tych przepisów, a także art. 555 KPK poprzez błędne zastosowanie tego przepisu. W uzasadnieniu wyraził zaś stanowisko, iż art. 8 ust. 1 w zw. z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego jest przepisem szczególnym wobec przepisów rozdziału 58 KPK. Przepisy tego rozdziału odnoszą się bowiem do wszystkich przypadków dochodzenia odszkodowania za niesłuszne skazanie, tymczasowe aresztowanie oraz zatrzymanie z wyłączeniem przypadków, o których mowa w ustawie z dnia 23.2.1991 r. w brzmieniu ustawy nowelizacyjnej z dnia 19.9.2007 r. Za dowolny uznał też wniosek Sądu, jakoby *ratio legis* ustawodawcy było przede wszystkim uproszczenie i przyspieszenie procedur wzruszania orzeczeń dających określonym podmiotom prawo do występowania z wnioskiem o zadośćuczynienie i odszkodowanie. Zdaniem skarżącego polegało ono na umożliwieniu wszystkim osobom represjonowanym za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, którym nie zostało prawomocnie zasądzone odszkodowanie, ubieganie się o takie odszkodowanie w trybie art. 8 znowelizowanej ustawy. Dowodzi tego art. 11 ust. 1 w wersji znowelizowanej, którym postanowiono, iż przepisy art. 8-10 mają zastosowanie nawet wobec osób, co do których zachodzą przesłanki stwierdzenia nieważności orzeczenia, jeśli oskarżonego uniewinniono lub postępowanie umorzono z powodów, o których mowa

w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 KPK, i nie zostało prawomocnie zasądzone odszkodowanie i zadośćuczynienie, a osoby te były zatrzymane lub aresztowane.

Jedynym zaś ograniczeniem czasowym jest tu przepis ust. 2c znowelizowanego art. 8 ustawy.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie wniosku w całości, ewentualnie uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Z uzasadnienia prawnego

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacji pełnomocnika wnioskodawcy w jej kasatoryjnym zakresie nie można odmówić słuszności. Uwzględnienie natomiast wniosku reformatoryjnego byłoby niewątpliwie przedwczesne, przede wszystkim dlatego, iż kwestie merytoryczne pozostające w związku z żądaniem, jego podstawą i wysokością nie były praktycznie ani przedmiotem rozważań, ani też ustaleń sądu pierwszej instancji. Tytułem wstępu w tym miejscu przypomnieć zaś należy, a co zresztą wyraził już Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29.3.2006 r., sygn. I KZP 1/06, OSNKW 2006 z. 5, poz. 42, że zarówno roszczenia z rozdziału 58 KPK 1997 r. /z rozdziału 50 DKPK, jak i roszczenia odszkodowawcze z ustawy z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149 ze zm.), zwanej dalej także ustawą lutową, mają charakter cywilny, choć dochodzone są przed sądem karnym. W tych przepisach mamy do czynienia z unormowaniami określającymi zasady odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez jego funkcjonariuszy, co Kodeks cywilny obecnie reguluje w przepisach art. 417, art. 417¹ i art. 417², przy czym zgodnie z art. 421 tegoż kodeksu przywołanych przepisów nie stosuje się, jeżeli odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przy wykonywaniu władzy publicznej jest uregulowana w przepisach szczególnych.

Źródłem ich wszystkich jest czyn niedozwolony. Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie zwraca się też uwagę na szczególne cechy tych roszczeń, przesądzające o ich

odmienności (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z dnia 28.10.1993 r., I KZP 21/93, OSNKW 1993, z. 11-12, poz. 67 z glosą B. Bładowskiego – OSP 1995, z. 1, poz. 10). Przepis art. 8, a także art. 11 ustawy lutowej mają przy tym wobec przepisu art. 552 § 1 KPK – jak trafnie wskazywano – charakter *lex specialis* (zob. Z. Gostyński, R.A. Stefański, [w:] Z. Gostyński [red.], *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, tom III, wyd. II, Warszawa 2004, s. 751). Ustawa z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149) zatem samodzielnie i w sposób kompleksowy, a zarazem niezależny od przepisów rozdziału 58 KPK, regulują tytuł prawny oraz zakres uprawnień osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego i osób im najbliższych do dochodzenia roszczeń związanych z ich skazaniem lub represjonowaniem, które nastąpiło w warunkach, o których mowa w art. 1 ust. 1, 2 lub 4 powołanej ustawy. Tryb przewidziany w art. 552 § 1 KPK wymaga tytułu prawnego w formie wyroku uniewinniającego lub umarzającego postępowanie, który zapadł w wyniku kasacji lub wznowienia postępowania. Podstawę zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia na podstawie ustawy z dnia 23.2.1991 r. stanowi zaś fakt, co podkreślić należy, represjonowania wnioskodawcy przez polskie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub przez organy pozasądowe za działalność niepodległościową. Fakt ten winien być oczywiście każdorazowo w sposób niebudzący żadnych wątpliwości ustalony w postępowaniu toczącym się w oparciu o przepisy tej ustawy (zob. wyrok SN z dnia 3.3.1999 r., V KKN 526/98, OSN Pr. i Pr. 1999, z. 7-8, poz. 21). Już z powyższych choćby względów kwestionowany wyrok ostać się nie może. Czyni on bowiem stanowisko sądu pierwszej instancji, które legło u podstaw jego rozstrzygnięcia, nieuprawnionym. Głównym celem ustawy z dnia 19.9.2007 r. o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 191, poz. 1372) jest bowiem, jak wynika to zresztą wyraźnie z cytowanego przez sąd pierwszej instancji uzasadnienia projektu poselskiego, a na co słusznie zwraca

uwagę skarżący „objęcie przepisami ustawy osób skazanych z powodu działalności opozycyjnej w latach 1957-1989”. Szczególny cel ustawy z dnia 23.2.1991 r., sprowadza się zaś do materialnej rekompensaty za represje, jakie spotkały osoby za ich działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego lub z powodu takiej działalności.

Warunkiem formalnoprawnym trybu odszkodowawczego przewidzianego w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego jest stwierdzenie nieważności orzeczenia będącego podstawą wniosku o odszkodowanie. W takim też przypadku osobie represjonowanej przysługuje od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania orzeczenia. Na marginesie na gruncie art. 552 § 1 KPK oskarżonemu, który w wyniku wznowienia postępowania lub kasacji został uniewinniony lub skazany na łagodniejszą karę, służy od Skarbu Państwa odszkodowanie za poniesioną szkodę oraz zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania względem niego w całości lub w części kary, której nie powinien być ponieść. Ma to odpowiednio zastosowanie także i w wypadku niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania lub zatrzymania (art. 552 § 4 KPK). Zakres uprawnień odszkodowawczych jest tu zatem różny. Dalej w ustawie ustawodawca przewidział możliwość przyznania roszczeń odszkodowawczych na podstawie art. 8 ust. 4 oraz art. 11 ustawy z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149 ze zm.). Obejmują one sytuacje, gdy nie doszło do uznania za nieważne orzeczenia skazującego osobę represjonowaną, albowiem przed wejściem w życie ustawy nastąpiło wcześniejsze uniewinnienie represjonowanego lub umorzenie postępowania. W art. 8 ust. 4 ustawy lutowej przewidziano szczególne uprawnienie tej części represjonowanych, którym w przeszłości w wyniku rewizji nadzwyczajnej, kasacji lub wznowienia postępowania zasądzone odszkodowanie, odmienne od żądań osób, które dopiero w wyniku tej ustawy i dopiero teraz uzyskują unieważ-

nienie niesłusznego skazania, a następnie odszkodowania. W ich przypadku ustawodawca uzależnił przyznanie stosownych/dodatkových rekompensat od zaistnienia przemawiających za tym względów słuszności. Te zaś oznaczają oczywiście konieczność ustalenia przez sąd orzekający, iż zrehabilitowany za zasadach przewidzianych w obowiązujących, poczynając od 1944 r., kodeksach postępowań karnych, nie uzyskał w wyniku przeszłej rehabilitacji tego, co mu się słusznie należało. Skorzystanie zaś z tych możliwości jest uzasadnione, jak słusznie zauważa to Sąd Apelacyjny w Krakowie w postanowieniu z dnia 8.1.1997 r., sygn. II AKz 515/96, KZS 1997/1/50, tylko wtedy, gdy stwierdzi się rażącą różnicę tego, co uprawniony otrzymał dawniej i co otrzymałby obecnie; oczywista jest tu potrzeba zachowania waloryzacji świadczenia dawniej wypłaconego.

Nie ma zatem powagi rzeczy osądzonej, gdy wnioskodawca dochodzi odszkodowania uzupełniającego. Możliwość przyznania zaś roszczeń odszkodowawczych na podstawie art. 11 ustawy z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149 ze zm.) dotyczy sytuacji, gdy nie doszło do uznania za nieważne orzeczenia skazującego osobę represjonowaną, gdyż osobę tę uniewinniono lub umorzono postępowanie z powodów, o których mowa w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 KPK, i nie zostało prawomocnie zasądzone odszkodowanie i zadośćuczynienie, a osoba ta była zatrzymana lub tymczasowo aresztowana. Uniewinnienie i umorzenie, o jakim mowa w art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 23.2.1991 r., to zaś takie orzeczenie w tym zakresie, które nie zapadło w trybie rewizji nadzwyczajnej, kasacji lub wznowienia procesu, gdyż tej kwestii dotyczy art. 8 ust. 4 ustawy.

Sytuacja przewidziana w art. 11 ust. 1 zd. 1 ustawy zbliżona jest poza tym praktycznie do sytuacji określonej w art. 8 ust. 4 tejże ustawy. Oznacza to zarazem w aspekcie procesowym prawo wnioskodawcy do dochodzenia – po myśli art. 8 ust. 4 ustawy – od Skarbu Państwa odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłe z wykonania/wydania względem niego wyroku Sądu Pomorskiego Okręgu Wojsko-

wego z dnia 4.3.1982 r., zmienionego następnie w drodze rewizji nadzwyczajnej wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 20.12.1991 r., którym to wnioskodawcę uniewinniono od popełnienia zarzucanego mu czynu. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29.3.2006 r., sygn. I KZP 1/06, OSNKW 2006/5/42, stwierdził bowiem, co następuje: „możliwość przyznania roszczeń odszkodowawczych na podstawie art. 8 ust. 4 oraz art. 11 ustawy z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149 ze zm.), w razie gdy nie doszło do uznania za nieważne orzeczenia skazującego osobę represjonowaną, ograniczona jest do sytuacji, gdy przed wejściem w życie tej ustawy nastąpiło wcześniejsze uniewinnienie oskarżonego lub umorzenie postępowania”. Taka zaś sytuacja bezspornie zachodzi w przypadku wnioskodawcy. Możliwość dochodzenia przez niego roszczeń odszkodowawczych na podstawie ustawy zmaterializowała się bowiem dopiero z dniem 18.11.2007 r., tj. z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 19.9.2007 r. o zmianie ustawy o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 191, poz. 1372).

Ratio legis takiego rozwiązania (znowelizowania ustawy) jest czytelne i sprowadza się do umożliwienia dochodzenia roszczeń odszkodowawczych osobom spełniającym przesłanki do stwierdzenia nieważności orzeczenia, wobec których możliwość ta została z różnych powodów wyłączona, bowiem już wcześniej – tak jak wnioskodawca – zostały one uniewinnione lub umorzono wobec nich postępowanie z przyczyn wskazanych w art. 11 pkt 1 i 2 DKPK (art. 17 § 1 pkt 1 i 2 KPK z 1997 r.). Do tego zaś czasu rzeczywście jedyną podstawą uzyskania odszkodowania przez osoby represjonowane były przepisy Kodeksu postępowania karnego, po uzyskaniu – zgodnie z art. 552 § 1 KPK (art. 487 KPK) – w drodze nadzwyczajnych środków zaskarżenia (kasacji, wznowienia postępowania, rewizji nadzwyczajnej) wyroku uniewinniającego.

Nie nastąpiła tu też restytucja uprawnienia wnioskodawcy do dochodzenia potencjalnych roszczeń, używając zaś nomenklatury pojęciowej sądu *meriti* nie nastąpiło „przywrócenie termi-

nu do dochodzenia słusznych co do zasady roszczeń związanych z niewątpliwie niesłusznym aresztowaniem i skazaniem wnioskodawcy”, ale z woli ustawodawcy uzyskał on prawo do dochodzenia swoich roszczeń na zasadzie ustawy lutowej. Do tego zaś czasu mógł on rzeczywiście swoich roszczeń dochodzić jedynie na zasadach i w trybie przewidzianym w rozdziale 58 KPK z 1997 r. (w rozdziale 50 DKPK r.). Wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji nie eliminuje to jednak jego uprawnienia do dochodzenia odszkodowania i zadośćuczynienia na gruncie ustawy z dnia 23.2.1991 r. i jego/ich uzyskania, o ile oczywiście spełnione będą wszystkie konieczne ku temu, a wynikające z przywołanej ustawy przesłanki. Kompleksowa analiza przepisów ustawy w powiązaniu z przepisami Kodeksu postępowania karnego, pogłębiona dodatkowo argumentacją zaczerpniętą z wykładni funkcjonalnej i systemowej, przeczy zatem wnioskom, do których doszedł Sąd Okręgowy.

Zgodnie z art. 2 ust. 1 zd. 2 ustawy „stwierdzenie nieważności orzeczenia uznaje się za równoznaczne z uniewinnieniem”. W konsekwencji tego Sąd Najwyższy już w postanowieniu z dnia 11.3.1993 r., sygn. WZ 24/93; OSNKW 1993 z. 9-10, poz. 61, wyraził stanowisko: „skoro na podstawie art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149) (...) można zasądzić odszkodowanie uzupełniające, jeżeli przemawiają za tym »względy słuszności«, to należy przyjąć, że na podstawie tego przepisu tym bardziej można zasądzić odszkodowanie na rzecz osoby, która go dotychczas w ogóle nie otrzymała, jeżeli tylko wspomniane względy to uzasadniają” (podobnie: post. SA w Łodzi z dnia 10.7.1996 r., OSAŁ 1996, z. 3, s. 69). Przywołać tu też oczywiście można i należy wyrok SA w B. z dnia 13.11.2008 r., sygn. II Aka 170/08 (OSAB 2008, z. 4, s. 39), w którym stwierdzono „nowela do ustawy »lutowej« daje osobie represjonowanej w stanie wojennym uprawnienia do dochodzenia odszkodowania z mocy art. 8 ust. 4, pomimo że nie zrealizowała ona w przeszłości uprawnienia do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych, jakie dawały jej stosowne przepisy Kodeksu postępowania karne-

go". Stanowisko to Sąd Apelacyjny w Szczecinie w pełni podziela i traktuje jako własne. Trudna bowiem do pogodzenia z zasadami państwa prawnego i z zasadą równości obywateli wobec prawa byłaby sytuacja, jak zauważa się w uzasadnieniu przywołanego wyroku, w której wnioskodawca, który z powodu prowadzonej przez siebie działalności w okresie od dnia 23.12.1981 r. do dnia 4.3.1982 r. pozbawiony był wolności (k. 11) w obliczu ustawowego zrównania represji w stanie wojennym z represjami w okresie wcześniejszym, byłby pozbawiony prawa do rekompensaty finansowej za szkody i krzywdy poniesione w wyniku takiej represji tylko dlatego, że organy państwa „z urzędu” doprowadziły w przeszłości do jego uniewinnienia. W jego sytuacji, kiedy nie może obecnie się ubiegać o stwierdzenie nieważności orzeczenia z uwagi na zakaz określony w art. 7 ust. 1 ustawy „lutowej”, art. 8 ust. 4 może stanowić drogę uzyskania nie tylko finansowej rekompensaty w drodze odszkodowania i zadośćuczynienia, ale również swoistej rekompensaty moralnej. Ze względów celowościowych i systemowych nie sposób tu zaś powodować pogorszenia sytuacji osób, których roszczenie przed wejściem w życie noweli z dnia 19.9.2007 r. przedawniło się wedle przepisów Kodeksu postępowania karnego z 1969 r. („nie można żądać odszkodowania i zadośćuczynienia z powodu niesłusznego skazania – po upływie roku od daty uprawomocnienia się orzeczenia, dającego podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia” – art. 489 § 1 KPK).

Art. 8 ust. 4 ustawy stanowi tu więc samoistną przesłankę do ubiegania się takich osób o odszkodowanie i zadośćuczynienie za represje określone ustawą. Skoro bowiem uprawnionemu do odszkodowania, który otrzymał już częściową rekompensatę, wolno dochodzić odszkodowania uzupełniającego, to tym bardziej uprawnienie to przysługuje temu, kto takiego odszkodowania w ogóle jeszcze nie dostał, a spełnia pozostałe kryteria do jego dochodzenia.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie nowela z dnia 19.9.2007 r. do ustawy „lutowej” daje Ryszardowi L. uprawnienia do dochodzenia odszkodowania z mocy art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wy-

danych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149 ze zm.), pomimo że nie zrealizował on w przeszłości uprawnienia do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych, jakie dawały mu stosowne przepisy Kodeksu postępowania karnego.

Na marginesie i jedynie informacyjnie w tym miejscu Sąd Apelacyjny zauważa, iż przepis art. 555 KPK, który stanowi, iż roszczenia przewidziane w rozdziale 58 KPK przedawniają się po upływie roku od daty uprawomocnienia się orzeczenia dającego podstawę do odszkodowania i zadośćuczynienia, ustala termin przedawnienia roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne skazanie, a także – upraszczając – tymczasowe aresztowanie („roszczenia... przedawniają się”), inaczej niż czynił to art. 489 DKPK, który przewidywał prekluzję roszczenia („nie można żądać”). Oznacza to, że niezgłoszenie roszczenia w terminie nie powoduje wygaśnięcia („utruty”) roszczenia, nie zamyka, wbrew stanowisku sądu pierwszej instancji, drogi jego dochodzenia. Sąd obecnie nie może zatem uwzględnić przedawnienia z urzędu. Może to uczynić dopiero i jedynie na zarzut przedawnienia podniesiony przez prokuratora, a i to tylko w sytuacji, gdy ten zarzut nie będzie sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. Na marginesie z protokołu rozprawy wynika, iż obecny na rozprawie prokurator zarzutu przedawnienia w ogóle nie podniósł (k. 51). Powołanie się zatem Sądu Okręgowego na „nieotrzymanie przez Ryszarda L.” rocznego terminu, o którym stanowi art. 555 KPK, jako na przyczynę oddalenia jego wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie także i w logice procedowania, i wyrokowania sądu pierwszej instancji było nieuprawnione (zob. m.in. post. SA w K. z dnia 27.3.2008 r., sygn. II AKz 122/08, KZS 2008/5/73; wyroki: SA w L. z dnia 29.3.2006 r., sygn. II AKa 31/06, LEX nr 179048; SA w W. z dnia 17.2.2004 r., sygn. II AKa 604/03, OSA 2004, z. 12, s. 93; SN z dnia 14.1.2004 r., sygn. III KK 207/03, LEX nr 84454; SN z dnia 18.9.2003 r., sygn. III KK 169/03, LEX nr 81202).

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny – działając na podstawie art. 437 § 2 KPK – uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego z dnia 27.1.2009 r. i sprawę z wniosku Ryszarda L. o odszkodowa-

nie i zadośćuczynienie przekazał do ponownego (merytorycznego) rozpoznania temu sądowi. (...)

- 1) Zakres podmiotowo-przedmiotowy ustawy z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149 ze zm.).**
- 2) Charakter roszczeń, jakich można dochodzić na podstawie ustawy z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149 ze zm.), oraz termin ich dochodzenia.**

Ad 1. Celem wprowadzenia ustawy z dnia 23.2.1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego²²² było oddanie sprawiedliwości rzeczywistym działaniom, które były podjęte na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego²²³, zarówno w kontekście moralnym – poprzez wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń polskich organów ścigania, wymiaru sprawiedliwości oraz organów pozasądowych, jak również w kontekście materialnym – poprzez zapewnienie możliwości uzyskania rekompensaty pieniężnej w związku z represjami, jakie były związane z tymi orzeczeniami.

W konsekwencji takiego założenia ustawa lutowa przewiduje dwa rodzaje postępowań. Pierwsze z nich dotyczy stwierdzenia nieważności orzeczeń wydanych przez polskie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub przez organy pozasądowe w okresie od rozpoczęcia ich działalności na ziemiach polskich, począwszy od dnia 1.1.1944 r. do dnia 31.12.1989 r., jeżeli czyn zarzucony lub przypisany był związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego albo orzeczenie wydano z powodu takiej działalności, jak również orzeczenia wydane za opór przeciwko kolektywizacji wsi oraz obowiązkowym dostawom (art. 1 ust. 1 ustawy lutowej), a także jeżeli czyn został popełniony w celu

²²² Dz.U. z 1991 r., Nr 34, poz. 149 ze zm.

²²³ Post. SA w Łodzi z dnia 16.6.1998 r., II AKz 50/98, OSAŁ 1998, z. 2-3, poz. 39.

uniknięcia w stosunku do siebie lub innej osoby represji za tego rodzaju działalność (art. 1 ust. 2 ustawy lutowej). Warunek negatywny stwierdzenia nieważności określony został w art. 1 ust. 3 ustawy lutowej, według którego nie stosuje się ust. 1 i 2 (tj. nie ma podstaw do stwierdzenia nieważności), jeżeli dobro poświęcone pozostawało w rażącej dysproporcji do dobra, które uzyskano lub zamierzano uzyskać, albo sposób działania lub zastosowany środek były rażąco niewspółmierne do zamierzonego lub osiągniętego skutku.

Drugie postępowanie, które zostało uregulowane w ustawie, to postępowanie w przedmiocie odszkodowania za poniesioną szkodę lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, które powstały dla określonej osoby w związku z wykonaniem orzeczenia albo decyzji, których nieważność stwierdzono, co dotyczy również decyzji o internowaniu w związku z wprowadzeniem w Polsce stanu wojennego w dniu 13.12.1981 r. (art. 8 ust. 1 ustawy lutowej).

W związku z pierwszym wskazanym wyżej postępowaniem podstawowe znaczenie ma określenie podstawowej przesłanki merytorycznej, aktualizującej stwierdzenie nieważności orzeczenia, którą stanowi czyn związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, o którym mowa w art. 1 ust. 1 ustawy lutowej, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 12.3.1992 r. (I KZP 5/92)²²⁴ stwierdził, iż czynem związanym z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego jest nie tylko czyn popełniony w ramach organizacji (związku), którego celem była walka o niepodległość kraju, lecz także i indywidualne zachowanie zmierzające do odzyskania niepodległości przez Państwo Polskie. Zważywszy na fakt, że często orzeczenia wydane przez polskie organy ścigania, wymiaru sprawiedliwości określały zachowania sprawców w kategoriach przestępstw powszechnych, niezbędne jest też zastrzeżenie, iż czyn, o którym mowa w art. 1 ust. 1 ustawy z lutowej, to nie tylko tzw. przestępstwo polityczne, ale również wszelkiego rodzaju zachowania wyczerpujące znamiona innych przestępstw, którym towarzyszył zamiar kierunkowy sprawcy urzeczywistnienia celu określonego w art. 1 ust. 1

²²⁴ OSNKW 1992, z. 5-6, poz. 36.

tej ustawy, tj. odzyskanie niepodległego bytu przez Państwo Polskie²²⁵. Z tego względu w toku postępowania o stwierdzenie nieważności niezbędne jest dokonanie analizy strony podmiotowej zarzucanego lub przypisanego zachowania celem rozważenia, czy to zachowanie może być uznane za czyn w rozumieniu art. 1 ust. 1 ustawy z lutowej²²⁶. Wskazać również należy, że za czyny, o których mowa w art. 1 ust. 1 ustawy lutowej, nie mogą być uważane jedynie zachowania polegające na prezentowaniu swoich poglądów politycznych, choćby krytycznych względem panującej władzy²²⁷, ale działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, która pozostaje w realnym związku z wydanym orzeczeniem²²⁸.

Nieważność orzeczenia stwierdzana jest przez sąd okręgowy albo wojskowy sąd okręgowy, przy czym właściwość rzeczowa i miejscowa tych sądów jest wtórna względem właściwości do rozpoznania sprawy o czyn będący przedmiotem orzeczenia, którego nieważność ma być stwierdzona (art. 2 ust. 1 i 2 ustawy lutowej). Stwierdzenie nieważności następuje na wniosek Rzecznika Praw Obywatelskich, Ministra Sprawiedliwości, prokuratora, osoby represjonowanej, osoby uprawnionej do składania na jej korzyść środków odwoławczych, a w razie śmierci określonych osób wymienionych w art. 3 ust. 1 ustawy lutowej – również organizacji zrzeszającej osoby represjonowane za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Rozpoznanie sprawy następuje na posiedzeniu, w którym udział prokuratora jest obowiązkowy, przy czym do postępowania mają odpowiednie zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania karnego.

Decyzje, jakie mogą zapaść po przeprowadzeniu postępowania, to postanowienie o stwierdzeniu nieważności określonego orzeczenia, bądź postanowienie negatywne wobec złożonego wniosku w sytuacji ustalenia braku przesłanek merytorycznych z art. 1

²²⁵ Post. SA w Lublinie z dnia 07.4.1992 r., II AKz 41/92, Wokanda 1992, Nr 12, poz. 28.

²²⁶ Zob. np. post. SA we Wrocławiu z dnia 10.9.1991 r., II AKz 92/91, OSA 1992, z. 5, poz. 35; post. SN z dnia 20.11.1991 r., I KZP 25/91, OSNKW 1992, z. 3-4, poz. 22; post. SA w Poznaniu z dnia 26.03.1992 r., II AKz 79/92, OSA 1992, z. 7, poz. 47.

²²⁷ Post. SA w Katowicach z dnia 13.8.2008 r., II AKo 175/08, LEX nr 447103; post. SA w Krakowie z dnia 13.3.1997 r., II AKz 12/97, KZS 1997, z. 2-3, poz. 94.

²²⁸ Post. SN z dnia 28.7.1995 r., WZ 143/95, Prok. i Pr-wkł. 1995/11-12/18.

ust. 1 lub 2 ustawy lutowej, jak również postanowienie o pozostawieniu wniosku bez rozpoznania, co następuje, jeżeli orzeczeniem, którego związek jest rozważany z czynem, o którym mowa w art. 1 ust. 1 ustawy lutowej, oskarżonego niewinniono lub postępowanie umorzono z powodów, o których mowa w art. 17 § 1 pkt 1 i 2 KPK (art. 7 ust. 1 ustawy lutowej). Inną rzeczą jest to, że z kolei stwierdzenie nieważności orzeczenia uznaje się za równoznaczne z niewinnieniem, co należy odnieść do generalnego celu ustawy lutowej, jakim jest rehabilitacja osób represjonowanych.

Postanowienie o stwierdzeniu nieważności orzeczenia wydane na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy lutowej jest formalną przesłanką kolejnego postępowania, przewidzianego w tej ustawie, czyli postępowania o odszkodowanie za poniesioną szkodę lub zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania orzeczenia lub decyzji, o których mowa w tym przepisie. O prawie do żądania odszkodowania lub zadośćuczynienia sąd stwierdzający nieważność orzeczenia jest zobowiązany pouczyć osoby uprawnione (art. 6 ustawy lutowej). Sądem właściwym do przeprowadzenia tego postępowania jest sąd, który wydał postanowienie o stwierdzeniu nieważności orzeczenia, przy czym żądanie odszkodowania lub zadośćuczynienia może być zgłoszone w terminie roku od uprawomocnienia się postanowienia (art. 8 ust. 2 ustawy lutowej). Do postępowania o odszkodowanie i zadośćuczynienie mają zastosowanie przepisy rozdziału 58 KPK z wyjątkiem art. 555 KPK. Jakkolwiek orzeczenie niewinniające lub umarzające postępowanie, związane z czynem na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, jest przeszkodą stwierdzenia nieważności w trybie przepisów ustawy lutowej, przepisy dotyczące odszkodowania i zadośćuczynienia mają zastosowanie także do osób, wobec których były wydane orzeczenia tej właśnie treści (art. 11 ustawy lutowej). Koszty postępowania w przedmiocie stwierdzenia nieważności, jak również odszkodowania lub zadośćuczynienia, ponosi Skarb Państwa (art. 13 ustawy lutowej).

Ad 2. Jak już zaznaczono, zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy lutowej osobie, wobec której stwierdzono nieważność orzeczenia albo wydano decyzję o internowaniu w związku z wprowadze-

niem w Polsce stanu wojennego w dniu 13.12.1981 r., przysługują od Skarbu Państwa dwa roszczenia: o odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, wynikłe z wykonania orzeczenia albo decyzji. To wykonane orzeczenie lub decyzję należy postrzegać w kategoriach deliktu w rozumieniu prawa cywilnego, gdyż roszczenia, których dochodzenie przewiduje ustawa lutowa, mają charakter cywilny²²⁹. Wynika z tego zarazem, że brak wykonania orzeczenia albo decyzji jest negatywną przesłanką dochodzenia roszczenia zarówno w zakresie odszkodowania, jak i zadośćuczynienia.

Zważywszy na fakt, że art. 8 ust. 3 ustawy lutowej odsyła do przepisów rozdziału 58 KPK, z wyłączeniem art. 555 KPK, pojawia się pytanie o relację roszczeń, których dochodzenie przewidziane jest w ustawie lutowej względem roszczeń, których można dochodzić wprost na podstawie art. 552 i n. KPK. **Słusznie Sąd Apelacyjny w komentowanym wyroku wskazał, że ustawa lutowa w sposób samodzielny i kompleksowy reguluje tytuł prawny oraz zakres uprawnień osób represjonowanych** w związku z wydanymi orzeczeniami, o których mowa w art. 1 ust. 1 tej ustawy, niezależnie od podstaw przewidzianych w art. 552 § 1 KPK. O ile na podstawie tego przepisu można domagać się odszkodowania i zadośćuczynienia, wynikających z wykonania kary, której oskarżony nie powinien być ponieść (także odpowiednio tymczasowego aresztowania – art. 552 § 4 KPK), skoro w wyniku kasacji lub wznowienia postępowania został on uniewinniony lub skazany na karę łagodniejszą, to przesłanki odszkodowania i zadośćuczynienia przewidziane przez ustawę lutową są związane z represjonowaniem osób przez polski wymiar sprawiedliwości, organy ścigania i organy pozasądowe w związku z prowadzoną przez te osoby działalnością niepodległościową. Przepisy ustawy lutowej, realizujące jej cel, jakim jest także przyznanie materialnej rekompensaty za działalność niepodległościową, przewidują zatem szczególne okoliczności, stanowiące podstawę zasądzenia stosownych należności, o charakterze kwalifikowanym względem okoliczności przewidzianych w art. 552 § 1 KPK. Odnotować jed-

²²⁹ Uchw. SN z dnia 29.3.2006 r., I KZP 1/06, OSNKW 2006, z. 5, poz. 42.

nak należy, że ustawodawca w art. 8 ust. 4 ustawy lutowej zawarł normę kolizyjną dotyczącą sytuacji, kiedy na skutek rewizji nadzwyczajnej, kasacji lub wznowienia postępowania prawomocnie zasądzono odszkodowanie. Wówczas ust. 1 art. 8 ustawy lutowej, czyli przepis przewidujący możliwość wystąpienia z żądaniem odszkodowania, nie ma zastosowania, chyba że za jego zastosowaniem przemawiają względy słuszności. Trafna jest zatem uwaga zawarta w uzasadnieniu komentowanego wyroku, zgodnie z którą nie ma powagi rzeczy osądzonej, gdy wnioskodawca dochodzi odszkodowania uzupełniającego. Okolicznością taką jest wskazana przez Sąd Apelacyjny sytuacja, kiedy do zasądzenia odszkodowania doszło na skutek uniewinnienia oskarżonego lub umorzenia postępowania przed wejściem w życie ustawy lutowej²³⁰, przy czym wykładnia funkcjonalna prowadzi do wniosku, że na podstawie art. 8 ust. 4 ustawy lutowej można dochodzić roszczenia o odszkodowanie nie tylko wówczas, kiedy na rzecz osoby represjonowanej odszkodowanie było już zasądzone, ale tym bardziej wówczas, kiedy odszkodowania osoba ta nie uzyskała, gdyż nie skorzystała z uprawnień, jakie były przewidziane w Kodeksie postępowania karnego, choć była uniewinniona lub umorzono wobec niej postępowanie.

Słuszne są również uwagi Sądu Apelacyjnego zawarte w uzasadnieniu komentowanego wyroku, zgodnie z którym o negatywnym stanowisku do żądania odszkodowania lub zadośćuczynienia dochodzonego na podstawie ustawy lutowej nie może świadczyć upływ terminu przedawnienia określonego w art. 555 KPK. Należy zauważyć, że art. 8 ust. 3 ustawy lutowej wprost wyklucza zastosowanie tego przepisu w postępowaniu w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia dochodzonego na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy lutowej. Nie ma zatem znaczenia, czy termin przedawnienia z art. 555 KPK upłynął, czy też nie, jak również czy stosowny zarzut został podniesiony przez prokuratora. Należy jednak zaznaczyć, że art. 8 ust. 2 ustawy lutowej wskazuje na możliwość zgłoszenia żądania w terminie roku od uprawomocnienia się postanowienia o stwierdzeniu nieważności orzecz-

²³⁰ Uchw. SN z dnia 29.3.2006 r., I KZP 1/06, OSNKW 2006, z. 5, poz. 42.

nia, zaś przyjmuje się, że określony w tym przepisie termin jest terminem przedawnienia²³¹. Zgodnie natomiast z wyrokiem SN z dnia 17.10.2000 r. (V KKN 321/98)²³² zgłoszenie żądania odszkodowania i zadośćuczynienia po upływie terminu przewidzianego w art. 8 ust. 2 ustawy lutowej prowadzi do oddalenia wniosku tylko w razie podniesienia zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 KC), a nadto pod warunkiem uznania, że podniesienie takiego zarzutu nie jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego (art. 5 KC). W sprawach o roszczenia z art. 8 ust. 1 ustawy lutowej uprawnionym do podniesienia zarzutu przedawnienia jest prokurator jako rzecznik interesu społecznego.

Odnosić zarazem należy, iż termin przedawnienia określony w art. 8 ust. 2 ustawy lutowej nie może być liczony od dnia uprawomocnienia się postanowienia o stwierdzeniu nieważności orzeczenia, o którym mowa w art. 1 ust. 1 tej ustawy w sytuacji, gdy postanowienie takie w ogóle nie zostało wydane, co, jak już wskazano, nie jest przeszkodą dochodzenia roszczeń o odszkodowanie i zadośćuczynienie na podstawie art. 8 ust. 1 tego aktu prawnego. Za takim stanowiskiem przemawia również wykładnia systemowa, związana z porównaniem rozważanej sytuacji do sytuacji określonej w art. 11 ust. 1 ustawy lutowej. Przepis ten, przewidujący postępowanie w przedmiocie odszkodowania lub zadośćuczynienia określone w art. 8 ust. 1-10 ustawy lutowej także wobec osób, które uniewinniono lub wobec których umorzono postępowanie z powodów, o których mowa w art. 17 § 1 lub 2 KPK, umożliwia jednak takim osobom domaganie się rekompensaty pieniężnej np. za tymczasowe aresztowanie wykonywane w toku takiego postępowania. Rozwiązanie takie jest uzasadnione z tego powodu, że postępowanie o stwierdzenie nieważności w takiej sytuacji jest wykluczone, a co do zasady dopiero postanowienie stwierdzające nieważność jest przesłanką formalną postępowania, o którym mowa w art. 8 ust. 1-10 ustawy lutowej. Zauważyć należy, że art. 11 ust. 1 zd. 2 ustawy lutowej zastrzega, że w takich sytuacjach roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie nie przedawniają się, co jest zrozumiałe

²³¹ Zob. uzasadnienie post. SN z dnia 11.12.2013 r., IV KK 412/13, LEX nr 1403903.

²³² Prok. i Pr.-wkl. 2001, Nr 4, s. 16.

zważywszy na trudność z określeniem początkowego momentu biegu terminu przedawnienia. W tym stanie rzeczy niezrozumiałe byłoby różne traktowanie osób w zakresie możliwości dochodzenia roszczeń, co do których stwierdzenie nieważności nie jest możliwe (o których mowa w art. 11 ust. 1 ustawy lutowej), oraz osób, co do których jeszcze przed wejściem w życie ustawy lutowej zapadło orzeczenie o uniewinnieniu lub umorzeniu postępowania na skutek rewizji nadzwyczajnej, kasacji lub wznowienia postępowania (o których mowa w art. 8 ust. 4 ustawy lutowej). Ta ostatnia grupa osób represjonowanych mogła wprawdzie domagać się realizacji roszczeń na podstawie regulacji zawartych w rozdziale 50 DKPK, jednak, jak wcześniej wskazano, kategoria roszczeń z ustawy lutowej ma charakter szczególny względem roszczeń, których można się domagać na zasadach ogólnych wynikających ze wskazanego rozdziału (obecnie rozdziału 58 KPK). Skoro zatem roszczenia określone w art. 8 ust. 1 ustawy lutowej przysługujące osobom wymienionym w art. 11 ust. 1 tej ustawy nie przedawniają się – jak wyraźnie przepis ten stanowi – takie samo rozwiązanie należy przyjąć wobec osób, wobec których orzeczenie stanowiące wyraz represji polskich organów państwowych zostało uchylone na skutek rewizji nadzwyczajnej, kasacji lub wznowienia postępowania. Dotyczy to zarówno sytuacji, kiedy względy słuszności przemawiają za przyznaniem im uzupełniającego odszkodowania lub zadośćuczynienia, stosownie do treści art. 8 ust. 4 ustawy lutowej, jak również sytuacji, kiedy chodzi o odszkodowanie lub zadośćuczynienie, które nie było w ogóle przedmiotem postępowania na podstawie przepisów Kodeksów postępowania karnego z 1969 r. i 1997 r.

Rozdział IV. Ułaskawienie

4.1. Istota prawa łaski i skutki z niego wynikające

Skutki prawne warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary pozbawienia wolności w wyniku zastosowania przez Prezydenta RP prawa łaski w niczym nie różnią się od skutków prawnych warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty tej kary w wyniku orzeczenia sądu. Oznacza to m.in., że sąd:

1. odwołuje warunkowe przedterminowe zwolnienie udzielone w wyniku zastosowania przez Prezydenta RP prawa łaski z tego samego powodu co warunkowe przedterminowe zwolnienie udzielone w wyniku orzeczenia sądu (art. 95 § 1 DKK),
2. nie może również w takim wypadku ponownie warunkowo zwolnić skazanego od odbycia reszty kary pozbawienia wolności, której odwołanie dotyczyło (art. 96 DKK).

Postanowienie SN z dnia 16.9.1997 r., WZP 1/97, OSNKW 1998, z. 3-4, poz. 13; KZS 1998, z. 4-5 poz. 14; OSP 1998, z. 7-8, poz. 148.

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie Waldemara L., skazanego wyrokiem Sądu Okręgu Wojskowego w G. z dnia 7.4.1989 r., za przestępstwo określone w art. 208 DKK w zw. z art. 60 § 1 DKK na karę 2 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności, w związku z przekazaniem na podstawie art. 390 § 1 DKPK przez Wojskowy Sąd Garnizonowy w G., działający jako sąd odwoławczy w postępowaniu

wykonawczym, postanowieniem z dnia 23.6.1997 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy warunkowe zwolnienie skazanego z odbycia reszty kary zasadniczej pozbawienia wolności w drodze łaski przez Prezydenta RP w sytuacji, kiedy skazany nie nabył uprawnień do warunkowego przedterminowego zwolnienia, należy traktować jako warunkowe przedterminowe zwolnienie określone w rozdziale XII KK (aktualnie w rozdziale VIII) ze wszystkimi konsekwencjami wynikającymi z treści zawartych w tym rozdziale przepisów, czy też jako instytucję »wyjątkową«, do której w przypadku odwołania warunkowego zwolnienia nie stosuje się art. 96 zd. 2 DKK?”

postanowił:

1. na podstawie art. 390 § 5 KPK przejąć sprawę do swego rozpoznania;
2. utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie Wojskowego Sądu Garnizonowego w G., działającego jako sąd pierwszej instancji, z dnia 10.6.1997 r. o odmowie udzielenia warunkowego przedterminowego zwolnienia.

Z uzasadnienie faktycznego

Waldemar L. wyrokiem Sądu Okręgu Wojskowego w G. z dnia 7.4.1989 r. skazany został za przestępstwo określone w art. 208 DKK w zw. z art. 60 § 1 DKK na karę 2 lat i 9 miesięcy pozbawienia wolności. Skazany korzystał z przerwy w odbywaniu kary w celu podjęcia leczenia w warunkach klinicznych.

Postanowieniem z dnia 17.2.1992 r. Prezydent RP skorzystał z prawa łaski w stosunku do Waldemara L. przez warunkowe zwolnienie go z odbycia reszty zasadniczej i całej zastępczej kary pozbawienia wolności, z wyznaczeniem okresu próby na 5 lat.

W okresie próby – we wrześniu i październiku 1993 r. – Waldemar L. dopuścił się podobnego umyślnego przestępstwa, za co wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 22.1.1996 r. skazany został na karę roku pozbawienia wolności.

Sąd Okręgu Wojskowego w G., w związku z ponownym skazaniem Waldemara L., postanowieniem z dnia 21.5.1996 r. odwołał warunkowe zwolnienie i zarządził wykonanie wobec skazanego odbycia reszty kary pozbawienia wolności, orzeczonej

wyrokiem tegoż sądu z dnia 7.4.1989 r. W dniu 26.5.1997 r. skazany złożył wniosek o warunkowe przedterminowe zwolnienie go z odbycia reszty kary pozbawienia wolności. Postanowieniem z dnia 10.6.1997 r. Wojskowy Sąd Garnizonowy w G. odmówił udzielenia skazanemu warunkowego przedterminowego zwolnienia, powołując się na treść art. 96 KK. Na to postanowienie skazany złożył zażalenie, podnosząc że nie korzystał z warunkowego przedterminowego zwolnienia, gdyż Prezydent RP zastosował wobec niego prawo łaski w sytuacji, gdy nie nabył on jeszcze uprawnień do warunkowego przedterminowego zwolnienia, a zatem wyłączenie przewidziane w art. 96 KK nie ma do niego zastosowania.

Wojskowy Sąd Garnizonowy w G., działając jako sąd odwoławczy, w związku z zażaleniem skazanego, przekazał Sądowi Najwyższemu wskazane wyżej zagadnienie prawne wymagające – jego zdaniem – zasadniczej wykładni ustawy.

Z uzasadnienia prawnego

Sąd Najwyższy, przejmując sprawę do swego rozpoznania i odmawiając odpowiedzi na pytanie prawne, stwierdził, że ułaskawienie jest indywidualnym aktem łaski, który przysługuje Prezydentowi RP. Nie ulega wątpliwości, że zakres ułaskawienia pozostawiony jest uznaniu Prezydenta. Aktem łaski orzeczona kara może być albo darowana w całości lub w części, albo złagodzona przez obniżenie jej wymiaru, zamianę na rodzajowo łagodniejszą lub zawieszenie jej wykonania. Aktem łaski skazany może być też warunkowo zwolniony. Przyjmuje się, że zakres ułaskawienia nie jest ograniczony przepisami Kodeksu karnego, które normują granice kar, ani też ograniczeniami związanymi z zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności, czy też wymogami dotyczącymi warunków ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie. Swoboda Prezydenta w zakresie stosowania łaski może ograniczać się jedynie do operowania tego rodzaju środkami karnymi, które są znane systemowi naszego prawa, ponieważ tylko ustawa może stwarzać podstawę do wprowadzenia jakichkolwiek ograniczeń w zakresie praw jednostki. Akt łaski, nie będąc związany ograniczeniami w stosunku do znanych ustawie

środków, nie może jednak – nie będąc aktem ustawodawczym – sam tworzyć całkiem nowych (pod względem rodzaju) środków karnych.

Nie ulega zatem wątpliwości, że w wypadku, w którym Prezydent stosuje ułaskawienie w postaci warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary zasadniczej, czy też zastępczej, pozbawienia wolności, mamy do czynienia z instytucją warunkowego przedterminowego zwolnienia określoną w rozdziale XII KK (aktualnie w rozdziale VIII KK).

Skutki prawne tej formy aktu łaski w niczym nie różnią się od skutków podjętej przez sąd decyzji o warunkowym przedterminowym zwolnieniu.

- 1) Wskaż, na czym polega prawo łaski w zakresie przedmiotowym i podmiotowym.**
- 2) Jakie skutki wywołuje zastosowanie przez Prezydenta RP prawa łaski?**

Ad 1. W sensie abstrakcyjnym ułaskawienie to uprawnienie głowy państwa do darowania lub złagodzenia publicznoprawnych sankcji o charakterze karnym, wymierzonych prawomocnym orzeczeniem, lub konsekwencji zastosowania takich sankcji, w stosunku do indywidualnie określonej osoby²³³. Zatem jest to instytucja stosowana wyłącznie na korzyść skazanego i ma zastosowanie do przestępstw pospolitych, przestępstw i wykroczeń skarbowych, poprzez przepis odsyłający – art. 113 KKS, oraz do kar dyscyplinarnych takich jak wydalenie ze służby i zakaz wykonywania zawodu²³⁴. Rację ma Sąd Najwyższy w analizowanym orzeczeniu wydanym w sprawie WZP 1/97, że przedmiotem ułaskawienia jest darowanie lub złagodzenie kary i środków karnych, a także innych publicznoprawnych skutków skazania²³⁵. Ułaskawienie może dotyczyć zarówno kar jednostkowych, jak i kary łącznej, przy czym rozmiar kary łącznej określony w akcie łaski nie musi odpowiadać kryteriom przewidzianym w art. 86 § 1 KK. Ak-

²³³ Zob. P. Rogoziński, *Instytucja ułaskawienia w prawie polskim*, Warszawa 2009, s. 42.

²³⁴ *Ibidem*, s. 231-234, 242.

²³⁵ Zob. też: post. SN z dnia 25.9.2003 r., III KO 31/03, LEX nr 80720.

tem łaski można również objąć zmianę rodzaju kary na łagodniejszą, dokonać warunkowego przedterminowego zwolnienia z odbycia reszty kary niezależnie od terminów wskazanych w art. 78 KK i art. 79 KK, czy też wydać dalej idące rozstrzygnięcie i zarządzić zatarcie skazania, likwidując w ten sposób większość negatywnych skutków zapadłego orzeczenia²³⁶. Prawo łaski odnosi się do wszystkich środków karnych o charakterze penalnym. Głowa państwa stosując prawo łaski nie jest związana przepisami ustalającymi granice kar – może zawiesić ich wykonanie niezależnie od przepisów regulujących tę instytucję (art. 69-73 KK)²³⁷ lub poprzestać na orzeczeniu samych środków karnych. Nie oznacza to jednak, że przy zastosowaniu prawa łaski przepisy prawa karnego materialnego powinny być całkowicie ignorowane i prowadzić np. do zastosowania kar łagodniejszego rodzaju nieznanymi ustawie. Słusznie zatem w analizowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy przyjął, że decyzja o ułaskawieniu nie jest aktem ustawodawczym i nie może tworzyć całkiem nowych środków karnych. Akt łaski stanowi ingerencję jedynie w sytuację prawnokarną danej osoby, ukształtowaną orzeczeniem skazującym, a więc w treść tego orzeczenia wyłącznie w zakresie zastosowanych środków reakcji karnej, a nie w zakresie przypisania sprawcy konkretnego przestępstwa²³⁸. Likwiduje on skutki orzeczonej kary zasadniczej, jak też w przypadku zatarcia skazania uchyla skutki orzeczenia skazującego wynikającego z faktu, że uzyskuje on status osoby karnej. Akt łaski całkowicie nie niweczy skutków orzeczenia skazującego w zakresie rozstrzygnięcia co do roszczeń cywilnoprawnych, czy też negatywnych skutków dla skazanego wynikających z faktu uprzedniego wykonywania orzeczonej kary. Zastosowanie prawa łaski nie może ingerować w zasądzone na rzecz pokrzywdzonego odszkodowanie w trybie art. 46 § 1 KK, nie może bowiem naruszać praw nabytych osób trzecich czy też generować dodatkowych roszczeń odszkodowawczych orzekanych w sferze prawa prywatnego. Prawo łaski nie dotyczy orzeczeń stosujących środ-

²³⁶ Zob. A. Murzynowski, *Ułaskawienie w Polsce Ludowej*, Warszawa 1965, s. 203.

²³⁷ Zob. T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 1185.

²³⁸ Zob. też: post. SN z dnia 9.5.2012, III PZ 4/12, OSNP 2013, Nr 9-10, poz. 111.

ki zabezpieczające o charakterze izolacyjno-leczniczym w odniesieniu do osób niepoczytalnych, ponieważ ich celem jest zabezpieczenie społeczeństwa przed działaniami takich osób, jak też środki te są podejmowane w interesie tych osób²³⁹. Prawo łaski co do zasady nie jest stosowane w odniesieniu do wykroczeń²⁴⁰, z wyłączeniem wykroczeń skarbowych. Nie dotyczy również postępowania lustracyjnego.

Postępowanie ułaskawieniowe nie jest kolejnym etapem postępowania odwoławczego²⁴¹. W jego trakcie nie dokonuje się kontroli zasadności wydanego orzeczenia. Dlatego też zastosowanie prawa łaski nie podważa istnienia orzeczenia skazującego, w tym poczynionych przez sądy orzekające w postępowaniu jurysdykcyjnym ustaleń faktycznych i oceny prawnej czynu skazanego, bowiem dyspozycja art. 563 KPK odnosząca się do podstawy faktycznej ułaskawienia nakazuje badać szczególne okoliczności, które wystąpiły po wydaniu prawomocnego orzeczenia. Akt łaski nie stanowi zatem środka rehabilitacji skazanego²⁴². Prawo łaski ma charakter indywidualny, jest ono skierowane do konkretnej osoby. Decyzja w tym zakresie podejmowana jest w odniesieniu do każdego skazanego osobno. Ułaskawienie należy odróżnić od amnestii stanowiącej generalny akt łaski i abolicji polegającej na odstąpieniu od ścigania określonej kategorii przestępstw, ponieważ instytucje te są adresowane do określonych grup skazanych bez ich indywidualnego oznaczenia, a w przypadku abolicji stanowią negatywną przesłankę prowadzenia postępowania rozpoznawczego i utrudniają drogę do wydania wyroku.

W naszym systemie prawnym prawo łaski należy do osobistych uprawnień Prezydenta RP jako głowy państwa zagwarantowanych art. 139 Konstytucji RP. Natomiast pozostałe organy władzy wykonawczej, jak też organy ustawodawcze i organy władzy sądowniczej nie mają takich uprawnień. Jednak przepis art. 564 § 1 i 2 KPK powierzył sądom w postępowaniu ułaskawieniowym

²³⁹ Zob. T. Grzegorzczak, *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 1185; P. Rogoziński, *Instytucja...*, *op. cit.*, s. 223.

²⁴⁰ Zob. P. Rogoziński, *Instytucja...*, *op. cit.*, s. 229.

²⁴¹ Zob. post. SN (7) z dnia 20.8.1965 r., VI KZP 13/65, OSNPG 1965, Nr 8-9, poz. 85.

²⁴² Zob. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. III, Warszawa 2007 r., s. 412; P. Rogoziński, *Instytucja...*, *op. cit.*, s. 207.

kompetencje do wyrażania opinii w przedmiocie ułaskawienia, zaś art. 565 § 1 KPK wyposażył Prokuratora Generalnego w obowiązki składania wniosku w przedmiocie prośby o ułaskawienie. Zarówno opinie sądów, jak i wniosek Prokuratora Generalnego nie mają charakteru wiążącego dla Prezydenta RP.

Ad 2. Akt łaski Prezydenta RP ma istotny wpływ na wykonanie wyroku, ponieważ eliminuje negatywne skutki prawomocnego orzeczenia sądu w takim zakresie, w jakim została darowana lub złagodzona kara oraz zastosowane środki karne. Nadto ma on szerszy wpływ na sytuację skazanego powstałą po zastosowaniu prawa łaski, co znajduje odzwierciedlenie w szeregu judykatów Sądu Najwyższego. Jak wynika z komentowanego postanowienia Sądu Najwyższego, które wprowadzie odnosi się do poprzedniego stanu prawnego obowiązującego na gruncie Kodeksu karnego i Kodeksu postępowania karnego z dnia 19.4.1969 r., ale co do istotnych kwestii dotyczących prawa łaski w dalszym ciągu zachowuje swoją aktualność, zastosowanie konkretnych instytucji przewidzianych w przepisach prawa karnego materialnego w drodze aktu łaski nie zmienia ich charakteru i skutków, jakie wywołują. W związku z tym jeżeli Prezydent ułaskawił skazanego przez warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności lub warunkowe przedterminowe zwolnienie z odbycia reszty tej kary, sąd ma możliwość zmiany tych decyzji na niekorzyść skazanego poprzez np. zarządzenie wykonania kary warunkowo zawieszony, czy też odwołanie warunkowego przedterminowego zwolnienia, jeżeli skazany nie dotrzymał warunków probacji. Natomiast zmiany wyroku dokonane po jego uprawomocnieniu w wyniku zastosowania prawa łaski nie mają znaczenia dla terminu przedawnienia wykonania kary pozbawienia wolności określonego w art. 103 § 1 KK, który biegnie od uprawomocnienia się wyroku skazującego niezależnie od jego późniejszych modyfikacji²⁴³. Również zatarcie skazania w drodze aktu łaski Prezydenta RP nie jest podstawą wznowienia postępowania cywilnego na podstawie art. 403 § 1 pkt 1 KPC w zw. z art. 139

²⁴³ Zob. uchw. SN z dnia 25.3.2003 r., I KZP 4/03, OSNKW 2003, z. 3-4, poz. 27.

Konstytucji RP i art. 106 KK²⁴⁴. Zgodnie z treścią art. 529 KPK wniesieniu i rozpoznaniu kasacji na korzyść oskarżonego nie stoi na przeszkodzie akt łaski. Zatem w takim układzie procesowym nie jest możliwe uwzględnienie kasacji na niekorzyść skazanego²⁴⁵. Zastrzeżenie to dotyczy jedynie kasacji wniesionej przed upływem terminu, o którym mowa w art. 524 § 3 KPK. Należy przypomnieć, że przepis ten zakazuje uwzględnienia kasacji na niekorzyść oskarżonego wniesionej po upływie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia, jednak nie wyklucza rozpoznania takiej kasacji i wydania orzeczenia na korzyść. Należy również uznać możliwość zmiany wyroku skazującego, po jego złagodzeniu w drodze aktu łaski, poprzez wznowienie postępowania w oparciu o podstawy wznowieniowe *propter falsa i propter nova*, określone w art. 540 § 1 pkt 1 i 2 KPK, o ile doprowadzi to do kolejnej modyfikacji prawomocnego wyroku na korzyść skazanego, do uniewinnienia włącznie.

W sprawach o wydanie wyroku łącznego, przy braku podstawy normatywnej w przepisach o karze łącznej, bezprzedmiotowe jest łączenie w wyroku łącznym kar darowanych całkowicie w drodze decyzji Prezydenta RP o ułaskawieniu²⁴⁶. Natomiast wydany już prawomocny wyrok łączny traci moc *ipso iure* wówczas, gdy w stosunku do osoby skazanej chociażby jednym z wyroków jednostkowych, na podstawie którego została skonstruowana kara łączna w wyroku łącznym, zostanie zastosowany indywidualny akt łaski²⁴⁷.

²⁴⁴ Zob. post. SN z dnia 9.5.2012 r., III PZ 4/12, OSNP 2013, z. 9-10, poz. 111.

²⁴⁵ Zob. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *op. cit.*, s. 235, oraz P. Rogoziński, *Instytucja...*, *op. cit.*, s. 279-282; częściowo odmiennie wyr. SN z dnia 6.5.2009 r., III KK 407/08, OSNKW 2009, z. 9, poz. 74; post. SN z dnia 16.5.2013 r., II KK 298/12, baza orzeczeń SN <http://www.sn.pl>

²⁴⁶ Zob. uzasadnienie uchw. SN (7) z dnia 9.6.2006 r., I KZP 11/06, OSNKW 2006, z. 7-8, poz. 64.

²⁴⁷ Zob. uzasadnienie uchw. SN z dnia 20.11.2000 r., I KZP 34/00, OSNKW 2001, z. 1-2, poz. 3.

4.2. Tryb i sposób procedowania sądu w sprawie o ułaskawienie

Pozostawienie bez rozpoznania przez sąd odwoławczy apelacji oskarżonego, którego dotyczy prośba o ułaskawienie, nie jest orzekaniem w rozumieniu art. 564 § 2 KPK, a więc nie stanowi podstawy do rozpoznania takiej prośby oraz wydania opinii w przedmiocie ułaskawienia przez ten sąd.

Postanowienie SN z dnia 18.7.2007 r., WO 12/07, OSNKW 2007, z. 12, poz. 91.

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie kpt. rez. Roberta G., skazanego za popełnienie przestępstwa określonego w art. 228 § 6 w zw. z art. 228 § 4 KK, w Izbie Wojskowej na posiedzeniu, bez udziału stron, w dniu 18.7. 2007 r., z powodu prośby skazanego o ułaskawienie:

1. odmówił wydania opinii,
2. przesłał akta Prokuratorowi Generalnemu.

Z uzasadnienia faktycznego

Wojskowy Sąd Okręgowy w W., po pozytywnym zaopiniowaniu prośby skazanego kpt. rez. Roberta G. o ułaskawienie, postanowieniem z dnia 1.6.2007 r., na podstawie art. 564 § 1 i 2 KPK przesłał akta do Izby Wojskowej Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu wskazał, że uczynił tak, ponieważ w sprawie tej orzekał – jako instancja odwoławcza – Sąd Najwyższy.

Z analizy akt sprawy Sądu Najwyższego wynika, że wyrok Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 23.7.2005 r. skazujący Roberta G., został zaskarżony apelacją przez jego obrońcę. Jednak skazany w piśmie z dnia 3.3.2006 r. oświadczył, że apelację tę cofa. W związku z tym, postanowieniem z dnia 4.4.2006 r. Sąd Najwyższy apelację obrońcy oskarżonego kpt. rez. Roberta G. pozostawił bez rozpoznania.

Z uzasadnienia prawnego

W zaistniałej sytuacji procesowej Sąd Najwyższy rozważył, czy rozstrzygnięcie sądu odwoławczego o pozostawieniu bez rozpozna-

nia apelacji jest orzekaniem w rozumieniu przepisu § 2 art. 564 KPK. Na wstępie uznał, że wykładnia językowa wskazuje, za zajęciem twierdzącego stanowiska; wszak sąd odwoławczy wydał orzeczenie, a więc orzekł, mimo iż nie rozpoznał sprawy merytorycznie.

Jest to jednak zdaniem Sądu Najwyższego wykładnia, która nie uwzględnia ani brzmienia przepisu art. 562 § 1 KPK, ani celu postępowania ułaskawieniowego. Zasadą w tym postępowaniu na etapie postępowania przed sądem jest rozpoznanie prośby o ułaskawienie przez sąd w takim samym składzie, w jakim orzekł. Mało tego, ustawodawca stawia wymóg, by w skład sądu rozpoznającego prośbę o ułaskawienie – oczywiście w miarę możliwości – wchodził sędziowie i ławnicy, którzy brali udział w wydaniu wyroku (art. 562 § 1 zd. 2 KPK). Nie ma żadnego powodu, aby przepisu tego nie odnosić również do postępowania przed sądem odwoławczym, jeżeli w sprawie, w której wniesiono prośbę o ułaskawienie, orzekł. Tak więc w skład sądu odwoławczego – zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 562 § 1 zd. 2 KPK – powinni w miarę możliwości wchodzić sędziowie, którzy brali udział w wydaniu wyroku. Tym samym niewątpliwie jest, że orzekaniem w rozumieniu przepisu art. 564 § 2 KPK jest wydanie przez sąd odwoławczy wyroku. Wychodząc nieco poza zakres niezbędny do wyjaśnienia podstawy rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie stwierdzić należy, że wykładnia celowościowa prowadzi do wniosku jeszcze dalej idącego, a mianowicie iż sądem zobowiązanym do rozpoznawania prośby o ułaskawienie jest ten sąd odwoławczy, który orzekł w sprawie nie tylko co do *meritum*, ale i odnośnie do osoby, której wniosek dotyczy, oraz by wydał wyrok merytoryczny, a nie kasacyjny. Taki sposób wykładni zdecydowanie przeważa w doktrynie (nieco inaczej A. Murzynowski, *Ułaskawienie w Polsce Ludowej*, Warszawa 1965, s. 171) i jednoznacznie wynika z dotychczasowego orzecnictwa Sądu Najwyższego (por. post. z dnia 16.12.1988 r., I KO 68/88, OSNKW 1989, z. 1-2, poz. 17).

Wracając na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd Najwyższy, przez pryzmat powyższych rozważań stwierdził, że pozostawienie bez rozpoznania przez sąd odwoławczy apelacji oskarżonego, którego dotyczy prośba o ułaskawienie, nie jest orzekaniem w rozumieniu art. 564 § 2 KPK i nie rodzi obowiązku rozpoznania

prośby i wydania opinii w przedmiocie ułaskawienia. Dlatego też odmówił wydania opinii.

Z uwagi na to, że sąd pierwszej instancji zaopiniował pozytywnie prośbę skazanego kpt. rez. Roberta G., zaistniały warunki do przesłania akt Prokuratorowi Generalnemu (art. 564 § 1 KPK) bez konieczności zwracania ich Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W., mimo że to ten sąd powinien to uczynić po wydaniu opinii pozytywnej.

- 1) Jakie rozróżniamy tryby postępowania ułaskawieniowego?**
- 2) Jakie są pozytywne i negatywne przesłanki postępowania ułaskawieniowego?**
- 3) Przedstaw sposób procedowania sądu w sprawie o ułaskawienie w zależności od trybu postępowania, ze szczególnym uwzględnieniem wpływu opinii sądu i wniosku Prokuratora Generalnego na dalszy tok postępowania ułaskawieniowego.**
- 4) Jaka jest właściwość i skład sądu orzekającego w postępowaniu wznowieniowym?**

Ad 1. Postępowanie w sprawie o zastosowanie prawa łaski Kodeks postępowania karnego zalicza do postępowań prowadzonych po uprawomocnieniu się orzeczenia. Prowadzone w tym przedmiocie postępowanie sądowe oraz postępowanie przed Prokuratorem Generalnym regulują przepisy działu XIII, rozdziału 59 KPK, które tylko w niewielkim zakresie regulują sposób procedowania Prezydenta RP. Przepisy te przewidują dwa tryby postępowania ułaskawieniowego: na prośbę podmiotów wyczerpująco wskazanych w art. 560 § 1 KPK oraz z urzędu.

Do podmiotów uprawnionych do złożenia prośby o ułaskawienie ustawodawca zaliczył: skazanego, osoby uprawnione do składania na jego korzyść środków odwoławczych, a zatem obrońcę (art. 86 § 1 KPK), prokuratora (art. 425 § 4 KPK), a w przypadku nieletniego, tj. skazanego, który nie ukończył 17 lat²⁴⁸, lub ubezwłasnowolnionego – także jego przedstawiciela ustawowego lub

²⁴⁸ Zob. art. 1 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 26.10.1982 r., o postępowaniu w sprawach nieletnich, tekst jedn.: Dz.U. z 2014 r., poz. 382.

osobę, pod której pieczęć oskarżony pozostaje, przy czym nie musi tu być spełniony warunek sprawowania stałej pieczy (art. 76 KPK), krewnych w linii prostej, przysposabiającego lub przysposobionego, rodzeństwo, małżonka oraz osobę pozostającą ze skazanym we wspólnym pożyciu. Uprawnienia tego nie posiada były małżonek, chyba że mimo rozwodu kontynuuje wspólne życie²⁴⁹. Nadto przysposabiający i przysposobiony przy adopcji pełnej i niepełnej mogą wywieść swoje uprawnienie do składania prośby o łaskę także z prawa pokrewieństwa (art. 121 § 1 i 124 § 1 KRiO). Podmioty te prośbę o ułaskawienie mogą kierować zarówno do sądu, jak i bezpośrednio do Prokuratora Generalnego lub Prezydenta RP. Jednocześnie inne podmioty niewymienione w art. 460 § 1 KPK mogą kierować do Prezydenta RP prośbę o ułaskawienie konkretnej osoby prawomocnie skazanej i tego rodzaju pisma będą stanowić dla głowy państwa sygnał do ewentualnego wszczęcia postępowania ułaskawieniowego z urzędu.

Oprócz trybu postępowania ułaskawieniowego na prośbę podmiotów wskazanych w art. 560 KPK ustawa procesowa przewiduje również wszczynanie tego rodzaju postępowań z urzędu przez Prokuratora Generalnego w trybie art. 567 § 1 KPK zarówno w ramach jego autonomicznej decyzji, jak też na polecenie Prezydenta RP (art. 567 § 2 KPK), przy czym w takiej sytuacji od decyzji tych organów zależy, czy zwrócą się do sądów orzekających w tych sprawach w postępowaniu rozpoznawczym o opinię, ponieważ mogą procedować także bez opinii sądowych. Należy podzielić również pogląd, że Prezydent RP może samodzielnie wszcząć postępowanie ułaskawieniowe w każdej sprawie i zastosować prawo łaski bez wykorzystania trybu przewidzianego w rozdziale 59 KPK, a nawet bez żądania akt²⁵⁰.

Charakter czynności procesowych podejmowanych przez sąd i Prokuratora Generalnego w postępowaniu ułaskawieniowym jest podrzędny w stosunku do roli, jaką Konstytucja RP wyznacza w tym postępowaniu Prezydentowi Rzeczypospolitej,

²⁴⁹ Zob. T. Grzegorzczak, *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 1186.

²⁵⁰ Zob. T. Grzegorzczak, *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 1184; P. Rogoziński, *Instytucja...*, *op. cit.*, s. 502-503; J. Sobczak, *Nowy kształt instytucji ułaskawienia*, (w:) *Rozważania o prawie karnym. Księga pamiątkowa z okazji siedemdziesięciolecia urodzin prof. A. Ratajczaka*, Poznań 1999, s. 254.

ponieważ to on stosuje prawo łaski w odniesieniu do prawomocnie skazanych za przestępstwo oraz za przestępstwo i wykroczenie skarbowe²⁵¹.

Sąd rozpoznający prośby o ułaskawienie jest obciążony obowiązkiem zgromadzenia dowodów niezbędnych do wydania opinii i podjęcia decyzji co do dalszego biegu tej prośby. W przypadku opinii pozytywnej dokumenty te wraz z aktami oraz opinią przesyłane są Prokuratorowi Generalnemu, który z kolei przekazuje je Prezydentowi wraz ze swoim wnioskiem w tym przedmiocie (art. 565 KPK). Sąd i Prokurator Generalny stanowią niezależne, a w przypadku sądu także niezawisłe, organy postępowania ułaskawieniowego, które badając prośby o ułaskawienie w konkretnych sprawach zakończonych prawomocnym wyrokiem skazującym dokonują ich wstępnej weryfikacji według kryteriów wskazanych w art. 563 KPK, w oparciu o znajomość akt, dowody z dokumentów dotyczących szczególnych wydarzeń zaistniałych w życiu skazanego po uprawomocnieniu się wyroku, przebiegu postępowania wykonawczego i zmian dotyczących jego stanu zdrowia oraz sytuacji rodzinnej. Przy negatywnym zaopiniowaniu prośby przez sądy, które orzekały w sprawie skazanego w postępowaniu jurysdykcyjnym, prośba o ułaskawienie pozostawiana jest bez dalszego biegu (art. 564 KPK). W ten sposób dochodzi do selekcji tych próśb, aby do Prezydenta docierały tylko te sprawy o zastosowanie prawa łaski, w których zdaniem sądu czy Prokuratora Generalnego względy humanitaryzmu i sprawiedliwości uzasadniają akt łaski²⁵². Nie oznacza to, że Prezydent jest ograniczony w swoim konstytucyjnym prawie do zastosowania prawa łaski, ponieważ w każdej sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem skazującym, z wyłączeniem osób skazanych przez Trybunał Stanu²⁵³, może sam wszcząć postępowanie ułaskawieniowe z urzędu, ewentualnie polecić Prokuratorowi Generalnemu wszczęcie postępowania ułaskawieniowego z urzędu. Należy

²⁵¹ Zob. P. Rogoziński, *Instytucja...*, *op. cit.*, s. 229, 231-234.

²⁵² Zob. post. SN z dnia 2.5.1975 r., II KO 5/75, OSP 1976, z. 4, poz. 73; P. Rogoziński, *Instytucja...*, *op. cit.*, s. 142.

²⁵³ Art. 139 Konstytucji RP z dnia 2.4.1997 r., Dz.U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 ze zm., zgodnie z którym Prezydent RP stosuje prawo łaski. Prawa łaski nie stosuje się do osób skazanych przez Trybunał Stanu.

podkreślić, że Prezydent RP przy rozpoznawaniu prośby o ułaskawienie jest związany nie tylko przepisami Konstytucji RP, ale również przepisami KPK regulującymi tryb postępowania ułaskawieniowego, a zatem podejmując decyzję w przedmiocie ułaskawienia, powinien także rozważyć wystąpienie po stronie skazanego okoliczności przewidzianych w art. 563 KPK.

Ad 2. Na gruncie przepisów procesowych regulujących postępowanie ułaskawieniowe występują zarówno pozytywne, jak i negatywne przesłanki prowadzenia tego postępowania. P. Rogoziński w swojej monografii stwierdza, że przesłankami postępowania ułaskawieniowego są określone stany – sytuacje, z którymi prawo karne procesowe łączy dopuszczalność bądź niedopuszczalność postępowania ułaskawieniowego, przy czym brak przesłanek pozytywnych oraz wystąpienie przesłanek negatywnych nie wpływa na skuteczność aktu łaski wydanego przez Prezydenta RP, ponieważ decyzja ta nie ma charakteru procesowego²⁵⁴.

Do przesłanek pozytywnych należy zaliczyć:

- a) istnienie prawomocnego wyroku skazującego lub warunkowo umarzającego postępowanie, przy czym do wyroków skazujących należy również zaliczyć wyrok, w którym odstąpiono od wymierzenia kary – w tym ostatnim wypadku stosowanie prawa łaski może ograniczyć się do zatarcia skazania,
- b) wniesienie prośby o ułaskawienie przez uprawniony podmiot określony w art. 560 § 1 KPK,
- c) wszczęcie z urzędu postępowania ułaskawieniowego przez Prezydenta lub Prokuratora Generalnego w trybie art. 567 § 1 i 2 KPK.

Natomiast do przesłanek negatywnych postępowania ułaskawieniowego należy zaliczyć

- a) śmierć skazanego,
- b) możliwość uwzględnienia wniosku zawartego w prośbie o ułaskawienie przy zastosowaniu innych środków prawnych²⁵⁵,

²⁵⁴ Zob. P. Rogoziński, *Instytucja..., op. cit.*, s. 566, 571.

²⁵⁵ Zob. post. SN z dnia 2.5.1975 r., II KO 5/75, OSP 1976, z. 4, poz. 73.

- c) nieusunięcie braków formalnych prośby o ułaskawienie w trybie art. 120 § 1 KPK,
- d) niezachowanie rocznego terminu wskazanego w art. 566 KPK, stanowiące przesłankę fakultatywną,
- e) wniesienie prośby o ułaskawienie niedopuszczalnej z mocy ustawy,
- f) skuteczne cofnięcie prośby skazanego o ułaskawienie w trybie art. 560 § 3 KPK²⁵⁶.

Ad 3. Postępowanie ułaskawieniowe przebiega w trzech etapach:

- a) sądowym, toczącym się zarówno z inicjatywy skazanego i pozostałych osób uprawnionych wymienionych w art. 560 § 1 KPK, jak też z urzędu z inicjatywy Prezydenta RP, bądź Prokuratora Generalnego,
- b) w ramach czynności podejmowanych przez Prokuratora Generalnego,
- c) przed Prezydentem RP, który podejmuje merytoryczne decyzje w przedmiocie ułaskawiane w formie postanowień wydawanych na podstawie art. 139 w zw. z art. 142 ust. 2 Konstytucji RP.

Po wpłynięciu prośby o łaskę do sądu, który orzekał w tej sprawie w pierwszej instancji, prezes tegoż sądu, przewodniczący wydziału i upoważniony sędzia dokonują kontroli warunków formalnych pisma, przy czym kontrola ta nie obejmuje wymagań formalnych określonych w art. 560 § 2 KPK, co oznacza, że podmioty te nie badają, czy prośba o ułaskawienie została wniesiona przez osobę uprawnioną oraz czy jest niedopuszczalna z mocy ustawy, ponieważ wskazany przepis do skontrolowania prośby o ułaskawienie w tym zakresie upoważnia wyłącznie sąd. Prośbę o ułaskawienie należy uznać za niedopuszczalną z mocy ustawy, gdy odnosi się ona np. do osoby skazanej wyrokiem nieprawomocnym lub też wyrokiem prawomocnym, bądź też innym orzeczeniem, które nie może być objęte tym postępowaniem z uwagi na istotę prawa łaski, np. wyrok uniewinniający, orzeczenie bezwa-

²⁵⁶ Zob. P. Rogoziński, *Instytucja..., op. cit.*, s. 585.

runkowo umarzające postępowanie karne, czy też rozstrzygające wyłącznie co do roszczeń majątkowych o charakterze cywilnoprawnym, chociażby w wypadkach wskazanych w art. 552 KPK. Nie może być również objęty przedmiotem ułaskawienia prawomocny wyrok skazujący, który został uchylony w trybie postępowania kasacyjnego lub wznowieniowego, podobnie jak wyrok skazujący wydany w postępowaniu w stosunku do nieobecnych (dział VI KKS), który stracił moc wobec wystąpienia sytuacji procesowej określonej w art. 177 KKS²⁵⁷, ponieważ we wszystkich tych wypadkach przedmiot postępowania ułaskawieniowego przestał istnieć. Akt łaski wykluczony jest także w sprawie zakończonej wyrokiem Trybunału Stanu z mocy art. 139 zd. 2 Konstytucji RP.

Sąd po stwierdzeniu zaistnienia którejkolwiek z tych przeszkód procesowych, w składzie jednoosobowym, na posiedzeniu, w którym osoby uprawnione nie mają obowiązku brać udziału (art. 30 § 1 i art. 96 § 2 KPK), wydaje postanowienie o pozostawieniu wniesionej prośby bez rozpoznania. Postanowienie to nie zamyka drogi do wydania wyroku, nadto ustawa nie przewiduje środka zaskarżenia tego postanowienia, dlatego jest ono niezaskarżalne (art. 459 § 1 i 2 KPK).

Natomiast podmioty wskazane w art. 93 § 2 KPK kontrolują takie braki prośby o ułaskawienie, które nie odpowiadają wymogom formalnym pisma przewidzianym w art. 119 KPK, np. brak wskazania osoby skazanego, prawomocnego wyroku objętego prośbą o łaskę, brak ujawnienia osoby uprawnionej do złożenia prośby, brak jej podpisu ewentualnie upoważnienia obrońcy, który w imieniu skazanego złożył do sądu prośbę o łaskę. Tego rodzaju braki powodują, że pismo nie może otrzymać dalszego biegu, skoro nie określa ono przedmiotu ewentualnego aktu łaski, nie pozwala na skontrolowanie przez sąd legitymacji procesowej do złożenia prośby o łaskę, a w przypadku braku podpisu czy upoważnienia obrońcy wnoszącego pismo nie może być ono uznane za oświadczenie postulatywne, do momentu usunięcia tych braków. W przypadku stwierdzenia tego rodzaju bra-

²⁵⁷ Zob. post. SN z dnia 9.6.2006 r., WO 7/06, OSNKW 2006, z. 9, poz. 83, dotyczące postępowania w stosunku do nieobecnych przewidzianego w rozdziale 42 DKPK.

ków formalnych prezes sądu właściwego do zaopiniowania prośby o ułaskawienie, przewodniczący wydziału lub upoważniony sędzia powinien zarządzeniem wezwać uprawnionego składającego prośbę o uzupełnienie braków formalnych pisma poprzez ich usunięcie w terminie 7 dni i pouczyć go o skutkach zaniechania podjęcia tych czynności. W razie nieusunięcia w terminie braku formalnego decyzję o bezskuteczności prośby wydaje w formie zarządzenia prezes sądu lub osoby wymienione w art. 93 § 2 KPK. Zarządzenie to jest niezaskarżalne. Skutkuje ono przyjęciem, że prośba o ułaskawienie nie została złożona, a zatem uprawniony może wnieść kolejną prośbę bez ograniczeń czasowych przewidzianych w art. 566 KPK. Natomiast pozostałe braki formalne w postaci zaniechania oznaczenia organu, do którego kierowana jest prośba, czy jej daty, jak też nieuiszczenie opłaty w kwocie 45 zł od ponownej prośby o ułaskawienie, nie uniemożliwiają nadania jej dalszego biegu, a zatem nie wywołują skutku określonego w art. 120 § 2 zd. 2 KPK, co nie oznacza, że wnoszący pismo nie powinien być wezwany do ich uzupełnienia w trybie art. 120 § 1 KPK. Należy dodać, że w przypadku braku uiszczenia opłaty przypadającej od ponownej prośby o ułaskawienie jej wysokość sąd określa w postanowieniu rozstrzygającym o dalszym toku postępowania²⁵⁸.

Wniesiona do sądu prośba o ułaskawienie analizowana jest również w kontekście art. 118 KPK i w sytuacji, gdy z istoty pisma należałoby wnioskować, że jego autorowi chodzi o zastosowanie innej instytucji prawa karnego, prezes sądu powinien przekazać tę sprawę właściwemu organowi procesowemu w oparciu o art. 118 § 3 KPK, ewentualnie do innego wydziału tego sądu²⁵⁹. Na przykład skazany w swoim piśmie podnosi argumenty uzasadniające wznowienie postępowania lub też oczekuje dokonania przez sąd kontrawencjonalizacji w trybie art. 50 ustawy z dnia 27.9.2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, ewentualnie przedstawia informa-

²⁵⁸ Zob. art. 15 ust. 1 pkt 9 w zw. z art. 16 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 23.6.1973 r. o opłatach w sprawach karnych, tekst jedn.: Dz.U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.

²⁵⁹ Zob. § 55 ust. 1 i 2 rozporządzenia MS z dnia 23.2.2007 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych, tekst jedn.: Dz.U z 2014 r., poz. 259.

cje dotyczące rozmiaru odbytej kary i jego pozytywnych opinii – z zakładu karnego i środowiskowej, które mogą być przedmiotem rozważań w postępowaniu o warunkowe przedterminowe zwolnienie w trybie art. 77 § 1 KK i art. 78 § 3 KK²⁶⁰, błędnie uznając, że oczekiwane skutki procesowe osiągnie w postępowaniu ułaskawieniowym. Gdyby pismo zawierało zarówno elementy prośby o ułaskawienie, jak też wniosku o wdrożenie innego postępowania procesowego, sąd powinien zaskarżalnym postanowieniem zawiesić postępowanie ułaskawieniowe na podstawie art. 22 § 1 KPK, a po zakończeniu tego innego postępowania, w zależności od zapadłego tam rozstrzygnięcia, podjąć to postępowanie i wydać w tej sprawie opinię w przedmiocie ułaskawienia ewentualnie, uznając prośbę za niedopuszczalną z mocy ustawy, pozostawić ją bez rozpoznania na podstawie art. 560 § 2 KPK.

Wnoszący prośbę o ułaskawienie i tylko on może ją cofnąć, gdyż został wyposażony w takie uprawnienie przepisem art. 560 § 3 KPK. Osoba uprawniona nie musi uzasadniać powodów cofnięcia. W przypadku gdy taką prośbę cofa obrońca, winien to uczynić za zgodą skazanego, ponieważ działa tu reguła określona w art. 86 § 1 KPK²⁶¹. Takie cofnięcie może być skuteczne tylko do momentu, gdy nie zapadły merytoryczne decyzje w przedmiocie prośby o ułaskawienie. Chodzi tu o sytuację, gdy w związku z negatywnym zaopiniowaniem prośby, sąd pozostawił ją bez dalszego biegu ewentualnie wydał postanowienie o przekazaniu jej Prokuratorowi Generalnemu w związku z faktem, iż co najmniej jeden sąd orzekający w tej sprawie wydał opinię pozytywną. Skuteczne cofnięcie prośby o ułaskawienie powoduje konieczność wydania przez sąd niezaskarżalnego postanowienia o pozostawieniu jej bez dalszego biegu. Przy czym nawet jeżeli w postępowaniu jurysdykcyjnym orzekał sąd odwoławczy, to postanowienie wydaje ten sąd, do którego wpłynęło pismo stanowiące cofnięcie prośby o ułaskawienie. Gdy postanowienie takie zapadło przed sądem, który wydał wyrok w pierwszej instancji, to nie musi on już przekazywać tej sprawy sądowi odwoławczemu, który uprzednio orzekał w tej sprawie, ani wydawać opinii

²⁶⁰ Zob. post. SN z dnia 7.10.2002 r., II KO 42/02, LEX nr 577185.

²⁶¹ Zob. P. Rogoziński, *Instytucja...*, *op. cit.*, s. 619.

w przedmiocie prośby²⁶². W przypadku złożenia ponownej prośby o ułaskawienie, badaniu podlega również termin jej wniesienia, ponieważ od pozostawienia poprzedniej prośby przez sąd bez rozpoznania na podstawie art. 560 § 2 KPK lub pozostawienia jej bez dalszego biegu w oparciu o art. 564 § 1 i 3 KPK powinien upłynąć rok. Niedotrzymanie tego terminu określonego w art. 566 KPK nie stanowi braku formalnego ponownej prośby, lecz negatywną przesłankę postępowania ułaskawieniowego o charakterze fakultatywnym, ponieważ sąd, stwierdzając jej wystąpienie, może uwzględnić ten fakt i pozostawić prośbę bez rozpoznania, albo wydać opinię, a w jej konsekwencji postanowienie w przedmiocie dalszego biegu postępowania ułaskawieniowego²⁶³. Na decyzję w tym zakresie będzie miał wpływ szczególny charakter okoliczności, które wystąpiły w odniesieniu do skazanego po negatywnym rozstrzygnięciu poprzedniej prośby. Jeżeli po wniesieniu prośby o ułaskawienie skazany umrze, to prowadzenie postępowania ułaskawieniowego będzie niecelowe, gdyż z istoty prawa łaski wynika, że nie stosuje się tej instytucji do osób zmarłych, skoro nie służy ona rehabilitacji skazanego, a ma spowodować usunięcie negatywnych skutków orzeczenia skazującego wydanego w konkretnej sprawie, które odczuwa zindywidualizowany skazany w związku z wykonywaniem zastosowanych wobec niego środków penalnych. W takiej sytuacji na etapie ułaskawieniowego postępowania sądowego zapada postanowienie o umorzeniu postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 5 KPK. Postanowienie to jest niezaskarżalne²⁶⁴, ponieważ postępowanie ułaskawieniowe nie zamyka drogi do wydania wyroku, a na etapie sądowym ma jedynie charakter pomocniczy w stosunku do decyzji w przedmiocie ułaskawienia, którą wydaje Prezydent RP. Brak jest również przepisu szczególnego, który przewidywałby zakazalność tego rodzaju postanowień. Natomiast Prokurator Ge-

²⁶² Zob. T. Grzegorzczak, *Kodeks...*, op. cit., Warszawa 2008, s.1187; L.K Paprzycki, (red.) J. Grajewski, S. Steinborn, *Komentarz aktualizowany do art. 560 Kodeksu postępowania karnego*, LEX/el. 2014, teza 4 i 5; P. Rogoziński, *Instytucja...*, op. cit., s. 621.

²⁶³ Zob. P. Hofmański, S. Zabłocki, *Elementy metodyki pracy sędziego w sprawach karnych*, Warszawa 2006, s. 522.

²⁶⁴ Zob. L. Wilk, *O instytucji ułaskawienia (uwagi de lege ferenda)*, PiP 1997, z. 5; P. Rogoziński, *Instytucja...*, op. cit., s. 567.

neralny w przypadku śmierci skazanego może procedować tylko w granicach uprawnień określonych art. 565 § 1 i 2 KPK, a zatem złożyć wniosek, aby Prezydent odmówił ułaskawienia.

Rozpoznanie prośby o ułaskawienie limitowane jest instrukcyjnym terminem dwóch miesięcy od daty jej wpływu przewidzianym w art. 561 § 2 KPK. Wprowadzenie takiego ograniczenia czasowego podyktowane zostało dążeniem ustawodawcy do przyspieszenia postępowania ułaskawieniowego. Należy jednak zauważyć, że przepis ten odnosi się wyłącznie do sądu, który wyrokował w tej sprawie w pierwszej instancji, natomiast nie dotyczy sądu odwoławczego. Termin posiedzenia w przedmiocie prośby o ułaskawienie oraz skład orzekający w tym postępowaniu wyznacza prezes sądu pierwszej instancji. Strony mogą uczestniczyć w tym posiedzeniu i prezentować swoje stanowisko w przedmiocie ułaskawienia, jeżeli się stawią (art. 96 § 2 KPK). W związku z tym sąd nie ma obowiązku zawiadamiać ich o terminie posiedzenia, skoro żaden przepis nie uzasadnia takiego postępowania. Natomiast praktykowane jest powiadamianie prokuratora przez doręczenie mu wykazu spraw, które mają być w danym dniu rozpoznane w oparciu o art. 135 KPK. Tego rodzaju postępowanie należy uznać za nieprawidłowe, ponieważ narusza zasadę równości stron. W postępowaniu ułaskawieniowym stronami są osoby, które były stronami w postępowaniu zakończonym prawomocnym wyrokiem skazującym, oraz osoba wywodząca się z kręgu podmiotów wskazanych w art. 460 § 1 KPK, która złożyła prośbę o ułaskawienie²⁶⁵, przy czym prokurator jest stroną i rzecznikiem praworządności²⁶⁶. Wewnętrzne przepisy regulaminowe prokuratury wskazują na potrzebę aktywnego uczestnictwa prokuratora w posiedzeniu sądu rozpoznającego prośbę o ułaskawienie²⁶⁷.

W postępowaniu o ułaskawienie ciężar wykazania, że po wyroku wystąpiły szczególne okoliczności uzasadniające zastosowanie wobec skazanego prawa łaski, ciąży na osobie składającej

²⁶⁵ Zob. P. Hofmański, S. Zabłocki, *op. cit.*, s. 523.

²⁶⁶ Zob. P. Rogoziński, *Instytucja...*, *op. cit.*, s. 619.

²⁶⁷ Zob. § 354 ust. 1 rozporządzenia MS z dnia 24.3.2010 r. – Regulamin wewnętrznygo urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury, tekst jedn.: Dz.U. z 2014 r., poz. 144.

prośbę. W takiej sytuacji autor wniosku może dołączyć do prośby dokumenty obrazujące stan zdrowia skazanego czy też jego sytuację rodzinną, jak też zaproponować inne dowody, które wykażą zasadność jego prośby. Jeżeli zachodzi potrzeba sprawdzenia okoliczności faktycznych, przed wydaniem opinii sąd może przeprowadzać dowody na zasadach określonych w art. 97 KPK, zarówno z urzędu, jak i na wniosek osób uprawnionych do uczestnictwa w tym postępowaniu²⁶⁸. W ramach czynności sprawdzających sąd może przeprowadzić tylko te dowody, które mają znaczenie dla oceny zasadności prośby o ułaskawienie. Praktyka uczy, że w większości spraw takich dodatkowych dowodów się nie przeprowadza, poza analizą akt sprawy objętej prośbą, w tym akt wykonawczych. Nie ma jednak przeszkód, aby aktualizować w stosunku do skazanego dane o karalności, wywiad środowiskowy, opinię z miejsca pracy, opinię o jego zachowaniu się w zakładzie karnym w okresie odbywania kary pozbawienia wolności, ewentualnie dane dotyczące zakresu wykonania orzeczonych kar i środków karnych oraz uiszczenia kosztów i opłat sądowych. Jeżeli w sprawie orzeka sąd odwoławczy, to dla zaopiniowania prośby o ułaskawienie może korzystać z materiału dowodowego zgromadzonego przez sąd, który wydał już opinie w tej sprawie, jak też uzupełniać to postępowanie na podobnych zasadach jak sąd pierwszej instancji. Sądy orzekające w tym postępowaniu praktycznie nie przeprowadzają dowodów osobowych, chociaż ustawa procesowa tego nie zakazuje. Warto podkreślić, że czynności sądu odwoławczego w postępowaniu ułaskawieniowym nie są podejmowane w ramach kontroli instancyjnej, lecz służą wydaniu jego własnej opinii, która ma równorzędne znaczenie procesowe z opinią sporządzoną przez sąd pierwszej instancji, dlatego nie ma tu zastosowania – nawet odpowiedniego – art. 452 KPK.

Przy opiniowaniu prośby o ułaskawienie sąd bierze pod uwagę okoliczności wskazane w art. 563 KPK, a w szczególności zachowanie się skazanego po wydaniu wyroku, rozmiary wykonanej już kary, stan zdrowia skazanego i jego warunki rodzinne, naprawienie szkody wyrządzonej przestępstwem, a przede

²⁶⁸ Zob. post. SN z dnia 7.5.1997 r., IV KKN 56/97, Prok. i Pr-wkt. 1998/3/7.

wszystkim szczególnie wydarzenia, jakie nastąpiły po wydaniu wyroku. Użyte w tym przepisie sformułowanie „w szczególności” oznacza, że jest to wyliczenie przykładowe, a zatem oprócz wymienionych w przepisie okoliczności powstałych po wydaniu wyroku mogą być brane pod uwagę także inne fakty związane z osobą sprawcy i czynem, za który został skazany. Często zdarza się, że w prośbach o ułaskawienie skazani podnoszą zarzuty pod adresem sądów orzekających w postępowaniu jurydycznym, wskazując, że w sprawie dopuszczono się szeregu uchybień w zakresie oceny dowodów lub naruszono ich prawo do obrony, bądź też wskazują na rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec nich kary. Te okoliczności, jak też wszystkie inne argumenty, które winny być brane pod uwagę przy orzekaniu w sprawie, a pozostające w sprzeczności z zapadłym wyrokiem, nie mogą zostać uwzględnione przez sąd przy opiniowaniu prośby²⁶⁹. Również przywołane w prośbie o ułaskawienie okoliczności odnoszące się do stanu zdrowia skazanego oraz jego sytuacji rodzinnej, które były znane sądom wyrokującym w sprawie, nie mogą skutecznie wspierać stanowiska osoby wnioskującej o łaskę na tej podstawie dowodowej. Sąd nie powinien również uwzględniać argumentów odnoszących się do wydarzeń zaistniałych po wyroku, które były naturalną konsekwencją jego wydania²⁷⁰. Z pewnością przeszkodą w uwzględnieniu prośby będzie również fakt, że mimo znacznego upływu czasu od prawomocnego skazania skazany nie rozpoczął odbywania orzeczonej kary i nie wywiązał się z odszkodowania zasądanego na rzecz pokrzywdzonego²⁷¹. Natomiast uwzględnienie prośby o ułaskawienie związane jest z wystąpieniem całego zespołu okoliczności. Zazwyczaj do pozytywnego rozstrzygnięcia dojdzie w przypadku znacznego rozmiaru odbytej kary i wysokiego stopnia zaawansowania procesu resocjalizacji skazanego²⁷², w połączeniu ze szczególnymi wydarzeniami zaistniałymi po wyroku, jak chociażby pogorszenie stanu zdrowia skazanego lub załamanie stabilności jego sytuacji rodzinnej w tak

²⁶⁹ Zob. post. SN z dnia 30.10.2012 r., WO 13/12, LEX nr 1226808; T. Grzegorzczak, *Kodeks..., op. cit.*, Warszawa 2008, s. 1188.

²⁷⁰ Zob. post. SN z dnia 12.10.2011 r., WO 25/11, OSNwSK 2011, Nr 1, poz. 1825.

²⁷¹ Zob. opinia SN z dnia 16.12.2003 r., WO 15/03, LEX nr 602094.

²⁷² Zob. R. Stefański, *Ułaskawienie w nowych uregulowaniach*, PiP 1997, z. 9

dużym nasileniu, które powoduje ponadprzeciętną dolegliwość wynikającą z wykonywania kary danego rodzaju, a w konsekwencji uznanie, że za zastosowaniem aktu łaski przemawiają względy humanitaryzmu i sprawiedliwości²⁷³. Po przeprowadzeniu tego rodzaju analizy sąd na podstawie akt sprawy, w której uprzednio wyrokował, ewentualnie dodatkowych dokumentów obrazujących okoliczności, jakie wystąpiły po wydaniu wyroku, zobligowany jest do wydania opinii, w której przede wszystkim wskazuje, czy skazany zasługuje na ułaskawienie. W części dyspozytywnej opinii powinno być stwierdzenie o pozytywnym zaopiniowaniu próśby o ułaskawienie lub o braku podstaw do wydania opinii pozytywnej. Opinia ta wymaga uzasadnienia, w którym sąd odnosi się do okoliczności wskazanych w art. 563 KPK oraz argumentacji podniesionej w prośbie o ułaskawienie. Nadto w przypadku wydania opinii pozytywnej powinien przedstawić propozycję co do formy i zakresu aktu łaski²⁷⁴. Sporządzone przez sąd opinie pozytywne o skazanym dołącza się do akt sprawy w opieczętowanej i zaklejonej kopercie²⁷⁵. Osoby wymienione w art. 560 KPK, a zatem tylko te, które są uprawnione do kierowania próśb o ułaskawienie, mają prawo zapoznania się tylko z opiniami pozytywnymi (art. 564 § 4 KPK).

Opinia o ułaskawienie stanowi rodzaj postanowienia co do dalszego toku postępowania ułaskawieniowego i powinna być podpisana przez wszystkich członków składu orzekającego²⁷⁶. Treść opinii o ułaskawienie ma istotny wpływ na dalszy tok postępowania ułaskawieniowego wszczętego z inicjatywy strony, w zależności od tego, czy wydany w tej sprawie wyrok sądu pierwszej instancji był kontrolowany przez sąd odwoławczy. Jeżeli w sprawie wyrokował tylko sąd pierwszej instancji, a w postępowaniu ułaskawieniowym sąd stwierdził brak podstaw do wydania opinii pozytywnej, to w takim samym składzie wydaje postanowienie o pozostawieniu próśby bez dalszego biegu, a w uzasadnieniu

²⁷³ Zob. post. SN z dnia 2.5.1975 r., II KO 5/75, OSP 1976, z. 4, poz. 73.

²⁷⁴ Zob. P. Hofmański, S. Zabłocki, *op. cit.*, s. 523.

²⁷⁵ Zob. § 381 rozporządzenia MS z dnia 24.3.2010 r. – Regulamin...

²⁷⁶ Zob. post. SN z dnia 25.7.1970 r., IV KO 27/70, OSNKW 1970, z. 11, poz. 155; T. Grzegorzczak, *Kodeks...*, *op. cit.*, Warszawa 2008, s. 1189; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgrzyzek, *op. cit.*, Warszawa 2007, s. 419.

tego postanowienia powołuje się na fakt wydania opinii negatywnej. Natomiast gdy wydał opinię pozytywną, to z uwagi na jej treść wydaje postanowienie o przekazaniu sprawy Prokuratorowi Generalnemu wraz z opinią oraz aktami sprawy lub niezbędnymi ich częściami istotnymi dla wydania decyzji w przedmiocie prośby o ułaskawienie (art. 564 § 1 KPK). Natomiast jeżeli w sprawie wyrokował sąd odwoławczy, sąd pierwszej instancji niezależnie od tego, czy zaopiniował prośbę o ułaskawienie negatywnie czy pozytywnie, wydaje postanowienie o przekazaniu sprawy temu sądowi, przesyłając akta sprawy wraz ze swoją opinią (art. 564 § 2 KPK). Wówczas sąd odwoławczy również wydaje postanowienie zawierające opinię w przedmiocie prośby o ułaskawienie, a następnie w przedmiocie przekazania sprawy Prokuratorowi Generalnemu wraz z aktami, o ile stwierdzi, że przynajmniej jeden z sądów opiniujących w tej sprawie wydał opinię pozytywną, natomiast gdy obie wydane opinie okazały się negatywne, wydaje postanowienie o pozostawieniu prośby bez dalszego biegu (art. 564 § 3 KPK). Prokurator Generalny ma obowiązek przedstawić prośbę o ułaskawienie Prezydentowi, gdy choćby jeden sąd zaopiniował ją pozytywnie, formułując swój wniosek w tym zakresie oraz dołączając do wniosku akta sprawy (art. 565 § 1 KPK). Należy podkreślić, że postanowienia sądów zapadające w trybie art. 564 § 1-3 KPK są niezaskarżalne. Natomiast postanowienia o sprostowaniu oczywistych omyłek pisarskich wydane w trybie art. 105 § 1 KPK, które popełniły w orzeczeniach w przedmiocie ułaskawienia sądy wcześniej wyrokujące w tej sprawie, w tym także sąd odwoławczy, mogą być zaskarżone zażaleniem na podstawie art. 105 § 4 KPK, gdyż orzeczenia te zapadają w pierwszej instancji²⁷⁷.

Natomiast w sytuacji, gdy postępowanie ułaskawieniowe zostaje wszczęte z urzędu przez Prokuratora Generalnego, z jego inicjatywy lub na polecenie Prezydenta RP, sądy opiniują w przedmiocie zastosowania prawa łaski tylko wtedy, gdy Prokurator Generalny tego zażąda (art. 567 § 1 KPK). Wszczęcie postępowania z urzędu przez Prokuratora Generalnego wymaga wy-

²⁷⁷ Zob. post. SN z dnia 24.7.2003 r., WZ 24/03, OSNKW 2003, z. 9-10, poz. 86.

dania postanowienia (art. 93 § 3 KPK), w którym m.in. wskazuje on osobę skazanego, prawomocny wyrok objęty postępowaniem ułaskawieniowym, podstawę prawną tego rozstrzygnięcia oraz określa, czy postępowanie będzie toczyć się ze zwróceniem się o opinię do sądów orzekających, czy też bez zwracania się o taką opinię. Postanowienie to powinno spełniać wymogi formalne wskazane w art. 94 § 1-5 KPK, a zatem musi zawierać uzasadnienie, ponieważ brak jest w tym zakresie zwolnienia ustawowego²⁷⁸. W tej sytuacji właściwy sąd opiniujący w sprawie powinien otrzymać informacje o wszczęciu przez Prokuratora Generalnego postępowania ułaskawieniowego w stosunku do oznaczonego skazanego wyrokiem tegoż sądu, czy to poprzez przesłanie mu odpisu postanowienia, czy też zawiadomienia, że postanowienie o takiej treści zostało wydane. Sądy, wydając opinię w postępowaniu ułaskawieniowym wszczętym z urzędu, zachowują pełną niezależność i procedują w sposób podobny do tego, jaki przewidziano w postępowaniu wszczętym z inicjatywy strony. Przedmiotem ich rozważań jest zasadność samego aktu łaski, a nie próśby o ułaskawienie osoby uprawnionej. Nadto niezależnie od tego, czy wydają opinie negatywne, czy pozytywne, zobowiązane są do przedstawienia tych opinii wraz z aktami Prokuratorowi Generalnemu, gdyż sądy nie mogą zatamować biegu postępowania ułaskawieniowego wszczętego z urzędu. Prokurator Generalny nie jest związany treścią tych opinii i może w sposób dowolny zdecydować o dalszym biegu postępowania ułaskawieniowego, może nawet to uczynić bez żądania wskazanych opinii (art. 567 § 1 KPK). Jeżeli uzna, że brak jest podstaw do przedstawienia sprawy Prezydentowi, powinien umorzyć to postępowanie w trybie art. 17 § 1 pkt 11 KPK, ponieważ do takich rozstrzygnięć jak pozostawienie próśby bez dalszego biegu lub bez rozpoznania uprawniony jest w postępowaniu ułaskawieniowym tylko sąd²⁷⁹. Z uwagi na charakter postępowania ułaskawieniowego prowadzonego z urzędu należy przyjąć, że postanowienie Prokuratora Generalnego o umorzeniu tego postępowania jest niezaskarżalne. Prokurator może również wszcząć postępowanie z urzędu na

²⁷⁸ Zob. P. Rogoziński, *Instytucja...*, *op. cit.*, s. 678-679.

²⁷⁹ *Ibidem*, s. 689.

skutek skierowanej do niego prośby o ułaskawienie. W takiej sytuacji procesowej nie może on stosować innych standardów od tych, które obowiązują przy wszczęciu postępowania ułaskawieniowego z inicjatywy strony. Zatem przy wydaniu przez sądy chociażby jednej opinii pozytywnej Prokurator Generalny powinien przedstawić sprawę Prezydentowi RP, formułując swój wniosek w przedmiocie aktu łaski niezależnie od stanowiska sądu²⁸⁰.

Również wszczynając postępowanie z urzędu na polecenie Prezydenta RP, Prokurator Generalny nie może zablokować tego postępowania, lecz w zależności od woli głowy państwa przesyła mu akta wraz z opiniami bądź też bez tych opinii, jednak zawsze formułuje wniosek w przedmiocie ułaskawienia (art. 567 § 2 KPK).

Po przesłaniu akt z kompletem dokumentów uzyskanych w postępowaniu ułaskawieniowym, w tym opinii sądów do Kancelarii Prezydenta, wstępnym opracowaniem decyzji w sprawie ułaskawienia pod względem formalnym i merytorycznym zajmuje się Biuro Obywatelskie i Prawa Łaski. Nadzorujący biuro sekretarz stanu przedstawia Prezydentowi propozycję rozstrzygnięcia prośby o ułaskawienie lub zakończenia postępowania ułaskawieniowego wszczętego z urzędu. Przed podjęciem decyzji Prezydent może zażądać od Prokuratora Generalnego akt sprawy na podstawie art. 576 § 2 KPK – tak postąpił w sprawie afery starachowickiej przed zastosowaniem prawa łaski postanowieniem (PU 117/38/05). Już samo zażądanie akt przez Prezydenta w trybie powołanego przepisu może być traktowane jako wszczęcie postępowania ułaskawieniowego z urzędu. Niezależnie od tego, jeśli Prezydent, reagując na docierające do niego informacje, uzna je za sygnał do działania z urzędu, może zażądać nadesłania mu akt z sądu celem rozważenia wszczęcia postępowania z urzędu²⁸¹. Wszczęcie przez Prezydenta postępowania z urzędu z pominięciem przepisów rozdziału 59 KPK powoduje, że niezbędne materiały do podjęcia przez Prezydenta decyzji w przedmiocie ułaskawienia gromadzi Biuro Obywatelskie i Prawa Łaski. Decyzje Prezydenta RP w przedmiocie ułaskawienia zapadają w for-

²⁸⁰ Zob. T. Grzegorzczuk, *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 1192.

²⁸¹ Zob. § 95 ust. 1 rozporządzenia MS z dnia 24.3.2010 r. – Regulamin...

mie postanowienia i do ich ważności nie jest wymagana kontrasygnata Prezesa Rady Ministrów²⁸². Akt łaski musi dotyczyć konkretnego skazanego i łagodzić skutki wskazanego w postanowieniu wyroku sądu karnego. Prezydent może wydać postanowienie zarówno o zastosowaniu prawa łaski, jak i o odmowie stosowania prawa łaski. Prezydent podpisuje akt łaski w dwóch egzemplarzach, które stanowią oryginał tego dokumentu. Praktyka wskazuje, że postanowienia te nie zawierają uzasadnienia²⁸³. Należy podkreślić, że postępowanie ułaskawieniowe prowadzone z urzędu przez Prokuratora Generalnego i Prezydenta RP nie jest rodzajem postępowania administracyjnego, co oznacza, że akt łaski Prezydenta nie jest decyzją administracyjną, która mogłaby zostać zaskarżona w trybie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego. Zatem postanowienie Prezydenta RP o zastosowaniu prawa łaski nie podlega kontroli sądowej, ponieważ nie jest ono wydane w sprawie, o której mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Jednak akt łaski musi być wydany w granicach prawa, co oznacza, że może być przedmiotem kontroli przez Trybunał Stanu w ramach odpowiedzialności konstytucyjnej lub karnej Prezydenta RP²⁸⁴. Sposób wykonania przez sąd postanowienia Prezydenta RP o zastosowaniu prawa łaski oraz postanowienia, w którym nie skorzystał z prawa łaski, określają przepisy regulaminu urzędowania sądów powszechnych²⁸⁵.

Ad 4. Wprowadzie przepisy procesowe dotyczące właściwości sądów orzekających w postępowaniu ułaskawieniowym co do zasady nie nastroczają większych trudności interpretacyjnych, jednak problemy w tym zakresie mogą wystąpić w odniesieniu np. do sądów zniesionych na podstawie zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 29.11.2012 r. w sprawie zniesienia i utworzenia niektórych wydziałów w sądach rejonowych²⁸⁶, zmian w struk-

²⁸² Zob. art. 142 ust. 2 i art. 144 ust. 3 pkt 18 Konstytucji RP.

²⁸³ Zob. szerzej na temat czynności podejmowanych przez Prezydenta RP w przedmiocie ułaskawienia: P. Rogoziński, *Instytucja...*, *op. cit.*, s. 719-746; A. Murzynowski, *op. cit.*, s. 185.

²⁸⁴ Zob. P. Rogoziński, *Instytucja...*, *op. cit.*, s. 148.

²⁸⁵ Zob. § 382 ust. 1-6 rozporządzenia MS z dnia 24.3.2010 r. – Regulamin...

²⁸⁶ Dz.Urz.M.S. z 2012 r., poz. 168.

turze sądów wojskowych²⁸⁷, jak też gdy dochodzi do przekształceń podmiotowych i przedmiotowych zapadających w kolejnych orzeczeniach wydanych w sprawie po ich częściowym uchyleniu przez sąd odwoławczy, przy jednoczesnej zmianie właściwości miejscowej lub rzeczowej sądów. Orzekające w postępowaniu ułaskawieniowym sądy mają obowiązek zbadania swojej właściwości do zaopiniowania prośby o ułaskawienie stosownie do nakazu określonego w art. 35 § 1 KPK. Tak też postąpił Sąd Najwyższy w komentowanym postanowieniu z dnia 18.7.2007 r. (WO 12/07) przekazując sprawę Prokuratorowi Generalnemu, który w powstałej sytuacji procesowej był funkcjonalnie uprawniony do wystąpienia z wnioskiem do Prezydenta RP w trybie art. 565 § 1 KPK w zw. z art. 564 § 1 KPK. Na postanowienie sądu w kwestii właściwości przysługuje zażalenie (art. 35 § 2 KPK). Nie ma również przeszkód, aby sądy orzekające w postępowaniu ułaskawieniowym w trybie art. 38 § 1 KPK wszczęły spór kompetencyjny – pozytywny lub negatywny. Zarówno sąd pierwszej instancji, jak i sąd odwoławczy, które wydały merytoryczne rozstrzygnięcia w postępowaniu jurysdykcyjnym, są w postępowaniu ułaskawieniowym sądami pierwszej instancji²⁸⁸, dlatego postanowienie w tym przedmiocie może być zaskarżone do sądu wyższego nad sądem, który stwierdził swą niewłaściwość i przekazał sprawę właściwemu sądowi lub innemu organowi. Sądy, które orzekały w postępowaniu rozpoznawczym w układzie instancyjnym, opiniując prośbę o ułaskawienie nie funkcjonują w ramach nadrzędności i podrzędności²⁸⁹. Dlatego też spory kompetencyjne mogą dotyczyć odrębnie sądów, które opiniują prośbę o ułaskawienie w związku z faktem, iż w postępowaniu jurysdykcyjnym wyrokowały w pierwszej instancji, i odrębnie tych, które orzekały w postępowaniu odwoławczym.

Przepisy art. 561 § 1 i 1a oraz art. 564 § 1 i 2 KPK regulujące właściwość funkcjonalną sądu w postępowaniu ułaskawieniowym wiążą ją z tym sądem, który wydał orzeczenie w pierwszej instancji. Zaś w przypadku gdy wyrok sądu pierwszej instan-

²⁸⁷ Zob. post. SN z dnia 16.7.1998 r., WO 13/98, OSNKW 1998, z. 11-12, poz. 63.

²⁸⁸ Zob. post. SN (7) z dnia 20.8.1965 r., VI KZP 13/65, OSNPG 1965, Nr 8-9, poz. 85.

²⁸⁹ Zob. P. Rogoziński, *Instytucja...*, *op. cit.*, s. 579-580.

cji podlegał kontroli instancyjnej, właściwy do wydania opinii w przedmiocie ułaskawienia jest również sąd odwoławczy, który wyrokował w tej sprawie. W analizowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy dokonał wykładni terminu „orzekanie” w rozumieniu art. 564 § 2 KPK, słusznie interpretując ten przepis w kontekście wykładni gramatycznej i celowościowej. Na tej podstawie uznał, że orzekaniem w rozumieniu przepisu art. 564 § 2 KPK jest wydanie przez sąd odwoławczy wyroku, zaś w konkluzji wyraził szerszy i zasługujący na pełną aprobatę pogląd, dotyczący właściwości sądów orzekających w postępowaniu ułaskawieniowym, stwierdzając, iż „sądem zobowiązanym do rozpoznawania prośby o ułaskawienie jest ten sąd odwoławczy, który orzekał w sprawie nie tylko co do *meritum*, ale i odnośnie do osoby, której wniosek dotyczy, oraz by wydał wyrok merytoryczny a nie kasacyjny”²⁹⁰. Oznacza to, że sądem właściwym do zaopiniowania prośby o ułaskawienie jest sąd pierwszej instancji, który wydał wyrok skazujący lub warunkowo umarzający postępowanie karne w odniesieniu do skazanego objętego prośbą o ułaskawienie, oraz sąd odwoławczy, który utrzymał w mocy tenże wyrok sądu pierwszej instancji lub zmienił go w taki sposób, że prawomocne rozstrzygnięcie nie straciło charakteru wyroku skazującego lub warunkowo umarzającego postępowanie.

Zatem pozostawienie bez rozpoznania przez sąd odwoławczy apelacji oskarżonego na podstawie art. 430 § 1 KPK lub art. 432 KPK nie czyni tego sądu właściwym do orzekania w postępowaniu ułaskawieniowym, w którym sąd jest zobowiązany do zaopiniowania prośby o ułaskawienie, ze szczególnym uwzględnieniem obszarów zagadnień określonych w art. 563 KPK. Dlatego realizacja tego zadania została powierzona tylko temu sądowi, który wydał w konkretnej sprawie prawomocny wyrok, także w układzie instancyjnym. Dodatkowo przepis art. 562 § 1 KPK nakazuje rozpoznawać sądowi prośbę o ułaskawienie w takim samym składzie, w jakim orzekał. Chodzi o liczbę sędziów i ławników, która ma być tożsama ze składem sądu, który został wyznaczony w oparciu o zasady określone w art. 28 KPK i art. 29 KPK do

²⁹⁰ Zob. identycznie w post. SN z dnia 18.7.2007 r., WO 13/07, OSNwSK 2007, Nr 1, poz. 1685.

rozpoznania sprawy w pierwszej lub w drugiej instancji. Jednocześnie art. 562 § 1 KPK postuluje, aby w przedmiocie nadania biegu prośbie o ułaskawienie orzekali ci sami imiennie sędziowie i ławnicy, którzy brali udział w wydaniu wyroku, przy czym wobec faktu, że niektóre postępowania ułaskawieniowe toczą się nawet w znacznym przedziale czasowym od postępowania rozpoznawczego i wymóg utworzenia personalnie tego samego składu będzie z powodu zmiany składu sędziowskiego danego sądu niemożliwy, dyrektywa ta może być przestrzegana w miarę możliwości²⁹¹. W ten sposób ustawa procesowa zapewnia optymalne warunki do oceny, czy nastąpiła zmiana sytuacji skazanego, czy miała ona charakter szczególny w stosunku do okoliczności branych pod uwagę przy wyrokowaniu, a w konsekwencji czy zachodzi konieczność nadania biegu prośbie o ułaskawienie.

Istnieje również możliwość zastosowania przez Prezydenta RP prawa łaski w odniesieniu do osoby skazanej wyrokiem państwa obcego w sytuacji, gdy wyrok ten został przejęty do wykonania w Rzeczypospolitej Polskiej²⁹². W tej sytuacji prośbę o ułaskawienie, stosownie do dyspozycji art. 561 § 1a KPK, przekazuje się sądowi, który orzekał w pierwszej instancji o przejściu wyroku do wykonania. W związku z tym właściwe do zaopiniowania prośby o ułaskawienie są sądy wskazane w art. 611 KPK w zależności od rodzaju orzeczenia, którego ma dotyczyć przekazanie, oraz podmiotu, który zainicjował to postępowanie²⁹³.

Natomiast w przypadku gdy skazany odbywa karę łączną z wyroku łącznego, prośba o ułaskawienie powinna dotyczyć tej kary, a nie kar jednostkowych orzeczonych w wyrokach, które podlegały łączeniu, ponieważ ten wyrok łączny jest wykonywany. W związku z tym sądami właściwymi do zaopiniowania takiej prośby są te sądy, które wyrokowały w przedmiocie wydania wyroku łącznego, a nie te, które orzekały w sprawach jednostkowych. Jednak, jak stwierdza Sąd Najwyższy, w takiej sytuacji „nie da się wyklu-

²⁹¹ Zob. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *op. cit.*, s. 417.

²⁹² Zob. art. 13 Konwencji o przekazywaniu osób skazanym na karę pozbawienia wolności w celu odbycia kary w państwie, którego są obywatelami, sporządzonej w Berlinie dnia 19.5.1978 r., Dz.U. z 1980 r., Nr 8, poz. 21.

²⁹³ Zob. szerzej L.K. Paprzycki (red.), J. Grajewski, S. Steinborn, *Komentarz aktualizowany do art. 561 Kodeksu postępowania karnego*, LEX/el. 2014, teza 4.

czyć, że okoliczności uzasadniające łaskę mogą odnosić się jedynie do kar orzeczonych jednostkowymi, połączonymi obecnie wyrokami, które jako orzeczenia nadal istnieją, tyle że nie są wykonywane (art. 576 § 1 KPK), ale musi to wyraźnie wynikać z dokumentacji danej sprawy i z prośby”²⁹⁴.

Skutki naruszenia przez sądy orzekające w przedmiocie prośby o ułaskawienie przepisów dotyczących właściwości funkcjonalnej są inne od tych, jakie wywołuje to uchybienie w postępowaniu rozpoznawczym. Przede wszystkim nie znajduje tu zastosowania reguła określona w art. 439 § 1 pkt 4 KPK, bowiem fakt wydania w sprawie o ułaskawienie opinii i w zależności od jej treści postanowienia o przekazaniu sprawy sądowi, który orzekał w drugiej instancji, lub Prokuratorowi Generalnemu, ewentualnie postanowienia o pozostawieniu prośby bez dalszego biegu (art. 564 § 1, 2 i 3 KPK) przez sąd wyższego rzędu nad sądem właściwym, nie konwaliduje naruszenia przepisów o właściwości, ponieważ do sporządzenia opinii uprawniony jest wyłącznie ten sąd, który uprzednio wydawał wyrok w sprawie skazanego domagającego się prawa łaski. Opinie sądu oraz jego decyzje co do dalszego biegu sprawy w przedmiocie ułaskawienia są niezaskarżalne, a zatem sąd, który je wydał, nie może ich uchylić na podstawie art. 463 § 1 KPK przez uwzględnienie zażalenia. Nie mogą być one również uznane za prawnie skuteczne, skoro w sposób rażący naruszają prawo²⁹⁵. Dlatego kolejne organy postępowania ułaskawieniowego mogą zignorować taką opinię. Nie ma również przeszkód, aby np. sąd, który wydał orzeczenie w drugiej instancji, po przesłaniu mu akt z opinią przez sąd wyrokujący w pierwszej instancji, mimo opinii sądu niewłaściwego, zwrócił się o zaopiniowanie prośby o ułaskawienie do sądu właściwego, który przecież w tym układzie procesowym będzie również kontrolował swoją właściwość funkcjonalną. Należy jednocześnie zaznaczyć, że opinia w przedmiocie ułaskawienia wydana przez sąd z naruszeniem przepisów o właściwości nie uniemożliwia Prezydento-

²⁹⁴ Zob. post. SN z dnia 25.9.2003 r., III KO 31/03, LEX nr 80720.

²⁹⁵ Zob. wyr. SN z dnia 19.3.2014 r., III KK 408/13, LEX nr 1444606, dotyczący braku skuteczności prawnej orzeczenia w przedmiocie sprostowania merytorycznych elementów wyroku na podstawie art. 105 § 1 KPK.

wi RP merytorycznego rozpoznania prośby o ułaskawienie. Jeżeli natomiast sąd niewłaściwy wyda postanowienie o pozostawieniu prośby bez dalszego biegu i tym samym zablokuje postępowanie ułaskawieniowe, to Prokurator Generalny z własnej inicjatywy lub na polecenie Prezydenta RP może w takiej sprawie wszcząć postępowanie ułaskawieniowe z urzędu i zażądać przedstawienia sobie akt sprawy z opiniami sądów właściwych (art. 567 § 1 KPK). Należy podkreślić, że w postępowaniu ułaskawieniowym nie występują negatywne przesłanki procesowe w postaci powagi rzeczy osądzonej lub stanu sprawy w toku (art. 17 § 1 pkt 7 KPK), ponieważ fakt złożenia ponownej prośby lub ponownego wszczęcia postępowania ułaskawieniowego nie może stanowić bezwzględnej przeszkody do jego prowadzenia (art. 566 KPK)²⁹⁶.

²⁹⁶ Zob. P. Rogoziński, *Instytucja..., op. cit.*, s. 574.

Rozdział V. Wyrok łączny

5.1. Właściwość sądu w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego

Dla określenia właściwości sądu do wydania wyroku łącznego miarodajne jest nie to, które z kar orzeczonych poszczególnymi wyrokami podlegają połączeniu, lecz to, wyroki których sądów badane są przez sąd przez pryzmat spełnienia warunków określonych w art. 85 i n. KK.

Wyrok SN z dnia 17.3.2010 r., IV KK 271/09, OSNKW 2010, z. 7, poz. 64.

Sentencja

Sąd Najwyższy w sprawie Stanisława E. w przedmiocie wyroku łącznego, po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie w dniu 17.3.2010 r. kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 21.4.2009 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w J. z dnia 29.12.2008 r.,

uchylił zaskarżony wyrok oraz utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w J. i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji (...).

Z uzasadnienia faktycznego

Wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w J. z dnia 29.12.2008 r. Stanisławowi E. wymierzono karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrokiem tym połączono kary wymierzone trzema wyrokami Sądu Rejonowego w J. z dnia 17.4.2007 r., z dnia 11.9.2007 r. oraz łącznym z dnia 23.10.2006 r. Jednocze-

śnie umorzono postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego obejmującego kary orzeczone trzema dalszymi wyrokami Sądu Rejonowego w J. oraz wyrokiem łącznym Sądu Wojewódzkiego w P. z dnia 14.11.1989 r., obejmującym kary orzeczone dwoma innymi wyrokami Sądu Rejonowego w J. oraz wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w P. z dnia 3.9.1986 r. Ponadto na zasadzie art. 89 § 1 KK odstąpiono od połączenia wyroku Sądu Rejonowego w J. z dnia 19.1.2006 r.

Powyższy wyrok łączny Sądu Rejonowego w J. zaskarżony został apelacją obrońcy skazanego Stanisława E. i utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w P. z dnia 21.4.2009 r.

Wyrok Sądu Okręgowego w P. zaskarżony został w całości na korzyść skazanego kasacją jego obrońcy, w której podniesiono zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego, tj. art. 85 KK i art. 86 KK, poprzez niezastosowanie tych przepisów do wyroku Sądu Rejonowego w J. z dnia 7.6.2005 r. oraz wyroku łącznego Sądu Rejonowego w J. z dnia 9.10.2001 r., co – zdaniem autora kasacji – spowodowało niekorzystne dla skazanego skutki. Opierając się na tych zarzutach, autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w drugiej instancji.

Pisemnie ustosunkowując się do kasacji, Prokurator Okręgowy w P. wniósł o jej nieuwzględnienie z powodu oczywistej bezzasadności.

Z uzasadnienia prawnego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Rozpoznanie kasacji w granicach podniesionych w kasacji zarzutów byłoby przedwczesne z uwagi na to, że w sprawie doszło do obrazy prawa procesowego stanowiącej bezwzględną przyczynę uchylenia orzeczenia, określoną w art. 439 § 1 pkt 4 KPK. Zgodnie z art. 569 § 2 KPK, jeżeli w pierwszej instancji orzekały sądy różnego rzędu, wyrok łączny wydaje sąd wyższego rzędu. Przepis ten musi być interpretowany w ścisłym powiązaniu z § 1 tego przepisu, który określa właściwość sądu do wydania wyroku łącznego z jednej strony poprzez odwołanie się do istnienia warunków do orzeczenia kary łącznej w stosunku do osoby prawo-

mocnie skazanej wyrokami różnych sądów, z drugiej zaś poprzez wskazanie na sąd, który wydał ostatni wyrok skazujący w pierwszej instancji. To powiązanie pomiędzy § 1 i § 2 art. 569 KPK w żadnym jednak razie nie upoważnia do twierdzenia, że o właściwości sądu do wydania wyroku łącznego decyduje jedynie to, które kary orzeczone prawomocnymi wyrokami rzeczywiście podlegają połączeniu w świetle przepisów prawa materialnego określających przesłanki orzeczenia kary łącznej. Trafnie wskazuje się w piśmiennictwie, że przepis art. 569 § 2 KPK, mówiąc o orzekaniu przez sądy różnego rzędu, nie uzależnia właściwości sądu wyższego rzędu do wydania wyroku łącznego od spełnienia przez wyrok tego sądu materialnych przesłanek orzeczenia kary łącznej, jako że to, czy przesłanki owe zachodzą, jest dopiero efektem merytorycznej oceny, które wyroki i których sądów spełniają te warunki (T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 1198; por. także post. SN z dnia 2.12.2006 r., I KZP 32/06, OSNKW 2007, z. 1, poz. 3). W konsekwencji należy przyjąć, że w świetle art. 569 § 1 i 2 KPK dla określenia właściwości sądu do wydania wyroku łącznego miarodajne jest nie to, które z kar orzeczonych poszczególnymi wyrokami podlegają połączeniu, lecz to, wyroki których sądów badane są przez sąd przez pryzmat spełnienia warunków określonych w art. 85 i n. KK.

Jak wynika z komparycji wyroku Sądu Rejonowego w J. z dnia 29.12.2008 r., Sąd ten orzekał w przedmiocie połączenia kar orzeczonych wyrokami Sądu Rejonowego w J., a także kary orzeczonej wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w P. z dnia 3.9.1986 r., która następnie została objęta wyrokiem łącznym Sądu Wojewódzkiego w P. z dnia 14.11.1989 r. Nie ma jednak znaczenia to, że w zakresie połączenia tej kary z innymi karami orzeczonymi wobec skazanego Stanisława E. postępowanie zostało umorzone. Umorzenie to jest bowiem wynikiem stwierdzenia, że kara orzeczonej wyrokiem Sądu Wojewódzkiego nie podlega połączeniu, a zatem wynikiem dokonania merytorycznej oceny spełnienia – w odniesieniu do wyroku Sądu Wojewódzkiego – przesłanek do połączenia orzeczonej nim kary z karami orzeczonymi w innych sprawach. Do dokonania takiej oceny Sąd Rejonowy nie był właściwy

z uwagi na kategoryczne brzmienie art. 569 § 2 KPK. Naruszenie tego przepisu stanowi przyczynę uchylenia orzeczenia o charakterze bezwzględny określonej w art. 439 § 1 pkt 4 KPK, albowiem sąd niższego rzędu orzekł w sprawie należącej do właściwości sądu wyższego rzędu.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w P., a także utrzymany nim w mocy wyrok Sądu Rejonowego w J. z dnia 29.12.2008 r. i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P. jako właściwemu do jej rozpoznania w pierwszej instancji.

Ponownie rozpoznając sprawę, Sąd Okręgowy w P. rozważył spełnienie przesłanek do połączenia kar wymierzonych wyrokami wskazanymi w komparycji wyroku Sądu Rejonowego w P., pamiętając o tym, że zarówno wyrok Sądu Rejonowego w J. z dnia 29.12.2008 r., jak i wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 21.4.2009 r., zaskarżone były wyłącznie na korzyść skazanego Stanisława E.

Rozważywszy powyższe, orzeczono jak w wyroku.

- 1) Scharakteryzuj pojęcie właściwości sądu i określ jej rodzaje.**
- 2) Wskaż, w jaki sposób została uregulowana kwestia właściwości sądu w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego.**
- 3) Przedstaw argumentację Sądu Najwyższego przytoczoną na poparcie tezy analizowanego wyroku i dokonaj oceny trafności tej tezy.**

Ad 1. Właściwość sądu to upoważnienie do realizacji danej czynności procesowej lub zespołu czynności i jednocześnie obowiązek jej/ich dokonania w razie stwierdzenia przez sąd swojej kompetencji ogólnej (rzeczowej, miejscowej, funkcjonalnej) lub szczególnej (z łączności spraw, delegacyjnej)²⁹⁷. Właściwość sądu to dodatnia, względna przesłanka procesowa, przy czym w odróżnieniu od stanów wymienionych w art. 17 § 1 KPK stwierdzenie przez organ sądowy braku tej przesłanki nie skutkuje umo-

²⁹⁷ M. Cieślak, S. Waltoś (red.), *Dzieła wybrane*, t. II. *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Kraków 2011, s. 194; J. Tylman, T. Grzegorzczak, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2011, s. 225; S. Waltoś, *Proces karny. Zarys sytemu*, Warszawa 2009, s. 159; S. Włodyka, *Ustrój organów ochrony prawnej*, Warszawa 1975, s. 135.

zeniem postępowania, lecz przekazaniem sprawy właściwemu sądowi lub innemu organowi (art. 35 § 1 KPK). Na postanowienie w przedmiocie właściwości służy zażalenie (art. 35 § 3 KPK).

Nie możemy zapominać o tym, iż konieczność przekazania sprawy właściwemu sądowi lub innemu organowi przestaje mieć charakter bezwzględny w sytuacji, kiedy w toku rozprawy głównej sąd wyższego rzędu stwierdza, że nie jest właściwy miejscowo lub że właściwy jest sąd niższego rzędu. W takim wypadku bowiem przekazanie sprawy aktualizuje się jedynie wówczas, gdy powstaje konieczność odroczenia rozprawy. Niezbędność zarządzenia przerwy tutaj nie wystarcza. Tak więc ustawodawca z momentem rozpoczęcia rozprawy wprowadza w warunkach opisanych w art. 35 § 2 KPK stan „sanacji” niewłaściwości (konwalidacji jej braku z mocy prawa)²⁹⁸, kierując się racjami ekonomiki związanymi ze stopniem zaawansowania procesu.

Zagadnienie właściwości sądu zostało uznane za tak ważne, że poświęcono mu określone miejsce w przepisach umów międzynarodowych oraz Konstytucji RP określających prawo do sądu. I tak art. 14 ust. 1 MPPOiP wskazuje wprost, że „każdy, przy rozstrzygnięciu o zasadności skierowanego przeciwko niemu oskarżenia o popełnienie czynu zagrożonego karą (...) ma prawo do (...) rozpatrzenia swojej sprawy przez (...) właściwy sąd”. Natomiast art. 6 ust. 1 EKPCz stanowi, iż „każdy ma prawo do (...) rozpatrzenia jego sprawy (...) przez sąd ustanowiony ustawą”. W odniesieniu do tej ostatniej regulacji podkreśla się w literaturze, że wymóg art. 6 ust. 1 EKPCz, aby sąd był „ustanowiony ustawą”, obejmuje utworzenie sądu oraz ustalenie jego właściwości²⁹⁹. Podobnie w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP wskazuje się, że „każdy ma prawo do (...) rozpatrzenia sprawy (...) przez właściwy sąd”. W literaturze konstytucyjnej podkreśla się, że w art. 176 ust. 2 Konstytucji RP³⁰⁰, stanowiącym rozwinięcie art. 45 ust. 1 w odniesieniu do

²⁹⁸ M. Cieślak, S. Waltoś (red.) *op. cit.*, s. 195; R. Kmiecik, E. Skrętowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Kraków 2002, s. 223.

²⁹⁹ M.A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej*, Zakamycze, Kraków 2006, s. 165; zob. też powołane tam orzeczenie ETPCz Posokhov v. Rosja z dnia 4.3.2003 r., § 37 skargi Nr 63486/00.

³⁰⁰ Przepis ten stanowi, że „ustrój i właściwość sądów oraz postępowanie przed sądami określają ustawy”.

sfery właściwości sądu, zawarta jest „dyrektywa ustalenia przez ustawy tej właściwości, przy czym powinna być ona sformułowana w sposób kompletny, bez żadnych luk. Tak więc w ustawie winna być zamieszczona pewna generalna klauzula kompetencyjna wskazująca na określony rodzaj sądów jako podmiot kompetentny do rozpoznania sprawy.”³⁰¹.

W świetle powyższego wyводу trafnie wskazuje się w judykaturze, że właściwość sądu to nie tylko uprawnienie, ale i obowiązek rozpoznania sprawy, zaś „rozpoznanie sprawy przez sąd z góry przewidziany przez ustawodawcę jako właściwy w danej kategorii spraw nie tyle służy celom porządkowo-organizacyjnym, co ma charakter gwarancyjny. Nie chodzi jedynie o zapobieganie sporom kompetencyjnym, ale głównie o to, by strony z góry wiedziały, który sąd będzie orzekał w ich sprawie, jak wymaga art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, który gwarantuje rozpatrzenie sprawy przez właściwy sąd.”³⁰².

Jak wyżej wskazano, w ramach kompetencji ogólnej sądu do rozpoznania sprawy wyróżniamy właściwość rzeczową, miejscową i funkcjonalną. Właściwość rzeczowa to upoważnienie sądu do całościowego załatwienia sprawy w pierwszej instancji w zakresie kwestii odpowiedzialności karnej określonej osoby za zarzucany jej czyn przestępny³⁰³. Powyższe zagadnienie uregulowane zostało w art. 24 § 1 KPK i art. 25 § 1 KPK. Tak więc sądem rzeczowo właściwym w pierwszej instancji do rozpoznania sprawy o przestępstwo jest co do zasady sąd rejonowy, chyba że oskarżonemu zarzucono popełnienie zbrodni (art. 7 § 2 KK) lub przewidzianego przez ustawodawcę występku (zob. art. 25 § 1 KPK)³⁰⁴.

Po ustaleniu sądu właściwego rzeczowo rozstrzygnąć należy kwestię właściwości miejscowej sądu. Właściwość ta sprowadza się do stwierdzenia, który z sądów właściwych rzeczowo będzie kompetentny do rozpoznania sprawy z uwagi na miejsce popeł-

³⁰¹ P. Sarnecki (w:), L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, Uwagi do art. 45*, Warszawa 2007, s. 4.

³⁰² Post. SA w Krakowie z dnia 15.2.2013 r., II AKO 15/13, KZS 2013, z. 4, poz. 62.

³⁰³ M. Cieślak, S. Waltoś (red.), *op. cit.*, s. 194.

³⁰⁴ Należy tutaj zauważyć, że zgodnie z art. 25 § 2 KPK: „sąd apelacyjny, na wniosek sądu rejonowego, może przekazać do rozpoznania sądowi okręgowemu, jako sądowi pierwszej instancji, sprawę o każde przestępstwo, ze względu na szczególną wagę lub zawziętość sprawy”. Sytuację tę możemy określić jako szczególną odmianę właściwości z delegacji.

nienia przestępstwa³⁰⁵. Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 6 § 2 KK czyn zabroniony uważa się za popełniony w miejscu, w którym sprawca działał lub zaniechał działania, do którego był obowiązany albo gdzie skutek stanowiący znamię czynu zabronionego nastąpił lub, według zamiaru sprawcy, miał nastąpić (zasada wielomiejsowości, wszędobylstwa). Zgodnie z art. 31 § 1 KPK miejscowo właściwy do rozpoznania sprawy jest sąd, w którego okręgu popełniono przestępstwo. Jeśli nie jest możliwe ustalenie miejsca popełnienia przestępstwa przy pomocy wskazanego wyżej kryterium, zaś zaistniało ono na polskim statku wodnym lub powietrznym poza terytorium Polski, właściwy jest sąd macierzystego portu statku (art. 31 § 2 KPK). Jeśli przestępstwo popełniono w okręgu kilku sądów (np. sprawca działał w miejscu x, skutek przestępny nastąpił w miejscu y; zarzucono oskarżonemu dopuszczenie się czynu ciągłego), znajduje zastosowanie reguła wyprzedzania z art. 31 § 3 KPK.

Jeśli nie jest możliwe określenie sądu właściwego miejscowo w oparciu o powyższe kryteria, zastosowanie znajduje regulacja art. 32 KPK. W odniesieniu do treści art. 32 § 1 KPK zaakcentować jedynie trzeba, że kryteria „ujawnienia przestępstwa”, „ujęcia oskarżonego”, „stałego zamieszkiwania”, „czasowego przebywania oskarżonego” mają równorzędny charakter, tak więc zaktualizowanie się w danej sprawie więcej niż jednego z nich wymagać będzie zastosowania reguły wyprzedzania z art. 31 § 3 KPK.

Właściwość funkcjonalna to upoważnienie sądu do dokonania określonej czynności procesowej (zespołu tych czynności), niesprowadzające się do całościowego załatwienia sprawy w pierwszej instancji w odniesieniu do kwestii odpowiedzialności karnej określonej osoby za zarzucany jej czyn przestępny³⁰⁶. Tak więc rodzajem właściwości funkcjonalnej będzie upoważnienie sądu okręgowego oraz sądu apelacyjnego do rozpoznania środka odwoławczego od decyzji odpowiednio sądu rejonowego oraz sądu okręgowego (art. 24 § 2 KPK, art. 26 KPK), jak też upoważnienie Sądu Najwyższego do podejmowania czynności, o jakich stanowi art. 27 KPK. W ramach właściwości funkcjonalnej podejmowane będą przez sąd

³⁰⁵ S. Waltoś, *op. cit.*, s. 160.

³⁰⁶ *Ibidem*, s. 164.

rejonowy, okręgowy i apelacyjny wszelkie te czynności, które przewidział dla tych organów ustawodawca w ramach licznych przepisów szczególnych rozsianych po różnych częściach KPK (np. art. 246 § 2 KPK, art. 281 KPK, art. 329 § 1 KPK, art. 544 § 1 KPK).

W obszarze właściwości szczególnej sądu rozpatrującego w pierwszej instancji sprawę o przestępstwo/przestępstwa możemy wyróżnić właściwość z łączności spraw opartą na kryteriach podmiotowych, przedmiotowych i podmiotowo-przedmiotowych (art. 33 KPK i art. 34 KPK). Odmianą właściwości z łączności spraw jest właściwość sądu w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego. Oczywiście w tym postępowaniu nie rozstrzygamy kwestii odpowiedzialności oskarżonego za zarzucane mu przestępstwo, lecz zagadnienie istnienia podstaw do orzeczenia kary łącznej na bazie kar jednostkowych wynikających z prawomocnych wyroków skazujących (art. 85 KK, art. 569 KPK).

Właściwością szczególną sądu jest także właściwość z delegacji. Wyróżniamy tutaj właściwość opartą na: kryterium ekonomiki procesowej (art. 36 KPK), kryterium dobra wymiaru sprawiedliwości (art. 37 KPK), niemożności rozpoznania sprawy w danym sądzie z uwagi na wyłączenie sędziów tego sądu (art. 43 KPK), konieczności przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu, jeżeli rozpoznanie sprawy w sądzie miejscowo właściwym nie jest możliwe w terminie zabezpieczającym uniknięcie przedawnienia karalności przestępstwa (art. 11a PWKPK). Podkreślić trzeba, że właściwość sądu z delegacji stanowi ustawowe odstępstwo od ogólnych reguł ustalania właściwości miejscowej sądu. Przepisy stanowiące podstawę zmiany w powyższym trybie właściwości miejscowej jako wyjątkowe nie mogą być interpretowane ekstensywnie.

Ad 2. Jak wyżej wskazano, w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego mamy do czynienia z właściwością sądu z łączności spraw³⁰⁷. U jej podstaw leży wzgląd na ekonomikę procesową,

³⁰⁷ Z. Kwiatkowski, *Przesłanki procesowe w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego*, RPEiS 1989, z. 1, s. 82; podobnie M. Lipczyńska, R. Ponikowski, *Mały komentarz do Kodeksu postępowania karnego*, Warszawa 1986, s. 359-360. Według S. Waltosia (*op. cit.*, s. 165) właściwość sądu o wydanie wyroku łącznego należy zaliczyć do właściwości funkcjonalnej. Stanowisko to budzi wątpliwości, skoro mamy tutaj do czynienia z całościowym załatwieniem sprawy w zakresie określonym przedmiotem interesującego nas postępowania.

potrzebę lepszego (wszechstronniejszego) zbadania wszystkich wchodzących w grę spraw³⁰⁸ oraz sama istota wyroku łącznego, która sprowadza się do objęcia jednym węzłem kilku uprzednio wydanych orzeczeń o karze. Właściwość ta ma charakter obligatoryjny. Sąd nie może w drodze swobodnego uznania dokonać w tej sferze zmiany.

Z treści art. 569 § 1 KPK wynika, że jeżeli zachodzą warunki do orzeczenia kary łącznej wobec osoby prawomocnie skazanej wyrokami różnych sądów, właściwy w tym zakresie będzie sąd, który wydał ostatni wyrok skazujący w pierwszej instancji. Nie mają więc tutaj znaczenia daty uprawomocnienia się poszczególnych wyroków.

Pojawia się pytanie, czy ustawowy zwrot „sąd, który wydał ostatni wyrok skazujący w pierwszej instancji” należy rozumieć w ten sposób, że chodzi w nim o ten sąd, który wydał ostatni wyrok skazujący w ogóle, czy też sąd, który jako ostatni orzekł karę, która mogła być objętą węzłem wyroku łącznego? Należy się opowiedzieć za tym pierwszym stanowiskiem. Szukając argumentów na jego poparcie, wypada po pierwsze nadmienić, co następuje. Badając zagadnienie na płaszczyźnie językowo-logicznej, należy zauważyć, że ustawodawca w treści art. 569 § 1 KPK, odmiennie niż w art. 569 § 3 KPK, nie odwołuje się do formuły „kara podlegająca łączeniu”. Używa zaś ogólnego zwrotu „sąd, który wydał ostatni wyrok skazujący w pierwszej instancji”. Po drugie, przyjęcie koncepcji, że w treści art. 569 § 1 KPK chodzi o ten sąd, który jako ostatni orzekł karę podlegającą łączeniu, zmuszałoby organ sądowy najpierw do zbadania zagadnienia na płaszczyźnie merytorycznej (zob. art. 85 KK), aby móc odnieść się następnie do kwestii samej właściwości tego organu. Taki stan rzeczy byłby sprzeczny z zasadami logiki oraz wskazaniem art. 35 § 1 KPK. Oczywiście jest bowiem to, że merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy musi być poprzedzone stwierdzeniem przez organ sądowy swojej właściwości. Jeśli nie jest właściwy do rozpoznania sprawy, nie ma kompetencji do jej merytorycznego załatwienia. W tym kontekście na-

³⁰⁸ Szerzej W. Daszkiewicz, *Prawo karne procesowe. Zagadnienia ogólne*, t. I, Bydgoszcz 2000, s. 138; S. Stachowiak, *Rodzaje właściwości sądu w ujęciu nowego kodeksu postępowania karnego*, Prok. i Pr. 1999/10, s. 19.

leży odnieść się jeszcze do zawartego w art. 569 § 1 KPK zwrotu „jeżeli zachodzą warunki do orzeczenia kary łącznej”. Zwrot ten stał się podstawą do wyrażenia w doktrynie stanowiska, że „ustala on zamkniętą listę sądów, które wchodzą w grę jako właściwe do wydania wyroku łącznego. Są to (...) sądy, które wydały wyroki zawierające orzeczenie kar nadających się do objęcia węzłem kary łącznej.”³⁰⁹. Poprzestanie w tym wypadku na gramatycznej analizie wskazanego zwrotu nie byłoby trafne. Musi być on interpretowany w sposób systemowo-funkcjonalny. Oczywiście jest, że nie każde wszczęte postępowanie o wydanie wyroku łącznego prowadzi do jego wydania. W ramach wdrożonego postępowania mamy dopiero zbadać, czy istnieją merytoryczne racje do wyrokowania łącznego. Skoro tak, formuła „jeżeli zachodzą warunki do orzeczenia kary łącznej” powinna być rozumiana nie jako nakaz pozytywnego przesądzenia kwestii istnienia warunków do orzeczenia kary łącznej przed podjęciem decyzji co do właściwości, lecz jako nakaz zbadania istnienia tych warunków w zainicjowanym postępowaniu o wydanie wyroku łącznego. Dokonać ma tego sąd, który wyrokował jako ostatni w ogóle. Sąd ten albo wyda wyrok łączny (w razie ustalenia warunków wymiaru kary łącznej), albo też umorzy postępowanie (jeśli stwierdzi brak warunków z art. 85 KK lub istnienie negatywnych przesłanek procesowych uniemożliwiających wyrokowanie łączne). I wreszcie ostatni argument wspierający stanowisko, iż w treści art. 569 § 1 KPK chodzi o sąd, który wyrokował jako ostatni w ogóle. Taki sąd ma najpełniejszy obraz przestępczej działalności skazanego oraz dysponuje najbardziej aktualnymi danymi osobopoznawczymi zgromadzonymi na użytek prowadzonego postępowania rozpoznawczego³¹⁰. Konkludując, należy stanąć na stanowisku, iż zawarty w art. 569

³⁰⁹ P. Pratkowiecki, *Właściwość sądu w sprawie wydania wyroku łącznego*, PS 2009, Nr 11-12, s. 189.

³¹⁰ Skoro, jak ujmuje to M. Cieślak, wyrok łączny pozwala na uzyskanie stanu „syntetycznej oceny osoby sprawcy i jego czynów w wypadku wielości przestępstw” (*Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11.6.1960 r., V K 478/60, OSPiKA 1961, z. 5, s. 296*), to szczególnie istotnego znaczenia nabiera w ramach postępowania zmierzającego do wydania tego wyroku właśnie kwestia uzyskania przez sąd najpełniejszego obrazu przestępczej działalności skazanego oraz dysponowania przez ten organ aktualnymi i możliwie obszernymi danymi osobopoznawczymi pozwalającymi na prawidłowe wyrokowanie w przedmiocie kary łącznej.

§ 1 KPK ustawowy zwrot „sąd, który wydał ostatni wyrok skazujący w pierwszej instancji” należy rozumieć w ten sposób, że chodzi w nim o ten sąd, który wydał ostatni wyrok skazujący w ogóle, nie zaś sąd, który jako ostatni orzekł karę, która mogła być objęta węzłem wyroku łącznego.

Jeżeli w pierwszej instancji orzekały sądy różnego rzędu, wyrok łączny wyda organ wyższego rzędu (art. 569 § 2 KPK). Jeśli łączone miałyby być wyroki kilku sądów rejonowych i kilku sądów okręgowych, to właściwym do orzeczenia kary łącznej będzie ten spośród sądów okręgowych, który wydał chronologicznie ostatni wyrok skazujący³¹¹.

W razie zbiegu wyroków sądu powszechnego i szczególnego, o karze łącznej rozstrzygnie ten z sądów, który wymierzył karę surowszą podlegającą łączeniu (art. 569 § 3 KPK). Warto zaznaczyć, że w art. 569 § 3 KPK ustawodawca bardziej precyzyjnie niż ujmowano to w art. 503 § 3 DKPK wskazał, iż o właściwości organu procesowego decyduje surowość kary podlegającej łączeniu, nie zaś surowość kary w ogóle³¹². Unormowanie to wychodzi na przeciw dotychczasowej praktyce sądów³¹³ oraz poglądom doktryny³¹⁴.

Mówiąc o surowości kar/środków karnych na tle unormowania art. 569 § 3 KPK powinniśmy mieć na uwadze w szczególności treść art. 32 KK oraz treść art. 39 KK. Zawarta w tych przepisach gradacja kar i środków karnych oparta została z pewnością na dokonanej *in abstracto* ocenie ich dolegliwości (surowości). Stanowiąc to może istotną wskazówkę interpretacyjną w kontekście brzmienia art. 569 § 3 KPK. Przykładowo więc, jeżeli sąd szczególny wymierzył skazanemu karę ograniczenia wolności, zaś sąd powszechny karę pozbawienia wolności, to oczywiście wyrok łączny wyda sąd powszechny. Jeżeli w dwóch lub więcej wyrokach orzeczono

³¹¹ J. Bafia, J. Bednarzak, M. Flemming, S. Kalinowski, H. Kempisty, M. Siewierski, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1976, s. 803.

³¹² Por. Z. Świda, T. Nowak (red.), *Właściwość sądu w przepisach kodeksu postępowania karnego [w:] Nowe prawo karne procesowe. Zagadnienia wybrane. Księga ku czci Profesora Wiesława Daszkiewicza*, Poznań 1999, s. 349.

³¹³ Zob. wyr. SN z dnia 6.12.1985 r., Rw 1103/85, OSNKW 1986, z. 7-8, poz. 60.

³¹⁴ Aprobująca glosa: Z. Kwiatkowski, *Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6.12.1985 r., Rw 1103/85*, WPP 1987, Nr 3, s. 360 i n. oraz uwagi F. Prusaka to tegoż wyroku, NP 1988, Nr 1, s. 75 i n.

kary (środki karne) tego samego rodzaju, należy porównać ich wysokość. Gdy wysokość ta jest jednakowa, postulować wypada odwołanie się do dalszych dolegliwości, jakie kara czy środek karny za sobą pociąga³¹⁵ (np. jedna z kar pozbawienia wolności orzeczona została z warunkowym zawieszeniem, podczas gdy drugą z nich wymierzono bez takiego zawieszenia; spośród dwóch kar z warunkowym zawieszeniem tylko w jednej nałożono na skazanego obowiązki z art. 72 § 1 KK, czy też oddano go pod dozór kuratora).

Istotny problem z ustaleniem właściwości sądu powszechnego bądź szczególnego pojawi się w sytuacji, gdy rozstrzygnięcia o karach mających podlegać łączeniu będą identyczne. W literaturze³¹⁶ na tle rozwiązań DKPK wskazano, że wówczas należałoby dokonać porównania tych składników orzeczenia o karze, które nie podlegają łączeniu. Wydaje się, że obecnie tego stanowiska nie można zaakceptować. Art. 569 § 3 KPK jako kryterium ustalenia właściwości sądu jednoznacznie wskazuje tylko surowość kar łączonych. Jak więc w zaistniałej sytuacji ustalić właściwość organu? Możliwe są tutaj dwa rozwiązania. Pierwsze z nich sprowadzałoby się do stwierdzenia, że skoro regułą jest kompetencja sądu powszechnego, a właściwość innych sądów stanowi wyjątek (zob. art. 177 Konstytucji RP), to wyrok łączny w zaistniałej sytuacji powinien wydać sąd powszechny³¹⁷. Druga koncepcja nawiązywałaby do ogólnego rozwiązania zawartego w art. 569 § 1 KPK. Zgodnie z nim wyrok łączny winien wydać tutaj ten sąd powszechny lub szczególny, który jako ostatni wyrokował w pierwszej instancji. Opowiedzieć się należy za pierwszym z zaproponowanych rozwiązań. Wydaje się ono pozostawać w zgodzie z treścią art. 177 Konstytucji RP. Zgodnie z tym przepisem sądy powszechne sprawują wymiar sprawiedliwości we wszystkich sprawach, z wyjątkiem spraw ustawowo zastrzeżonych dla właściwości innych sądów. W art. 177 ustawy zasadniczej wprowadzono więc jako regułę rozpoznawanie spraw przez sądy powszechne³¹⁸. Jak

³¹⁵ Tak J. Bafia i in., *op. cit.*, s. 803; zob. też post. SN z dnia 28.10.1931 r., II 2 K 1108/31, Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego (Izba Karne) 1932, z. II, poz. 25.

³¹⁶ J. Bafia i in., *op. cit.*, s. 803.

³¹⁷ Tak Z. Kwiatkowski, *Głosa...*, *op. cit.*, s. 362.

³¹⁸ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2008, s. 346.

trafnie wskazał Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 9.12.2003 r. (P 9/02)³¹⁹, dekodując normę prawną z treści art. 177 ustawy zasadniczej, „ustrojodawca postanowił, że na sądach powszechnych spoczywa zasadniczy ciężar sprawowania wymiaru sprawiedliwości w imieniu Rzeczypospolitej, a ich właściwość jest niejako domniemana, co oznacza, że w braku wyraźnego zastrzeżenia ustawowego to właśnie sądy powszechne właściwe są do rozpatrzenia sprawy”. Tak więc dla przyjęcia właściwości sądu powszechnego nie jest konieczne pozytywne określenie jego kompetencji, lecz wystarczy brak regulacji ustawowej zastrzegającej kompetencje do rozpoznania danej sprawy przez inny sąd niż powszechny³²⁰.

Na tle zaproponowanego wyżej rozwiązania wspomnianego problemu poczynić należy istotne zastrzeżenie. Znajdzie ono zastosowanie jedynie wtedy, gdy w poszczególnych sprawach wyrokowały sądy szczególne i powszechne tego samego rzędu. Jeżeli bowiem choćby jeden z wyroków został wydany przez sąd wyższego rzędu, to zgodnie z art. 569 § 2 KPK on rozstrzygnie w przedmiocie wyroku łącznego.

Choć art. 569 KPK nie określa tego wprost, to opierając się na argumentacji logicznej przyjąć trzeba, iż w razie skazania danej osoby prawomocnymi wyrokami tego samego sądu kwestię wyroku łącznego rozstrzygać winien właśnie ten sąd³²¹. Jeszcze na tle regulacji KPK z 1928 r. L. Peiper³²² dobitnie i słusznie wskazywał, że „nie ma rozumnego powodu, dla którego wbrew przepisom ustawy materialnej nie mianoby orzec kary łącznej, jeżeli kilka wyroków skazujących zapadło w tym samym sądzie (...); przepis art. 30 KPK³²³ należy analogicznie stosować także do kilku wyroków skazujących przez jeden i ten sam sąd wydanych”. W podobnym duchu wypowiedział się Sąd Najwyższy, wskazując w posta-

³¹⁹ OTK-A 2003, z. 9, poz. 100.

³²⁰ R. Lewicka, *Realizacja prawa do sądu a spory kompetencyjne w świetle nowych regulacji prawnych*, PiP 2004, z. 11, s. 62; W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2009, s. 220.

³²¹ Tak też P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. II, Warszawa 1999, s. 977; J. Grajewski, L.K. Paprzycki, *Kodeks postępowania karnego z komentarzem*, Sopot 2000, s. 872.

³²² L. Peiper, *Komentarz do kodeksu postępowania karnego*, Kraków 1933, s. 68.

³²³ Obecnie art. 569 KPK.

nowieniu z dnia 28.10.1931 r. (2 K 1108/31)³²⁴, że „konieczność zastosowania art. 30 KPK zachodziłaby natomiast wówczas, gdyby w tym samym sądzie uprawomocniły się dwa oddzielne wyroki, bez orzeczenia kary łącznej, mimo istnienia jej warunków”.

Podsumowując uwagi dotyczące właściwości sądu w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego należy przypomnieć, że sąd powszechny będzie zobligowany do rozpoznania sprawy przekazanej mu przez sąd wojskowy lub nieprzyjętej przez ten sąd (art. 39 KPK w zw. z art. 574 KPK). Stanowisko to ma istotne znaczenie choćby w kontekście rozwiązań art. 569 § 3 KPK określających zasady ustalania właściwości sądu szczególnego i powszechnego. Tak więc między sądem wojskowym a sądem powszechnym nie może zaistnieć negatywny spór kompetencyjny³²⁵. Dyspozycja art. 38 § 1 KPK znajduje więc zastosowanie w odniesieniu do tych sądów jedynie w sytuacji zaistnienia między nimi pozytywnego sporu kompetencyjnego.

Ad 3. Argumentacja Sądu Najwyższego przytoczona na poparcie tezy komentowanego wyroku nie jest zbyt obszerna. Jej kwintesencję sprowadzić możemy do stanowiska, iż przepis art. 569 § 2 KPK, stanowiąc o orzekaniu przez sądy różnego rzędu, nie uzależnia właściwości sądu wyższego rzędu do wydania wyroku łącznego od spełnienia przez wyrok tego sądu materialnych przesłanek orzeczenia kary łącznej, jako że to, czy przesłanki owe zachodzą, jest dopiero efektem merytorycznej oceny, które wyroki i których sądów spełniają te warunki. Sąd Najwyższy odwołał się w tej części do wykładni w sensie apragmatycznym, wskazując źródło podobnego poglądu wyrażonego w doktrynie³²⁶ oraz w judykaturze³²⁷. W konsekwencji, zdaniem Sądu Najwyższego, należy przyjąć, że w świetle art. 569 § 1 i 2 KPK dla określenia właściwości sądu do wydania wyroku łącznego miarodajne jest nie to, które z kar orzeczonych poszczególnymi wyrokami podlegają po-

³²⁴ Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego (Izba Karna) 1932, z. II, poz. 25.

³²⁵ M. Szadkowski, *Kilka uwag o sporach kompetencyjnych między sądami wojskowymi a sądami powszechnymi w postępowaniu karnym*, WPP 1970, Nr 2, s. 214.

³²⁶ T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, Warszawa 2008, s. 1198.

³²⁷ Post. SN z dnia 2.12.2006 r., I KZP 32/06, OSNKW 2007, z. 1, poz. 3.

łączeniu, lecz to, wyroki których sądów badane są przez sąd przez pryzmat spełnienia warunków określonych w art. 85 i n. KK. Teza wyroku SN, choć zakotwiczona w stanie faktycznym, który musiał być postrzegany na kanwie art. 569 § 1 i 2 KPK, ma charakter uogólniający i zasługuje na akceptację także w odniesieniu do tej „klasycznej” sytuacji procesowej, w której wyroki skazujące wydawały wyłącznie sądy tego samego rzędu. Zasadność tej tezy wspierają także argumenty przytoczone w punkcie 2 niniejszego komentarza. Tak więc w istocie przyjęć należy, że zamieszczony w art. 569 § 1 KPK ustawowy zwrot „sąd, który wydał ostatni wyrok skazujący w pierwszej instancji” trzeba rozumieć w ten sposób, że chodzi w nim o ten sąd, który wydał ostatni wyrok skazujący w ogóle, nie zaś sąd, który jako ostatni orzekł karę, która mogła być objęta węzłem wyroku łącznego.

5.2. Orzeczenia kończące postępowanie o wydanie wyroku łącznego

Orzeczenie w przedmiocie wydania wyroku łącznego, w którym co do części spraw podlegających badaniu ustalono istnienie przesłanek decydujących o połączeniu wyroków, a co do innych stwierdzono brak podstaw do objęcia ich wyrokiem łącznym, jest jednolitą konstrukcją procesową wyrażającą dwa różne aspekty oceny warunków do wydania wyroku łącznego i w konsekwencji powinno mieć postać wyroku ze wszystkimi tego następstwami, dotyczącymi również wnoszenia środków odwoławczych.

Postanowienie SN z dnia 29.7.2009 r., I KZP 9/09, OSNKW 2009, z. 8, poz. 62.

Sentencja

Sąd Najwyższy – Izba Karna w sprawie Marcina M., po rozpoznaniu, przedstawionego na podstawie art. 441 § 1 KPK przez Sąd Apelacyjny w K., postanowieniem z dnia 15.4.2009 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy, z uwagi na wskazaną w art. 572 KPK formę postanowienia, od zawartego w wyroku łącznym orzeczenia o umorzeniu postępowania służy zażalenie czy też apelacja?”

postanowił odmówić podjęcia uchwały.

Z uzasadnienia faktycznego

Zagadnienie prawne przedstawione przez Sąd Apelacyjny w K. wyłoniło się w następującej sytuacji procesowej.

Sąd Okręgowy w C. wyrokami łącznymi z dnia 28.11.2008 r. na podstawie art. 85 i 86 KK połączył kary pozbawienia wolności orzeczone wobec skazanego Marcina M. wyrokami: Sądu Rejonowego w C. z dnia 4.4.2005 r. i Sądu Okręgowego w C. z dnia 18.4.2007 r. Jednocześnie w tym samym wyroku Sąd Okręgowy – na podstawie art. 572 KPK – orzekł o umorzeniu postępowania w części dotyczącej wyroku Sądu Rejonowego w C. z dnia 11.5.2007 r. objętej tym samym postępowaniem o wydanie wyroku łącznego. Przedmiotem tego postępowania nie był natomiast wyrok Sądu Rejonowego w C. z dnia 28.2.2008 r.

skazujący Marcina M. na karę pozbawienia wolności za czyny popełnione w dniu 8.8.2006 r.

Powyższy wyrok łączny – w części umarzającej postępowanie – zaskarżył obrońca skazanego, który w apelacji domagał się zmiany kwestionowanego orzeczenia, polegającej na uchyleniu rozstrzygnięcia o umorzeniu postępowania i połączeniu kar pozbawienia wolności orzeczonych wyrokami Sądu Rejonowego w C. z dnia 11.5.2007 r. oraz z dnia 28.2.2008 r.

Postanowieniem z dnia 27.2.2009 r. Sąd Apelacyjny w K. na podstawie art. 430 § 1 KPK pozostawił bez rozpoznania przyjęty środek odwoławczy. Powołując się na przepis art. 572 KPK, Sąd ten wyraził przekonanie, że orzeczenie o umorzeniu postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego – także wówczas, gdy jest częścią wyroku, stanowi w istocie swej postanowienie, co miałyby wynikać z treści wspomnianego przepisu, a zatem podlega zaskarżeniu w terminie i w formie przewidzianej dla rozstrzygnięcia tego rodzaju. Zaskarżając to ostatnie orzeczenie, obrońca skazanego zarzucił obrazę art. 430 § 1 KPK i art. 572 KPK oraz wniósł o uchylenie kwestionowanego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w celu rozpoznania apelacji obrońcy. Jednocześnie autor zażalenia wskazał, że forma orzeczenia przewidziana w art. 572 KPK dotyczy sytuacji, gdy w badanym układzie procesowym w ogóle nie stwierdzono warunków do wydania wyroku łącznego, a nie sytuacji, w której część orzeczeń spełniła te warunki i wydano wyrok łączny, a co do innych postępowanie umorzono.

Rozpoznając ten środek odwoławczy, Sąd Apelacyjny w K. uznał, że w sprawie wyłoniło się przedstawione powyżej zagadnienie prawne wymagające zasadniczej wykładni ustawy i wystąpił do Sądu Najwyższego w trybie art. 441 § 1 KPK.

Prokurator Prokuratury Krajowej złożył wniosek o odmowę podjęcia uchwały stanowiącej odpowiedź na pytanie sformułowane przez Sąd Apelacyjny. Zdaniem oskarżyciela publicznego w sprawie nie występują zagadnienia wymagające zasadniczej wykładni ustawy, a wskazany przez Sąd Apelacyjny przepis został jasno sformułowany i w orzecznictwie sądowym nie wywołuje trudności interpretacyjnych. Do jego zastosowania w realiach

sprawy wystarczająca jest zwykła „podstawowa” wykładnia będąca zadaniem sądu rozpoznającego sprawę, a nie wykładnia zasadnicza, dokonywana w trybie art. 441 § 1 KPK.

Z uzasadnienia prawnego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Stanowisko Prokuratora Prokuratury Krajowej zasługiwało na pełną akceptację. Rzeczywiście, motywy wystąpienia Sądu Apelacyjnego nie dostarczają istotnych argumentów uzasadniających potrzebę dokonania zasadniczej wykładni dyspozycji art. 572 KPK. Wywody tam zaprezentowane nie prowadzą do wniosku, że Sąd ten dostrzegł trudności interpretacyjne dotyczące konkretnych pojęć, wyrażeń czy zwrotów użytych przez ustawodawcę we wskazanym przepisie. Nieskuteczna okazała się też próba zbudowania wątpliwości w oparciu o relację przepisu art. 572 KPK z innymi normami procesowymi. Brak jest bowiem racjonalnych powodów do podważania ugruntowanego stanowiska judykatury i doktryny, zgodnie z którym orzeczenie przewidziane w art. 572 KPK zapada w formie postanowienia, w sytuacji gdy w wyniku przeprowadzonych czynności sąd dojdzie do przekonania, że w sprawie w ogóle nie występują warunki wymagane do wydania wyroku łącznego, tzn. ustawowe wymagania w tym zakresie nie zostały spełnione ani w odniesieniu do wyroków wskazanych we wniosku, ani nie ma możliwości połączenia w wyrok łączny innych skazań danej osoby, podlegających uwzględnieniu z urzędu (por. T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*. Warszawa 2008, s. 1201). Tam natomiast, gdzie przynajmniej niektóre z wyroków poddanych badaniu w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego spełnią ustawowe wymagania niezbędne do połączenia kar, orzeczenie co do całości rozstrzygnięcia zapada w formie wyroku niezależnie od tego, jak liczne byłyby pozostałe wyroki niepodlegające łączeniu, co do których postępowanie zostaje umorzone. W tym ostatnim wypadku nie zachodzi bowiem zupełny brak podstaw do wydania wyroku łącznego, lecz brak możliwości objęcia tym wyrokiem wszystkich orzeczeń podlegających badaniu i właśnie co do nich zapada roz-

strzygnięcie o umorzeniu postępowania. Nie zmienia to jednak faktu, że nadal pozostaje ono częścią wyroku. Jednoznacznie na ten temat wypowiedział się Sąd Najwyższy w motywach uchwały z dnia 20.12.2006 r., I KZP 32/06, OSNKW 2007, z. 1, poz. 3, a także w wyroku z dnia 4.9.2007 r., V KK 261/07, R-OSNKW 2007, poz. 1977 (por. też D. Kala, *Postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego. Zagadnienia karnomaterialne i procesowe*. Toruń 2003, s. 222). Podobne poglądy wyrażały także: Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 30.11.2004 r., II AKA 234/04, OSPriPr 2006, z. 1, poz. 39 i Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w postanowieniu z dnia 29.12.2006 r., II Akz 634/06, LEX nr 211715. Stanowisko to nie było też dotychczas kontestowane przez Sąd Apelacyjny w Katowicach, o czym świadczy jedna z tez sformułowanych w motywach wyroku tego sądu z dnia 14.9.2006 r., II AKA 244/06, LEX nr 217093 oraz postanowienie z dnia 6.7.2005 r., II Akz 378/05, KZS 2005, z. 12, poz. 68.

W tych warunkach należało dojść do przekonania, że nie zostało wykazane, iż w niniejszej sprawie wyłoniło się zagadnienie prawne wymagające dokonania zasadniczej wykładni ustawy, a zatem nie został spełniony jeden z ustawowych wymogów przewidzianych w art. 441 § 1 KPK, niezbędnych do wyrażenia stanowiska Sądu Najwyższego w formie uchwały. Można więc odnieść się tylko do kilku szczegółowych kwestii zawartych w motywach przedstawionego pytania.

W świetle regulacji zawartych w rozdziale 60 KPK jest oczywiste, że postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego zakończone ustaleniem, iż jedynie niektóre z analizowanych wyroków spełniają warunki do połączenia, kończy się orzeczeniem w formie wyroku, obejmującym również inne badane wyroki, co do których nie stwierdzono istnienia podstaw do połączenia. „Postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego jest niewątpliwie postępowaniem specyficznym, a jedną z takich jego cech jest to, że może być wszczęte z urzędu, na wniosek skazanego albo prokuratora (art. 570 KPK), przy czym, rzecz jasna, postępowanie wszczęte na wniosek nie musi ograniczać się do oceny tylko tych wyroków, które zostały w nim wskazane. Tak szerokie możliwości kształtowania przedmiotu rozpoznania obligują sąd

do jasnego i precyzyjnego wskazania tych wszystkich wyroków, w stosunku do których oceniał, czy spełnione zostały warunki do orzeczenia kary łącznej” – por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20.12.2006 r., I KZP 32/06, OSNKW 2007, z. 1, poz. 3.

Orzeczenie uwzględniające jedynie częściowo wnioski o wydanie wyroku łącznego stanowi rozstrzygnięcie o losach całego postępowania toczącego się w tej kwestii, choć w odniesieniu do poszczególnych części materiału będącego jego przedmiotem kierunek tych rozstrzygnięć może być różny. Jest to zatem orzeczenie co do istoty procesu, zapadające po przeprowadzeniu rozprawy i mające wpływ na rozmiar represji karnej, jakiej podlega skazany. Nie może być więc racjonalnych wątpliwości co do tego, że orzeczenie w tym względzie powinno zapadać w formie wyroku. Jest to zgodne z ogólną dyrektywą nakazującą, aby po rozpoczęciu przewodu sądowego, nawet w wypadku ujawnienia się ujemnych przesłanek procesowych, umorzenie postępowania następowało wyrokiem (art. 414 § 1 zd. 1 KPK). Właściwym środkiem odwoławczym jest oczywiście w takiej sytuacji – stosownie do dyspozycji art. 444 KPK – apelacja. Przewidziana w tym ostatnim przepisie inna możliwość – „chyba że ustawa stanowi inaczej” – odnosi się np. do sytuacji uregulowanej w art. 572 KPK jedynie wtedy, gdy nie ma warunków do wydania wyroku łącznego. Jeśli natomiast warunki w tym zakresie są spełnione co do części analizowanych wyroków, to nie można zasadnie twierdzić, że jednocześnie zachodzą przesłanki do wydania wyroku łącznego i do wydania postanowienia o umorzeniu postępowania w tym przedmiocie, mającego samodzielny byt prawny z drogą odwoławczą włącznie.

Sąd występujący z pytaniem ograniczył się jedynie do wyrażenia braku pełnego przekonania co do prawidłowości zawierania w tym samym orzeczeniu rozstrzygnięcia o połączeniu jednych wyroków lub ich części oraz umorzeniu postępowania w pozostałym zakresie. Nie uzasadnił niczym swego stanowiska ani nie wykazał, że jego wątpliwości mają oparcie w różnych możliwościach interpretacji przepisu art. 572 KPK. Nie przytoczył zresztą także przykładów ewentualnych rozbieżności w orzecznictwie dotyczących

rozważanej kwestii. Podjął natomiast próbę zbudowania koncepcji sprowadzającej się do rozdzielenia tego samego orzeczenia na dwie części: jedna – rozstrzygająca o połączeniu kar – miałaby charakter wyroku, a druga – umarzająca postępowanie w odniesieniu do wyroków niepodlegających połączeniu – byłaby traktowana jako postanowienie, z konsekwencjami m.in. w postaci odpowiedniego środka odwoławczego i stosownego trybu zaskarżenia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nawet „jeśli orzeczenie o umorzeniu postępowania jest częścią wyroku, to z racji swej istoty stanowiąc postanowienie powinno podlegać zaskarżeniu w trybie zażaleniowym”. Cały ten wywód jest jednak obciążony poważnymi mankamentami. Stanowi bowiem próbę udowodnienia postawionej tezy w drodze odwołania się do poglądu, którego trafność dopiero ma zostać wykazana. Zupełnie nie wiadomo także, dlaczego orzeczenie, które jest integralną częścią wyroku i stanowi procesowy wyraz jednej, spójnej wewnętrznie oceny co do tego, które z wyroków będących przedmiotem postępowania o ich połączenie podlegają takiemu połączeniu, a w odniesieniu do których ustawowe przesłanki połączenia nie zostały spełnione – „ze swej istoty” – miałyby być traktowane samodzielnie i użytkować status postanowienia. Możliwa jest wprawdzie sytuacja, w której wadliwie zastosowano formę wyroku dla rozstrzygnięcia, dla którego ustawa przewiduje wyłącznie postać postanowienia, i wtedy należy zastosować formułę wskazaną w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30.6.1971 r., VI KZP 23/71, OSNKW 1971, z. 10, poz. 148, ale nie występuje ona w niniejszej sprawie. W jej realiach pełne zastosowanie znajdzie pogląd wyrażony w powołanym już postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 20.12.2006 r., I KZP 32/06, w którym trafnie wskazano na dwa zakresy rozstrzygnięcia sądu oceniającego istnienie warunków do orzeczenia kary łącznej. Pierwszy z nich – pozytywny – dotyczy orzeczenia w wyroku łącznym kary łącznej w miejsce kar orzeczonych wyrokami podlegającymi połączeniu. Natomiast drugi z tych zakresów – negatywny – jest wskazaniem, który lub które z analizowanych wyroków nie spełniają warunków do objęcia ich wyrokiem łącznym. Nie ma żadnych racji, aby rozdzielać tę jedność i tworzyć hybrydę, której dysfunkcjonalność jest zresztą ła-

two dostrzegalna. W świetle koncepcji proponowanej przez Sąd Apelacyjny nawet zasadne zakwestionowanie w drodze zażalenia zakresu umorzenia postępowania co do niektórych spraw będących przedmiotem badania wymagałoby „równoległego” zaskarżenia apelacją wyroku łącznego, aby zachować otwartą drogę do jego modyfikacji. Dalsze rozważanie konstrukcji tego rodzaju wydaje się zbędne.

Koncepcji przedstawionej przez sąd zwracający się z pytaniem wcale nie wspiera także odwołanie się do regulacji zawartych w przepisach art. 425 § 2 zd. 2 KPK oraz art. 442 § 1 zd. 2 KPK. Powołanie się na te uregulowania sprawia wrażenie, że Sąd Apelacyjny nie dostrzega różnicy między ustawowo określonymi zakresami zaskarżalności orzeczenia i zbudowanej w nawiązaniu do tego koncepcji tzw. horyzontalnej prawomocności wyroku oraz niemającą żadnego umocowania w przepisach własną sugestią, dotyczącą możliwości podzielenia wyroku na część będącą swego rodzaju wyrokiem właściwym i część wyroku „z istoty stanowiącego postanowienie”. Warto zwrócić uwagę, że w przytoczonych uregulowaniach, wyodrębniając różne zakresy zaskarżenia, ustawodawca nie zróżnicował ani formy orzeczenia, ani rodzaju środka odwoławczego. Nawet w odniesieniu do instytucji zaskarżenia wyłącznie uzasadnienia orzeczenia (art. 425 § 2 zd. 2 KPK) nie ma ustawowego zastrzeżenia, że zakwestionowanie motywów następuje wyłącznie w drodze zażalenia, choć co do formy orzekania przez sąd odwoławczy wyrażono stanowisko, iż orzekając w przedmiocie samego uzasadnienia – dotyczącego zarówno wyroku, jak i postanowienia, a więc rozpoznając odpowiednio apelację lub zażalenie – sąd drugiej instancji rozstrzyga postanowieniem (por. uchw. SN z dnia 20.12.1999 r., I KZP 33/99, OSNKW 1999, z. 11-12, poz. 71). Pogląd ten znajduje jednak wprost umocowanie w przepisie art. 456 KPK, zgodnie z którym sąd odwoławczy orzeka wyrokiem, gdy rozstrzyga o uchyleniu, zmianie lub utrzymaniu w mocy wyroku sądu pierwszej instancji. Brak odrębnego wskazania w tym katalogu uzasadnienia sądu pierwszej instancji sprawia, że właściwą postacią rozstrzygnięcia przez sąd odwoławczy apelacji kwestionującej wyłącznie uzasadnienie takiego wyroku jest właśnie postanowienie.

Trzeba też podkreślić, że ustawodawca wyodrębnił krąg zagadnień, co do których rozstrzygnięcie powinno wprawdzie znaleźć się w wyroku, ale – wobec ich braku tamże (w odniesieniu do tymczasowego aresztowania – także nieprawidłowego zaliczenia tego środka) – dopuszczalne jest ich podjęcie lub nawet skorygowanie (tylko w stosunku do zaliczenia tymczasowego aresztowania) właśnie w formie postanowienia – art. 420 KPK. Rzecz jednak w tym, że rozwiązanie to – łącznie z trybem postępowania, formami orzekania oraz środkami odwoławczymi – funkcjonuje jako uregulowanie szczególne i wyłącznie w granicach tam przewidzianych. Ważna jest też materia, jakiej dotyczą rozstrzygnięcia przewidziane w przepisie art. 420 § 1 i 2 KPK, które – co do zasady – powinny znajdować się w wyroku, ale w oparciu o tę regulację mogą podlegać uzupełnieniu w formie postanowienia. Otóż żadne z tych rozstrzygnięć nie odnosi się ani do kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego, ani nie rozstrzyga o biegu procesu. Podobnie zresztą rzecz ma się z rozstrzygnięciem w przedmiocie kosztów i opłat, które – także wtedy, gdy są zawarte w wyroku – podlegają zaskarżeniu w drodze zażalenia. Taka jednak szczególna sytuacja jest przewidziana wprost w przepisie art. 460 zd. 2 KPK w zw. z art. 626 § 3 KPK, który tylko dla tak określonego kręgu zagadnień ogranicza to wyjątkowe rozwiązanie. Także i w tym wypadku nie chodzi o orzekanie o winie i karze oraz ich konsekwencjach, ani o losach postępowania. Tylko dla tej ostatniej kwestii, tj. orzekania wyłącznie o braku warunków do wydania wyroku łącznego, ustawodawca na gruncie rozdziału 60 KPK stworzył możliwość wydania rozstrzygnięcia w formie postanowienia – art. 572 KPK. W pozostałych wypadkach – zgodnie z dyrektywą zawartą w art. 574 KPK – mają zastosowanie ogólne reguły postępowania przed sądem pierwszej instancji.

Nie powinno zatem budzić wątpliwości, że orzeczenie w przedmiocie wydania wyroku łącznego, w którym co do części spraw podlegających badaniu ustalono istnienie przesłanek decydujących o połączeniu wyroków, a co do innych stwierdzono brak podstaw do objęcia ich wyrokiem łącznym, jest jednolitą konstrukcją procesową wyrażającą dwa różne aspekty oceny warunków do wydania wyroku łącznego i w konsekwencji powinno

mieć postać wyroku ze wszystkimi tego następstwami, dotyczącymi również wnoszenia środków odwoławczych. W tym więc zakresie interpretacja przepisu art. 572 KPK nie nasuwa trudności uzasadniających dokonywanie zasadniczej wykładni ustawy w rozumieniu art. 441 § 1 KPK.

Kierując się przedstawionym powyżej rozumowaniem, Sąd Najwyższy odmówił podjęcia uchwały odnoszącej się do przedstawionego zagadnienia prawnego.

- 1) Wskaż sytuacje, w których powinno nastąpić wydanie postanowienia o umorzeniu postępowania o wydanie wyroku łącznego.**
- 2) Określ warunki orzeczenia kary łącznej wyrokiem łącznym oraz opisz elementy składowe tego wyroku.**
- 3) Przedstaw argumentację Sądu Najwyższego przytoczoną na poparcie tezy analizowanego postanowienia i dokonaj oceny trafności tej tezy.**

Ad 1. Umorzenie postępowania o wydanie wyroku łącznego nastąpi, gdy sąd stwierdzi, że brak jest materialnoprawnych warunków lub procesowych przesłanek wymiaru kary łącznej. O ile zagadnienie materialnoprawnych warunków wymiaru kary łącznej jawi się klarownie na tle art. 85 KK (realny zbieg przestępstw, zbieg kar podlegających łączeniu)³²⁸, o tyle szerszego komentarza wymaga kwestia procesowych przesłanek wymiaru tej kary. Na użytek dalszych rozważań przyjmijmy, że przesłankami procesowymi są stany (sytuacje) determinujące dopuszczalność procesu³²⁹.

³²⁸ Zob. szerzej D. Kała, J. Raglewski (red.), *Realny zbieg przestępstw i jego konsekwencja w postaci kary łącznej (wyroku łącznego) (w:) Zbiór orzeczeń z zakresu prawa karnego materialnego – części ogólna z komentarzami*, Kraków 2014, s. 216 i n.

³²⁹ Zob. E. Krzymuski, *Wykład procesu karnego austriackiego*, Kraków 1910, s. 217; S. Śliwiński, *Polski proces karny przed sądem powszechnym. Zasady ogólne*, Warszawa 1948, s. 152; W. Daszkiewicz, *op. cit.*, s. 128; podobnie R. Kmiecik, (w:) R. Kmiecik, E. Skrełowicz, *Proces karny. Część ogólna*, Kraków – Lublin 1999, s. 178-179; K. Marszał, *Proces karny*, Katowice 1998, s. 86; M. Lipczyńska, *Polski proces karny. Zagadnienia ogólne*, Warszawa 1986, s. 45; J. Tylman, *Warunki dopuszczalności postępowania karnego (przesłanki procesowe)*, NKK 1998, z. 14, s. 11; podobnie K. Peters, *Strafprozess*, Heidelberg 1985, s. 274; D. Meurer, *Strafprozeßrecht*, Marburg 1991, s. 38.

W literaturze klasyfikuje się przesłanki według różnych kryteriów³³⁰. Warto w tym miejscu przywołać powszechny i wykorzystany w ramach dalszych rozważań podział na przesłanki dodatnie (okoliczności, które muszą istnieć, aby proces mógł się toczyć) i ujemne (przeszkody niepozwalające na wszczęcie i prowadzenie procesu). Dyferencjację tę poczyniono w oparciu o funkcje poszczególnych okoliczności warunkujących dopuszczalność procesu. Oczywiście wspomniana systematyka ma do pewnego stopnia charakter umowny. Każdą przesłankę dodatnią można bowiem przez zastosowanie negacji przetransponować na ujemną³³¹.

Z punktu widzenia interesującej nas problematyki ważkie znaczenie ma podział na przesłanki odnoszące się do głównego nurtu procesu (chodzi tutaj w szczególności o sytuacje opisane wprost w art. 17 § 1 KPK, a także o właściwość sądu, abolicję i amnestię) oraz przesłanki określające dopuszczalność szczególnych nurtów procesowych (postępowań częściowych)³³². Takim postępowaniem częściowym (odrębnym, uzupełniającym) jest m.in. postępowanie zmierzające do wydania wyroku łącznego. Trzeba przy tym zaakcentować, że wskazane wyżej okoliczności odnoszące się do głównego nurtu procesu co do zasady limitują jednocześnie dopuszczalność prowadzenia całego procesu, w tym zaś szczególnych jego nurtów (np. istnienie stron procesowych czy też podsądność polskiemu sądowi karnemu). Tak więc w tym znaczeniu stany te traktować należy także jako procesowe przesłanki postępowania o wydanie wyroku łącznego. Możliwość wszczęcia i prowadzenia wspomnianego postępowania uzależniona jest ponadto od istnienia dodatkowej dodatniej przesłanki procesowej w postaci prawomocnych wyroków skazujących (art. 569 § 1 KPK).

Wypada podkreślić, że do postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego nie będą się odnosiły wszystkie stany warunkujące główny nurt procesu. Z pewnością poza zakresem dalszej analizy możemy pozostawić okoliczności ujęte w art. 17 § 1 pkt 1-4 KPK. Wiążą się one ściśle ze stadiami rozpoznawczymi.

³³⁰ Zob. W. Daszkiewicz, *op. cit.*, s. 129 i n.

³³¹ M. Cieślak, *op. cit.*, s. 441.

³³² *Ibidem*, s. 442.

Ich stwierdzenie prowadzi do umorzenia procesu (odmowy jego wszczęcia) wobec przyjęcia, że dana osoba nie popełniła przestępstwa albo mimo jego popełnienia nie podlega karze. Tymczasem wyrok łączny oparty jest na uprzednio wydanych rozstrzygnięciach skazujących (pozytywnie przesądających kwestię winy i kary).

Podobnie nie znajdzie zastosowania w interesującym nas postępowaniu przesłanka ujęta w art. 17 § 1 pkt 9 KPK (brak skargi uprawnionego oskarżyciela). Wynika to z faktu, że nie obowiązuje w jego ramach wyrażona w art. 14 § 1 KPK zasada skargowości (zob. art. 570 KPK). Także problem braku wniosku o ściganie z oczywistych powodów nie aktualizuje się w sprawie o wydanie wyroku łącznego (art. 17 § 1 pkt 10 KPK). Nie będzie również przesłanką tego postępowania abolicja. Dotyczy ona bowiem zawsze czynu nieosądzonego, ewentualnie nieosądzonego prawomocnie³³³.

Odwołując się do zarysowanego wcześniej podziału na przesłanki dodatnie i ujemne należy stwierdzić, że do pierwszej kategorii zaliczymy podsądność polskim sądom karnym, właściwość sądu, istnienie stron procesowych oraz prawomocność wyroków skazujących (okoliczność o charakterze dodatnim, ściśle wiążąca się ze specyfiką omawianego tutaj postępowania). Przesłankami ujemnymi będą natomiast immunitety, przedawnienie, stan rzeczy osądzonej, zawistość sprawy, amnestia.

Postanowienie o umorzeniu postępowania z powodu braku materialnych warunków lub procesowych przesłanek wydania wyroku łącznego zapaść powinno już w ramach wstępnej kontroli sprawy na posiedzeniu. Chodzi bowiem o to, aby zbędnie nie angażować sił i środków w dalsze procedowanie (w tym w szczególności na rozprawie) w sytuacji prawnej niedopuszczalności procesu.

Zgodzić się należy ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w postanowieniu z dnia 10.11.1998 r. (II AKz 316/98)³³⁴, iż umorzenie postępowania na posiedzeniu w trybie art. 572 KPK swoją istotą procesową odpowiada kontroli przewidzianej w art. 339 § 3 KPK. Skoro tak, postulować trzeba

³³³ Zob. Z. Kwiatkowski, *Przesłanki...*, *op. cit.*, RPEIS 1989, z. 1, s. 81.

³³⁴ OSA 1999, z. 2, poz. 14.

konieczność zawiadomienia o miejscu i czasie takiego posiedzenia skazanego (jego obrońcę) oraz prokuratora³³⁵. Tego rodzaju obowiązek wyprowadzić należy z treści art. 574 KPK w zw. z art. 339 § 5 KPK w zw. z art. 117 § 1 KPK.

Jeśli decyzja umarzająca postępowanie o wydanie wyroku łącznego zapada na posiedzeniu lub na rozprawie przed otwarciem przewodu sądowego, jako oczywiste przyjąć należy, że przybiera ona formę postanowienia (art. 572 KPK)³³⁶. Wyłania się natomiast pytanie, jaka powinna być forma decyzji umarzającej postępowanie, która zapada po otwarciu przewodu sądowego? Nie można przecież wykluczyć sytuacji, że dopiero w ramach tej fazy procesu, na podstawie przeprowadzonych dowodów, sąd ustali brak warunków (przesłanek) wyrokowania łącznego. Problem sprowadza się tutaj do konkurencyjności art. 572 KPK oraz art. 414 § 1 KPK w zw. z art. 574 KPK. Pierwszy z przepisów nakazuje umorzenie postępowania postanowieniem, drugi natomiast stanowi, że w razie stwierdzenia po rozpoczęciu przewodu sądowego okoliczności wyłączających dalsze procedowanie powinien zapaść wyrok umarzający. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że zarysowane wyżej zagadnienie stało się jeszcze na gruncie rozwiązań DKPK przedmiotem zainteresowania judykatury. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20.6.1971 r. (VI KZP 23/71) wskazał, iż „w razie braku warunków do wydania wyroku łącznego sąd umarza postępowanie w tej kwestii postanowieniem również wtedy, gdy brak tych warunków stwierdzony został dopiero w toku przewodu sądowego”³³⁷. Stanowisko to zachowuje pełną aktualność także obecnie³³⁸. Zasadnie więc analogicznie odniósł się do tego zagadnienia Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w postanowieniu z dnia 30.10.2012 r. (II AKZ 154/12)³³⁹. Przedstawiając szerszą argumentację na poparcie wskazanego wyżej poglądu, wypada wskazać, że art. 572 KPK nie rozróżnia fazy procesu, w której miałyby nastąpić jego umorzenie. Ustawodaw-

³³⁵ Podobnie post. SA w Katowicach z dnia 16.3.2011 r., II AKz 118/11, LEX nr 846499.

³³⁶ W postanowieniu tym, jako kończącym postępowanie, należy rozstrzygnąć także o kosztach procesu (art. 626 § 1 KPK).

³³⁷ OSNKW 1971, z. 10, poz. 148 z aprobującymi uwagami A. Kafarskiego, NP 1974, Nr 7-8, s. 994 i n.

³³⁸ J. Bratoszewski, L. Gardocki, Z. Gostyrński, S.M. Przyjemski, R.A. Stefański, S. Zabłocki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. II, Warszawa 1998, s. 829.

³³⁹ LEX nr 1223433.

ca mówi ogólnie o wydaniu decyzji w formie postanowienia. Skoro tak, to zgodnie z przyjętymi regułami wykładni tekstu prawnego podmiotom dokonującym tego zabiegu interpretacyjnego nie wolno zawężyć zastosowania wspomnianej regulacji tylko do fazy przed rozpoczęciem przewodu sądowego. Trafnie też wskazuje się w literaturze³⁴⁰, że interesujący nas przepis należy traktować jako szczególnie wobec art. 414 § 1 KPK.

Przyjęcie na tle art. 572 KPK, że niezależnie od stanu zaawansowania procesu o umorzeniu postępowania w przedmiocie wydania wyroku łącznego rozstrzyga się postanowieniem, nie oznacza jeszcze aprobaty istniejącego w tym zakresie rozwiązania normatywnego. Trafnie podkreślają bowiem M. Cieślak i Z. Doda, że „byłoby bardziej konsekwentnym unormowaniem przyjęcie zasady, że w wypadku stwierdzenia braku warunków do wydania wyroku łącznego w toku przewodu sądowego, wydaje się orzeczenie w formie wyroku”³⁴¹. Stanowisko to potraktować jednak trzeba wyłącznie w kategoriach postulatu *de lege ferenda*.

Należy podkreślić, że sąd pierwszej instancji władny jest postanowić o umorzeniu postępowania w trybie art. 572 KPK, jeżeli w ogóle brak materialnoprawnych warunków lub procesowych przesłanek wyrokowania łącznego. Jeśli natomiast orzeczenie kary łącznej byłoby możliwe, choćby wiązało się z koniecznością jej orzeczenia w zakresie węższym niż żądany przez skazanego, a w pozostałym zakresie należałoby postępowanie umorzyć, to całościowo kwestię tę rozstrzygnąć należy wyrokiem łącznym³⁴². W nawiązaniu do tego stanowiska trzeba też wskazać, że słusznie wywodzi Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20.12.2006 r. (I KZP 32/06)³⁴³, że „jeżeli sąd wyższego rzędu stwierdzi na rozprawie, że tylko wyrok, albo wyroki tego sądu nie spełniają warunków do orzeczenia kary łącznej z innymi karami, orzeczonymi wyrokami sądów niższego rzędu, ale spełniają te warunki wyro-

³⁴⁰ Tak Z. Kwiatkowski, *Zagadnienia procesowe wyroku łącznego*, NP 1984, Nr 1, s. 52; tenże, *Odmowa wydania wyroku łącznego na tle projektu kodeksu postępowania karnego*, PPK 1993, Nr 19, s. 94.

³⁴¹ M. Cieślak, Z. Doda, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego*, WPP 1972, z. 2, s. 271.

³⁴² Zob. wyrok SN z dnia 11.6.1960 r., V K 478/60, OSPiKA 1961, z. 5, poz. 137 z glosą M. Cieślaka zamieszczoną tamże; podobnie Sąd Najwyższy w komentowanym postanowieniu.

³⁴³ OSNKW 2007, z. 1, poz. 3.

ki sądów niższego rzędu, to co do nich wydaje wyrok łączny, natomiast w zakresie wyroków niespełniających warunków do wydania wyroku łącznego, umarza postępowanie (art. 572 KPK)”. Wskazany wyżej pogląd prawny ma pełne oparcie w treści art. 574 KPK w zw. z art. 35 § 2 KPK, przy uwzględnieniu faktu, iż kara łączna ma charakter materialnoprawny i obowiązek jej orzeczenia (art. 85 KK) aktualizuje się zawsze, jeśli spełnione są warunki (przesłanki) jej wymiaru.

Zgodzić się należy z poglądem prezentowanym w judykaturze³⁴⁴, że w myśl art. 572 KPK w razie braku warunków do wydania wyroku łącznego, o umorzeniu postępowania sąd orzeka postanowieniem, jednak zasada ta nie ma zastosowania w postępowaniu odwoławczym, gdyż umorzenie postępowania następuje wówczas po uchyleniu wyroku łącznego wydanego przez sąd pierwszej instancji, a o tym zawsze orzeka się wyrokiem, co wynika z treści art. 456 KPK³⁴⁵.

Ad 2. Wyrok łączny zapadnie w sytuacji, gdy sąd stwierdzi istnienie materialnoprawnych warunków i procesowych przesłanek wymiaru kary łącznej. W rozdziale 60 KPK nie znajdujemy odpowiedzi na pytanie, jakie elementy składowe powinno zawierać wspomniane orzeczenie. Skoro wyrok łączny traktowany jest jako szczególny wyrok skazujący, to powinniśmy odwołać się do treści art. 413 § 1 i 2 KPK, który znajdzie tutaj odpowiednie zastosowanie (art. 574 KPK). Tak więc w części wstępnej (komparycji) należy oznaczyć sąd wydający orzeczenie, sędziego, prokuratora i protokolanta. Ponadto komparycja powinna zawierać: datę oraz miejsce rozpoznania sprawy i wydania wyroku, imię i nazwisko, jak również inne dane określające tożsamość skazanego, dokładny opis wyroków³⁴⁶ będących przedmiotem analizy sądu pod kątem istnienia podstaw do orzeczenia kary łącznej.

³⁴⁴ Wyr. SA w Lublinie z dnia 2004.11.30, II AKa 234/04, Prok. i Pr-wkł. 2006/1/39.

³⁴⁵ Zob. też wyr. SN z dnia 20.6.1974 r., III KRN 31/74, OSNKW 1974, z. 9, poz. 173.

³⁴⁶ Konieczne jest więc wskazanie sądu, który wydał wyrok (z zaznaczeniem sygnatury akt), daty orzeczenia, krótkiego opisu czynu przypisanego skazanemu ze szczególnym uwzględnieniem czasu jego popełnienia, kwalifikacji prawnej czynu, rozstrzygnięcia co do kary (środków karnych), innych niezbędnych rozstrzygnięć (np. o zaliczeniu na poczet kary okresu tymczasowego aresztowania).

Część dyspozytywna wyroku (sentencja)³⁴⁷ powinna zawierać: rozstrzygnięcie o przedmiocie procesu, a więc orzeczenie o karze łącznej ze wskazaniem zastosowanych przepisów ustawy karnej³⁴⁸, oznaczenie daty, od której należy liczyć początek odbywania wspomnianej kary³⁴⁹, okresy zaliczone na jej poczet (art. 577 KPK), orzeczenie o kosztach procesu (art. 626 § 1 KPK)³⁵⁰. Jako zbędne uznać natomiast należy spotykane często w praktyce zamieszczanie w sentencji orzeczenia formuły „pozostałe rozstrzygnięcia zawarte w łączonych wyrokach podlegają odrębnemu wykonaniu”. Zgodnie bowiem z art. 576 § 1 KPK z chwilą uprawomocnienia się wyroku łącznego orzeczenia podlegające połączeniu nie ulegają wykonaniu w zakresie objętym wspomnianym wyrokiem. Wnioskując więc *a contrario*, wszystkie rozstrzygnięcia niezwiązane jego węzłem muszą być z mocy prawa odrębnie wykonane³⁵¹. Ponadto, jak trafnie wskazuje się w litera-

³⁴⁷ Zob. Z. Krauze, *Kilka uwag o formułowaniu sentencji wyroku łącznego*, BMS 1962, Nr 3, s. 62 i n.

³⁴⁸ Jak wskazywano w orzecznictwie jeszcze na tle rozwiązań DKPK „postanowienia art. 360 § 2 KPK (obecnie art. 413 § 2 KPK), które powinny znajdować odpowiednie zastosowanie w wypadku wyroku łącznego, wymagają dokładnego ustalenia podstawy wyroku skazującego. W miejsce czynu przypisanego przez sąd wymagają zatem dokładnego ustalenia m.in. tych istotnych elementów wyroków podlegających łączeniu, które – ze względu na treść art. 66 i 67 § 1 KK (obecnie art. 85 i 86 § 1 KK) wyznaczają podstawę i granice nowej kary łącznej” – wyrok SN z dnia 4.12.1998 r., III KKN 419/97, Prok. i Pr.-wkł. 1999/7-8/14.

³⁴⁹ Oczywiście jedynie wówczas, jeżeli jest to kara łączna pozbawienia wolności wymierzona bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. Stąd też w treści art. 577 KPK trafnie użyto zwrotu „w miarę potrzeby”. Na tle jednoznacznego brzmienia wskazanej tutaj regulacji nieaktualny pozostaje zaprezentowany na gruncie rozwiązań KPK z 1928 r. pogląd, jakoby oznaczenie początkowej daty odbywania kary nie było w zaistniałej sytuacji konieczne (Z. Krauze, *op. cit.*, s. 64), a nawet pozostawało w sprzeczności z przepisami KPK (Sąd Najwyższy w niepublikowanym wyroku z dnia 18.9.1965 r., V KRN 859/65). Z drugiej jednak strony pominięcie oznaczenia tej daty nie może być przeszkodą do wykonania wyroku łącznego. Okresy odbytych już jednostkowych kar pozbawienia wolności należy bowiem traktować jako okres odbywania kary łącznej, która przecież wstępuje *ex tunc* w miejsce tych kar (por. Z. Krauze, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 3.9.1965 r.*, VI KZP 35/65, NP 1966, Nr 4, s. 687).

³⁵⁰ Wypada w tym miejscu podkreślić, że w wyroku łącznym nie wymierza się odrębnej opłaty od orzeczonej kary łącznej. Wynika to z treści art. 6 *in fine* ustawy z 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, tekst jedn.: Dz.U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.

³⁵¹ Na tle wskazanego wyżej stanowiska trudno akceptować pogląd wyrażony przez SN w wyr. z dnia 25.08.1971 r., IV KR 106/71, OSNKW 1972, z. 1, poz. 6, zgodnie z którym orzeczenie w wyroku łącznym oprócz łącznej kary pozbawienia wolności również łącznej kary grzywny i łącznej kary pozbawienia praw publicznych nie stanowi błędu, który by uzasadniał zmianę wyroku łącznego. Tego rodzaju praktyka, polegająca na sprowadzaniu do wspólnego mianownika wszystkich składników kar występujących w poszczególnych wyrokach podlegających łączeniu – chociażby niektóre składniki występowały tylko w jednym

turze³⁵², wspomniana formuła niczego nie wyjaśnia, bo „dopiero sięgnięcie do wyroków podlegających połączeniu i porównanie ich z treścią wyroku łącznego pozwala ustalić, w jakim zakresie wyroki te ulegają wykonaniu, mimo wydania wyroku łącznego”.

W tym miejscu kilka uwag trzeba poświęcić uregulowanej niezwykle lakonicznie w art. 577 KPK kwestii zaliczania okresów na poczet kary łącznej. Chodzi tutaj przede wszystkim o okresy tymczasowego aresztowania bądź innego rzeczywistego pozbawienia wolności (art. 63 § 1 KK), których zaliczenia dokonano już uprzednio w wyrokach jednostkowych. Oczywiście jest, że wymierzony karę łączną, sąd powinien wspomnianą czynność zaliczenia przeprowadzić ponownie w odniesieniu do tej właśnie kary. Warto przy tym zacytować trafne stanowisko Sądu Najwyższego³⁵³, który stwierdził, że „sąd orzekający w sprawie o wydanie wyroku łącznego (...) nie może modyfikować zawartych w wyrokach orzeczeń dotyczących zaliczenia tymczasowego aresztowania na poczet poszczególnych kar (...); odmienne rozstrzygnięcie w wyroku łącznym kwestii zaliczenia tymczasowego aresztowania oznaczałoby w istocie dokonanie korektury prawomocnego orzeczenia, zawartego w wyroku stanowiącym podstawę wyroku łącznego (...); dyspozycja art. 511 KPK³⁵⁴ nie stwarza żadnych podstaw do korektury błędnego orzeczenia o zaliczeniu okresu tymczasowego aresztowania, zawartego w prawomocnym wyroku stanowiącym podstawę wyroku łącznego”³⁵⁵. Tak więc w sytuacji stwierdzenia nieprawidłowego zaliczenia (ewentualnie braku zaliczenia) na poczet kary jednostkowej, najpierw doprowadzić

z nich – istnieje i ma ten walor, że wyrok taki jest bardziej przejrzysty, obejmuje bowiem wszystkie składniki kar ze wszystkich podlegających łączeniu wyroków”. Wypada natomiast w pełni podzielić tezę wyr. SN z dnia 4.1.1977 r., VI KRN 440/78, GP 1977, Nr 5, s. 6, zgodnie z którą, „zamieszczanie w wyroku łącznym wskazania, w jakim zakresie wyroki podlegające łączeniu ulegają odrębnemu wykonaniu, jest zbędne ze względu na zawarte w art. 510 § 1 KPK (obecnie art. 576 § 1 KPK) wyjaśnienie, że z chwilą uprawomocnienia się wyroku łącznego wyroki podlegające połączeniu nie ulegają wykonaniu tylko w zakresie objętym wyrokiem łącznym”. Stanowisko to zyskało akceptację doktryny (Z. Kwiatkowski, *Zagadnienia...*, s. 57; A. Kafarski, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego*, NP 1978, Nr 9, s. 1335).

³⁵² J. Grajewski, L.K. Paprzycki, *op. cit.*, s. 878-879.

³⁵³ Wyr. SN z dnia 15.2.1996 r., III KRN 193/95, OSNKW 1996, z. 7-8, poz. 49.

³⁵⁴ Obecnie art. 577 KPK.

³⁵⁵ Zob. uwagi do tego wyroku: S. Zabłocki, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego*, Pal. 1996, Nr 9-10, s. 179.

trzeba do dokonania przez właściwy sąd stosownej korekty w trybie art. 420 § 1 lub 2 KPK, zaś dopiero po jej przeprowadzeniu możliwe będzie wydanie wyroku łącznego.

Zaliczeniu na poczet kary łącznej powinien podlegać także okres tymczasowego aresztowania, o jakim mowa w art. 417 KPK. Spróbujmy bliżej przyjrzeć się tej problematyce. Do rozważenia pozostają dwie sytuacje. Pierwsza ma charakter klasyczny i uregulowana została wprost w art. 417 KPK. Tak więc jeżeli równocześnie toczyły się dwa postępowania rozpoznawcze i jedno z nich (w jego ramach stosowane było tymczasowe aresztowanie) zakończyło się wydaniem wyroku uniewinniającego, umarzającego lub odstępującego od wymierzenia kary, to w drugim z postępowań należy w wyroku zaliczyć wspomniany okres tymczasowego aresztowania. Jeżeli tego nie uczyniono sąd powinien uzupełnić to w trybie art. 420 § 1 KPK. Oczywiście w takim wypadku organ wydający wyrok łączny (obejmujący wspomniane rozstrzygnięcie jednostkowe) zobligowany będzie do dokonania na podstawie art. 577 KPK stosownego zaliczenia na poczet kary łącznej. Druga sytuacja wydaje się bardziej skomplikowana. Pojawia się pytanie, jak postąpić w sytuacji, gdy postępowanie rozpoznawcze, o jakim mowa w art. 417 KPK, nie toczyło się równocześnie z żadnym z postępowań, z których wyroki miałyby być objęte węzłem wyroku łącznego, ale zająłoby się w czasie z procesem zmierzającym do wydania wyroku łącznego. Czy w takiej sytuacji na poczet kary łącznej należałoby zaliczyć wspomniane tymczasowe aresztowanie? Na to pytanie należy udzielić odpowiedzi twierdzącej. Takie podejście do zagadnienia pozostaje w zgodzie z *ratio legis* unormowania art. 417 KPK i jego gwarancyjnym charakterem. Ze-stawienie art. 417 KPK z treścią art. 577 KPK, uwzględniając ogólny charakter regulacji tego ostatecznego przepisu, nie dostarcza argumentów do odmiennego postrzegania powyższego problemu.

Lege non distinguente należy uznać, że zaliczeniu w trybie art. 577 KPK podlegają też okresy odbytych w całości lub w części jednostkowych kar pozbawienia wolności, które to kary stały się następnie podstawą wydania wyroku łącznego³⁵⁶. Pamię-

³⁵⁶ Zob. też art. 538 § 1 KPK oraz 545 § 1 KPK.

tać tutaj należy, że ustawodawca w art. 82 § 1 KK wskazuje, że jeżeli w okresie próby i w ciągu sześciu miesięcy od jej zakończenia nie odwołano warunkowego zwolnienia, karę uważa się za odbytą z chwilą warunkowego zwolnienia. Uznać więc należy, że w takim wypadku skazany odbył karę pozbawienia wolności w wymiarze orzeczonym w wyroku, a nie w wymiarze, w jakim faktycznie pozostawał w jednostce penitencjarnej³⁵⁷. Zaliczeniu na podstawie art. 577 KPK na poczet kary łącznej, w sytuacji warunkowego przedterminowego zwolnienia skazanego z odbycia reszty kary jednostkowej pozbawienia wolności, podlegał jednak będzie okres faktycznie odbytej kary. Konieczność dokonania zaliczenia w taki właśnie sposób wynika ze szczególnej w stosunku do art. 82 § 1 KK regulacji art. 82 § 2 KK.

Ad 3. Zdaniem Sądu Najwyższego brak jest racjonalnych powodów do podważania ugruntowanego stanowiska judykatury i doktryny, zgodnie z którym orzeczenie przewidziane w art. 572 KPK zapada w formie postanowienia w sytuacji, gdy w wyniku przeprowadzonych czynności sąd dojdzie do przekonania, że w sprawie w ogóle nie występują warunki wymagane do wydania wyroku łącznego, tzn. ustawowe wymagania w tym zakresie nie zostały spełnione ani w odniesieniu do wyroków wskazanych we wniosku, ani nie ma możliwości połączenia w wyrok łączny innych skazań danej osoby, podlegających uwzględnieniu z urzędu³⁵⁸. Tam natomiast, gdzie przynajmniej niektóre z wyroków poddanych badaniu w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego spełnią ustawowe wymagania niezbędne do połączenia kar, orzeczenie co do całości rozstrzygnięcia zapada w formie wyroku niezależnie od tego, jak liczne byłyby pozostałe wyroki niepodlegające łączeniu, co do których postępowanie zostaje umorzone. W tym ostatnim wypadku nie zachodzi bowiem zupełny brak podstaw do wydania wyroku łącznego, lecz brak możliwości objęcia tym wyrokiem wszystkich orzeczeń podlegających badaniu i właśnie co do nich zapada rozstrzygnięcie o umorzeniu

³⁵⁷ Tak też M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, LEX 2013, teza 4 do art. 82.

³⁵⁸ T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym...*, *op. cit.*, s. 1201.

postępowania. Nie zmienia to jednak faktu, że nadal pozostaje ono częścią wyroku. W tym miejscu Sąd Najwyższy, wzmacniając „siłę” swego wywodu, przywołał liczne judykaty wspierające powyższy pogląd³⁵⁹. Sąd Najwyższy odwołał się także do wspierającego jego wywód poglądu doktryny³⁶⁰.

Jak dalej wywiódł Sąd Najwyższy, w świetle regulacji zawartych w rozdziale 60 KPK jest oczywiste, że postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego zakończone ustaleniem, iż jedynie niektóre z analizowanych wyroków spełniają warunki do połączenia, kończy się orzeczeniem w formie wyroku, obejmującym również inne badane wyroki, co do których nie stwierdzono istnienia podstaw do połączenia. Sąd Najwyższy przywołał tutaj stanowisko wyrażone w postanowieniu SN z dnia 20.12.2006 r. (I KZP 32/06)³⁶¹, zgodnie z którym: „Postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego jest niewątpliwie postępowaniem specyficznym, a jedną z takich jego cech jest to, że może być wszczęte z urzędu, na wniosek skazanego albo prokuratora (art. 570 KPK), przy czym, rzecz jasna, postępowanie wszczęte na wniosek nie musi ograniczać się do oceny tylko tych wyroków, które zostały w nim wskazane. Tak szerokie możliwości kształtowania przedmiotu rozpoznania obligują sąd do jasnego i precyzyjnego wskazania tych wszystkich wyroków, w stosunku do których oceniał, czy spełnione zostały warunki do orzeczenia kary łącznej.”

Jak czytamy w dalszej części uzasadnienia komentowanego postanowienia, orzeczenie uwzględniające jedynie częściowo wniosek o wydanie wyroku łącznego stanowi rozstrzygnięcie o losach całego postępowania toczącego się w tej kwestii, choć w odniesieniu do poszczególnych części materiału będącego jego przedmiotem kierunek tych rozstrzygnięć może być różny. Jest to zatem orzeczenie co do istoty procesu, zapadające po przepro-

³⁵⁹ Wyr. SN z dnia 4.9.2007 r., V KK 261/07, OSNwSK 2007, poz. 1977; uzasadnienie uchw. SN z dnia 20.12.2006 r., I KZP 32/06, OSNKW 2007, z. 1, poz. 3; wyr. SA w Lublinie z dnia 30.11.2004 r., II AKa 234/04, OSPriPr 2006, z. 1, poz. 39; post. SA we Wrocławiu z dnia 29.12.2006 r., II Akz 634/06, LEX nr 211715; post. SA w Katowicach z dnia 6.7.2005 r., II Akz 378/05, KZS 2005, z. 12, poz. 68; uzasadnienie wyr. SA w Katowicach z dnia 14.9.2006 r., II AKa 244/06, LEX nr 217093.

³⁶⁰ D. Kala, *Postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego. Zagadnienia karnomaterialne i procesowe*, Toruń 2003, s. 222.

³⁶¹ OSNKW 2007, z. 1, poz. 3.

wadzeniu rozprawy i mające wpływ na rozmiar represji karnej, jakiej podlega skazany. Nie może być więc racjonalnych wątpliwości co do tego, że orzeczenie w tym względzie powinno zapaść w formie wyroku. Jest to zgodne z ogólną dyrektywą nakazującą, aby po rozpoczęciu przewodu sądowego, nawet w wypadku ujawnienia się ujemnych przesłanek procesowych, umorzenie postępowania następowało wyrokiem (art. 414 § 1 zd. 1 KPK). Właściwym środkiem odwoławczym jest oczywiście w takiej sytuacji – stosownie do dyspozycji art. 444 KPK – apelacja. Przewidziana w tym ostatnim przepisie inna możliwość – „chyba że ustawa stanowi inaczej” – odnosi się np. do sytuacji uregulowanej w art. 572 KPK jedynie wtedy, gdy nie ma warunków do wydania wyroku łącznego. Jeśli natomiast warunki w tym zakresie są spełnione co do części analizowanych wyroków, to nie można zasadnie twierdzić, że jednocześnie zachodzą przesłanki do wydania wyroku łącznego i do wydania postanowienia o umorzeniu postępowania w tym przedmiocie, mającego samodzielny byt prawny z drogą odwoławczą włącznie.

Orzeczenie, które jest integralną częścią wyroku i stanowi procesowy wyraz jednej, spójnej wewnętrznie oceny co do tego, które z wyroków będących przedmiotem postępowania o ich połączenie podlegają takiemu połączeniu, a w odniesieniu do których ustawowe przesłanki połączenia nie zostały spełnione, nie może być traktowane samodzielnie i uzyskiwać statusu postanowienia. Możliwa jest wprawdzie sytuacja, w której wadliwie zastosowano formę wyroku dla rozstrzygnięcia, dla którego ustawa przewiduje wyłącznie postać postanowienia, i wtedy należy zastosować formułę wskazaną w uchwale SN z dnia 30.6.1971 r. (VI KZP 23/71)³⁶², ale nie występuje ona w niniejszej sprawie. W jej realiach pełne zastosowanie znajdzie pogląd wyrażony w powołanym już postanowieniu SN z dnia 20.12.2006 r. (I KZP 32/06), w którym trafnie wskazano na dwa zakresy rozstrzygnięcia sądu oceniającego istnienie warunków do orzeczenia kary łącznej. Pierwszy – pozytywny – dotyczy orzeczenia w wyroku łącznym kary łącznej w miejsce kar orzeczonych wyrokami podlegającymi

³⁶² OSNKW 1971, z. 10, poz. 148.

połączeniu. Natomiast drugi – negatywny – jest wskazaniem, który lub które z analizowanych wyroków nie spełniają warunków do objęcia ich wyrokiem łącznym. Nie ma żadnych racji, aby rozdzielać tę jedność i tworzyć hybrydę, której dysfunkcjonalność jest łatwo dostrzegalna.

Sąd Najwyższy zanegował możliwość odwoływania się w analizowanej kwestii do regulacji art. 420 KPK i art. 626 § 3 KPK trafnie wskazując, że przepisy te mają charakter szczególny, zaś żaden z nich nie odnosi się do materii odpowiedzialności karnej oskarżonego, ani nie rozstrzyga o biegu procesu.

Podsumowując uznać należy, że w świetle analitycznego wyводу Sądu Najwyższego, popartego ugruntowanym stanowiskiem judykatury i doktryny, teza komentowanego postanowienia zasługuje na pełną aprobatę.